

Prognozy zapowiadają w Polsce zwycięstwo PO przed LPR i Samoobroną

Eurodebiut

W pierwszych polskich wyborach do Parlamentu Europejskiego uczestniczyło według sondaży nie więcej niż 20 procent uprawnionych

Według sondaży sopockiej Pracowni Badań Społecznych dla TVN 24 i „Rzeczpospolitej” wybory do PE zakończyły się zwycięstwem Platformy Obywatelskiej. Poniżej szczegółowa prognoza wyników eurowyborów:

PSL 6%
UW 5%
SdPl 4%

Według sondaży instytutu OBOP dla TVP wybory do PE wygrała również Platforma Obywatelska przed Samoobroną i przed LPR 13,9 proc. Poniżej szczegółowe wyniki sondaży:

PiS 10,7
SLD-UP 10,6
PSL 7,1
UW 5,0

Zgodnie z wynikami Pracowni Badań Społecznych PO mogłaby liczyć w PE na 17 mandatów, LPR – na 10, Samoobrona – na 8, PiS – na 7, SLD-UP – na 6, a PSL i UW – po 3 mandaty.

W żadnym innym okręgu nie sięgnęła 18 proc.

Dane, które podał na konferencji prasowej szef PKW Ferdynand Rymarz, pochodzą z 24 tys. 876 obwodowych komisji wyborczych powołanych na obszarze kraju (nie obejmują obwodów utworzonych za granicą oraz na polskich statkach).

O 732 mandaty w Parlamencie Europejskim w sumie ubiegało się ponad 14 700 kandydatów. Wybory, pierwsze po rozszerzeniu UE do 25 krajów, spotkały się z bardzo zróżnicowanym zainteresowaniem.

(PAP)
Więcej o wyborach – str. 3-5

Wczoraj zakończył się rozpoczęty w czwartek wielki maraton wyborczy w krajach Unii Europejskiej. W wyborach tych około 332 mln uprawnionych

do głosowania wyłoni 732 eurodeputowanych. W Polsce frekwencja w niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego do

godz. 18 wyniosła 15,4 proc. – podała Państwowa Komisja Wyborcza. Najwyższa frekwencja była w okręgu warszawskim – 21,44 proc.

Pożegnanie z Rynkiem

Robert Korzeniowski za Francisco Fernandezem w krakowskim mityngu



Fot. Michał Kłag

Zwycięzcami 7. międzynarodowego mityngu w chodzie „Na Rynek marsz AIG” w Krakowie na dystansie 10 km zostali: Niemka Melania Seeger i Hiszpan Francisco Fernandez, który o 6 sekund wyprzedził organizatora tej imprezy Roberta Korzeniowskiego.

To trzecia wygrana Hiszpana w krakowskiej imprezie, nasz re-

prezentant z Elite Cafe Wawel triumfował w niej dwukrotnie. Sobotnim marszem Robert Korzeniowski pożegnał się z krakowskim Rynkiem Głównym jako zawodnik. Po igrzyskach kończy karierę sportową, a więc za rok wystartuje w Krakowie – jak mówi – już w gronie weteranów.

Szczegóły – „Dziennik Sportowy”

W Małopolsce: Platforma Obywatelska przed Ligą Polskich Rodzin oraz Prawem i Sprawiedliwością

Ilu naszych posłów?

Prognozowane wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego w okręgu małopolsko-świętokrzyskim na podstawie sondaży przeprowadzonego przed lokalami wyborczymi przez reporterów „Dziennika Polskiego” i „Echa Dnia”

Platforma Obywatelska zdecydowanie wygrała wybory do Parlamentu Europejskiego w sondażu wyborczym „Dziennika Polskiego” i „Echa Dnia” w okręgu małopolsko-świętokrzyskim. Drugie miejsce zajęła Liga

Polskich Rodzin, trzecie Prawo i Sprawiedliwość. Sondaż przeprowadzili wczoraj nasi dziennikarze przed lokalami wyborczymi. Ilu będziemy mieli posłów? To zależy od frekwencji. Ale analizując pierwsze dane

można spodziewać się, że z naszego okręgu mandaty otrzyma od sześciu do ośmiu kandydatów. Sondaż prowadzili wczoraj dziennikarze „Dziennika Polskiego” w Małopolsce i „Echa Dnia” w wojewódz-

twie świętokrzyskim. Przepytaliśmy łącznie 1050 osób we wszystkich powiatach tych dwóch województw. Pytaliśmy, na którego kandydata oddawali państwo głos w wyborach.

Szczegóły – str. 3

Jutro

KRONIKA DZIELNICY III
Prądnik Czerwony

KRONIKA DZIELNICY IV
Prądnik Biały

DZIENNIK POLSKI

Uprzejmy „Cefarm”

Państwowa firma współfinansowała kampanię do Parlamentu Europejskiego kandydata SLD-UP

(INF. WŁ.) Prawnik i biznesmen Janusz Cieślak korzystając, jak twierdzi, z uprzejmości „Cefarmu” rozsyłał swoje wyborcze ulotki na koszt podatników. „CENTRALA FARMACEUTYCZNA CEFARM S.A. FIRMA PRZYJAZNA LUDZIOM I ZDROWIU” – głosi hasło na stronie internetowej „Cefarmu”.

Zwykła biała koperta, na niej stempel firmy „Cefarm”, obok (zamiast znaczka) nadruk informujący, że opłata pocztowa została pobrana na podstawie umowy z Rejonowym Urzędem Pocztowym. Na każdej z kopert ręcznie, niezgrabnym charakterem pisma, napisano nazwiska adresatów. Takie niepozorne przesyłki otrzymali człon-

kowie oraz współpracownicy Polsko-Brytyjskiej Grupy Parlamentarnej. W środku zamiast listu do firmy znajdowały się ulotki wyborcze Janusza Cieślaka.

„Z olbrzymią przyjemnością współpracuję z Panem w Grupie Parlamentarnej Polsko-Brytyjskiej, która – jak sądzę, przyczyniła się w istotny sposób do zbliżenia i zacieśnienia współpracy społeczności obydwu krajów w ramach jednej Unii Europejskiej. (...) Mając na względzie naszą dotychczasową współpracę w ramach Grupy, pozwalam sobie zwrócić się dziś do Pana o poparcie mojej kandydatury w dniu 13 czerwca...”

Dokończenie – str. 8

Państwo w kryzysie

Biskupi zaniepokojeni sytuacją w kraju

Głębokie zaniepokojenie sytuacją w kraju wyrazili biskupi w wydanym w sobotę w Licheniu komunikacie na zakończenie 328. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. Według biskupów „prywatna elit politycznych, przerażające rozmiary korupcji i ciągle trwające tragiczne położenie służby zdrowia to tylko niektóre przejawy tej dramatycznej sytuacji”.

Piesi pod kołami

Na małopolskich drogach – od środy do niedzieli – w ponad 60 wypadkach zginęły 4 osoby, a 80 zostało rannych.

Szczegóły – str. 6

CHEVROLET
Marka General Motors

MARIMEX
Autoryzowany Dealer

Zapraszamy na strony dodatku JEJŹDŹ Z DZIENNIKIEM

Świat bez barier

Wczoraj odbył się dzień integracji chorych i niepełnosprawnych z ludźmi zdrowymi

(INF. WŁ.) Położ pistolet na stół i uprzedzenia wyrzucić w kąt (...) tylko nie mów tego mi/ nigdy nie mów tego mi/ tylko nie mów tego mi że/ nienawidzisz mnie (...) – te słowa piosenki zespołu T.Love zaśpiewał wczoraj na Rynku Głównym niepełnosprawny chłopiec podczas dnia integracji chorych i niepełnosprawnych z ludźmi zdrowymi pod hasłem „Spotkajmy się mimo wszystko”, zorganizowanego przez fundację Anny Dymnej „Mimo wszystko”. Można było zobaczyć m.in. zmagania paraolimpij-

czyków, pośmiać się z występów kabaretów, a wieczorem wysłuchać koncertu z udziałem gwiazd.

O tytułowym „mimo wszystko” dyskutowano przed południem w Międzynarodowym Centrum Kultury. Przybyłe na nią osoby niepełnosprawne i chore podkreślały, jak wiele jeszcze pozostało do zrobienia, z jak wielką nietolerancją i brakiem zrozumienia przychodzi im się spotykać. – Te bariery są łatwe do pokonania, ale wszyscy musimy w tym pomóc – przekonywała Anna Dymna. – Myślmy często, że

niepełnosprawni nie są normalnymi ludźmi. Tymczasem musimy ich traktować właśnie jak osoby normalne. Tylko wtedy przynajmniej bariery i wszystko będzie możliwe.

– W Polsce mamy 5,5 mln niepełnosprawnych, co daje 14 procent populacji. Te osoby, oprócz ustawowych obowiązków, muszą posiadać także własne prawa – mówił Janusz Wesołowski, zastępca prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

(RS)
„Aby nas zauważono” – str. 32

JUTRO w „Dzienniku Polskim”

specjalny dodatek Pracy i Edukacji
PRACA POLAKÓW ZA GRANICĄ

po wejściu do UE

- a w nim:
- jak szukać pracy za granicą
 - w jakich branżach
 - ile można zarobić
 - ile kosztuje utrzymanie

DZIENNIK POLSKI

Druga strona

Dziwny jest ten kraj

Nową drużynę piłkarską, która ma grać w trzeciej lidze, postanowili stworzyć działacze Robotniczego Towarzystwa Sportowego Widzew. Będą zatem dwa zespoły: stary Widzew SSA, należący do spółki Andrzeja Pawelca i Andrzeja Grajewskiego, oraz nowy RTS Widzew, należący do działaczy stowarzyszenia - napisał „Dziennik Łódzki”.

Stary Widzew nie otrzymał licencji na grę w pierwszej lidze, prawdopodobnie nie otrzyma także na występy w drugiej, a zatem grać może najwyżej w trzeciej lidze. Nie jest wykluczone, że w przyszłym sezonie dojdzie do piłkarskich derbów: Widzew SSA - RTS Widzew - podała gazeta.

Jednym słowem, niczym u Gałczyńskiego - sami Hamleci byli w „Hamlecie”

Stołeczna policja rozpracowała świetnie zorganizowaną szajkę arabskich kieszonkoców. Udając biznesmenów, okradają klientów luksusowych lokali. Nie wiadomo, do kogo trafiają zrabowane przez nich pieniądze - podało „Życie Warszawy”.

Złodzieje mają po 30-40 lat. Na łowy wyruszają elegancko ubrani, sprawiając wrażenie zamożnych turystów. Spod mankietów markowych marynarek wystają złote zegarki. Dzielą się na kilka grup. Najlepsi pojawiają się w ekskluzywnych restauracjach. Często okradzeni dowiadują się o stracie pieniędzy, gdy przychodzi do płacenia rachunków. „Obsługują ofiarę i uderzają wtedy, gdy są pewni, że nikt ich nie zobaczy. Wyciągają portfel z kurtki lub marynarki przewieszanej na krześle bądź wiszaku. Potrafią zabrać karty kredytowe, gotówkę i oddać opróżniony portfel” - opowiada Roman Jankowski, szef sekcji do walki z kieszonkowcami komendy stołecznej.

I jak to pogodzić z tradycjami Woli i Targówka? Jak pogodzić z powiedzonkiem „Nie masz cwaniaka nad warszawiaka”. Wstyd, wielki wstyd... AMK

Liczyby

50 kilogramów - to waga, o jaką musi schudnąć pewien Amerykanin. Nakazał mu to sąd w stanie Kansas. Mężczyzna ważył 225 kilogramów. Sąd jednocześnie zakazał mu jedzenia więcej niż jednego posiłku dziennie. Z powodu otyłości skazany stracił pracę i przestał spłacać zaciągnięty kredyt.

Źródło: Onet.pl

70 procent Polaków chce mieć mniej niż 30 lat, wynika z badania zrealizowanego przez TNS OBOP. 36 proc. wołałoby wiek między 20. a 29. rokiem życia. Trochę mniejszą „popularnością” wśród pytanych osób (29 proc.) cieszyły się lata między 15. a 19. Z badania wynika ponadto, że najbardziej pogodzeni ze swoją metryką są Polacy w wieku 15-19 lat. W tej grupie aż 80 proc. osób nie chciałoby zmieniać swojego aktualnego wieku.

Źródło: WP.pl

Eksport

Jeszcze nie znamy wyników wyborów do Parlamentu Europejskiego, ale jedno jest pewne - część euromandatów spadnie w ręce posłów na Sejm. W ten sposób zostanie rozszerzona polska oferta eksportowa - obok winniczków, szynki, wódki, truskawek i zbieraczy truskawek, lekarzy i pielęgniarek będziemy wysyłać za granicę parlamentarzystów.

Żle to czy dobrze? W zależności od tego, kto zostanie wyeksportowany, polski Sejm albo będzie równie zabawny jak dotychczas, albo straci nieco ze swej rozrywkowej roli. Na szczęście - albo na nieszczęście - europejskie przepisy ograniczają ilość polskich eurodeputowanych. Nie mogliśmy więc wyeksportować całego Sejmu.

AMK

Przeczytane

Gdyby to było możliwe, zwolniłbym prawie wszystkich urzędników. Administracja w jej obecnym kształcie nie jest zdolna do przeprowadzenia jakiegokolwiek znaczącej reformy. W mojej karierze nie spotkałem się jeszcze z administracją kompetentną i przychylną.

Janusz Palikot, wiceprezes Polskiej Rady Biznesu i Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych.

(PS)

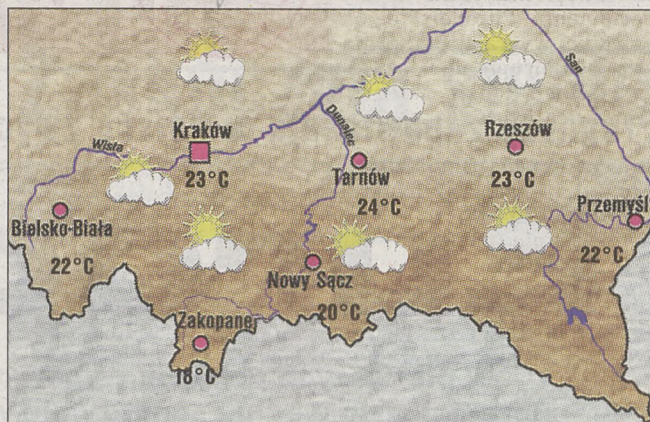
Cytat dnia

Za pomysły ekonomiczne Samoobrony studenci pierwszego roku dostają dwójki.

Dr Radosław Markowski, politolog

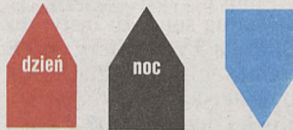
(PS)

Pod wpływem wyżu



Temperatura Ciśnienie

21 - 24°C 9 - 11°C



Sytuacja baryczna

Polska południowa jest pod wpływem wyżu z nad Europy Zachodniej i Atlantyku. Do kraju napływa dość ciepłe powietrze polarnomorskie.

Prognoza pogody

W ciągu dnia przeważać będzie zachmurzenie umiarkowane, tylko w Tatrach przed południem będzie pochmurno, i tam chwilami może wystąpić słaby, przelotny deszcz. Temperatura maksymalna w dzień wyniesie od 21 do 24 st., na Podhalu od 18 do 20 st., wysoko w Tatrach 5 st. Wiatr będzie słaby i umiarkowany, z kierunków zachodnich. W nocy liczne rozpozgodzenia. Bez opadów. Temperatura minimalna od 9 do 11 st., na Podhalu od 7

do 9 st., wysoko w Tatrach 2 st. Wiatr słaby, południowo-zachodni.

Sytuacja biometeorologiczna

Przed południem niekorzystna. Wystąpią objawy pogorszonego samopoczucia i wydłużonego czasu reakcji. Po południu tendencja do stopniowej poprawy.

Prognoza orientacyjna na wtorek

Zachmurzenie umiarkowane i małe. Bez opadów. Temperatura maksymalna w dzień od 23 do 25 st., na Podhalu od 19 do 21 st. w Tatrach 8 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

Uwaga kierowcy

Widzialność i warunki drogowe dobre.

Ciśnienie

Wczoraj o godz. 11. ciśnienie w Krakowie: 992,3 hPa = 744,2 mm Hg. Średnie miesięczne: 987,2 hPa = 740,4 mm Hg Tendencja: niewielki spadek ciśnienia.

Zdjęcie dnia



Zabytkowe pojazdy biorące udział w konkursie elegancji i prezentacji pojazdów w Uzdrowisku Nałęczów podczas 5. Rundy Mistrzostw Polski XVIII Lubelskiego Rajdu Pojazdów Zabytkowych. W szranki stanęło 76 załóg jadących swoimi starymi i zabytkowymi pojazdami z Polski, Anglii, Białorusi i Szwecji.

Fot. Mirosław Trembecki (PAP)

Horoskop codzienny

BARAN (21 III - 20 IV): Przewalanki. Ktoś chce zarobić na boku - złapać kasę. (Przed psem zwykle chowa się kiełbasę.)

BYK (21 IV - 21 V): Zapracowany, o, jaki biedny! Tyle masz obowiązków! Lecz dzięki temu osiągniesz szczęście.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Miły czas. Wszystko układa się dokładnie tak, jak pragniesz. Stałe powiększasz własną wyobraźnię.

RAK (22 VI - 22 VII): Szybka akcja - rozwiązuje sprawę dużego kalibru. Działasz dynamicznie, ofensywnie.

LEW (23 VII - 22 VIII): Szastanie pieniędzmi - brak rozwagi. Czas płynie, forsa płynie, co zostaje?

PANNA (23 VIII - 22 IX): Logiczny i uporządkowany: sprawdzaj wszystko. Diabeł zazwyczaj tkwi w szczegółach.

WAGA (23 IX - 22 X): Piękno i harmonia - dobro i prawda - nowa jakość życia!

SKORPION (23 X - 21 XI): Trochę podejrzliwy, koncentrujesz się na błahostkach. Tracisz czas - nie widzisz całości.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Uwierz w siebie, pij czerwone wino i zakaszaj serem. Śpiewaj, tańcz, baw się...

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Metodycznie, skrupulatnie - krok za krokiem. Idziesz. Powoli, ale stale. Może dokądś dojdiesz?

WODNIK (21 I - 18 II): Szeroki gest, pieniądze popłynęły. Czas na tani relaks, na świeżym powietrzu.

RYBY (19 II - 20 III): Nie ufaj wszystkim - wokół aż roi się od oszustów. I każdy czegoś pragnie - Twojej gotówki!

JAKUB CIECKIEWICZ

Księżyc w znaku Byka w niekorzystnych układach z Neptunem. Czas oszustów.

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI - prezes, TOMASZ DOMAŁEWSKI - wiceprezes, ANTONI KOWALSKI - wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI - wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI
tel. 619-92-55, fax 619-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00 (łączy ze wszystkimi działami)
Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozytura:
MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,
tel./fax (0-41) 383-14-04
MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18,
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72
Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57
OLKUSZ, ul. Rynek 20, tel./fax (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 823-22-90
ZWIĘCZ, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księdza J. Jałowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Słowackiego 4, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Legionów 2/4, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagnaniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax 421-97-77,
Informacja: tel. 619-91-76
e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl
ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14
Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50
Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54
Nowy Targ, tel. (0-18) 266-30-72
Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

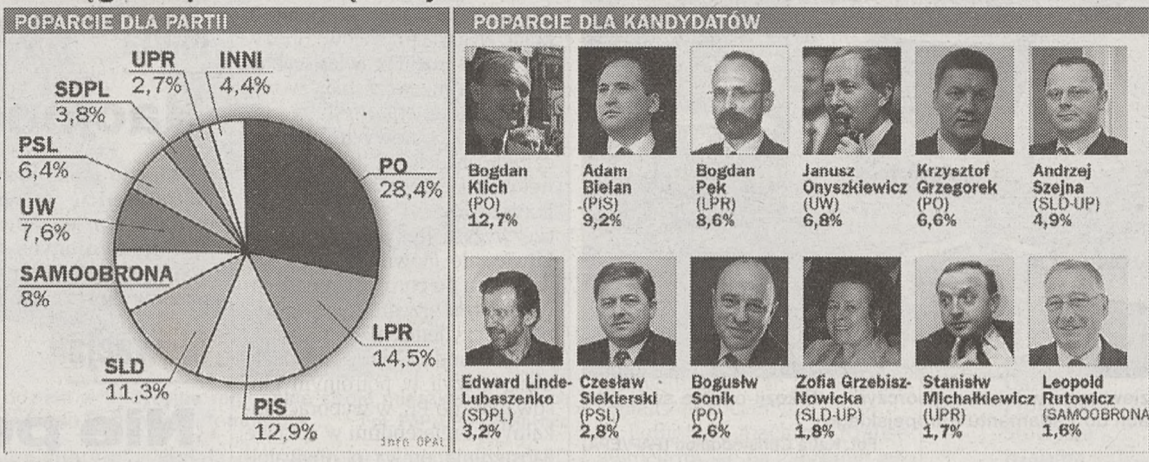
NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DISTRIBUCYJNY PRASY

Mieszkańcy 25 państw wybierali europarlamentarzystów

Ilu naszych posłów?

Przewidywane wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego na podstawie sondażu „Dziennika Polskiego” i „Echa Dnia” przeprowadzonego przed lokalami wyborczymi

Okręg Małopolskie - Świętokrzyskie



najprawdopodobniej przypadnie Sojuszu Lewicy Demokratycznej - Unii Pracy, który w okręgu świętokrzysko-małopolskim uzyskał zapewne jeden z najlepszych rezultatów w kraju. Podobnie może być w przypadku Polskiego Stronnictwa Ludowego. Po jednym mandacie mogą zdobyć najprawdopodobniej jeszcze Prawo i Sprawiedliwość, Samoobrona, a także Unia Wolności (jeśli przekroczy próg wyborczy).

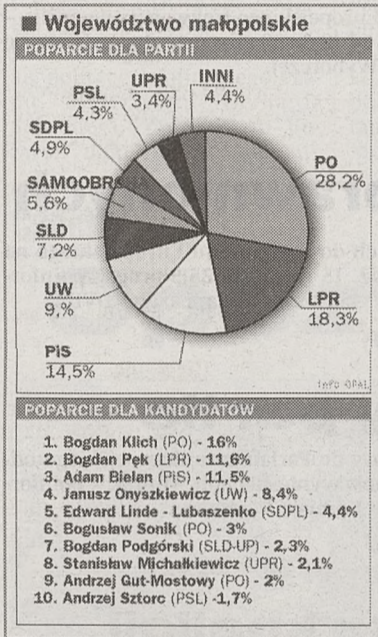
Kto może zostać europoseł?

Sześciu polityków z naszego okręgu wydaje się mieć największe szanse na wyjazd do Brukseli w roli eurodeputowanego: Bogdan Klich z Platformy, Bogdan Pęk z Ligi Polskich Rodzin, Adam Bielan z Prawa i Sprawiedliwości, Janusz Onyszkiewicz z Unii Wolności, Krzysztof Grzegorek z Platformy oraz Andrzej Szejna z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Spore szanse na mandat ma Leopold Rutowicz z Samoobrony, znacznie mniejsze - Edward Linde-Lubaszko z Socjaldemokracji Polskiej (ta partia może nie przekroczyć progu wyborczego) i Bogusław Sonik z Platformy.

JAROSŁAW SKRZYDŁO

Podobnie z różnicami

Z naszego sondażu wynika, że w okręgu małopolsko-świętokrzyskim wygrała Platforma Obywatelska uzyskując wynik 28,4 proc. Druga jest Liga Polskich Rodzin z 14,5 proc. Trzecie miejsce zajęło Prawo i Sprawiedliwość - 12,9 proc., a czwarte Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy - 11,3 proc. Piąte miejsce przypadło Samoobronie, na którą głosowało 8 proc., szóste - Unii Wolności z rezultatem 7,6 proc., a siódme - Polskiemu Stronnictwu Ludowemu z poparciem 6,4 proc. Pozostałe komitety nie przekroczyły progu wyborczego.



Wyniki uzyskane w sondażu wyborczym „Dziennika Polskiego” i „Echa Dnia” są podobne do pierwszych, nieoficjalnych i przybliżonych rezultatów, jakie partie uzyskały w skali kraju, ale te uzyskane przez poszczególne partie i kandydatów są różne w województwie świętokrzyskim i Małopolsce. O ile w obu regionach liderem jest Platforma, to w Świętokrzyskiem drugi jest Sojusz Lewicy Demokratycznej, a trzecia Samoobrona. W Małopolsce za liderem jest Liga Polskich Rodzin oraz Prawo i Sprawiedliwość.

To właśnie dzięki wysokiemu poparciowi w Małopolsce Liga Polskich Rodzin w okręgu zajęła tak wysoką pozycję, bo w Świętokrzyskiem uzyskała niezbyt duże poparcie. Podobnie jest w przypadku Unii Wolności. Z kolei mobilizacja świętokrzyskiego elektoratu Sojuszu Lewicy Demokratycznej sprawiła, że partia ta „zrobiła” w tym regionie tak dobry wynik, iż „promieniuje” on na okręg wybor-

czy. Nie bez przyczyny region świętokrzyski nazywany jest matecznikiem lewicy. Analogiczna sytuacja, jeśli chodzi o siłę świętokrzyskiego elektoratu, zaistniała w przypadku Ludowców w Małopolsce ledwo widać, są natomiast istotną siłą w Świętokrzyskiem. W regionie świętokrzyskim wynik za okręg „zrobiła” Samoobrona, która deklasowała rywali, trzema mandatami z naszego okręgu.

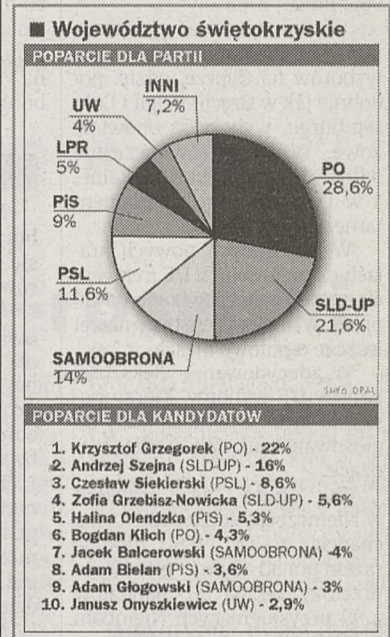
Skomplikowana ordynacja

Ile mandatów zdobędą poszczególne partie w okręgu małopolsko-świętokrzyskim? Z danych, które posiadamy, trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Powodem jest skomplikowana ordynacja wyborcza. Najpierw liczy się poparcie, jakie uzyskały poszczególne partie polityczne w skali kraju. Wiadomo wówczas, ile mandatów ogólnie zdo-

bywa każda partia, która przekroczy próg wyborczy. Następnie mandaty przydzielane są poszczególnym okręgom wyborczym. W jakiej liczbie - to zależy od frekwencji, jaka była w danym okręgu. Jeśli była kiepska, to mandaty mogą przejść do okręgu, gdzie frekwencja była wyższa.

Jak będzie w przypadku naszego okręgu? Według sondażowych badań frekwencja była podobna w całym kraju, według danych Państwowej Komisji Wyborczej nasz okręg mieścił się w średniej krajowej. To oznacza, że w naszym okręgu powinno być do obsadzenia od sześciu do ośmiu mandatów.

Bardzo dobry wynik Platformy Obywatelskiej może zaowocować dwoma, w skrajnym przypadku nawet trzema mandatami z naszego okręgu. Wysokie poparcie uzyskała też Liga Polskich Rodzin, która najprawdopodobniej (również w skrajnym przypadku) może liczyć na dwa mandaty, ale pewny ma jeden. Jeden mandat



Bez większych incydentów

W 2 komisjach w Krakowie była 100-proc. frekwencja

(INF. WL.) Próba głosowania w niemieckim mundurze generalskim z okresu II wojny światowej oraz przybijanie pieczętek w nieodpowiednim miejscu na karcie do głosowania przez 2 obwodowe komisje wyborcze - to najbardziej nietypowe incydenty, do jakich doszło w Krakowie podczas wczorajszych wyborów do Parlamentu Europejskiego. Głosowanie w całej Polsce przebiegało spokojnie i bez większych zakłóceń.

Wszystkie lokale wyborcze otwarto punktualnie o godz. 8.00. Polacy mogli głosować do godz. 22. Według Państwowej Komisji Wyborczej drobne incydenty i zakłócenia ciszy wyborczej nie miały żadnego wpływu na przebieg wyborów. Flagi polskie i unijne zniknęły z lokalu wyborczego lub sprzed siedziby komisji w Wałbrzychu, Legnicy, Szczecinie i Gdyni. W Krośnie ulotki wyborcze znaleziono w jednym z lokali wyborczych. Na Warmii i Mazurach ulewny deszcz zerwał łączność telefoniczną pomiędzy okręgową komisją a lokalami wyborczymi. W Gdyni z lo-

kalu wyborczego wprowadzono pijanego mężczyznę. W Kaliszu zdjęto kartki, które wskazywały drogę na referendum europejskie, a nie na wybory do PE.

Do najbardziej nietypowego incydentu doszło w Krakowie w komisji nr 153 w Chełmie. Kobieta podająca się za artystkę chciała wziąć udział w głosowaniu przebrana w niemiecki mundur generalski z okresu II wojny światowej. Twierdziła, że uczestniczy w happeningu (towarzyszył jej fotograf). - *Kobieta zapytała wcześniej, czy może przyjść głosować w mundurze z okresu II wojny, ale nie było mowy o mundurze niemieckim* - powiedział nam w Okręgowej Komisji Wyborczej nr 10 w Krakowie. - *Nie było żadnych problemów, kobieta zdjęła mundur i wzięła udział w głosowaniu.*

Jeszcze przed głosowaniem w 2 komisjach w Krakowie (nr

203 i 306) zorientowano się, że pieczętki obwodowej komisji wyborczej przybijane są na nadrukowaną wcześniej pieczęć okręgowej komisji wyborczej. W jednej komisji tak opieczętowano 613 kart, w drugiej - 421. Do tych komisji dowieziono dodatkowe karty, na których pieczętki nabitko prawdziwo. - *Ten błąd nie miał żadnego wpływu na przebieg wyborów w tych komisjach* - zapewniono nas w OKW nr 10 w Krakowie.

Zakłócenia ciszy wyborczej również były nieliczne. W Wałbrzychu ulotki wyborcze znalezione w miejskim autobusie. We Wrocławiu zatrzymano 2 mężczyzn, którzy rozklejali plakaty wyborcze (na innych plakatach wyborczych). W województwie łódzkim zatrzymano 2 osoby rozdające ulotki, a w województwie małopolskim - 2 osoby roznoszące regionalną gazetkę z ogłoszenia-

mi wyborczymi. W Warszawie zatrzymano właściciela samochodu, na którym umieszczono wyborczy billboard.

Słabą frekwencję wróżyło znacznie mniejsze zainteresowanie wyborami niż podczas kilku ostatnich. Zwykle w Urzędzie Miasta Krakowa telefony dyżurne nie milkły, bo ludzie bez przerwy pytali o adresy komisji, zgłaszali swoje uwagi, żale i protesty wyborcze. Wczoraj telefony dzwoniły znacznie rzadziej. Pod telefonem, gdzie rezerwowano samochód do przewozu osób niepełnosprawnych, do godz. 18 przyjęto niewiele ponad 30 zgłoszeń, gdy rok temu podczas referendum unijnego takich rezerwacji było ponad 200.

Na pocieszenie - w dwóch komisjach wyborczych w Krakowie (niestety - zamkniętych) była wczoraj 100-procentowa frekwencja. Ok. godz. 13 komi-

sja z Domu Pomocy Społecznej w Tyńcu zgłosiła, że udział w głosowaniu wzięli już wszyscy widniejący w spisie wyborców, czyli 58 pensjonariuszy.

Ok. godz. 17 gotowość do liczenia głosów (co oznaczało osiągnięcie 100-proc. frekwencji) zgłosiła komisja ze szpitala przy ul. Siemiradzkiego (tam głosowało tylko 18 osób).

O godz. 18 frekwencja w okręgu małopolsko-świętokrzyskim wynosiła tylko 15,97 proc., w samym Krakowie - 22 proc.

(GEG)

piąty AS, już w kioskach

Brydż

piąty AS, już w kioskach

RADIO - TAXI

MPT 96-63

KRAKÓW 644 55 55

Najtaniej w Krakowie

OKNA PCW

PAMO-PLAST SP. Z O.O.
producent okien i drzwi z PCW, drewna i aluminium
www.pamoplast.pl

Zamów montaż - zapłacisz tylko 7% VAT za okna i drzwi
Marzysz o idealnie dopasowanej stolarce? Podaj wymiary, wzór i funkcje okna lub drzwi. Resztę pozostaw nam!

KRAKÓW ul. Tarłowska 13 tel. (12) 292-68-64	KRAKÓW Bierczycki Pl. Targowy 6 tel. (12) 641-46-34	SKAWINA ul. 29 Listopada 5E tel. (12) 276-59-29
NOWY SĄCZ ul. Jagiellońska 57 tel. (18) 444-11-01	NOWY TARG ul. Norwida 8 tel. (18) 266-49-48	NOWY TARG ul. Długa 21 tel. (18) 266-36-69

tylko u nas 6-stopniowy uchył

DREWNO dqb, sosna red-meranti

Od 1994 r. Fundusz Mikro pomaga rozwijać się najmniejszym firmom w Polsce

Przedstawicielstwo lokalne w Krakowie
ul. Królewska 2

633 12 12

FUNDUSZ MIKRO

masz małą firmę?

Skorzystaj z szansy.

Pożyczki dla najmniejszych firm. Na każdy cel związany z działalnością gospodarczą. Do 7 tysięcy złotych bez poręczenia.

Program wspierania mikroprzedsiębiorczości POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO FUNDUSZU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

www.funduszmikro.pl

Mieszkańcy 25 państw wybierali europarlamentarzy

Parlament niskiej frekwencji

Korespondencja „Dziennika” z Brukseli

Wczoraj wieczorem skończył się czterodniowy wyborczy maraton w 25 krajach UE. W eurowyborach zwyciężyły partie opozycyjne, wygrała też apatia wyborców, którzy w większości nie poszli do urn wyborczych. Z szansy wyborczej nie skorzystało prawie 200 milionów – z ok. 330 milionów uprawnionych do głosowania.

Potwierdziły się przedwyborcze sondaże wskazujące na to, że frekwencja w tych wyborach, w większości krajów UE, nie będzie imponująca.

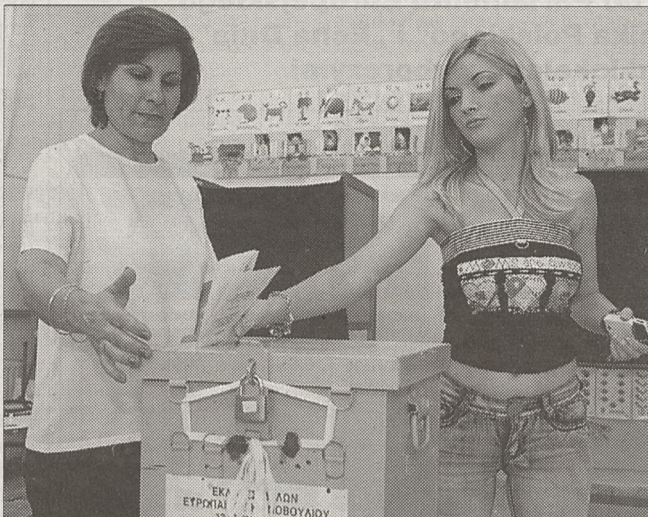
Trudno uznać za sukces to, że do urn wyborczych poszło ponad 82 proc. uprawnionych do głosowania Maltańczyków, skoro frekwencja wyborcza w tym małym kraju zawsze jest wysoka – w ostatnich wyborach parlamentarnych wyniosła 96,2 proc.

Trudno też uznać za sukces ponad 70-proc. frekwencję eurowyborów na Cyprze, gdzie, podobnie jak w Grecji, Belgii i Luksemburgu, wybory są obowiązkowe. W Belgii równocześnie odbywały się wybory lokalne, a w Luksemburgu – parlamentarne.

W pozostałych nowych krajach członkowskich UE frekwencja nawet nie zbliżyła się do 50 proc., w niektórych była nawet jeszcze o połowę niższa.

W zdecydowanej większości państw UE wyborcy, którzy poszli do urn, za pomocą karty do głosowania ukarali partie rządzące.

Tak było na przykład w Niemczech, gdzie opozycyjna chadecja z CDU i CSU zdobyła razem ponad 46 proc. głosów, co przełożyło się na 50 mandatów z 99 przysługujących Niemcom w PE. Rządząca lewica – SPD poniosła klęskę, uzyskując 22,9-proc. poparcie, najniższe od zakończenia II wojny światowej. Ze swojego wyniku cieszą się Zieloni, na których głosował



Młoda dziewczyna w lokalu wyborczym w Nikozji oddaje swój głos w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Fot. Katia Christodoulou (PAP/EPA)

co dziesiąty niemiecki wyborca. Do europarlamentu wejdą też liberalna SPD i postkomunistyczna PDS. W Wielkiej Brytanii wyborczą klęskę poniosła Partia

Pracy Tony'ego Blaira, zwyciężyli konserwatyści. W Holandii, gdzie wybory odbyły się już w czwartek, najwięcej głosów zdobyły partie lewicowe.

ABSENCJA EUROPY

Dziennikarz niemieckiego „Die Tageszeitung” określił wybory europejskie jako „farsę”. Poparł tych, którzy zdecydowali się nie iść do urn, ponieważ – jak to ujął – „okoliczności wyborów uczyniły z nich parodię demokracji”.

Komentator zauważył, że Parlament Europejski nie dysponuje podstawowymi kompetencjami, takimi jak możliwości odwoływania tych, którzy kierują Unią Europejską, czy też odgrywanie głównej roli w tworzeniu prawa. „Żadne państwo nie mogłoby być rządzone w taki sposób, jak Unia” – stwierdził komentator. Dodaje, że europarlament miał mnóstwo czasu, by coś w tej sprawie zrobić, by wywalczyć sobie większy udział we władzy.

Pod tytułem „Absencja Europy” francuski „Le Monde” przypomniał, że wybory do Parlamentu Europejskiego wprowadzono po to, by pozwolić obywatelom państw Unii na poczucie się członkami tej samej wspólnoty. Ten cel jednak – jak zauważa „Le Monde” – jest wciąż daleki od zrealizowania. „Przywódcy europejscy – pisze dziennik – nie zdołali nawet uzgodnić jednej daty głosowania”.

Moskiewska „Gazeta” uważa, że wybory przyniosą niespodziankę w postaci wprowadzenia do Strasburga deputowanych rosyjskojęzycznych. „Kandydaci reprezentujący społeczności mówiące po rosyjsku powinni zostać wybrani na Łotwie i w Estonii” – pisze „Gazeta”. „Jeżeli się dostaną” – pisze dziennik – powstanie w końcu „Partia Rosyjska”. (JAR, BBC)

W Wielkiej Brytanii głosowało 38 proc. wyborców, w Holandii – 39,1 proc. elektoratu.

W Czechach, gdzie głosowanie było dwudniowe, do urn poszło niecałe 30 proc. wyborców, przegrali rządzący socjaldemokraci, wygrała prawicowa opozycja. W Hiszpanii prawicę wyborcy ukarali już wcześniej, w wyborach parlamentarnych.

Spośród nowych krajów członkowskich UE dość wysoką frekwencją mogą się pochwalić Łotysze (ponad 41 proc.) Jeszcze wyższa frekwencja była na Litwie, ale głównie dlatego, że wyborcom do europarlamentu towarzyszyły przedterminowe wybory prezydenckie.

W Irlandii, gdzie obywatele uczestniczyli w potrójnym głosowaniu (do PE, w wyborach lokalnych i referendum w sprawie zaostreżenia prawa o obywatelstwie), udział sięgnął 50 proc. uprawnionych. W Austrii w głosowaniu wzięło udział 42 proc. wyborców (w 1999 r. – 49,4 proc.).

We Francji do godz. 17 zagłosowało 33,4 proc. wyborców. W Portugalii do południa frekwencja wyniosła 14,18 proc. W Hiszpanii do godz. 14 w głosowaniu wzięło udział 24,58 proc. wyborców (11 proc. mniej niż w 1999 r.).

W Brukseli, w polskim konsulacie, jednym z trzech miejsc w Belgii, gdzie mieszkający tu Polacy mogli głosować w eurowyborach, tłumów nie było. Frekwencja była dużo niższa niż w czerwcowym referendum przed rokiem. Znacznie mniej osób zarejestrowało się też do głosowania.

W brukselskiej siedzibie Parlamentu Europejskiego zorganizowano „wieczór wyborczy” i specjalne centrum, do którego z całej Unii splayowały w ostatnich dniach wyniki wyborów i informacje na temat frekwencji.

RAFAŁ RUDNICKI

Cypr

Tylko Grecy

Wbrew wcześniejszym prognozom, wybory do Parlamentu Europejskiego wygrała na Cyprze opozycyjna partia – konserwatywne Zgromadzenie Demokratyczne (DISY). Uzyskało ono 28,4 proc. głosów i dwa miejsca z sześciu przypadających Cypru w PE – podała wczoraj telewizja RIK po przeliczeniu 99 proc. głosów. Głosowali tylko Grecy cypryjscy, mieszkający na południu Cypru.

Malta

Nacjonałści przegrali

Malcie może przypaść palma pierwszeństwa, jeśli chodzi o frekwencję w wyborach do Parlamentu Europejskiego: w sobotnim głosowaniu wzięło udział 82 proc. spośród 294 tys. uprawnionych Maltańczyków – podała wczoraj komisja wyborcza. Wysoką frekwencję na Malcie sygnalizowały już przedwyborcze sondaże.

Słowacja

Nie poszli do urn

Na Słowacji pięć godzin przed zakończeniem wczorajszych wyborów do Parlamentu Europejskiego frekwencja wyniosła – w zależności od regionu – od 10 do 20 procent – dowiedziały się PAP z Centralnej Komisji Wyborczej.

Węgry

8 mln uprawnionych

Frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego na Węgrzech wczoraj do godz. 15 wyniosła 25,5 proc. – poinformowała wczoraj Centralna Komisja Wyborcza (OVb).

Łotwa

Trzy partie

Na Łotwie, gdzie wybory do Parlamentu Europejskiego odbyły się w sobotę, frekwencja wyniosła około 41 proc. – poinformowała wczoraj Centralna Komisja Wyborcza.

Estonia

Klęska koalicji

Prawicowa koalicja rządząca w Estonii nie zdobyła żadnego mandatu w wyniku zakończonych wczoraj wyborów do Parlamentu Europejskiego – wynika z komunikatu, ogłoszonego przez komisję wyborczą. (PAP)

Zbojkotowane wybory?

instytucji. Z odpowiedzi wynika, że przede wszystkim bierność Polaków jest skutkiem braku wiary w to, że ich głos może mieć jakieś znaczenie. Znacząca część naszego społeczeństwa uważa, że jest niewiele lub wręcz nic nieznaczącego trybikiem, a skoro tak, to pójście do wyborów traktują jako stratę

czasu. Nie bez wpływu na niską frekwencję ma również specyfika wyborów do Parlamentu Europejskiego i on sam jako instytucja. PE jest dla tzw. przeciętnego Polaka czymś nieznanym, niemal egzotyczną instytucją. W dodatku o mandaty do europarlamentu ubiega się w zasadzie drugi lub trzeci garnitur po-

lityków. Jak ludzie mają mieć chęć uczestniczenia w wyborach, skoro na listach najbardziej liczących się partii nie ma osób powszechnie znanych. Nie mniej istotnym powodem niskiej frekwencji jest brak zaufania społeczeństwa do elit politycznych.

ANDRZEJ CELIŃSKI, poseł SLD, wiceprzewodniczący Sojuszu: – Musimy wreszcie powiedzieć sobie prawdę, przestać się w końcu oszukiwać, powtarzać banialuki o złej jakości rodzimych elit politycznych. A prawda brzmi: winne katastrofalnie niskiej frekwencji wyborczej jest polskie społeczeństwo. Jesteśmy w swojej masie bierni, apatyczni, za nic mamy rygory obowiązujące w demokracji. Jest nam obce pojęcie patriotyzmu, który przejawia się również w uczestnictwie w wyborach. Mój nauczyciel akademicki prof. Stefan Nowak (Celiński jest socjologiem z wykształcenia – przyp. red.) już dawno temu przekonywał, że z dwóch instytucji, które skupiają i scalają społeczeństwa, czyli z narodu i rodziny, Polacy odrzucili naród, a ogniskują się już tylko przy rodzinie. To za mało.

Prof. JACEK KURCZEWSKI, socjolog z Uniwersytetu War-

szawskiego, wicemarszałek Senatu w latach 1991-1993: – Nie jestem zaskoczony frekwencją wyborczą, mimo iż jest katastrofalnie niska. Powodów niechodzenia do wyborów jest kilka. Po pierwsze, ludzie są zbrzydzeni polityką, fatalną jakością klasy politycznej. Proszę zauważyć, że nie widać na horyzoncie politycznym żadnych obiecujących postaci, nie mówiąc już o formacjach. Straszny nas Lepperem, ale nie sądzę, aby Polacy naprawdę się go bali, ponieważ w istocie traktują go jak innych polityków, to znaczy uważają go za jednego ze starego „stada”, przypiętego do „koryta” od lat. Po drugie – w całej Unii Europejskiej frekwencja do PE jest niska, bo społeczeństwa europejskie traktują walkę o mandaty do europarlamentu po macoszemu. Po trzecie – mieliśmy długi weekend; rodacy nie chcieli się podczas niego frasować tak „marginalną” sprawą jak jakieś wybory do nieznanej instytucji.

ADAM SZEJNFELD, poseł PO, przewodniczący sejmowej Komisji Gospodarki: – Spodziewałem się mizernego uczestnictwa w wyborach, głównie dlatego, że dla Polaków europarlament jest czymś nieznanym, od-

ległym. Trudno przecież oczekiwać, że ludzie pójdą masowo do wyborów, gdy mają mikroskopijne pojęcie o tym, czym jest PE. Nie można było liczyć na wysoką frekwencję i dlatego, że na listach wyborczych były przede wszystkim niezbrane osoby. Tylko partie, które w tych wyborach walczyły o być albo nie być, jak np. Unia Wolności czy PSL, wystawiły „pierwszą drużynę”. Nie martwię się jednak z powodu niskiej frekwencji, bo skoro mamy demokrację, to należy szanować każdy wynik wyborczy.

Dr hab. CEZARY TRUTKOWSKI, politolog z Uniwersytetu Warszawskiego: – Zachowania wyborcze Polaków były do przewidzenia. Oczekiwałem, że frekwencja nie przekroczy 25 proc. Powodów takiego stanu rzeczy jest sporo. Do pierwszoplanowych należy zaliczyć brak wiedzy zdecydowanej większości rodaków na temat tego, czym jest Parlament Europejski, w większości mało znane nazwiska na listach wyborczych, kampanię wyborczą, która stała na niższym poziomie niż uzyskana frekwencja wyborcza. Oczywiście, że trudno było liczyć na masowe uczestnictwo w wyborach, gdy społeczeństwo ma o politykach bardzo złą opinię, a większość z nich, choćby się starała z całych sił, to i tak nie stanie się lepsza.

Wysłuchał: WŁODZIMIERZ KNAP

SŁABA FREKWENCJA

(INF. WL.) Pierwszy komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o frekwencji przez 4 godziny niedzielnych wyborów był alarmujący – zaledwie 5,83 proc. O godz. 18 frekwencja wzrosła do 15,4 proc. Pierwsze sondaże wyborcze podane po godz. 22 mówiły o tym, że do urn poszedł co piąty wyborca. To i tak najniższa frekwencja w historii III RP.

Według OBOP, wczoraj frekwencja wyniosła 20,7 proc. Ostatni przedwyborczy sondaż OBOP mówił o tym, że 29 proc. Polaków było zdecydowanych na udział w głosowaniu, a dodatkowo 28 proc. deklarowało, że raczej pójdzie do urn. Przed wyborami Pentor szacował frekwencję na 20 – 30 proc. (ze wskazaniem na dolną granicę), a PBS – na 25 – 30 proc.

Z danych PKW (na godz. 18) najwięcej wyborców skorzystało ze swego prawa w Warszawie – 21,44 proc. Drugi najaktywniejszy okręg – pomorski – mógł pochwalić się frekwencją na poziomie 17,6 proc. W okręgu małopolsko-świętokrzyskim do godz. 18 do urn poszło zaledwie 15,97 proc. (ale w samym Krakowie – 22 proc.). Nieco lepiej było na Podkarpaciu, gdzie na 4 godziny przed zamknięciem lokali frekwencja sięgała 16,41 proc. Najgorzej było w województwie mazowieckim (bez stolicy), gdzie w wyborach uczestniczyło tylko 13,45 proc. oraz okręgu lubusko-zachodniopomorskim – 13,46 proc. (GEG)

Prof. MAREK BANKOWICZ, politolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego: – Spodziewałem się niewielkiego zaangażowania w wyborach, lecz przewidywałem, że będziemy mieli 30-35-procentową frekwencję. Jeżeli będzie ona na poziomie 20 proc., trzeba będzie mówić o żalonym udziale Polaków w wyborach, mimo iż jest bezspornym faktem, że generalnie rzecz biorąc, nasze społeczeństwo nie lubi brać udziału w jakichkolwiek procedurach wyborczych. Z drugiej strony należy podkreślić, że wybory do Parlamentu Europejskiego we wszystkich krajach należących do Unii Europejskiej mają marginalne znaczenie; traktuje się je jako fasadowe, coś w rodzaju dekoracji politycznej. Nie bez znaczenia na marną frekwencję ma również wpływ to, że spora część rodaków brak uczestnictwa w wyborach traktuje jako formę wymierzenia kary politykom, utarcie im nosa. Polacy zdają się mówić klasie politycznej w dniu wyborów: „jak wy nam na co dzień, tak my wam raz na jakiś czas”.

Dr WŁODZIMIERZ BERNACKI, politolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego: – Odbyłem wczoraj szereg rozmów. Pytałem o stosunek do wyborów do europarlamentu czy szerzej – o stosunek do uczestniczenia w wyborach do jakichkolwiek

Mieszkańcy 25 państw wybierali europarlamentarzystów

Niemcy

Gorzka porażka rządzących

Niemieccy chadeacy zdecydowanie wygrali wczorajsze wybory do Parlamentu Europejskiego. Obie opozycyjne partie chadeckie, CDU i CSU, uzyskały 45,8 proc. głosów, zdobywając absolutną większość 50 z 99 mandatów przysługujących Niemcom w strasburskim parlamencie – wynika z sondaży, których wyniki podała telewizja publiczna ARD półtorej godziny po zamknięciu lokali wyborczych.

Na rządzącą SPD głosowało tylko 22,2 proc. wyborców, co jest najgorszym rezultatem socjaldemokratów w historii RFN. Pięć lat temu CDU/CSU zdobyły 48,7 proc., a SPD 30,7 proc.

Według prognoz frekwencja wyniosła 40,4 proc. wobec 45,2 w poprzednich wyborach do PE w roku 1999.

Szefowa CDU Angela Merkel oceniła wynik wyborów jako „wyraźny znak” przeciwko polityce koalicyjnego rządu SPD/Zieloni Gerharda Schrödera. Zwycięstwo pozwoli nam na prowadzenie



Głosują odziani w tradycyjne regionalne stroje mieszkańcy Gutach na terenie landu Badenia-Wirtembergia Fot. PAP/EPA – Rolf Haid

„rozsądnej polityki” – dodała. Przewodniczący CSU Edmund Stoiber nazwał rezultat klęską Schrödera. Wyborcy „ukarali” koalicję rządową za błędną politykę – oświadczył sekretarz generalny CDU Laurenz Meyer.

Sekretarz generalny SPD Klaus Uwe Benneter określił wynik głosowania jako „gorzką” porażkę. Główny kandydat SPD Martin Schulz przyznał, że jego partia nie zdołała „przebić się” w kampanii z tematami dotyczącymi polityki europejskiej. SPD

akcentowała mocno pokojową politykę rządu Schrödera i jego sprzeciw wobec amerykańskiej interwencji w Iraku.

Zieloni zdołali wyraźnie poprawić swój rezultat z 1999 roku, zdobywając 11 proc. wobec 6,4 proc. pięć lat temu. Do strasburskiego parlamentu wędą także postkomunistyczna PDS (6,2 proc.) i po dziesięcioletniej nieobecności liberalna FDP (6 proc.).

Z sondażu przeprowadzonego przez Instytut Dimap wynika, że 58 proc. obywateli uważa „ostrzeżenie” pod adresem SPD za „zasłużone”. Kierowany przez SPD rząd wdraża od ubiegłego roku program reform gospodarczych i społecznych, przewidujący m.in. cięcia świadczeń socjalnych.

Politológ Joachim Krause zwrócił uwagę na zanikanie europejskiej tożsamości. – Coraz mniej ludzi interesuje się Europą – powiedział Krause w audycji ARD. Jego zdaniem popularności Europy zaszkodził konflikt o politykę wobec Iraku.

(PAP)

Ilu europostów?

Nowy Parlament Europejski wyłoniony w wyborczym maratonie – od czwartku do niedzieli – spośród kandydatów z 25 krajów rozszerzonej Unii Europejskiej będzie miał 732 deputowanych, w miejsce dotychczasowych 626 reprezentujących 15 „starych” krajów członkowskich.

Największą liczbę eurodeputowanych będą miały Niemcy – 99 posłów, a najmniejszą Malta – tylko pięciu.

Oto liczba mandatów w Parlamencie Europejskim, przypadająca poszczególnym państwom:

Państwo	Liczba euromandatów
Niemcy	99
Francja	78
Wielka Brytania	78
Włochy	78
Hiszpania	54
Polska	54
Holandia	27
Belgia	24
Portugalia	24
Grecja	24
Czechy	24
Węgry	24
Szwecja	19
Austria	18
Dania	14
Finlandia	14
Słowacja	14
Irlandia	13
Litwa	13
Łotwa	9
Słowenia	7
Luksemburg	6
Estonia	6
Cypr	6
Malta	5

Czechy

Opozycja górą



Starsza kobieta uważnie studiuje swoją kartę do głosowania Fot. PAP/AP – M. Kulbis

Wielkim sukcesem opozycji i klęską koalicji rządzącej zakończyły się wybory do Parlamentu Europejskiego w Czechach – wynika ze wstępnych danych.

Według prognoz opracowanych na podstawie ankiet sprzed lokali wyborczych zdecydowanym zwycięzcą wyborów została opozycyjna prawicowa Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS), na którą głosowało 31 proc. wyborców. To daje eurosceptycznej ODS 9 spośród 24 należnych Czechom krzeseł w PE. Na drugim miejscu według prognoz skończyła kolejna partia opozycyjna, również niechętna UE – komuniści z KSČM – z zyskiem 17 proc. głosów gwarantujących im 5 mandatów poselskich. Dopiero trzecie było najsilniejsze ugrupowanie koalicji rządzącej – socjaldemokraci (ČSSD) premiera Vladimira Špidli. Na ČSSD głosowało 10,5 proc. wyborców, co daje socjaldemokratom 3 mandaty w PE. Tuż za ČSSD znalazło się

niespodziewanie popierane przez byłego prezydenta Vaclava Havla Stowarzyszenie Niezależnych i Europejskich Demokratów (SNK-ED), które uzyskało 10 proc. głosów i 3 mandaty. Liderem SNK-ED w wyborach był eksminister spraw zagranicznych, z pochodzenia Polak, Józef Zieleniec.

Jeśli wierzyć prognozom, to swoich przedstawicieli w europarlamencie będą mieli także Niezależni, na których głosowało 8,5 proc. (2 mandaty), oraz druga z partii rządzących – chadecko-ludowa KDU-ČSL (8 proc. – 2 mandaty). Do PE z ramienia Niezależnych dostanie się m.in. kontrowersyjny senator i do niedawna właściciel najpopularniejszej czeskiej stacji TV Nova – Vladimir Železný. Przed bramami Parlamentu Europejskiego została natomiast gwiazda porno – Dolly Buster. Całkowitym fiaskiem skończyły się też wybory dla współrządzących liberałów (US-DEU), którzy otrzymali niespełna 2 proc. głosów i nie przekroczyli 5-cio proc. prognozy wyborczego. Lider liberałów zapowiedział podanie się do dymisji.

Oficjalne wyniki wyborów będą znane dzisiaj. Według politologów nie będą się one jednak znacząco różniły od prognoz. Oznacza to, że koalicja rządząca poniosła druzgocącą porażkę, zyskując w sumie zaledwie 5 z 24 mandatów. Premier Vladimir Špidla uznał już porażkę swojej partii i całej koalicji, argumentując ją niepopularnymi reformami przeprowadzanymi przez jego rząd.

Opozycja nie ukrywa zadowolenia i zapowiada kontratak także na krajowej scenie. Komentatorzy spekulują, że po tak spektakularnym sukcesie opozycji i klęsce koalicji w eurowyborach w krótkim czasie może dojść w Czechach do upadku rządu i przedterminowych wyborów parlamentarnych.

MARIUSZ PĄCZKOWSKI (Praga)

Litwa

Sojusz polsko-rosyjski

We wczorajszych wyborach do Parlamentu Europejskiego na Litwie zwyciężyła populistyczna, nowo powstała Partia Pracy – wskazują wstępne wyniki, podane przez Główną Komisję Wyborczą. Przewodniczącym tej partii jest Rosjanin, Viktor Uspaskich.

Na drugim miejscu znalazła się rządząca Litewska Partia So-

cjaldemokratyczna, na trzecim – Partia Konserwatywna „Związek Ojczyzny”. Wybory do PE odbyły się jednocześnie z przedterminowymi wyborami prezydenckimi. Po obliczeniu wyników z połowy okręgów wyborczych okazało się, że spośród pięciu kandydatów najwięcej głosów uzyskali: były prezydent Valdas Adamkus – 29,5

proc. oraz przewodnicząca partii chłopskiej „Nowa Demokracja”, posłanka Kazimiera Prunskiene – 21,5proc. Frekwencja w litewskich wyborach wyniosła 46,05 proc. Litewscy Polacy zawarli sojusz wyborczy z obywatelami Litwy pochodzenia rosyjskiego, tworząc jedną koalicję wyborczą.

JADWIGA BIELAWSKA (WILNO)

Włochy

Włosi wybrali

Wczoraj wieczorem zakończyły się we Włoszech wybory do Parlamentu Europejskiego, połączone z wyborami lokalnymi.

Włosi wybierali swoich 78 reprezentantów do Parlamen-

tu Europejskiego oraz przedstawicieli władz lokalnych niektórych regionów. W sobotę, pierwszego dnia głosowania, do urn wyborczych przybyło 20,4 proc. z niemal 50 milionów Włochów upraw-

nionych do głosowania. Wczoraj o godz. 19, na trzy godziny przed zamknięciem lokali wyborczych, głosy oddało 58,9 proc. uprawnionych.

NATALIA ROPEK (RZYM)

Słowenia

Zwycięstwo prawicy

Słoweńskie partie centroprawicowe sprawiły w niedzielę w wyborach do Parlamentu Europejskiego nie lada niespodziankę, zdobywa-

jąc co najmniej cztery z siedmiu mandatów przypadających temu krajowi – wynika z sondaży powyborczych (exit polls).

(PAP)

Zdaniem polityków

JAN ROKITA (Platforma Obywatelska): – Strasznie się cieszę; jestem pełen nadziei, radości. Zwycięstwo zawsze jest niesłychanie radosne, zwłaszcza że to daje mi nadzieję na to, że duża ekipa dobrze przygotowanych ludzi znajdzie się w Parlamencie Europejskim. Po drugie, to jest taki znak nadziei na lepszą przyszłość.

JERZY BUZEK (Platforma Obywatelska): – Bardzo dobry wynik Platformy Obywatelskiej cieszy, ale dwa następne miejsca zajmują przeciwnicy Unii, a to oznacza ogromne zadanie dla nas, aby – po pierwsze – przekonać obywateli, że warto było wchodzić do UE, że to naprawdę wielka szansa, oraz – po drugie – przekonać obywateli, że w ogóle warto głosować.

ROMAN GIERTYCH (Liga Polskich Rodzin): – Rządu RP nie mogą tworzyć partie o 14-proc. poparcu. Bez względu

na to, jakie te wyniki będą: czy dostaniemy 20 proc., czy tylko 18, to jedno jest pewne – udało się przekonać wyborców do tego, żeby poszli i zagłosowali na LPR i że w tej chwili wybory do Sejmu rozstrzygną, kto będzie rządził Polską: PO czy LPR (...) to będzie największe wyzwanie i największa walka, która jest przed nami.

ANDRZEJ LEPPER (Samoobrona): – Jest dobrze i uśmiech na twarzach proszę. My się cieszymy. My w założeniach swoich mówiliśmy: wszystko zależy od frekwencji, a ta jest bardzo niska. Im wyższa frekwencja, tym wyższe poparcie dla nas. Nie ma znaczenia, czy mamy miejsce trzecie, czy drugie. Jesteśmy na pulde.

JAROSŁAW KACZYŃSKI (Prawo i Sprawiedliwość): – Wynik osiągnięty w wyborach do Parlamentu Europejskiego jest podstawą do dalszej walki o władzę w Polsce. Być może ktoś jest smutny, ale niepotrzebnie. Nawet jeśli te wyniki okażą się ostateczne, to jest to podstawa do naszej dalszej walki o Rzeczpospolitą Polską.

KRZYSZTOF JANIK (Sojusz Lewicy Demokratycznej): – To dobry sygnał, choć mamy świadomość, ile pracy nas jeszcze czeka. Wyniki świadczą o tym, że SLD i UP zaczynają odbudowywać swoją pozycję. Zapłaciliśmy określoną cenę za rządy; dziś sygnały ze wszystkich krajów europejskich są jednoznaczne: rządzący wszędzie prze-

grywają, obojętnie czy są z lewicy, czy z prawicy.

JAROSŁAW KALINOWSKI (Polskie Stronnictwo Ludowe): – Jeżeli potwierdzą się wstępne, sondażowe wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego, to trzeba uznać, że to jest rezultat dobry dla PSL, zgodny z wcześniejszymi przewidywaniami.

WŁADYSŁAW FRASYNIUK (Unia Wolności): – Elektorat potrzebuje takiej partii jak Unia Wolności, partii, która odwołuje się do wiedzy, rozsądku i umiarkowania. Cała kampania UW polegała na tym, żeby pokazać polskiemu społeczeństwu, że polityka to nie kartka papieru, a ludzie. Dlatego UW postawiła na jakość ludzi.

MAREK BOROWSKI (Socjaldemokracja Polska): – Nie wpadamy w rozpacz; nie traktowaliśmy wyborów europejskich jako być albo nie być partii. Po czekamy na końcowe wyniki.

MACIEJ PŁAŻYŃSKI (Narodowy Komitet Wyborczy Wyborców): – Zwycięstwo Platformy Obywatelskiej to żadna niespodzianka. Można było zastanawiać się tylko, w jakich będzie porządkach. Wybory do PE nie były wyborami Samoobrony. Liga Polskich Rodzin zmobilizowała twardy elektorat antyeuropejski.

STANISŁAW WOJTERA (Unia Polityki Realnej): – To jest sondaż. Na pewno ten wynik poprawimy. Był to bardzo niefortunny termin wyborów. Bardzo niska, bo w okolicach 20 proc., frekwencja wyborcza powinna być pewnym sygnałem dla polityków. To wotum nieufności dla klasy politycznej.

(PAP)

Krew, dar życia

Anioł Pański w Watykanie

Jan Paweł II nawiązał wczoraj, w przemówieniu poprzedzającym południową modlitwę Anioł Pański, do Roku Eucharystii, który będzie obchodzony przez Kościół katolicki od października 2004 roku. Mówił też o obchodzonego dzisiaj Światowym Dniu Dawców Krwi.

– Oddawać własną krew, dobrowolnie i bezinteresownie, to gest o wysokiej wartości moralnej i obywatelskiej. To dar życia, jak mówi motto tego dnia. Niech dawcy krwi, którym należy się wdzięczność wszystkich, będą coraz liczniejsi we wszystkich częściach świata – powiedział papież.

Zapowiadając raz jeszcze specjalny Rok Eucharystii, który rozpocznie się od Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w meksykańskiej Guadalajarze jesienią tego roku, papież podkreślił, że – Rok Eucharystii wpisuje się w projekt duszpasterski, który nakreśliłem w liście apostołskim „Nuovo millennio ineunte”, gdzie zaprosiłem wiernych, by ponownie rozpocząć od Chrystusa”.

Rok Eucharystii rozpocznie się od kongresu w Meksyku w dniach 10-17 października, zakończy go zgromadzenie zwyczajne Synodu Biskupów, które zbierze się w Watykanie w dniach 2-29 października przyszłego roku. Synod będzie obradował pod hasłem „Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła”. (PAP)

Bez chrześcijaństwa

Preambuła do eurokonstytucji według Irlandii

W zaproponowanej przez irlandzką prezydentkę Unii Europejskiej treści preambuły do unijnej konstytucji nie ma odniesienia do tradycji chrześcijańskich Europy. Wprowadzenie takiego zapisu do wstępu konstytucji UE postulowała m.in. Polska.

W niedzielę Irlandia opublikowała kolejną listę propozycji kompromisowych zapisów unijnej konstytucji, która ma być podstawą do dyskusji rady ministrów spraw zagranicznych UE w poniedziałek w Luksemburgu. Pierwszą listę przedstawiono w czwartek.

„Co do preambuły, mimo silnego poparcia niektórych dele-

gacji dla wprowadzenia do preambuły odniesienia do chrześcijańskiego albo judeo-chrześcijańskiego dziedzictwa Europy, nie ma żadnego sygnału, że w tej sprawie jest konsensus” – napisano w dokumencie, zamieszczonym na stronach internetowych prezydencji.

Irlandzki dokument nie dotyczy najbardziej drażliwych spraw instytucjonalnych: systemu głosowania w radzie, składu Komisji Europejskiej oraz liczby przedstawicieli w Parlamencie Europejskim. Te kwestie postanowiono odłożyć na szczyt przywódców UE 17-18 czerwca w Brukseli. (PAP)

Niespokojny weekend w Iraku

Al-Sadr chce dialogu

Radykalny duchowny szycki, który w kwietniu wywołał krwawą rebelię, wyraził gotowość dialogu z nowym rządem Iraku i zapowiedział utworzenie własnej partii politycznej. Tymczasem przeciwnicy nowego porządku zabili w ciągu weekendu dwóch wysokich rangą oficjeli irackich, a w eksplozji samochodu-pułapki w Bagdadzie zginęło 12 osób.

Muktada al-Sadr, 31-letni inicjator rebelii, w której zginęły setki ludzi, oświadczył w kazaniu w Kufie, że „popiera nowy rząd tymczasowy” i wezwał swych zwolenników, aby „pomogli mu wprowadzić społeczeństwo na drogę bezpieczeństwa i pokoju”. Wczoraj rzecznik Sadra powiedział, że sadryści noszą się z zamiarem utworzenia partii politycznej, aby wziąć udział w zapowiadanych na styczeń wyborach powszechnych.

Rozpoczynając rebelię w kwietniu, Sadr miał nadzieję wywołać powszechne powstanie szytów, stanowiących 60 procent ludności Iraku. Bojówki Sadra przyciągnęły jednak niewielu ludzi i rebelia obecnie dogasa.

Wypowiedzi Sadra i jego współpracowników wskazują,



Iracki policjant przy wraku samochodu-pułapki, który eksplodował wczoraj w Bagdadzie zabijając 12 osób. Fot. PAP/EPA – Stefan Zaklin

że wobec fiaska planów powstania ugiął się on pod naciskiem wpływowych umiarkowanych ajatollahów irackich, od początku nawołujących go do zaniechania walk. Zarazem widać, że Sadr stara się zachować swój wizerunek przywódcy, który stawiał czoło Amerykanom.

W sobotę w dwóch oddzielnych atakach zamachowcy zastrzelili w Bagdadzie wiceministra spraw zagranicznych Iraku

Bassama Saleha i ranił dowódcę irackiej straży granicznej, gen. Husajna Mustafę. Wczoraj w Bagdadzie zastrzelono dyrektora departamentu w Ministerstwie Oświaty, Kamala al-Dżaraha, a wybuch samochodu-pułapki w pobliżu wjazdu na teren stołecznych amerykańskich koszar Camp Curvo zabił 12 Irakczyków, w tym czterech policjantów, i ranił 13 innych osób. (PAP)

Zemsta Al-Kaidy

Dwóch Amerykanów straciło życie

Al-Kaida przyznała się w nocy z soboty na niedzielę w Internecie do zabicia w sobotę w Arabii Saudyjskiej jednego obywatela amerykańskiego i porwania drugiego oraz pokazała na filmie zabójstwo innego Amerykanina przed tygodniem.

Pierwsza informacja dotyczyła porwania Amerykanina. Bojownicy Al-Kaidy podkreślili, że jest to „odwet za prześladowanie jeńców” w więzieniu Abu Ghraib w Bagdadzie oraz w obozie w bazie Guantanamo na Kubie i zapowiedzieli, że będą postępować z porwanym w taki sam sposób, jak Amerykanie postępują ze swoimi więźniami.

Wg informacji podanej na stronie internetowej Sawt al Jihad Islamist, porwany to pochodzący

z New Jersey 49-letni inżynier o nazwisku Paul Marshal Johnson.

Ambasada amerykańska w Rijadzie potwierdziła, że jeden z obywateli USA przebywających w Arabii Saudyjskiej zaginął, nie sprecyzowała jednak, czy chodzi o Paula M. Johnsona.

Jeśli chodzi o zabitego obywatela USA, o którym Al-Kaida poinformowała godzinę później, to prawdopodobnie jest to obywatel USA Kenneth Scroggs – został zastrzelony w sobotę po południu w garażu domu, w którym mieszkał.

Trzecia informacja przekazana przez Al-Kaidę w nocy z soboty na niedzielę poprzez Internet to film wideo pokazujący – jak twierdzą jego autorzy – zastrzelenie w ubiegłym tygodniu Amerykanina Roberta Jacoba w Rijadzie. (PAP)



URODZINY KRÓLOWEJ.

Tysiące londyńczyków i turystów pozdrowiały na ulicach Londynu brytyjską królową Elżbietę II, która w sobotę oficjalnie obchodziła 78. urodziny.

CZWARTA PRÓBA.

W Serbii odbyły się wczoraj wybory prezydenckie. Jest to już czwarta próba wyłonienia szefa państwa – poprzednie trzy próby, podjęte w ciągu dwóch lat, skończyły się fiaskiem, gdyż frekwencja była poniżej 50 proc. niezbędnych do uznania ważności wyborów. W lutym jednak nowo wyłoniony parlament zniósł ten wymóg.

ŁADOWANIE METEORYTU.

Ważący prawie półtora kilograma meteoryt wylądował w sobotę tuż obok domowego komputera w salonie wili w Auckland – podała niedzielną prasą nowozelandzka. Był to dziewiąty meteoryt znaleziony w Nowej Zelandii i pierwszy, jaki uderzył w dom mieszkalny.

PRYZNALI SIĘ.

Po raz pierwszy od czasu wojny domowej w Bośni (1992-1995) rząd Republiki Serbskiej w Bośni przyznał, że oddziały Serbów bośniackich zmasakrowały 7500 Muzułmanów po wkroczeniu na krótko przed końcem wojny do tzw. bezpiecznej strefy w Srebrenicy, strzeżonej przez wojska ONZ.

ŚMIERĆ NA MONT BLANC.

Polska alpinistka zginęła w sobotę w wyniku upadku w masywie Mont Blanc – podała AFP, powołując się na miejscowe służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo w górach. AFP podała, że alpinistka miała 31 lat. Jej tożsamości nie ujawniono. Spadła z wysokości 300 metrów na skutek usterki ekwipunku podczas pokonywania typowej trasy na szczyt Mont Blanc.



Mimo Wszystko
Fundacja Anny Dymnej

Chcesz być z nami zadzwoń na nr 0 300 500 110
od 12 do 20 czerwca 2004r. (minuta 3,00 PLN)
Linia charytatywna Telekomunikacja Dzieciom



TEATR im. Juliusza Słowackiego w Krakowie

KALIGULA

Reżyseria: A. Duda-Gracz

17, 18 i 19 czerwca, godz. 19.00
Rezerwacja biletów: 0-12 422 40 22

www.slowacki.krakow.pl

RMF Classic

Grzegorz Łukawski i Marcin Stec w spektaklu KALIGULA

Bank Millennium
PRESTIGE

Twój Osobisty Doradca

Oddział w Krakowie
ul. Straszewskiego 15, 31-101 Kraków
tel. (0 12) 424 06 23, 424 06 24
www.bankmillennium.pl

Usługi finansowe
dla wymagających

Uprzejmy „Cefarm”

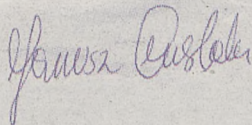
Szanowny Panie!

Z olbrzymią przyjemnością współpracuję z Panem w Grupie Parlamentarnej Polsko - Brytyjskiej, która - jak sądzę, przyczynia się w istotny sposób do zbliżenia i zacieśnienia współpracy społeczności obywateli krajów w ramach jednej Unii Europejskiej. Działam w Grupie Parlamentarnej z tym większą radością, bowiem Wielka Brytania jest mi szczególnie bliska ze względu na kilkuletnią pracę zawodową w Londynie, wspomnianą przeze mnie z dużym sentymentem.

Dziś posiadając wieloletnie doświadczenia zawodowe zarówno na arenie międzynarodowej, jak i krajowej, za namową przyjaciół i po głębokim namyśle postanowiłem kandydować do Parlamentu Europejskiego.

Mając na względzie naszą dotychczasową współpracę w ramach Grupy pozwalam sobie zwrócić się do Pana o poparcie mojej kandydatury w dniu 13 czerwca i oddanie w wyborach do Parlamentu Europejskiego swojego głosu na Janusza Cieślaka - startującego z listy nr 4 poz. 7.

Z poważaniem,


P.S. Więcej informacji znajduje się w Internecie: www.janusz-cieslak.pl

Sztab wyborczy: 00 - 105 Warszawa, ul. Żgoda 6
tel.: 027 50 06; 027 40 42; fax: 027 50 14;
e-mail: janusz@janusz-cieslak.pl

Dokończenie ze str. 1

Janusz Cieślak, kandydujący z ostatniego miejsca na liście SLD-UP (jak podkreśla - tę pozycję dostał na własne życzenie), na Mazowszu ze swadą opowiada o swojej kampanii wyborczej.

Gdy pada pytanie o listy do działaczy Polsko-Brytyjskiej Grupy, nagle zaczyna się denerwować. Twarz pokrywają coraz gęściej krople potu. - *Jako przedstawiciel Polskiego Klubu Biznesu współpracowałem z Polsko-Brytyjską Grupą Parlamentarną, więc chciałem przypomnieć tym ludziom o sobie i o tym, że kandyduję* - tłumaczy. Zapewniał, że za znaczki płacił jego komitet wyborczy.

Gdy pokazaliśmy mu jedną z kopert z nadrukiem „Cefarmu”, jego twarz stała się mokra. - *Mogło się zdarzyć, że część listów była wysyłana przez instytucje tego typu* - przyznaje. Natychmiast dodaje, że władze przedsiębiorstwa nie wiedziały, co jest wysyłane w ich firmowych kopertach. - „Cefarm” został poproszony, aby był uprzejmy i chciał wysłać niewielką ilość przesyłek do różnego rodzaju osób. Oni nie wiedzieli, co jest w środku - twierdzi Cieślak.

Jak to się stało, że za prywatną korespondencję kandydata na europosła płaciła firma będąca w stu procentach własnością skarbu państwa? - *Jako kandydat do Parlamentu Europejskiego dostałem rekomendację od Polskiego Klubu Biznesu, a „Cefarm” jest członkiem PKB i jako członek tej instytucji ma prawo świadczyć na rzecz klubu niektóre usługi* - mówi Cieślak.

W piątek członkowie zarządu „Cefarmu” byli nieuchwytni. - *Jest długi weekend. W budynku zarządu nie ma nikogo. Nie ma także rzecznika prasowego firmy* - usłyszeliśmy od telefonistki w centrali firmy.

Sprawy nie chciał skomentować faktyczny właściciel fir-

my („Cefarm” jest jednoosobową spółką skarbu państwa) minister skarbu Jacek Socha. Tuż po piątkowej uroczystości zaprzysiężenia rządu zgodził się na rozmowę. Gdy usłyszał, o co chcemy go wspólnie z TV4 zapytać, natychmiast odszedł w miejsce niedostępne dla dziennikarzy. Przez asystentkę premiera poinformował nas, że będzie gotów skomentować sprawę dopiero za jakiś czas.

Szef SLD twierdzi, że o sprawie dowiedział się dopiero od nas. - *To niedopuszczalne. Nie wiem jak to się stało! Na pewno będę to wyjaśniał* - zaklina się Krzysztof Janik.

Zgodnie z ordynacją wyborczą kampania do Parlamentu Europejskiego może być finansowana wyłącznie ze środków zgromadzonych przez komitety wyborcze. Kandydaci poza wpłatą na rzecz komitetu (maksymalnie 12 360 zł) nie mogą pokrywać z własnej kieszeni kosztów drukowania plakatów i ulotek ani ich kolportażu.

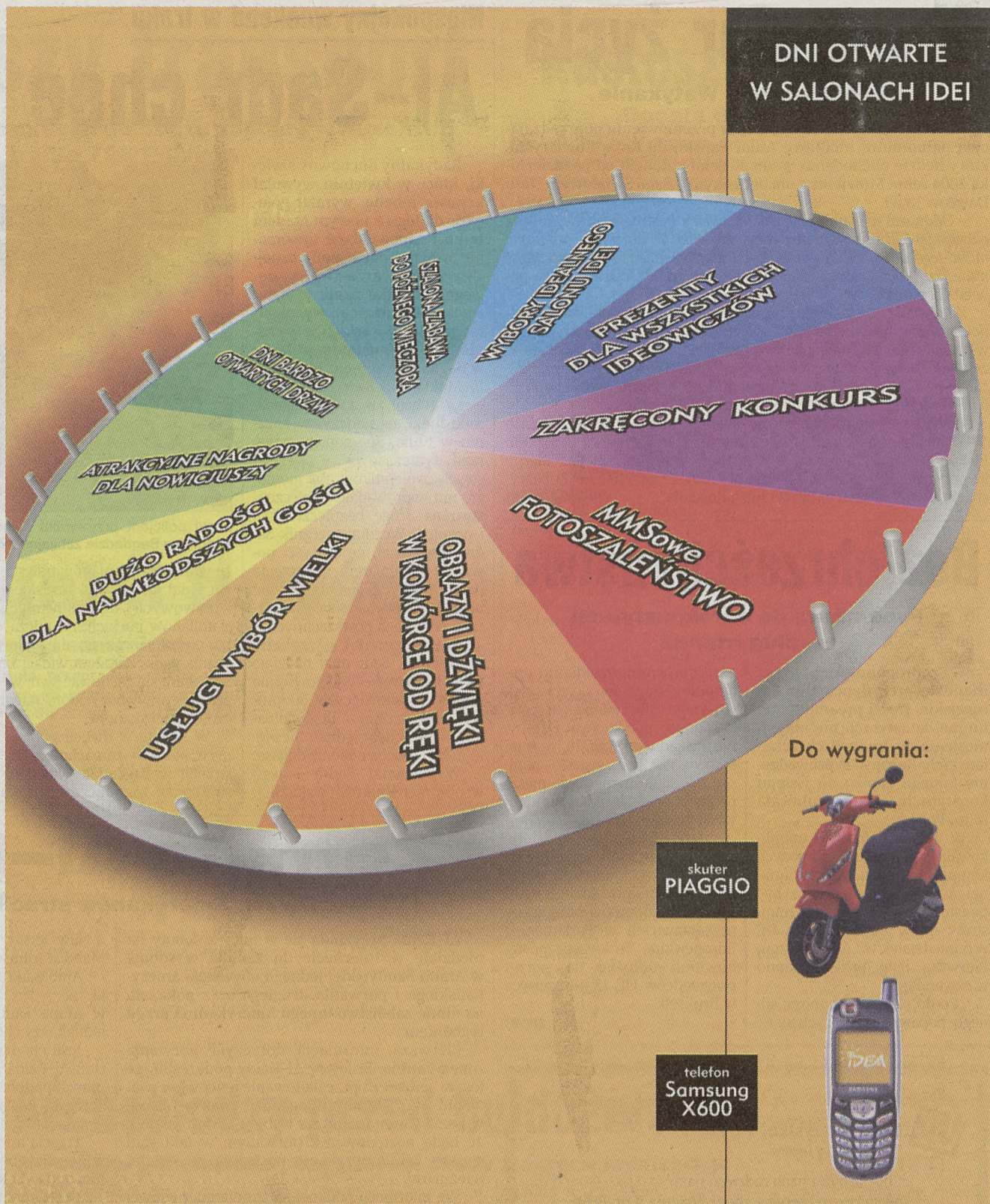
- *Jest niedopuszczalne, żeby jakkolwiek instytucja pokrywała koszty kampanii jakiegokolwiek kandydata* - twierdzi przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Ferdynand Rymarz. - *Osoby, które wiedzą o tej sprawie, powinny zawiadomić z jednej strony PKW, a z drugiej organy ścigania* - dodaje.

Janusz Cieślak nie wydaje się być zmartwiony stanowiskiem szefa Państwowej Komisji Wyborczej. - *Jeśli moje działanie będzie budziło wątpliwości PKW, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby komitet wyborczy zapłacił tę kwotę* - twierdzi Cieślak. Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej zapowiedział, że sprawa Janusza Cieślaka będzie wyjaśniana.


JAN OSIECKI

(Tekst powstał we współpracy z TV4)


DNI OTWARTE
W SALONACH IDEI



Do wygrania:



skuter
PIAGGIO



telefon
Samsung X600

ZAPRASZAMY NA DNI BARDZO OTWARTYCH DRZWI W SALONACH IDEI!

Weź rodzinę i przyjaciół na weekend z Ideą. Przyjdź i zakręć Kołem Fortuny, a wygrasz darmową usługę lub inne atrakcyjne nagrody. Zakup aktywację, a będziesz mógł wygrać skuter PIAGGIO lub telefony Samsung. Na wszystkich czekają nagrody...

Kraków, 19-20 czerwca 2004

Salony Idei: ul. Piłsudskiego 22, ul. Chopina 33,
ul. Starowiślna 20, ul. Zwierzyniecka 15

Informacja Handlowa: 0 801 234 567. Koszt połączenia wg cennika TP SA. www.idea.pl



Łączy Cię z ludźmi

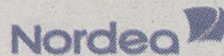
7305004

5%

na pięciolecie Nordea w Polsce

Założ 6-miesięczną promocyjną lokatę terminową o stałym oprocentowaniu 5%
Nie zwlekaj! Oferta ograniczona czasowo!

Zapraszamy do naszego Oddziału w Krakowie:
ul. Królewska 51, tel. 623 19 40



infolinia: 0801 667 332

www.nordeabank.pl

WILLA DECJUSZA KRAKÓW

zapraszamy do składania ofert na wynajem:

nowoczesnego biura na III kondygnacji renesansowego pałacu



STANDARD
+ powierzchnia 300 m²
+ klimatyzacja
+ sieć strukturalna
+ miejsca parkingowe

BEZPIECZEŃSTWO
+ 12 minut od centrum miasta i lotniska Balice
+ całodobowa ochrona i monitoring obiektu
+ monitoring parkingowy

KOMFORT
+ niepowtarzalna atmosfera rezydencji i parku
+ centrum konferencyjne w pałacu
+ zaplecze restauracyjne i hotelowe

Informacje: Stowarzyszenie Willa Decjusza, ul. 28 lipca 17 a, 30-233 Kraków
tel. 012/425-36-44, 601407001, e-mail: artur@villa.org.pl, www.villa.org.pl

7117304

7391204



Janusz Cieślak
Pamiętajmy, że Parlament Europejski to także miejsce walki o polskie interesy. Zawsze Polska!

WARSAWA

Centrał Paracetylowa
„CEFARM” S.A.
ul. Włocławska 18
01-111 Warszawa

PONIEDZIAŁKOWY DODATEK DZIENNIKA POLSKIEGO

Z Krakowa do Aten



Hiszpan Francisco Fernandez (z prawej) przed Robertem Korzeniowskim w VII mityngu „Na Rynek marsz z AIG!”. Dwaj czołowi chodziarze świata szykują olimpijską formę na Ateny.

Szczegóły - str. 27-28

Fot. Michał Klag

Niespodzianki na początek piłkarskich mistrzostw Europy

Faworytów ciężki los

Grupa A: Portugalia - Grecja 1-2 (0-1), Hiszpania - Rosja 1-0 (0-0); grupa B: Chorwacja - Szwajcaria 0-0, Anglia - Francja 1-2 (1-0)

Zażalony zawodnik piłkarskiej reprezentacji Portugalii Cristiano Ronaldo
Fot. PAP/EPA/ESTELA SILVA

Porażka jednego z faworytów imprezy Portugalczyków z Grekami w meczu otwarcia to największa niespodzianka rozpoczętych w Portugalii piłkarskich mistrzostw Europy. O krok od bolesnego startu byli obrońcy tytułu Francuzi. Do 90 minut meczu z Anglią przegrywali 0-1, w doliczonym czasie gry dwa gole zdobył z rzutów wolnego i karnego Zinedine Zidane, pograżając rywali, w tym klubowego kolegę Davida Beckhama. Ten znów naraził się rodakom, wcześniej nie wykorzystując „jedenastki”. Chorwaci zaledwie zremisowali ze Szwajcarią. Tylko Hiszpanie spełnili oczekiwania, wygrywając z Rosją.

Zwycięski karny Zidane'a w meczu Francja - Anglia
Fot. PAP/EPA/ANTONIO COTRIM

Czytaj - str. 18-19

Światowa Liga Siatkarzy: udany rewanż Bułgarów

Stracili wigor

Polska przegrała w Bydgoszczy z Bułgarią 1-3 (22-25, 25-22, 22-25, 20-25) w meczu grupy B Ligi Światowej siatkarzy. W piątek w spotkaniu tych drużyn zwyciężyli Polacy 3-1.

Polska: Zagumny, Gruszka, Gołaś, Dacewicz, Gabrych, Murek, Ignaczak (libero) oraz Stelmach, Bąkiewicz, Świderski, Winiarski, Szczerbaniuk

Bulgaria: J. Iwanow, Cwetanow, Kazijski, Nikołow, N. Iwanow, Konstantinow, Sałparow (libero) oraz Michajłow, Stefanow, Żekow, Młakow

Polacy, zgodnie z dewizą, że zwycięskiego składu się nie zmienia, rozpoczęli taką samą sobotką jak dzień wcześniej.



Ścina Dawid Murek

Fot. Marek Mordan

asa polskiego zespołu w dwumeczu z Bułgarią. W trzecim i czwartym secie Bułgarzy grali w dalszym ciągu mocno zdeterminowani i skoncentrowani. - *Gdy ich nie odrzuci się zagrywką od siatki, to jest kłopot - mówił Ryszard Bosek. - Grają szybko na skrzydła i są groźni. My poza sporadycznymi wyjątkami nie sprawialiśmy rywalom kłopotów serwisem.*

Trzeciego seta wygrali goście do 22. W czwartym secie rywale mieli cały czas przewagę 8-6, 16-14 i 20-16. Przy stanie 21-18 wszedł po raz pierwszy w Bydgoszcz Robert Szczerbaniuk. Jemu też nie udało się odwrócić losów spotkania. (PAP-S)

Grupa B
Francja - Japonia 3-0
(25-19, 25-18, 25-18)

1. Francja 4 7 9:5
2. Polska 4 7 10:7

3. Bułgaria 4 6 9:7
4. Japonia 4 0 3:12

Grupa A

Grecja - Portugalia 3-0
(25-20, 25-16, 25-18) i 3-1
(25-18, 22-25, 25-22, 25-13)

Brazylia - Hiszpania 3-1
(26-28, 25-14, 25-19, 25-20) i 3-0 (25-16, 25-22, 25-16)

1. Brazylia 4 8 12:3
2. Grecja 4 6 8:7
3. Hiszpania 4 5 5:9
4. Portugalia 4 5 4:10

Grupa C

Serbia i Czarnogóra - Chiny
2-3 (26-28, 25-20, 22-25, 25-19, 14-16) i 3-0 (25-17, 25-20, 25-19)

Włochy - Kuba 2-3 (27-29, 25-23, 25-23, 19-25, 13-15) o 3-0 (25-19, 25-23, 25-14)

1. Włochy 4 7 11:4
2. Serbia i Cz. 4 6 10:7
3. Kuba 4 6 7:10
4. Chiny 4 5 4:11

18-osobowa kadra na Ateny

Po meczu z Bułgarią trener Stanisław Gościński ogłosił skład 18-osobowej kadry, z której zostanie wybrana 12-osobowa reprezentacja na igrzyska olimpijskie w Atenach.

rozgrywający: Andrzej Stelmach (Skra Bełchatów), Paweł Zagumny (PZU AZS Olsztyn), Łukasz Żygadło (KP Polska Energia Sosnowiec)

atakujący: Radosław Rybak (Ivett Jastrzębie Borynia), Robert Prygiel (Gazprom Surgut-Rosja), Piotr Gruszka (Skra Bełchatów), Mariusz Wlazły (Skra Bełchatów)

środkowi: Robert Szczerbaniuk (Skra Bełchatów), Arkadiusz Gołaś (Padwa-Włochy), Damian Dacewicz (Skra Bełchatów), Łukasz Kadziewicz (Gazprom Surgut)

przyjmujący: Sebastian Świderski (RPA Volley Perugia-Włochy), Dawid Murek (Panathinaikos Ateny - Grecja), Piotr Gabrych (Ivett), Michał Winiarski (Pamapol AZS Częstochowa), Michał Bąkiewicz (Skra Bełchatów), Michał Ruciak (PZU AZS Olsztyn)

libero: Krzysztof Ignaczak (Skra Bełchatów). (PAP)

Inny Adam Małysz?

Kadra polskich skoczków trenuje w Hinterzarten

Kadra polskich skoczków narciarskich pod wodzą trenerów Austriaka Heinza Kuttina i Łukasza Kruczka pojechała na kilka dni do Niemiec, aby ćwiczyć na skoczni w Hinterzarten. Pod koniec tygodnia kadra wróci do Polski, aby 19 i 20 czerwca w Zakopanem uczestniczyć w konkursach na Średniej Krokwi o Puchar Prezesa TZN.

Nasza kadra „A” ćwiczyła najpierw przez trzy dni w Zakopanem, zawodnicy skakali na Średniej Krokwi. Forma prezen-

towana przez zawodników była więcej niż obiecująca.

- *Treningi prowadzone przez Heinza Kuttina są zupełnie inne niż u Tajnera - mówił przed wyjazdem Adam Małysz. - Ćwiczymy całkiem inaczej, inna jest rozgrzewka, same zajęcia na skoczni, ćwiczenia uzupełniające. Widzę, że koledzy odzyskali ochotę do skakania, ja także, choć przyznaję, że pierwsze tygodnie treningów z Kuttinem były ciężkie. Ja też sporo zmieniam w swoich skokach.*

Na razie nie wiadomo, na jakich nartach skakać będzie Adam Małysz w nowym sezonie. Nadal testuje elany i fischer. Decyzja zapadnie po kolejnych treningach, na pewno przed Letnim GP.

Postępy czynią młodzi skoczkowie, a w kadrze są dwaj srebrni medalisci z drużyny, z mistrzostw świata juniorów Mateusz Rutkowski (złoty medalista

z konkursu indywidualnego) i Stefan Hula. Ponadto w kadrze są Wojciech Skupień, Marcin Bachleda i Wojciech Tajner.

Ćwiczy też kadra „B”. Do zajęć wrócił Robert Mateja, który miał złamany nadgarstek. Mateja skakał już w Zakopanem i na zagranicznych treningach w Villach i Hinterzarten. - *Ręka trochę jeszcze boli, ale skakać trzeba - mówi Mateja.*

Trzy kadry polskie (A, B i C) spotkają się w weekend w Zakopanem, aby uczestniczyć w konkursach na Średniej Krokwi. Będzie to pierwsza przymiarka do ustalenia reprezentacji na Letnie Grand Prix, które zaczyna się pod koniec lipca w Hinterzarten.

Nowy trener Kuttin zapowiedział, że na Letnie Grand Prix pojedą najlepsi, niezależnie z jakiej będą kadry - A, B czy C.

Podoba się nam ta przejrzysta zasada.

(AS)

Co dzień szybciej

Piotr Klimczak i Grzegorz Zajączkowski, krakowscy 400-metrowcy, najszybsi w kraju * Szymon Ziółkowski i Łukasz Chyła z minimum

Piotr Klimczak (AZS AWF Kraków) wygrał wczoraj bieg na 400 m w czasie 45,90 podczas lekkoatletycznego mitingu im. Janusza Kusocińskiego w Warszawie.

Biegacz jeszcze trzy lata temu grał w V lidze w piłkę nożną w Zawadzie Nowy Sącz. Potem został lekkoatletą.

- *Powoli wychodzę z szoku. Nie spodziewałem się, że osiągnę tak dobry wynik. Mój dotychczasowy rekord, który ustanowiłem niedawno w Białej Podlaskiej, wynosił 46,76. Teraz marzę, aby pobiec szybciej o 0,24 s i uzyskać minimum na igrzyska w Atenach. W najbliższy weekend mam startować w Pucharze Europy w Bydgoszczy, w sztafecie i w biegu na 400 m - powiedział dla „Dziennika” krakowski biegacz. Postawa 24-letniego Piotra Klimczaka zadziwiła nawet naj-*

większe lekkoatletyczne autorytety. Zawodnik trenuje u krakowskiego trenera Andrzeja Śrutowskiego.

Z kolei w sobotę w Krakowie podopieczny trenera Lecha Salamonicza Grzegorz Zajączkowski (AZS AWF) przebiegł 400 m, nie mając silnych konkurentów, w czasie 46,47. To był najlepszy tegoroczny wynik w Polsce... aż do niedzieli, kiedy pobiegł Klimczak. - *Wynik Grześka mnie zmotywował - powiedział nam wczoraj Piotr Klimczak. Obaj krakowianie mają ambicje pokazania się trenerowi kadry w walce o nominację na Ateny.*

400 m: 1. Piotr Klimczak (AZS AWF Kraków) 45,90, 2. Piotr Rysiukiewicz (Śląsk) 46,38, 3. Marcin Marciniuszyn (AZS AWF Wrocław) 46,38, 4. Robert Maćkowiak (Śląsk) 46,59.

Podczas Memoriału Kusocińskiego konkurs rzutu młotem z wynikiem 79,41 wygrał Szymon Ziółkowski, który uzyskał kwalifikację olimpijską (minimum PZLA i IAAF kategorii A wynosi 78,65).

Czas lepszy od minimum (39,0) uzyskała sztafeta sprinterska: 1. Polska 38,65 (Zbigniew Tulin, Łukasz Chyła, Marcin Jędrusiński, Marcin Urbaś), 2. Polska II 39,45 (Leszek Dyja, Marcin Krzywański, Tomasz Kondratowicz, Przemysław Rogowski), 3. Nowa Zelandia 39,88,

Łukasz Chyła (SKLA Sopot) wynikiem 10,20 uzyskanym w biegu na 100 m też wywalczył minimum. 100 m: 1. Łukasz Chyła (SKLA Warszawa) 10,20, 2. Zbigniew Tulin (Legia) 10,32, 3. Edgar Tyrone (W. Brytania) 10,36, 4. Marcin Urbaś (AZS AWF Kraków) 10,42, 5. Przemysław Rogowski (AZS Środowisko Poznań) 10,46, 6. Leszek Dyja (AZS AWF Kraków) 10,46.

Wzwyż: 1. Grzegorz Sposób (Start Lublin) 2,30, 2. Aleksander Waleriańczyk (Elite Cafe Wawel) 2,27, 3. Linus Thornblad (Szwecja) 2,20. Sposób już nie jest posiadaczem najlepszego wyniku na świecie (2,34). W Bremerhaven Ukrainiec Andrzej Sokołowski skoczył 2,35. (JOT)

Interliga we mgle

Wojas Podhale wciąż czeka na 15 tys. euro!

Czy w nowym sezonie hokejowym nasze zespoły uczestniczyć będą w Interlidze? Odpowiedzi na to pytanie miało dać spotkanie z Budapeszcie, w którym uczestniczyli przedstawiciele 4 krajów (Polski, Chorwacji, Słowenii i Węgier).

Polskę reprezentowali tylko przedstawiciele klubu Wojas Podhale SSA, prezes **Piotr Kołodziej** i trener **Andrzej Słowakiewicz**. Nie przybyli przedstawiciele Dworów Unii Oświęcim, GKS Tychy (obie te drużyny grały w minionym sezonie w Interlidze), nie było nikogo z PZHL.

- *To było dopiero wstępne spotkanie - powiedział nam Piotr Kołodziej. - Nie wiadomo czy Interliga wystartuje w nowym sezonie, szanse oceniam 50 na 50. My optujemy za Interligą, ale w nowym kształcie, inaczej zorganizowaną, grającą innym systemem. System z poprzedniego sezonu nie zdał egzaminu, jesteśmy za granicami turniejów w weekendy. Oczywiście trzeba*

by to pogodzić z rozgrywkami naszej ekstraklasy, ale jest to do rozwiązania. Interliga musi być zdecydowanie lepiej sprzedana medialnie. Muszą być relacje w telewizji, sponsorzy.

- *Czy wyjaśniła się sprawa głównej nagrody, mieliście otrzymać za zajęcie 1. miejsca w Interlidze 15 tysięcy euro i z tego, co wiem, nadal do was nie napłynęły...*

- *Pieniądzy nadal nie ma w naszej kasie. Przedstawiciel Słowenii, która w minionym sezonie prowadziła Interligę, powiedział, że sprawa zostanie wyjaśniona do 1 lipca i pieniądze otrzymamy. Okazuje się, że pie-*

niędzy nie otrzymały także zespoły, które zajęły 2. i 3. miejsce w Interlidze.

Z naszych informacji wynika, że wpisowego (?) nie wpłaciła jeszcze GKS Tychy! To skandal!

Po tym, co się wydarzyło, przedstawiciele Wojasa Podhala nie mają specjalnego zaufania do Słowenów, chcą, aby w tym sezonie organizacją Interligi zajęli się Węgrzy i działacze nowotarskiego klubu. Która z polskich drużyn, obok Podhala, wystąpiłaby jeszcze w Interlidze, jeśli dojdzie do skutku? Mówi się o Cracovii, Dworach Unii i GKS Tychy, które jak na razie milczą na ten temat. (AS)



Czy Wojas, może Cracovia zagrają w Interlidze?

Fot. Marek Mordan

W 14. edycji biegu samorządowego

Najlepsze szkoły

W krakowskim magistracie wręczone zostały nagrody dla najlepszych szkół w tegorocznej, 14. edycji biegu samorządowego.

Łącznie w biegach na różnych dystansach rywalizowało 1773 uczniów krakowskich placówek szkolnych: 601 z 40 szkół podstawowych, 683 z 20 gimnazjów i 489 z 18 szkół średnich.

Najlepsi zawodnicy otrzymali atrakcyjne nagrody, a najlepsze szkoły środki finansowe na zakup sprzętu sportowego (po 2 tys. zł za zajęcie I miejsca,

1,5 tys. zł za II miejsce, 1 tys. zł za uplasowanie się na III miejscu). Nagrody wręczeni wiceprezydent Krakowa Stanisława Urbaniak i przewodniczący rady Miasta Paweł Pytko.

Oto najlepsze szkoły 14. edycji biegu samorządowego w klasyfikacji zespołowej: szkoły podstawowe: 1. SP nr 91, 2. SP nr 117, 3. SP nr 129; gimnazja: 1. Gimnazjum nr 47, 2. Gimnazjum nr 20, 3. Gimnazjum nr 46; szkoły średnie: 1. Zespół Szkół Budowlanych Przemysłowych Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Chemo-budowa SA, 2. VIII Liceum Ogólnokształcące, 3. XV Liceum Ogólnokształcące.

(FIL)

GP Wielkiej Brytanii: 1. Hancock, 2. Adams, 3. Richardson, 4. Crump

Polacy zawiedli

W sobotę na torze żużlowym w Cardiff zostało rozegrane żużlowe Grand Prix Wielkiej Brytanii. Wygrał Amerykanin Greg Hancock, który z uśmiechem na ustach zapowiedział zaraz po zakończeniu zawodów, że celuje w tytuł mistrza świata. Na razie w klasyfikacji generalnej jest czwarty ze stratą 12 punktów do prowadzącego Crumpa.

Niestety, sprawdziły się obawy, że Polacy gorzej jeżdżą na tzw. torach sztucznych, stworzonych na kilka dni przed zawodami. Od pierwszego startu Hampla i Protasiewicza

Gollob jako jedyny z trójki Polaków dostał się do półfinału. W nim Polak wdał się na starcie w walkę na łokcie z Nickim Pedersenem i obaj stracili dystans do rywali. Wygrał Hancock przed Richardsonem, Pedersenem i Gollobem (ostatecznie uplasował się na 7. miejscu). Z drugiego półfinału awansowali Crump i Adams.

W ostatnim wyścigu bezkonkurencyjny był Hancock, który odniósł siódme w karierze zwycięstwo w turnieju GP. Drugi był Adams, trzeci Richardson, a o pechu może mówić Crump, który bojąc się dotknięcia taśmy został na starcie i nie był już w stanie dogonić rywali.

Warto wspomnieć, że zawody sędziował polski rozjemca - Marek Wojaczek.

Wyniki Grand Prix Wielkiej Brytanii: 1. Hancock 25 pkt do klasyfikacji general-

6, 15. Holta 5, 16. Sullivan 5, 17. Brhel 4, 18. Louis 4, 19. Andersen 3, 20. A. Dryml 3, 21. L. Dryml 2, 22. Laukkanen 2, 23. Max 1, 24. Jensen 1.

Klasyfikacja generalnej GP po 4 turniejach: 1. Jason Crump (Australia) 69 pkt (w poszczególnych zawodach - 20, 25, 8, 16), 2. Leigh Adams (Australia) 69 (25, 13, 11, 20), 3. Tony Rickardsson (Szwecja) 62 (18, 18, 18, 8), 4. Greg Hancock (USA) 57 (13, 11, 8, 25), 5. **Jarosław Hampel (Polska) 49 (3, 20, 20, 6)**, 6. Nicki Pedersen (Dania) 47 (13, 8, 13, 13), 7. **Tomasz Gollob (Polska) 47 (16, 13, 7, 11)**, 8. Lee Richardson (Anglia) 45 (11, 11, 5, 18), 9. Bjarne Pedersen (Dania) 43 (8, 4, 25, 6), 10. Ryan Sullivan (Australia) 39 (7, 16, 11, 5), 11. Andreas Jonsson (Szwecja) 32 (5, 7, 7, 13), 12. **Piotr Protasiewicz (Polska) 26 (2, 1, 16, 7)**, 13. Mark Loram (Anglia) 25 (8, 4, 6, 7), 14. Bohumil Brhel (Czechy) 23 (7, 7, 5, 4), 15. Scott Nicholls (Anglia) 20 (5, -, 4, 11), 16. Rune Holta (Norwegia) 20 (6, 8, 1, 5), 17. Jesper B. Jensen (Dania) 19 (11, 5, 2, 1), 18. Mikael Max (Szwecja) 17 (6, 3, 6, 2), 19. Hans Andersen (Dania) 16 (4, 6, 3, 3), 20. Lukas Dryml (Czechy) 13 (3, 6, 2, 2), 21. **Grzegorz Walasek (Polska) 13 (-, -, 13, -)**, 22. Ales Dryml (Czechy) 8 (1, 3, 1, 3), 23. David Norris (Anglia) 8 (-, -, -, 8), 24. Kai Laukkanen (Finlandia) 6 (1, 1, 3, 1), 25. **Rafał Dobrucki (Polska) 5 (-, 5, -, -)**, 26. **Wiesław Jaguś (Polska) 4 (-, -, 4, -)**, 27. Fredrik Lindgren (Szwecja) 4 (4, -, -, -), 28. Chris Louis (Anglia) 4 (-, -, -, 4), 29. Peter Ljung (Szwecja) 2 (2, -, -, -), 30. Robert Barth (Niemcy) 2 (-, 2, -, -), 31. Antonin Svab (Czechy) 2 (-, 2, -, -).

Do rozegrania pozostały: 26 czerwca - GP Dania (Kopenhaga), 21 sierpnia - GP Skandynawii (Göteborg), 2 września - GP Słowenii (Krsko), 18 września - GP Polski (Bydgoszcz), 2 października - GP Norwegii (Hamar). **(RCZ)**



Greg Hancock stanął na najwyższym podium w Cardiff
Fot. Maciej Pawłowski

widac było, że w Walii nie powalczą o najwyższe laury. Zajęli miejsca w górnej 15 tylko dlatego, że zaczęli zawody od turnieju głównego.

Inaczej było z Gollobem. Zawodnik Unii Tarnów musiał zaczynać turniej od eliminacji. Po pierwszym swoim starcie (w biegu II) mówił: - *Tor jest nieciekawym, bardzo twardym. Mój motocykl nie nadaje się na ten teren.*

Mimo to zawodnik „Jaskółek” zdołał się przebić przez eliminację i razem z pozostałą dwójką walczył w turnieju głównym.

Gdy jesteśmy przy eliminacjach, to warto wspomnieć, że wyścig XII rozgrywano aż trzykrotnie. Najpierw zbyt ciasno było na pierwszym łuku, a próbując się złożyć Rune Holta doprowadził do upadku Andersena i Brhela. W powtórcie wystartowali wszyscy zawodnicy. Świetnie wyszedł Nicholls, a walkę o drugą pozycję toczyli Holta z Andersenem. Najpierw desperackim atakiem popisał się Norweg, który prawie wbił Duńczyka w bandę. Zawodnik utrzymał się jednak na motocyklu i podczas kolejnego okrążenia wszedł pod Holte, podcinając go jednocześnie. Andersen został wykluczony z powtórki, a na start nie zdążył Brhel, więc w trzeciej odsłonie startowali już tylko dwaj zawodnicy. Ostatecznie Norweg uplasował się na mecie przed Nichollosem.

nej, 2. Adams 20, 3. Richardson 18, 4. Crump 16, 5. N. Pedersen 13, 6. Jonsson 13, 7. T. Gollob 11, 8. Nicholls 11, 9. Rickardsson 8, 10. Norris 8, 11. Loram 7, 12. **Protasiewicz 7**, 13. B. Pedersen 6, 14. **Hampel**

BIEG PO BIEGU

Turniej eliminacyjny

- I. Hancock, Nicholls, Andersen, Louis
- II. Norris, Gollob, Brhel, Laukkanen
- III. Jonsson, Richardson, A. Dryml
- IV. Loram, Holta, Jensen, Max
- V. A. Dryml, Andersen, Max, Laukkanen
- VI. Brhel, Louis, L. Dryml, Jensen
- VII. Jonsson, Hancock, Gollob, Holta
- VIII. Richardson, Norris, Nicholls, Loram
- IX. N. Pedersen, Crump, B. Pedersen, Protasiewicz
- X. Adams, Rickardsson, Sullivan, Hampel
- XI. Gollob, Loram, Louis, A. Dryml (d)
- XII. Holta, Nicholls, Brhel (w), Andersen (w)

Turniej główny

- XIII. N. Pedersen, Jonsson, Nicholls, Hampel
- XIV. Loram, Richardson, Rickardsson, B. Pedersen
- XV. Crump, Hancock, Sullivan, Holta
- XVI. Adams, Gollob, Norris, Protasiewicz
- XVII. Nicholls, Protasiewicz, B. Pedersen, Sullivan
- XVIII. Norris, Rickardsson, Hampel, Holta
- XIX. Gollob, Crump, N. Pedersen, Richardson (u/w)
- XX. Jonsson, Hancock, Adams, Loram
- XXI. N. Pedersen, Nicholls, Rickardsson, Loram
- XXII. Adams, Richardson, Norris, Protasiewicz
- XXIII. (1. półfinał) Hancock, Rickardsson, N. Pedersen, Gollob
- XXIV. (2. półfinał) Crump, Adams, Jonsson, Nicholls
- XXV. (finał) Hancock, Adams, Richardson, Crump (t)

GP Kanady: Schumacherowie na czele

Jego imię 70 i 7

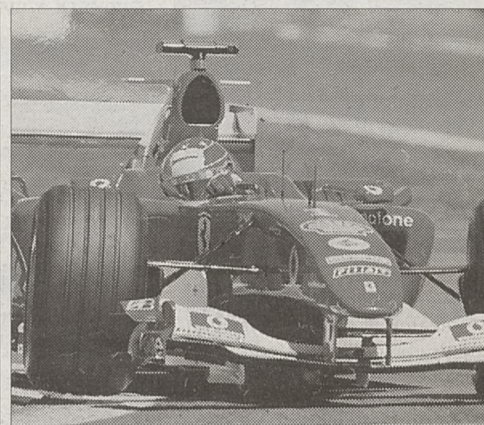
S iódemka szczęśliwa dla Michaela Schumachera (Ferrari), który - choć startował z 6. pozycji - wygrał GP Kanady na torze w Montrealu. Niemiec zwyciężył 7. raz w tym sezonie, 7. w Kanadzie, 77. w karierze i prowadzi z 70 pkt w klasyfikacji generalnej.

Ferrari zastosowało inną niż reszta stawki taktykę, stawało w boksie o jeden raz mniej. To pozwoliło „Schumiemu” objąć pozycję lidera i przyjechać na metę przed swoim młodszym bratem Ralfem (Williams-BMW), który był zdobywcą pole position. Trzeci dojechał Brazylijczyk Rubens Barrichello (Ferrari), w czwarty - rewelacja tego sezonu - Brytyjczyk Jensen Button (BAR-Honda).

Do mety dotarł wicemistrz świata Fin Kimi Raikkonen (McLaren-Mercedes), jednak nie bez problemów. Kierowca miał aż dwa ponadplanowe boksy (nękały go problemy z hydrauliką i musiał wymienić kierownicę). Ostatecznie był 7. Awarie dotknęły oba bolidy Renault - Włocha Jarno Trullego i Hiszpana Fernando Alonso, którzy nie skończyli wyścigu.

Następna GP USA odbędzie się 20 czerwca na torze Indianapolis.

Wyniki GP Kanady (Montreal): 1. M. Schumacher - Ferrari, 2. R. Schumacher - Williams (+1 s), 3. Barrichello - Ferrari (+5,1 s), 4. Button - BAR



Niemiec Michael Schumacher podczas treningu na torze w Montrealu
Fot. PAP/AP Tom Boland

(+20,1 s), 5. Montoya - Williams (+21,2 s), 6. Fisichella - Sauber (+1 okrążenie), 7. Raikkonen - McLaren (+1 okr.), 8. Da Matta - Toyota (+1 okr.).

Klasyfikacja kierowców: 1. M. Schumacher 70 pkt, 2. Barrichello 52 pkt, 3. Button 43 pkt, 4. Trulli 36 pkt, 5. Montoya 28 pkt, 6. Alonso 25 pkt.

Klasyfikacja konstruktorów: 1. Ferrari 122 pkt, 2. Renault 61 pkt, 3. BAR-Honda 51 pkt, 4. Williams-BMW 48 pkt, 5. Sauber-Petronas 13 pkt, 6. McLaren-Mercedes 7 pkt. **(RS)**

W ligach żużlowych

Ekstraliga na pauzie

Wczoraj nie jeździły zespoły żużlowej ekstraligi. Rozegrano za to kolejkę spotkań w I i II lidze.

I liga

Zmienił się lider w I lidze. Dzięki wygranej na własnym torze TŻ Simpa wyprzedził prowadzący duet Lotos Wybrzeże - Stal Strabag.

Wyniki spotkań: Marma Rzeszów - KM Intar Ostrów Wlkp. 46-43, GTŻ Kunter Grudziądz - Start Gniezno 61-28, TŻ Simpa Lublin - Stal Strabag Gorzów Wielkopolski 48-42. **Pauzował Lotos Wybrzeże Gdańsk.**

1. TŻ Simpa	9 14 +10
2. Lotos	8 12 +141
3. Stal	9 12 +63
4. KM Intar	9 8 +9
5. GTŻ Kunter	8 7 +25
6. Marma	8 7 +12
7. Start	9 0 -260

Następna kolejka (20 czerwca): KM Intar - Lotos Wybrzeże, Marma - GTŻ Kunter, Start - Stal

Strabag. **Pauzuje TŻ Simpa Lublin.**

II liga

Wczoraj w jednym rozegranym meczu KSZ Krosno wysoko pokonało PKŻ Piła 64-26. Dzięki temu zwycięstwu bieszczadzkie „Wilki” zapewniły sobie w praktyce awans do czołowej trójki II ligi.

Wynik spotkania: KSZ Krosno - PKŻ Polonia Piła 64-26. Drugi mecz wczorajszej kolejki: Kolejarz Rawicz - SKA Speedway rozegrano awansem (56-34). **Pauzował:** Kolejarz Opole, TŻ Łódź.

1. Kolejarz O.	5 10 +98
2. KSZ	7 10 +93
3. Kolejarz R.	6 8 +21
4. PKŻ	7 6 -22
5. SKA Speedway	7 4 -96
6. TŻ Łódź	6 0 -96

Najbliższa kolejka (27 czerwca): PKŻ Polonia - Kolejarz Rawicz, SKA Speedway - Kolejarz Opole, TŻ Łódź - KSZ Krosno. **(RCZ)**

Charytatywnie w Częstochowie

Żużlowcy pomagają

W sobotę na torze Złomreksu Włókniarz Częstochowa - już po raz trzeci - odbył się charytatywny turniej żużlowy o „Puchar Gorących Serc”.

Dochód z imprezy zasililo konto stowarzyszenia „Betel”, która pomaga ludziom niepełnosprawnym i sierotom społecznym. W zawodach najlepszy okazał się Marcin Rempała z tarnowskiej Unii, który przegrał tylko raz w ósmym wyścigu ze swoim bratem Jackiem (obecnie jeździ też w Unii, ale Leszno). Zwycięzcę turnieju wyłonił jednak dopiero ostatni bieg. Wygrał w nim Marcin Rempała i wyprzedził w końcowej klasyfikacji Romana Chromika. W turnieju brało udział tylko 15 żużlowców, więc cztery biegi odbyły się

tylko w trzyosobowej obsadzie.

Wyniki: 1. Marcin Rempała (Unia Tarnów) 14 (3, 2, 3, 3, 3), 2. Roman Chromik (RKM Rybnik) 14 (3, 3, 3, 3, 2), 3. Jacek Rempała (Unia Leszno) 13 (2, 3, 2, 3, 3), 4. Łukasz Jankowski (Unia L.) 12 (3, 3, 3, 2, 1), 5. Dariusz Fijałkowski (BTŻ Budlex Polonia Bydgoszcz) 10 (2, 2, 3, 1, 2), 6. **Paweł Baran (Unia T.) 9 (0, 3, 1, 2, 3)**, 7. Marcin Jankowski (Unia L.) 8 (3, 1, 2, 2, 0), 8. Adam Pawliczek (TŻ Opole) 7 (d, 2, 0, 3, 2), 9. Michał Szczepaniak (Złomreks Włókniarz Częstochowa) 7 (2, 1, 1, 0, 3), 10. Rafał Osunek (Złomreks) 7 (1, 2, 2, 2, d), 11. Rafał Okoniewski (ZKŻ Quick-mix Zielona Góra) 5 (1, t, 2, 1, 1), 12. Artur Tomczyk (TŻ Łódź) 5 (1, 1, 1, 1, 1), 13. Jordan Jurczyński (TŻ Łódź) 4 (d, 1, 0, 1, 2), 14. Sebastian Pydzik (Złomreks) 2 (2, 0, d, d, 0), 15. Krzysztof Dominiczak (ZKŻ Quick-mix) 2 (0, 0, 1, 0, 1). **(RCZ)**

Awans Polaków

Tomasz Rempała z Marmy Rzeszów wygrał rundę kwalifikacyjną indywidualnych mistrzostw Europy na żużlu. Turniej rozegrano wczoraj w czeskim Mseno. Awans uzyskał drugi ze startujących tam polskich zawodników - Krzysztof Jabłoński (jeździ w Lotosie Wybrzeże Gdańsk), który był trzeci.

Podium dla Rempałów

Jacek Rempała - żużlowiec Unii Leszno - zwyciężył w rozegranym wczoraj na torze Marmy Rzeszów Memoriale Eugeniusza Nazimka. O kolejności na miejscu 2.-4. zdecydował bieg barażowy. Wygrał go Maciej Kuciapa (Marma) przed Marcinem Rempałą (Unia Tarnów). Czwarte miejsce w turnieju zajął Łukasz Jankowski (Unia Leszno), który w wyścigu tym przyjechał jako trzeci. **(RCZ)**

Program tygodnia

Bogaty w imprezy żużlowe jest rozpoczynający się tydzień.

Już jutro na trzech torach - w Łodzi, Tarnowie, Rawiczu - zostanie rozegrana III runda młodzieżowych drużynowych mistrzostw Polski. Zespoły z naszego regionu - KSZ Krosno, Marma Rzeszów, Unia Tarnów - pojedą na torze „Jaskółek”.

Z kolei w czwartek odbędą się półfinały młodzieżowych indywidualnych mistrzostw Polski. Arenami zmagania będą Gorzów Wielkopolski i Tarnów.

Sporo emocji czeka kibiców żużla w weekend. W sobotę odbędzie się Puchar Piasta (Wrocław) oraz półfinał mistrzostw Europy par. Z kolei w niedzielę oprócz kolejki ligowej odbędzie się półfinał eliminacji GP (IMS) na belgijskim torze Heusden-Zolder. **(RCZ)**

Maciej Korzym w Legii!

16-letni piłkarz Maciej Korzym, reprezentant Polski drużyn młodzieżowych, występujący ostatnio w Sandecji, w nowym sezonie będzie zawodnikiem Legii Warszawa. Za kilka dni podpisze z warszawskim klubem profesjonalną umowę.

■ SYNORACKI MISTRZEM ŚWIATA. Henryk Synoracki został motorowodnym mistrzem świata w klasie O-350, w zawodach rozegranych na jeziorze koło Pisek (Czechy). Startujący w tych zawodach Bernard Marszałek w drugim wyścigu uległ wypadkowi, doznał pęknięcia kręgow szyjnych i przebywa w szpitalu w Czechach Budziejowicach.

■ RUGBIŚCI ARKI GDYNIA W BLASKU ŻŁOTA. Rugbiści Arki Gdynia zostali mistrzami Polski. W finałowym meczu pokonali w Gdyni Budowlanych Łódź 30-10 (5-10).

■ WYGRANA FEDERERA. Najwyższy rozstawiony tenisista, Szwajcar Roger Federer po raz drugi z rzędu wygrał turniej na trawiastych kortach w Halle (z pulą nagród 781 750 euro). W finale aktualny lider obydwo rankingów ATP pokonał Amerykanina Mardy Fisha 6-0, 6-3.

■ CLIJSTERS PO OPERACJI. Belgijska tenisistka Kim Clijsters przeszła operację lewego nadgarstka. Zabieg odbył się w miejscowości Wilrijk na północy Belgii. Nie wystąpi w dwóch wcześniejszych turniejach wielkoszlemowych - w Wimbledonie i US Open.

■ PIĄTA Z RZĘDU PORAZKA. Piątej z rzędu porażki w rozgrywkach ligi WNBA doznały koszykarki San Antonio Silver Stars. Zespół, w którym występują Małgorzata Dydek i Agnieszka Bibrzycka, przegrał u siebie 66-69 z Houston Comets. (S)

SPORTOWY EKRAŃ

7 CANAL+ SPORT: Widzew - Groclin (I liga piłkarska); **8.45 CANAL+ SPORT:** Dospel - Legia (I liga piłkarska); **10.30 CANAL+ SPORT:** Górnik Ł. - Amica (I liga piłkarska); **13-14.30 EURO-SPORT:** turniej tenisowy ATP w Hertogenbosch; **14 i 18.45 CANAL+ SPORT:** Liga+ Extra (I liga piłkarska, powt.); **15.10-15.35 TVP 1 i 18.50-19.15 TV Polonia:** Mem. Kusocińskiego (I.a.); **15.15 i 22.30 CANAL+ SPORT:** Detroit - LA Lakers (finał NBA, powt.); **16.50 TVP 1:** Sportowy Express; **17.30-20.15 TVP 2:** Dania - Włochy (piłkarskie ME); **18-18.30 TVP 1:** Mag. olimpijski - Echa stadionów; **18.30-19 TV 4:** Jednostki (teleturniej); **20.20-22.50 TVP 1:** Szwecja - Bułgaria (piłkarskie ME); **21.35-22 TV Polonia:** Sportowy tydzień; **21.55-22.25 TV 4:** Formuła 1 (GP Kanady, powt.); **22.20 TVP 2:** Sport-telegram; **22.45 TVP 3:** Kurier sportowy; **0.35-2.30 POL-SAT:** Mag. sportowy.

MULTI LOTEK

Losowanie z soboty:

1, 4, 10, 11, 13
15, 16, 24, 25, 28
29, 30, 32, 33, 37
42, 46, 54, 64, 74

Losowanie z niedzieli:

3, 7, 11, 13, 15,
16, 17, 24, 28, 29,
34, 35, 39, 48, 51,
52, 54, 66, 75, 79

EXPRESS LOTEK

6, 15, 17, 41, 42

DUŻY LOTEK

17, 18, 25, 27, 39, 40

Medaliści wiedli prym

II Międzynarodowe Regaty o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa w kajakarstwie górskim



Krzysztof Bieryt wygrał rywalizację kanadyjkarzy

Medaliści niedawnych mistrzostw Europy w slalomie kajakowym: sędziaczanin Krzysztof Bieryt i Słowacy Ladislav i Peter Skantar byli największymi gwiazdami II Międzynarodowych Regat o Puchar Prezydenta Krakowa w kajakarstwie górskim. Na starcie zawodów, rozegranych na wiślanym torze, stanęło 140 zawodniczek i zawodników z siedmiu państw. Nie było polskich olimpijczyków, którzy odpoczywają i czekają na oficjalne nominacje z Polskiego Związku Kajakowego. Regatom patronował „Dziennik Polski”.

Bieryt (Start Nowy Sącz), wicemistrz Europy sprzed kilkunastu dni ze Skopje, wygrał pewnie rywalizację kanadyjki jedynek. - Miałem odpoczywać po mistrzostwach Europy, ale dla mnie start w Krakowie też był formą rekreacji - mówił. Sędziaczanin żyje jeszcze nadzieją na zakwalifikowanie się do olimpijskiej reprezentacji do Aten: - Zarząd Polskiego Związku Kajakowego w najbliższą środę zatwierdzi nominacje. Mam cichą nadzieję, że znajdę się w reprezentacji.

Bieryt w krajowych kwalifikacjach uplasował się wpraw-

dzie za Mariuszem Wiercorkiem i Krzysztofem Supowiczem, ale z tym drugim przegrał o zaledwie 0,2 punkta. - Mam nadzieję, że Polski Związek weźmie pod uwagę, że wywalczyłem w mistrzostwach świata kwalifikację dla kraju, potwierdziłem przynależność do czołówki medalistów mistrzostwach Europy. Moja forma w maju i czerwcu, kiedy trwały krajowe kwalifikacje, dopiero się kształtowała, przygotowania były przeciw prowadzone pod kątem olimpiady. Nie wiem co będzie, jeśli nie pojedę do Aten. Wolę nawet o tym nie myśleć. Mam już przecież 30 lat...

W Krakowie startował też drugi kanadyjkarz z kadry Polski, wielki przegrany rywalizacji o Ateny Grzegorz Wójs (AZS AWF Kraków). Zajął 4. miejsce.

Oprócz Polaków na starcie krakowskich regat stanęli także Słowacy, Czesi, Francuzi, Litwini, Białorusini, Niemcy i Mołdawianie. Słowacy i Czesi zdominowali nominację w pozostałych konkurencjach. Słowacy bracia



Jarosław Miczek, Wojciech Sekuła zajęli 3. miejsce Fot. Waclaw Klag

Skantar wygrali rywalizację dwójek kanadyjskich. Najlepsza z polskich par kadrowicze Jarosław Miczek i Wojciech Sekuła (AZS AWF Kraków) zajęli 3. miejsce.

Wśród kajakarzy najlepszy był Czech Jan Kobes (najwyższy z Polaków - na piątym miejscu - uplasował się junior Mateusz Polaczyk ze Szczawnicy). Wśród kobiet wygrała Czeszka Jana Dukatowa, najlepsza z Polek Natalia Pociernik (LKK Drzewica) była czwarta.

Wyniki. K-1 kobiet: 1. Jana Dukatowa (Czechy) 239,84, 2. Marie Rihoskova (Czechy) 240,92, 3. Dana Benusova (Słowacja) - 251,55, 4. Natalia Pociernik (Drzewica) 260,15, 5. Małgorzata Milczarek (Drzewica) 264,54, 6. Elżbieta Kin 268,76, 7. Małgorzata Bizub 270,17, 8. Magdalena Dąbrowska (wszystkie reprezentacja Polski juniorek) 278,76. **K-1 mężczyzn:** 1. Jan Kobes (Czechy) 214,24, 2. Peter Cibak (Słowacja) 214,28, 3. Frederic Walczak (Francja) 214,90. 5. Mateusz Polaczyk (Pieniny Szczawnica) 218,69, 8. Henryk Polaczyk (Pieniny) 223,83. **C-1:** 1. Krzysztof Bieryt (Start Nowy Sącz) 223,88, 2. Pierre Labarelle (Francja) 225,79, 3. Juraj Mincik (Słowacja) 225,83, 4. Grzegorz Wójs (AZS AWF Kraków) 227,80, 6. Grzegorz Kiljanek (Drzewica) 234,03, 7. Adam Czaja (AZS Kraków) 238,02. **C-2:** 1. Ladislav Skantar, Peter Skantar (Słowacja) 235,71, 2. Michel Felix, Sebastian Piersig (Niemcy) 236,79, 3. Wojciech Sekuła, Jarosław Miczek (AZS AWF Kraków) 237,60, 4. Dariusz Wrzosek, Bartłomiej Kruczek (AZS AWF Kraków) 242,04.

MAŁGORZATA SYRDA-ŚLIWA

Oceny po nowemu

Warszawa zorganizuje ME w łyżwiarstwie figurowym w 2007 roku

Historyczne decyzje podjął obradujący w holenderskim Scheveningen 50. Kongres Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej. Najważniejsza dotyczy zmiany systemu ocen w łyżwiarstwie, od nowego sezonu nie będzie już skali 0-6 punktów. Do Polski napłynęła z Holandii nowina o przyznaniu Warszawie organizacji mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym w 2007 roku. To duży dyplomatyczny sukces polskiej delegacji, rywalami Warszawy były Zagrzeb i Hamar.

Nowy system sędziowania był już testowany w minionym sezonie w zawodach z cyklu Grand Prix ISU. Bierał pochylnie recenzje, ale aby sędziowano według niego także w innych zawodach pod auspicjami ISU,

trzeba było decyzji kongresu. Za nowym systemem głosowało na nim 43 z 54 uprawnionych członków ISU (większość potrzebna do przegłosowania zmian wynosiła 36 głosów). Upadły propozycje rosyjska i australijska, które zakładały tylko modyfikację starej skali ocen. Teraz skala łyżwiarskich not będzie nieograniczona, wyrażona w punktach w granicach od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu.

Łyżwiarz dostanie za pokaz jedną notę, która stanowić będzie sumę punktów za elementy techniczne (każdy wyceniony osobno) oraz wrażenie artystyczne. Nawet w nowym systemie miejsce na osobiste wrażenia sędziów, zwłaszcza w najbardziej kontrowersyjnej z łyżwiarskich konkurencji, czyli tańcach, pozostało.

Inne decyzje kongresu to m.in. wydłużenie programu krótkiego par sportowych i solistów do 2.50 min (poprzednio 2.40) oraz likwidacja w mistrzostwach Europy rundy kwalifikacyjnej solistów.

Najlepsi polscy łyżwiarze Doro i Mariusz Siudkowie są zadowoleni ze zmian, przede wszystkim dlatego, że teraz szybko dowiedzą się, który element sędziowie oceniają dobrze, który źle. Taką informację przy starych zasadach otrzymywali tylko w kulturalnych rozmowach. - Jesteśmy też szczęśliwi, że Polska będzie organizować mistrzostwa Europy. To znakomite wiadomości dla nas i kibiców łyżwiarstwa - mówił nam wczoraj przebywający w Montrealu Mariusz Siudek.

(MAS)

Polskie koszykarki w Australii

Testy z olimpijkami

Reprezentacja Polski koszykarek zajęła ostatnie miejsce w turnieju, w australijskiej miejscowości Townsville. W meczu o trzecią pozycję przegrała z Koreą Południową 64-71 (23-19, 8-13, 15-17, 18-22).

Wcześniej zespół prowadzony przez trenera Arkadiusza Koniciego przegrał z Chinami

74-88 i Australią 54-91 oraz pokonał Koreę Płd. 72-71. Wszystkie zespoły uczestniczące w imprezie, oprócz Polek, przygotowują się do startu w igrzyskach. Reprezentacja Polski pojedzie bez Małgorzaty Dydek i Agnieszki Bibrzyckiej.

Z Australii polska ekipa przeniesie się do Nowej Zelandii, gdzie rozegra dwa spotkania towarzyskie (15 i 16 czerwca) z reprezentacją tego kraju, także przygotowującą się do występu w igrzyskach oraz jeden mecz z Koreą Płd.

(PAP)

VII Memoriał im. Alfreda Kałuzińskiego

Pamiętali o „Fredzie”

Przez dwa dni w Krakowie odbywał się VII Memoriał im. Alfreda Kałuzińskiego, byłego znakomitego piłkarza ręcznego m.in. Wawelu, Hutnika i reprezentacji Polski.

Podczas memoriałowych zmagania, które rozgrywane były w hali Zespołu Szkół Ogólnokształcących Sportowych na os. Handlowym nr 4 w Nowej Hucie, na parkiecie pojawiło się sporo dawnych sław krakowskiego i polskiego handballu, m.in. Jan Wojciech Gmyrek, Jerzy Garpiel, Andrzej Tłuczynski, Engelbert Szolc, Marek Ciałowicz, Marek Pawłowski oraz Eryk Kałuziński - syn zmarłego „Freda”. Zjawił się też Krzysztof Mroczkowski, tyle że z powodu zerwania Achillesa wyłącznie w roli widza.

W turnieju oldboyów uczestniczyło siedem zespołów (nie zjawił się wcześniej awizowany zespół gości memoriału). Grały one systemem „każdy z każdym”. Zwyciężyło Stowarzyszenie „Dla Freda, Przyjaciele” (organizator memoriału) 9 pkt, które wyprzedziło Hutnika Kraków 7 pkt, Górnika Łaziska 6 pkt, Iskrę Kielce 6 pkt, oldboyów Krakowa 5 pkt, Garbarnię Kraków 5

pkt i Czuwaj Przemyśl 4 pkt. W turnieju 13-latków „następców Freda” najlepszy okazał się czeski zespół KH Kopřivnica. W pokazowym meczu zespołów do lat 20 reprezentacja Związku Piłki Ręcznej w Polsce wygrała z reprezentacją Krakowa 29-25.

Podczas „wieczoru wspomnień” i „biesiady szczyrniaka” złote odznaki Stowarzyszenia „Dla Freda, Przyjaciele” otrzymali pomysłodawcy memoriałowych zmagania - Marek Gonciarczyk i Tadeusz Bociński. To oni zorganizowali pierwszą edycję memoriału, mając potem wsparcie ze strony Marka Wiłkowskiego, Jana Kozieła oraz innych byłych piłkarzy ręcznych z Hutnika i Krakusa. Impreza zakończyła się uroczystą kolacją i rozdaniem nagród w restauracji CK Browar.

Alfred Kałuziński - olimpijczyk z Montrealu (1976 - brąz) i Moskwy (1980 - 7. miejsce), uczestnik mistrzostw świata w NRD (1974 - 4. miejsce), Danii (1978 - 6. miejsce) i RFN (1982 - brąz) oraz Pucharu Świata w Szwecji (1975 - 5. miejsce i 1979 - srebro), drużynowy mistrz Polski (1979, 1980 i 1981) i wicemistrz Polski (1978), zdobywca Pucharu Polski (1978) - zmarł 4 września 1997 roku. Został pochowany na cmentarzu w Grębałowie.

(FIL)

Masażystka oskarża Armstronga

Wygrywał na dopingu?

Francuski dziennik „L'Express” opublikuje w poniedziałek fragmenty książki zatytułowanej „Sekrety Lance'a Armstronga”, w której otwarcie mówi się o stosowaniu dopingu przez pięciokrotnego zwycięzcę kolarskiego Tour de France.

Autorzy swoje twierdzenia o dopingu Armstronga opierają na zeznaniach masażystki ekipy kolarskiej US Postal. Emma O'Reilly pracowała w tym zespole przez trzy lata, począwszy od 1998 roku.

O'Reilly opowiedziała autorom książki, jak w 1998 roku podczas wyścigu dookoła Holandii kolarz kilkakrotnie nakazywał jej pozbyć się pustych

strzykawek. Rok później, podczas obozu przygotowawczego w Pirenejach, Amerykanin zlecił jej kupno specjalnych tabletek, które później masażystka miała mu przekazać na którymś z etapów Tour de France.

W książce odtworzono także rozmowę, którą O'Reilly przeprowadziła z Armstrongem podczas wyścigu Dauphiné Libéré w 1999 roku. Wówczas Amerykanin ujawnił jej, że poziom hematokrytu w jego organizmie wynosi tylko 41. - Co ty zrobisz? Przecież wszyscy wiedzą, że z takim poziomem nie da się wygrać żadnego wyścigu - pytała masażystka. - Wiesz co? Zrobię to samo, co wszyscy zwykle robią w peletonie - miał odpowiedzieć amerykański mistrz, czyniąc tym samym aluzję do stosowania erytropoetyny (EPO) przez wielu kolarzy w zawodowym peletonie.

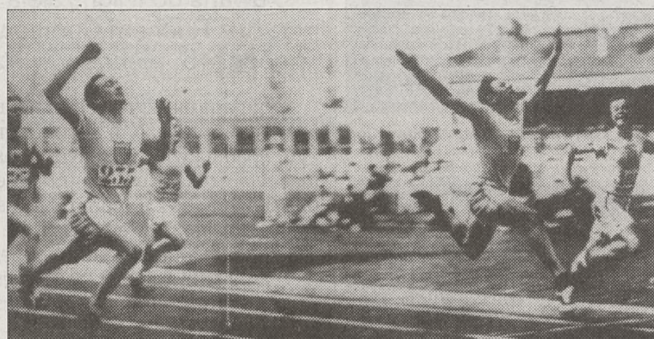
(PAP)

Letnie Igrzyska VII Olimpiady: Antwerpia (20 kwietnia - 12 września 1920)

„Dla chwały sportu...”

Pierwsza przysięga • Nadi i Lee - 5-krotni złoci medalści
• 14-letnia mistrzyni • Srebro staruszka • Zaproszenie dla Polski

Igrzyska VI Olimpiady w 1916 roku miały się odbyć w Berlinie, który wygrał rywalizację z Budapesztem i Aleksandrią. Chociaż w 1914 r. wybuchła I wojna światowa, to wszyscy mieli nadzieję, że potrwa ona niedługo i zawody sportowe dojdą do skutku. Baron Pierre de Coubertin nie zgadzał się na propozycję przeniesienia igrzysk do USA lub Francji. Wierzył, że - tak jak w starożytności - na czas ich trwania zapanuje pokój.



Charles Paddock (drugi z prawej) finiszował w „latającym” stylu

przez pływaka Marka Spitzę (9-1-1 w 1968 i 1972 r.).

Jeszcze lepiej niż Osburn spisywał się w Belgii inny strzelec amerykański - Willis Lee, który zdobył 5 złotych medali, 1 srebrny i 1 brązowy.

Pięć złotych krążków zdobył także wspaniały włoski szermierz Nedo Nadi. Z 6 konkurencji nie wygrał tylko indywidualnego turnieju szpadzistów (jego młodszy brat Aldo wywalczył 3 złote krążki w konkurencjach drużynowych i srebro w szabli indywidualnie). 4 złote i 2 srebrne medale to z kolei dorobek belgijskiego łucznika Huberta van Innisa.

Królową pływania została Amerykanka Ethelda Bleibtrey, trzykrotna złota medalistka. Jej rodaczka, zaledwie 14-letnia Aileen Riggan, zwyciężyła w skokach z trampoliny. 4 lata później, w Paryżu, Riggan zdobyła w tej samej konkurencji tylko srebro oraz brąz w pływaniu na 100 m stylem grzbietowym. Później została jedną z pierwszych amerykańskich reporterek sportowych, a pływając nawet po ukończeniu 80 lat...

W programie igrzysk zadebiutowała zimowa dyscyplina: hokej na lodzie. Zawody odbyły się w kwietniu. Amerykanie strzelili aż 52 gole, tracąc dwa, a mimo to zdobyli tylko srebrny medal. Te dwie bramki stracili w finale, przegrywając 0-2 z Kanadą.

W innej zimowej dyscyplinie letnich igrzysk w Antwerpii, w lżejszym figurowym, złoto wśród solistów wywalczył Szwed Gillis Grafstrom. Powtórzył ten wyczyn jeszcze na dwóch następnych igrzyskach, już zimowych. Najlepsza wśród solistek, Szwedka Magda Julin, była w trakcie konkursu w trzecim miesiącu ciąży.

Amerikanin Eddie Eagan zwyciężył w turnieju bokserskim w kategorii półciężkiej. Na olimpijską scenę powrócił jeszcze w roku 1932 jako członek złotej czwórki bobslejowej. Eagan jest pierwszym sportowcem, który został mistrzem olimpijskim podczas letniej i zimowej olimpiady.

Największą jednak gwiazdą powojennych igrzysk w Antwerpii był Paavo Nurmi, 23-letni wówczas biegacz fiński. Zdobyl złote medale na 10 km, na 8 km na przełaj indywidualnie i drużynowo oraz srebro na 5 km. Później przeszedł do historii jako lekkoatleta wszech czasów, jako 9-krotny triumfator olimpijski (trzy razy zdobywał srebrne medale).

Pogromcą Nurmi na 5 km był 21-letni Francuz Joseph Guillemot, który podczas wojny przeżył śmiertelnie niebezpieczną próbę zagazowania pod Verdun. Kroniki odnotowały kuriozalny fakt: Guillemot, namiętny palacz papierosów, miał serce po prawej stronie klatki piersiowej...

Mistrzem sprintu (bieg na 100 m) został w Antwerpii 20-letni Amerykanin Charles Paddock (czas: 10,8 sek), ulubieniec fotoreporterów ze względu na to, że finiszował w spektakularnym „latającym” stylu, z rozpostartymi rękoma, niczym ptak wzbijający się do lotu. Paddock zdobył jeszcze złoto w sztafecie 4x100 m i srebro w biegu na 200 m.

Maraton odbył się w chłodny dzień, sprzyjający biegaczom. Zawodnicy, którzy mieli do pokonania aż 42 750 m, uzyskali rekordowe czasy. Zwycięzca - Fin Johan „Hannes” Kolehmainen - przebiegł dystans w czasie 2:32:35,8, lepiej o ponad 3 minuty od nieoficjalnego rekordu świata.

Srebrny medalista z Antwerpii w biegu na 1500 m, Brytyjczyk Philip John Noel-Baker został w późniejszych latach profesorem uniwersytetu, parlamentarzystą, ministrem, a w 1959 r. otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla za działalność na rzecz rozbrojenia. W latach 1960-1977 był prezydentem Światowej Rady Sportu i Wychowania Fizycznego przy UNESCO.

Szwed Oscar Gomer Swahn zdobył w Antwerpii srebrny medal w drużynowej konkurencji strzelania do bieżącego jelenia. Miał 72 lata i 9 miesięcy! Jest on najstarszym medalistą olimpijskim w historii (w sumie, w latach 1908-1920, zdobył 3 złote, 1 srebrny i 2 brązowe medale olimpijskie).

Złotym medalistą w jedynce i dwójce wioślarskiej został Amerykanin John Kelly senior. Jego syn John B. Kelly junior zdobył w 1956 r. brąz w jedynce wioślarskiej, a córka, słynna aktorka filmowa Grace Kelly, została księżną Monako.

Amerykański pływak Duke Paoa Kahanamoku zwyciężył na dystansie 100 m stylem dowolnym w czasie światowego rekordu 1:00,4 (w dniu 30. urodzin).

Turniej tenisowy wygrała 21-letnia Francuzka Suzanne Lenglen („Boska Suzanne”). Zdobyła ona ponadto złoto w mikście i brąz w deblu. Zmarła w 1938 r. na raka.

Turniej piłkarski zakończył się skandalem. W 38. minucie finałowego meczu piłkarze Czechosłowacji opuścili boisko, gdyż - ich zdaniem - sędzia brytyjski Lewis najpierw niesłusznie podyktował karne go dla Belgów, a następnie uznał bramkę ze spalonego. Drużyna Czechosłowacji została dyskwalifikowana i pozbawiona medalu.

Do udziału w igrzyskach w Antwerpii zaproszona została również po raz pierwszy niepodległa już Polska. Podjęto nawet przygotowania, ale wskutek wojny z Rosją Radziecką zrezygnowano ze startu.

RYSZARD KOŁTUN

Z Krakowa do Nowego Jorku

Brąz florecistek



Polscy szermierze przenieśli się z Krakowa - po mistrzostwach Polski - aż do Nowego Jorku. Tam nasze florecistki, w ich gronie olimpijka Sylwia Gruchała, zdobyły brązowy medal drużynowych mistrzostw świata.

W spotkaniu o 3. m. pokonały Węgierki 45-42. Tytuł mistrzowski zdobyły Włoszki, które wygrały z Rumunkami 42-28. Ćwierćfinały: Polska - Japonia 45-22, Rumunia - Niemcy 45-26, Węgry - Rosja 45-43, Włochy - Francja 45-25. Półfinały: Rumunia - Polska 45-40, Włochy - Węgry 45-27. Finał: Włochy - Rumunia 42-28.

Skład Polski: Sylwia Gruchała, Anna Rybicka, Magdalena Mroczkiewicz - wszystkie Sietom AZS AWFIS Gdańsk, Małgorzata Wojtkowiak - Warta Poznań).

Polskie szablistki z olimpijką Aleksandrą Sochą zajęły piąte miejsce w drużynowych MŚ w Nowym Jorku. To najlepszy nasz wynik w historii tej konkurencji.

Polki, walczące w składzie: Aleksandra Socha, Irena Więckowska (obie AZS AWF Warszawa) i Bogna Józwiak (AZS Poznań), w 1/8 finału pokusiły się o miłą niespodziankę, pokonując wyżej notowany zespół Azerbejdżanu 45-34. W ćwierćfinale biało-czerwone przegrały z Rumunkami 43-45. W spotkaniach o miejsca 5.-8. pokonały Węgry 45-38 oraz Włochy 45-39. Finał: Rosja - USA 45-43, o 3. m. Francja - Rumunia 45-42.

Rosjanin Stanisław Poźniakow wygrał w Nowym Jorku zawody Pucharu Świata Grand Prix FIE w szabli, pokonując w finale swojego rodaka Siergieja Szarikowa 15-12. Najlepszy z Polaków, olimpijczyk na Ateny Rafał Sznajder był 12.

(PAP-JOT)

W Atenach

Pływali po rekordy

Paweł Korzeniowski (Unia Dwory Oświęcim) i Sławomir Kuczko (Znicz Koszalin) ustanowili rekordy życiowe podczas rozgrywanych na olimpijskim basenie w Atenach zawodów testowych.

Korzeniowski wygrał finał na 200 m stylem dowolnym z czasem 1.49,75, a Kuczko zwyciężył w finale na 200 m stylem klasycznym z rezultatem 2.17,04.

W sobotę, ostatnim dniu zawodów, świetnie zaprezentowała się Otylia Jędrzejczak (AZS AWF Warszawa), która w odstępie kilkunastu minut wygrała finały na 200 m stylem dowolnym (1.58,08) i na 100 m stylem motylkowym (1.00,30).

Prowadzący reprezentację Polski w pływaniu Paweł Słomiński jest bardzo zadowolony ze startu Polaków w zawodach przedolimpijskich: - Organizatorzy robili wszystko tak jak to ma mieć miejsce na igrzyskach. Sprawdzali hymny, chorągiewki, sędziów. Dla naszych pływaków występ tam był o tyle ważny, że poznali obiekt, procedury, wiedzą gdzie są szatnie itd. Kiedy przyjadą w sierpniu, będą oswojeni z obiektem, a to naprawdę dużo znaczy - powiedział Słomiński. - Obiekt był bardzo dobrze przygotowany, ale dookoła trwały jeszcze prace remontowe. Basen jest nowoczesny, wyniki osiągnane na nim nie pozostawiają nic do życzenia. Naszym zawodnikom pływało się na nim bardzo dobrze. Mieliśmy parę zwycięstw w finałach, kilka rekordów życiowych, rekord Polski na 200 m stylem motylkowym Pawła Korzeniowskiego. To były na pewno udane zawody, chociaż muszę przyznać, że obsada nie była najsilniejsza - dodał trener.

Obecnie pewne miejsca w ekipie na igrzyska mają Otylia Jędrzejczak, Paweł Korzeniowski, Paulina Barzycka, Adam Mania i Bartosz Kizierowski. W Atenach minimum na 400 m stylem dowolnym uzyskał Łukasz Drzewiński. Prawdopodobnie zostanie dołączony do ekipy. Minima mogą jeszcze zrobić Łukasz Wójt i Przemysław Stańczyk, a może także Aleksandra Urbańczyk.

(PAP)

Olimpijczyk Przemysław Miarczyński

Najlepszy w Europie

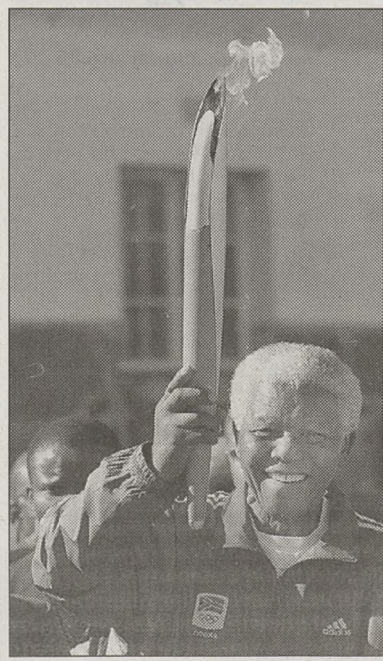


Mistrzowie Europy w windsurfingowej olimpijskiej klasie Mistral, Przemysław Miarczyński (z prawej) w kategorii seniorów oraz Łukasz Grodzicki w kategorii juniorów

Fot. PAP - Stefan Kraszewski

Przemysław Miarczyński (SKŻ Hestia Sopot) został mistrzem Europy w windsurfingu w klasie Mistral. Polak w zawodach zakończonych w sobotę w Sopocie wyprzedził Francuza Juliana Bontempsa i Ukraińca Maksima Oberemkę.

Po piątkowych zawodach Miarczyński, polski reprezentant na igrzyska olimpijskie w Atenach, ubiegłoroczny mistrz świata, zajmował drugą lokatę. W pierwszym sobotnim wyścigu Polak uplasował się na 31. pozycji, Francuz był o 10 miejsc dalej. Końcowa klasyfikacja zależała od wyników ostatniego wyścigu, w którym zanotowano trzy falstarty. Przemysław Miarczyński, aby wywalczyć mistrzowski tytuł, musiał być o dwie pozycje lepszy od Francuza i zmieścić się w czołowej piętnastce zawodników na mecie. Ostatecznie zajął 10. miejsce.



Mandela z olimpijską pochodnią

Były prezydent Republiki Południowej Afryki, 86-letni Nelson Mandela niesie pochodnię z ogniem olimpijskim w Kapsztadzie. Wczoraj ogień olimpijski został przetransportowany z Egiptu do RPA. Mandela jest jednym ze 120 mieszkańców tego kraju, którzy dostąpią zaszczytu biegnięcia w sztafecie z pochodnią. 9 lipca ogień olimpijski, który został rozniesiony 25 marca w ruinach starożytnej świątyni Hery w Olimpii, wróci do Grecji. 13 sierpnia dotrze do Aten. Tego dnia nastąpi uroczyste otwarcie Igrzysk XXVIII Olimpiady.

Fot. PAP/EPA/JON HRUSA

Trener Wojciech Stawowy wyznaje:

Chciałem trafić na Polkowice



Czy w spotkaniu z Polkowicami gracze „pasów” będą mieli powody do radości?

Piłkarze Cracovii, zajmując trzecie miejsce w zakończonych w piątek rozgrywkach II-ligowych, zakwalifikowali się do baraży o ekstraklasę. Stoczą teraz dwa pojedynki z trzecim od końca zespołem Górnika Polkowice, 19 czerwca (sobota) w Krakowie o godz. 15.30, rewanż 26 czerwca w Polkowicach o godz. 17. Oba mecze pokaże na żywo Canal+

Po wiktory nad Szczakowianką Jaworzno 8-1, piłkarze Cracovii dostali od trenera Wojciecha Stawowego trzy dni urlopu.

- Mam do zawodników pełen zaufanie, to są profesjonalści - powiedział nam Wojciech Sta-

za... Polkowicami, by nie dążyli do siebie strzelić gola.

- Dlaczego woli Pan grać z Polkowicami niż np. z Lukullusem czy Polonią?

- Bo styl gry Polkowic bardziej nam odpowiada. Mają niezłe poukładaną grę w defensywie, ale my mamy dobrze wyćwiczone ataki pozycyjne. Problemem teraz w tym, żeby przeciwko Polkowicom zagrać skutecznie.

Fachowcy stawiają Cracovię w roli faworyta. Taką opinię można było usłyszeć od komentatorów w Canal+. Pytam trenera Stawowego - czy to dobrze czy źle?

- W II lidze bardzo często występowałem w takiej roli. Ktoś, kto chce grać w ekstraklasie, musi umieć sobie radzić z takimi stresami - odpowiada Stawowy.

- Słyszałem głosy, że wysoka wygrana 8-1 może uspić piłkarzy Cracovii. Czy Pan się z tym zgadza?

- Absolutnie nie! W futbolu jest taka zasada, i ja jej holduję,

- Do przerwy graliśmy dobrze, po przerwie rywal mógł wygrać wysoko - mówi Stawowy. - Ale to był tylko sparing, grany przed 4 miesiącami, w zupełnie innych składach. Nie zlekceważaj absolutnie Polkowic. Ta drużyna przez cały sezon grała w ekstraklasie, jej gracze nabrali więc I-ligowego doświadczenia. Nie mają w zespole wielkich indywidualności, to raczej zgrany kolektyw, choć na pewno bardzo mocnym punktem jest bramkarz Banaszewski. Nic nam łatwo nie przyjdzie!

W zespole Górnika Polkowice gra trzech byłych wiślaków, obrońca Nawotczyński, pomocnik Pater i napastnik Dubicki. Ten ostatni, za czerwoną kartkę w meczu z Lechem Poznań, został odsunięty od dwóch spotkań, nie zagrał już w Nowym Dworze Mazowieckim, zabraknie go w pierwszym meczu barażyowym w Krakowie.

Pater, nie gra w ostatnim meczu, lecz kontuzję kolana (ma uszkodzone więzadła), Nawotczyński opuścił boisko w Nowym Dworze po znokautowaniu przez jednego z graczy Lukullusa, stwierdzono o niego wstrząśnienie mózgu. Ale podobno na mecz z Cracovią ma być gotowy.

W Cracovii za kartki w pierwszym meczu zabraknie Marcina Bojarskiego. Pytam trenera Stawowego - czy brak Dubickiego ewentualnie Patera zrównoważy stratę w pierwszym spotkaniu Bojarskiego?

- Na pewno brak Bojarskiego to duża strata - odpowiada trener. - Ale po to mamy szeroką kadrę, aby ktoś go zastąpił. Najbliższe treningi pokażą, kto nim będzie, w grę wchodzi trójka graczy: Dudziński, Makuch i Nowak. A czasem nie ma złego, coby na dobre nie wyszło, Bojarski zagra na pewno w rewanżu i może jego gol zadecyduje o naszym awansie? Przed rozgrywkami trzecią lokatę brałbym w „ciemno” - mówi trener Cracovii Wojciech Stawowy. - Jeden cel został spełniony, przed nami kolejny - wygrać baraż! Wierzę, że możemy tego dokonać dla siebie, dla wspaniałych kibiców, dla sponsora. Drużyna jest na fali wznoszącej i to napawa mnie optymizmem.

Teksty: ANDRZEJ STANOWSKI
Zdjęcia: Wacław Klag

Mikulski nie zmieni Stawowego

Sporo zamieszkania wywołała informacja, że od nowego sezonu w Cracovii ma pracować Albin Mikulski, dotychczasowy szkoleniowiec Szczakowianki. - Stwierdzam jednoznacznie, że Albin Mikulski nie jest kandydatem na trenera. Naszym szkoleniowcem pozostaje niezmiennie Wojciech Stawowy. Być może pan Mikulski będzie pracował w klubie jako menedżer lub dyrektor sportowy. Ale na razie za wcześnie o tym mówić - powiedział nam prezes MKS Cracovia SSA Paweł Misior.

Sezon 2003/2004 - Cracovia w statystyce

26 graczy - dwóch „żelaznych”

Oto statystyki poszczególnych graczy Cracovii. W rundzie wiosennej i jesiennej wystąpiło ogółem 26 graczy.

Niektórzy grali tylko w jesiennej rundzie (Kubik, Zawadzki, Hajduk, Sz wajdych), inni dopiero od wiosny (Bojarski, Drumlak, Wróbel, Przytuła, Piątek). Czerwiec z powodu kontuzji pauzował całą I rundę, poważna kontuzja więzadeł uniemożliwiła grę w II rundzie Wackowi (rehabilituje już nogę, do treningu wróci jesienią). Także Paweł Nowak, który jesienią zagrał w 16 meczach (miał w nich 15 asyst!) miał na wiosnę poważne problemy zdrowotne, zdołał raptem zagrać w trzech meczach i to w nie pełnym wymiarze, w sumie przebywał na boisku przez 135 minut.

Drugi bramkarz Marcin Cabaj wciąż nie doznał debiutu w II-ligowym meczu Cracovii. Może od razu zadebiutuje w ekstraklasie?!

Bramkarze

Sławomir Olszewski, bramkarz, 2880 minut (nie opuścił ani minuty!), 32 mecze, 1 żółta kartka.
Marcin Cabaj, drugi bramkarz, nie grał ani minuty.

Obrońcy

Tomasz Wacek, obrońca, 1304 minuty, 15 spotkań, 2 żółte kartki, 1 czerwona. Grał tylko w I rundzie, wiosną kontuzjowany.

Lukasz Skrzyński, obrońca, 2822 minuty w 32 meczach, 3 żółte kartki, 1 czerwona, 5 goli (4 z wolnych!), 3 asysty.

Kazimierz Węgrzyn, obrońca, 2085 minut w 27 meczach, 9 żółtych kartek, 4 gole, 1 asysta.

Marek Baster, obrońca, 2637 minut w 31 meczach, 5 żółtych kartek, 1 gol, 1 asysta.

Krzysztof Radwański, obrońca, 1767 minut w 24 meczach, 3 żółte kartki, 2 asysty.

Robert Kolasa, obrońca, 441 minut w 7 meczach, 1 żółta kartka.

Michał Świątek, obrońca, 624 minut w 13 meczach, 3 żółte kartki, 1 czerwona, 1 gol.

Karol Piątek, obrońca, 22 minuty w 1 meczu. Grał dopiero od II rundy.

Pomocnicy

Marcin Makuch, pomocnik, 1130 minut w 27 meczach, 3 żółte kartki, 5 goli, 1 asysta.

Arkadiusz Baran, pomocnik, 2464 minut w 30 meczach, 9 żółtych kartek, 1 gol, 1 asysta.

Piotr Giza, pomocnik, 2647 minut w 31 meczach, 5 żółtych kartek, 6 bramek, 4 asysty.

Paweł Nowak, pomocnik, 1551 minut w 19 meczach, 2 żółte kartki, 3 gole, 16 asyst.

Marcin Bojarski, pomocnik, 1260 minut w 14 meczach, 7 żółtych kartek, 7 goli, 7 asyst, grał tylko w II rundzie.

Paweł Drumlak, pomocnik, 267 minut z 6 meczów, 7 żółtych kartek (łącznie z I rundy z Pogoni), 1 gol, 2 asysty. Grał dopiero od II rundy.

Krzysztof Przytuła, pomocnik, 738 minut w 14 meczach, 3 żółte kartki, 3 bramki, 2 asysty. Grał tylko w II rundzie.

Lukasz Kubik, pomocnik, 333 minut w 10 meczach, 2 asysty. Grał tylko w I rundzie, rozwiązano z nim kontrakt.

Dariusz Zawadzki, pomocnik, 146 minut w 6 meczach. Grał tylko w I rundzie, powrót z wypożyczenia do Wisły Kraków.

Paweł Sz wajdych, pomocnik, 69 minut w 3 meczach, 1 gol. Grał tylko w I rundzie, wypożyczony do ŁKS.

Krzysztof Hajduk, pomocnik, 55 minut w 3 meczach. Grał tylko w I rundzie, obecnie Heko.

Napastnicy

Piotr Bania, napastnik, 2140 minut w 28 meczach, 3 żółte kartki, 18 bramek, 3 asysty.

Marcin Dudziński, napastnik, 1462 minuty w 23 meczach, 3 żółte kartki, 3 bramki, 5 asyst.

Stanisław Wróbel, napastnik, 478 minut w 10 meczach, 1 asysta. Grał tylko w II rundzie.

Wojciech Ankowski, napastnik, 673 minuty w 10 meczach, 1 żółta kartka, 1 bramka.

Lukasz Szczoczarz, napastnik, 958 minut w 26 meczach, 5 żółtych kartek, 4 bramki, 3 asysty.

Artur Czerwiec, napastnik, 43 minuty w 2 meczach. Grał od drugiej rundy, w pierwszej leczył kontuzję.

Król strzelców Piotr Bania

Oddam koronę za awans

Królem strzelców II ligi piłkarskiej został napastnik Cracovii, 31-letni kapitan zespołu Piotr Bania, który w sezonie zdobył 18 bramek.

- To mój taki pierwszy tytuł w karierze piłkarskiej - mówi Piotr Bania. - Raz w III lidze, grając w Proszowiance, byłem wicekrólem też z 18 golami za Krzysztofem Palejem z Unii Tarnów. To duża dla mnie satysfakcja i radość, ale oddałbym koronę króla strzelców za awans do ekstraklasy! Mogę też nie zdobyć bramki z Polkowicami, byle uczynili to koledzy. Najważniejsze jest dobro drużyny.

- Który gol był najbardziej efektywny?

- Chyba ten ostatni w meczu ze Szczakowianką, kiedy po podaniu Krzyśka Radwańskiego, strzeliłem z pierwszej piłki, pod poprzeczkę.

- Dobrze, że gracze z Górnikiem Polkowice?

- Aż tak bardzo nie śledziłem rozgrywek I-ligowych, wydaje mi się jednak, że drużyny z dołu tabeli jak Lukullus Nowy Dwór Mazowiecki, Górnik Polkowice czy Polonia Warszawa prezentowały podobny poziom.

- Trener Stawowy mówi, że to dobrze, że gracze z Polkowicami.

- Widać trener wie, co mówi i przygotowuje teraz skuteczną taktykę na rywala.



- Był Pan ostatnio kontuzjowany (uraz mięśni brzucha), ze Szczakowianką zagrał Pan tylko pierwsze 45 minut...

- Nic mi już nie dolega. W piątek w 2. połowie zszedłem z boiska, bo mam na koncie 3 żółte kartki i trener wołał dmuchać na zimne. W 2. połowie oglądałem mecz z tunelu. Kapitalnie bawili się nasi kibice, chyba po raz pierwszy na naszym stadionie oglądałem meksykańską falę.

Sławomir Olszewski nie opuścił ani minuty

Karne? Wykluczone!

- Obrona Cracovii jest najbardziej szczelna w II lidze po Pogoni Szczecin, szczerzcinianie stracili 22 gole, wy 24...

- Tak mamy solidną obronę, chłopcu rozumieją się coraz lepiej. Ale teraz najważniejsze przed nami - baraż! Przydałoby się zagrać z tyłu na zero.

- Z Górnikiem Polkowice graliście w lutym w sparingu, był remis 0-0, a Pan obronił karnego...

- Tak, obroniłem uderzenie Jamroza, który już nie występuje w Polkowicach.

- Może się zdarzyć, że w meczu z Polkowicami też będzie karny dla rywali...

- Mam tak grać, aby karne-go nie było!

- Ale mogą być karne po meczu rewanżowym i one będą decydować o awansie...

- Nie wolno też do tego dopuścić. Jestem optymistą, stać nas na wygranie baraży.

- Teraz trener dał wam 3 dni urlopu. Gdzie Pana złapałem w rodzinnym Nowym Sączu?

- Nie, jestem w Krakowie. Mamy dwójkę małych dzieci, więc nie było co wybierać się w podróż. Przyjechali do nas rodzice.

- Taka 3-dniowa przerwa w treningach wyjdzie wam na dobre?

- Uważam, że tak. Odpocznijemy w rodzinnym gronie, ochłoniemy po ostatnich emocjach i od wtorku wspólnie trenujemy.

MISTRZOSTWA EUROPY

Wejście Valerona

*Grupa A: Hiszpania - Rosja 1-0 (0-0)

1-0 Valeron 60

Hiszpania: Casillas 6 - Puyol 7, Marchena 6, Helguera 6, Bravo 6 - Etxeberria 6, Albelda 6, Baraja 5 (59 Alonso 5), Vicente 7 - Morientes 6 (59 Valeron 7), Raul 6 (78 Torres).

Rosja: Owczyznikow 7 - Jewsiejew 5, Smiertin 5, Szaronow 0, Siennikow 4 - Ałdonin 5

swym piłkarzom wyjazdu do bastionu komunizmu.

Hiszpanie wygrali w sobotę zasłużenie. Powinni zdobyć więcej goli. Owczyznikow jednak spisywał się niemal bez zarzutu, a podopiecznym trenera Inakiego Saeza w kilku sytuacjach zabrakło precyzji. Tak było przy strzale Raula na po-

Zwątpienie „sbornej”

Juan Carlos Valeron: - Nie czułem się najlepiej, gdy w pierwszej połowie nie strzeliłem gola. W końcu jednak bramka, którą zdobyłem, przywróciła naszej drużynie życie. Jestem szczęśliwy, że mój pierwszy kontakt z piłką zakończył się zdobyciem gola. Rozegraliśmy dobry mecz.

Aleksander Mostowoj: - Wpływ na naszą porażkę miało zmęczenie ciężkimi treningami. Nie wiem, czy Hiszpanie przed turniejem trenowali tak ciężko jak my. Jestem zły po porażce, zwątpiłem bowiem w nasz awans.

Dmitrij Alejnyczew: - Myślę, iż kilku naszych piłkarzy nie wierzyło, iż możemy wygrać z Hiszpanami. (PAP)

precyzji i strzelił prosto w bramkarza.

Jedyna skuteczna akcja Hiszpanów miała miejsce w 60 min, gdy Puyol rozmontował lewą stronę defensywy rywali i dośrodkował. Na polu karny piłkę przechwycił Valeron i - mimo asysty obrońców - z dużym spokojem strzelił do siatki. Minutę wcześniej Valeron wszedł na boisko za Morientesa. Trener Saez miał wycucie.

Od 1964 r. Hiszpanie nie wygrali żadnej ważnej imprezy piłkarskiej, zawodzili lub mieli pecha u sędziów. Czy w turnieju u ich zachodnich sąsiadów przełamia wieloletni impas? Rosjanom zaś nie pomógł w sobotę swoisty doping, do jakiego uciekły się ich żony - rozneglizowane zdjecia małżonek i narzeczonych w gazecie „Komsomolskaja Prawda”. Jaki bodziec zastępują panie przed następnym meczem?

(JOT)

Zwycięstwo po czasie

Grupa B: Francja - Anglia 2-1 (0-1)

0-1 Lampard 38

1-1 Zidane 90+1

2-1 Zidane 90+3 karny

Francja: Barthez 7 - Thuram 6, Gallas 6, Silvestre 5 (79 Sagnol), Lizarazu 6 - Pires 6 (76 Wiltord), Vieira 7, Makelele 6 (90 Dacourt), Zidane 8 - Henry 7, Trezeguet 6.

Anglia: James 6 - G. Neville 6, King 6, Campbell 6, Cole 6 - Beckham 6, Lampard 7, Gerrard 5, Scholes 6 (76 Hargreaves) - Rooney 6 (76 Heskey), Owen 5 (69 Vassell).

Sędziował Markus Merk (Niemcy). **Żółte kartki:** Pires, Silvestre - James, Scholes, Lampard. **Widzów** 63 000.

Lizbona: Prawdziwy szlager! Francuzi do 90 minuty przegrywali 0-1. Geniusz piłkarski Zidane'a i Henry'ego połączony z błędami Anglików - Jamesa i Gerrarda spowodował trzęsienie ziemi w końcówce.

„Trójkolorowi” mieli przewagę w początkowej fazie spotkania. Z dystansu strzelał Zidane, Trezeguet za wysoko zagłówkował po wrzucie Vieiry. Anglicy grali uważnie, koncentrując się na wybijaniu rywali z rytmu.



Pojedynk autorów goli - Zidane'a i Lamparda

Fot. PAP/EPA-Antonio Simoes

Albion prowadził po wrzucie Beckhama z rzutu wolnego i precyzyjnym strzale głową Lamparda, który na 8 m uprzedził Silvestre'a. Kibice z Wysp oszaleli. Bezustannie intonowali „God Save The Queen” i długo wydało się, że niebiosa rzeczywiście im sprzyjają.

Po zmianie stron obraz gry był podobny - optyczna dominacja Francji, która jednak nie skutkowała wieloma okazjami. Strzelali Zidane, Pires i Vieira

- poniżej swoich możliwości. Wyspiarze kontrolali. Po jednym z uderzeń Vassella Barthez zatrzymał piłkę... twarzą i poturbował sobie nos.

Nic nie zapowiadało triumfu Francuzów, bijących głowami w angielski mur. Ba, przegrywaliby 0-2, lecz Barthez w 73 min brawurowo obronił strzał Beckhama z rzutu karnego (faul Silvestre'a na Rooneyu). Spektakularna pomyłka kapitana Anglików, tym bardziej bolesna, że przechrzył go dawny kolega z MU.

Pudło Beckhama okazało się brzemiennie w skutkach. Obrońcy tytułu nacisnęli w końcówce. W pierwszej minucie przedłużenia Zidane, wykorzystując złe ustawienie angielskiego bramkarza, z rzutu wolnego umieścił piłkę w siatce. A chwilę potem Henry przejął podanie Gerrarda i James ratował się faulem. Karny, Zidane, 2-1 dla „Les Bleus”!

Wiele powiedziano i napisano przed tym spotkaniem. To wszystko można było wrzucić do kosza. Tak pasjonującego scenariusza nie przewidział nikt. (MARO)

Coś więcej niż zwycięstwo

Jacques Santini (trener Francji): - Odwrócenie losów meczu w takich okolicznościach to coś więcej niż zwycięstwo.

Sven-Goeran Eriksson (trener Anglii): - Zastężyliśmy na wygraną, rozegraliśmy bardzo dobry mecz. Zabrakło nam bardzo niewiele. Musimy teraz zapomnieć o tym, co się zdarzyło i zacząć wszystko od początku.

David Beckham: - Powinniśmy ten mecz wygrać. Gdybym wykorzystał rzut karny, to mecz byłby skończony. Francuzi by się nie podnieśli. Uderzyłem dobrze, ale Fabien Barthez wyczuł moje intencje i odbił piłkę.

Zinedine Zidane: - Fabien Barthez stworzył nam szansę do odrobienia strat. Mecz nie układał się po naszej myśli, ale w końcu sytuacja zmieniła się na naszą korzyść. Wygrane w takich okolicznościach wzmacniają zespół psychicznie, podbudowują i dają nadzieję na kolejne sukcesy. (PAP)

Valeron strzela zwycięską bramkę

Fot. PAP/EPA-Antonio Simoes

(68 Syczew 4), Gusiew 4 (46 Radimow 4), Alejnyczew 6, Mostowoj 6, Izmailow 5 (74 Kariaka) - Bulykin 5.

Sędziował Urs Meier (Szwajcaria). **Żółte kartki:** Baraja, Marchena, Albelda - Gusiew, Szaronow dwie, Smiertin, Ałdonin, Radimow, Czerwona kartka - Szaronow 88. **Widzów** 28 100.

Faro-Loule: Drużyny Hiszpanii i Rosji mają ze sobą w mistrzostwach Europy stare porachunki, sięgające jeszcze pokolenia dziadków współczesnych piłkarzy. W 1964 r. w finale ME Hiszpanie pokonali Rosjan 2-1, a w pierwszej edycji mistrzostw, w eliminacjach (1959 r.) Hiszpanie oddali rywalom walkowera, bo generał Franco zakazał

zaczku meczu, piłka ominęła długi róg, a potem w końcówce, gdy Hiszpanie zepchnęli przeciwnika do obrony. To była słuszną taktyką, Hiszpanie nie bronili skromnego prowadzenia, tylko stale nękali obronę Rosjan. Nie wytrzymał nerwowo wtedy Szaronow, sfaulował szarżującego Torresa, a było to drugie przewinienie Rosjanina na żółtą kartkę i musiał on opuścić boisko. Szaronow nie zagra z Portugalią. W tym meczu arbitra Meier nie wahał się upominać piłkarzy.

Po faulu Szaronowa Vicente sprytnie uderzył z wolnego, Owczyznikow z trudem odbił piłkę, ale nikt jej nie dobił. Za chwilę w wybornej sytuacji był też Vicente, jednak brakło mu

Szwajcaria: Stiel 6 - Haas 6, Mueller 7, M. Yakin 6, Spycher 6 - Wicky 6 (83 Henchoz), Vogel 0, Huggel 5, H. Yakin 6 (87 Gy-gax) - Chapuisat 5 (55 Celestini), Frei 6.

Chorwacja: Butina 5 - Simic 5 (61 Srna), R. Kovac 6, Simunic 6, Zivkovic 6 - Mornar 4, N. Kovac 5, Bjelica 5 (74 Rosso), Olic 4 (46 Rapaic 4) - Prso 5, Sokota 5.

Sędziował Lucillo Batista (Portugalia). **Żółte kartki:** Vogel dwie, Huggel; Stiel - Prso, Bjelica, Rapaic, Zivkovic, Mornar. **Czerwona kartka** - Vogel 50. **Widzów** 24 090.

Leiria: Spory zawód sprawili Chorwaci, grali wolno, przeżyście, pewnie grająca obrona Szwajcarii bez trudu rozbiła ich ataki. A kontry Helwetów były groźne. W 25 min niebezpiecznie strzelał jeden z wyróżniających się graczy szwajcarskich - Frei z francuskiego Rennes.

W 38 min Chorwaci mieli znakomitą okazję, po wolnym Bjelicy strzał głową Simunica wybił bramkarz Stiel, a dobitka Olicia z 4 m odbiła się od poprzeczki.

W 50 min za drugą żółtą kartkę boisko opuścił Vogel i wydawało się, że Chorwaci muszą zdobyć gola. Ale Szwajcarzy bronili się mądrze, stopując chaotyczne ataki rywala. Pewnie bronili ich bramkarz 36-letni Stiel z Borussia M-gladbach. W 70 min zachował się jak... showman. Po uderzeniu z dystansu, piłka spadła mu za koltierz, Stiel

Showman Stiel

Grupa B: Szwajcaria - Chorwacja 0-0



Stiel powstrzymał Chorwatów

Fot. PAP/EPA-Walter Bieri

ze stoickim spokojem wrócił po futbolówkę, tuż przed linią bramkową zatrzymał ją ręką, a potem, leżąc na brzuchu - głową! Zebrał za to zagranie rzesiste brawa.

Nieoczekiwanie w końcówce bliżsi strzelenia gola byli Szwajcarzy. W 77 min potężnie uderzył z ponad 30 m Huggel i Butina (zastępuje kontuzjowanego Pletikose) z trudem wybił na róg. W 82 min obrońcy chorwaccy w ostatniej chwili zablokowali szykującego się do strzału na 10 m H. Yakina.

W zespole Chorwacji najbardziej zawiedli napastnicy. Słabo grali: bohater AS Monaco - Prso, jeszcze mniej widoczny był Mornar z Portsmouth. (AS)

Duma Helwetów

- Jestem bardzo dumny z moich piłkarzy. W drugiej połowie spisywali się bardzo dobrze, mimo że graliśmy w dziesiątkę. Na razie jest zbyt wczesne, żeby mówić cokolwiek o tym wyniku. Musimy poczekać, jak rozwinie się sytuacja po kolejnych spotkaniach - mówił trener Szwajcarów Kobi Kuhn.

A szkoleniowiec Chorwatów Otto Barić narzekał na upał (było ok. 38 stopni): - Moi podopieczni starali się ze wszystkich sił, ale nie udało im się zdobyć nawet jednej bramki.

Rzut bezkarny Mieugowa

W niedzielnym meczu Chorwaci grali tak zaciekle i bezpardonowo, jakby za przeciwników mieli Serbów a nie Szwajcarów. Szwajcarzy (którzy ponoć oszczędność mają w genach) też nie oszczędzali ani siebie, ani przeciwników. Mecz więc był żywy, ale trup padał gęsto, toteż sędzia raz po raz sięgał po kolorowe kartki, choć prawdę mówiąc, mógł to robić jeszcze częściej. W efekcie Szwajcarzy prawie całą drugą połowę grali w dziesiątkę, ale można powiedzieć, że zagrali na piątkę, bo to właśnie oni bliżsi byli zdobycia zwycięskiej bramki. W końcu jednak nikt nie wygrał, co dowodzi, że bezpardonowe i brutalne ataki na przeciwnika nie gwarantują sukcesu. No, ale nie pamiętaj o tym nie tylko chorwaccy i szwajcarscy piłkarze, ale również polscy politycy.

Upał dokucza Czechom

Czesi, którzy jutro zmierzą się w Aveiro z Łotyszami, wielką wagę przywiązują do pogody. Portugalskie słońce praży niemiłosiernie, dlatego trener Karel Brueckner dał w sobotę wolne podopiecznym.

- Upał daje się nam we znaki. Musimy oszczędzać siły na tak wyczerpujący turniej. A nasze treningi przeniesiemy chyba na wczesne godziny poranne - stwierdził Brueckner. Narzekający na drobne urazy liderzy Tomas Rosicky i Pavel Nedved oraz ich kompani starali się nie opuszczać klimatyzowanego hotelu w Sincrze.

Szkoleniowiec naszych południowych sąsiadów jest bardzo ostrożny. Na Łotyszów opracowywał nowe warianty rozegrania stałych fragmentów, bo jeden z poprzednich treningów zamknął dla postronnych. (MARO)

MISTRZOSTWA EUROPY

Tragedia grecka w Porto Obwiniają Figo

Grupa A: Portugalia - Grecja 1-2 (0-1)



Karagounis (nr 20) strzela pierwszą bramkę

Fot. PAP/AP - Dusan Vranic

0-1 Karagounis 6
0-2 Basinas 51 karny
1-2 Ronaldo 90+3
Portugalia: Ricardo 5 - P. Ferreira 5, F. Couto 5, J. Andrade 5, R. Jorge 6 - Figo 6, Maniche 6, Costinha 5 (66 N. Gomes), R. Costa 4 (46 Ronaldo 6), Simao 5 (46 Deco 6) - Pauleta 5.
Grecja: Nikopolidis 6 - Seitaridis 7, Dellas 6, Kapsis 6, Fyssas 6 - Giannakopoulos 6 (67 Nikolaidis), Basinas 7, Karagounis 7 (46 Katsouranis 5), Zagorakis 7 - Vryzas 6, Charisteas 6 (74 Lakis).

Sędziował Pierluigi Collina (Włochy). Żółte kartki: Costinha, Pauleta - Karagounis, Seitaridis. Widzów 48 761.

Porto: Gdy tuż przed meczem organizatorzy nawiązali w ceremonii otwarcia do odkrywców - Vasco da Gamy czy Ferdynanda Magellana - licząc, że piłkarska Portugalia też podejmie nieznanne sobie dotychczas wyzwania, nikt nie dopuszczał myśli, że po 90 minutach trzeba się będzie cofnąć w czasie o 500 lat, ale znacznie dalej; że będzie to prawdziwa tragedia grecka. Tymczasem drużyna, która nigdy nie wygrała w finałach dużej imprezy, a jedyny raz wystąpiła w ME 24 lata temu - nie pozostawiła złudzeń faworytowi.

Wynik jest nieoczekiwany także z tego powodu, że jeszcze nigdy gospodarz imprezy nie przegrał inauguracyjnego meczu. Własne ściany sparaliżowały Portugalczyków. Skrzydła były praktycznie nierozwinięte, Figo dużo biegał, ale nie mógł za bardzo znaleźć sobie miejsca na boisku, R. Costa był całkowicie

niewidoczny, a o grze obrony lepiej nie wspominać. Po fatalnej stracie P. Ferreiry, Karagounis przejął piłkę ponad 30 m od bramki i strzelił pierwszego gola. Była to jednocześnie 350. bramka w finałach ME.

Prowadząc, Grecy - wbrew pozorom - nie cofnęli się do obrony, ale umiejętnie zagęszczali środek pola. Co więcej, gdyby Charisteas dwukrotnie wykażał więcej zimnej krwi, mogli prowadzić wyżej. Portugalczyki przeprowadzili pierwszą składną akcję dopiero w 25 min, ale strzał głową R. Costy przeszedł obok słupka. Jeszcze tylko Simao miał dogodną sytuację. Bardzo dobrze zorganizowani Grecy nie pozwolili na więcej.

Po przerwie trener Scolari wpuścił na boisko Deco i młodego Ronaldo, który jednak zanim sprawił Grekom trochę kłopotu,

sfaulował w polu karnym Seitaridisa, a Basinas nie dał szans Ricardo. Akcja, jak przy pierwszym голу, znów rozpoczęła się od fatalnego podania Costinhy w środku pola. Na ironię zakrawa fakt, że faulowany Seitaridis będzie grał w przyszłym sezonie w... Porto.

Z Deco i Ronaldo akcje gospodarzy nabrały rozmachu, ale kilkakrotnie (!) nikt nie zamykał akcji po dośrodkowaniach tego ostatniego. 18-letni zawodnik Manchesteru United pokonał Nikopolidisa dopiero w dolnym czasie gry. Marne to pocieszenie, że stał się drugim w historii (po Stojkovicu) najmłodszym strzelcem ME.

W takim stanie statek z napisem „Portugalia” nie zawinie do żadnego portu. I nawet duch Vasco da Gamy nic nie pomoże.

(RP)

Szok w stolicach Portugalii i Grecji

Sensacyjny wynik otwarcia ME wywołał skrajne reakcje. W Portugalii dominuje rozpacz, Grecy pławią się w euforii.

„Matka przez ciebie płacze” - taki tytuł opublikowano w niedzielę na pierwszej stronie popularnego dziennika portugalskiego „24 Horas”. Obok zamieszczono zdjęcie rozgrywającego drużyny portugalskiej. Hiszpański dziennik „Marca” napisał, że w ekipie istnieje konflikt pomiędzy Figo a Deco.

Po zakończeniu meczu w Porto kibice w milczeniu opuszczali jeden z głównych placów Lizbony. - Zmarnowaliśmy tyle sytuacji w pierwszej połowie spotkania - mówił młody Daniel Mota. - Bogowie tym razem nas opuścili - wtórowała mu jego koleżanka, 19-letnia Filipa Oliveira.

Premier Hellady gratuluje

- Potrafię sobie wyobrazić co dzieje się w kafejkach, na ulicach, parkach Aten, Salonik oraz innych greckich miejscowości - powiedział reprezentant Polski w siatkówce, zawodnik Panathinaikosu Ateny Dawid Murek. - Tam się kocha piłkę, kocha ży-

cie, a ludzie lubią i potrafią się cieszyć. Radość Greków jest tym większa, że raczej niewielu liczyło na pokonanie Portugalii. I rzeczywiście: setki mieszkańców Aten wyszło w sobotę wieczorem na ulice miasta, by świętować nieoczekiwane zwycięstwo reprezentacji swojego kraju. Plac Omonia został opanywany przez kibiców, którzy owinęli w narodowe flagi cieszycieli ze zwycięstwa piłkarzy. Po całym mieście cały czas jeździły samochody udekorowane barwami narodowymi i szalikami reprezentacji.

- Jestem w siódmym niebie. To wielki triumf, który zapisze się złotymi zgłoskami w historii greckiej piłki - mówił 70-letni Eftimis Matsis, który jak wielu innych Greków, oglądał spotkanie w lokalnej kawiarni. - Nie spodziewałem się tego. Nikt się zresztą nie spodziewał. Dziś rano rozmawiałem z moimi przyjaciółmi o tym meczu i wspólnie doszliśmy do wniosku, że remis będzie sukcesem.

- Wraz z tym historycznym triumfem nasza drużyna zyskała sobie uznanie całej piłkarskiej Europy - powiedział premier Grecji Kostas Karamanlis, który w publicznym wystąpieniu pogratulował piłkarzom wygranej. Karamanlis przesłał także zawodnikom życzenia dalszych sukcesów na ME.

(PAP)



Radość Greków - piłkarzy i kibiców Fot. PAP/EPA - Filippo Monteforte

Największe ze zwycięstw

Luis Felipe Scolari (trener Portugalii): - Musimy wygrać dwa pozostałe mecze, a gra o wszystko będzie spotkanie z Rosjanami. Potrzebujemy wsparcia całej Portugalii.

Nuno Gomes: - Zniszczyło nas długie oczekiwanie na rozpoczęcie tej imprezy. Byliśmy spięci i Grecy wykorzystali to perfekcyjnie.

Otto Rehhagel (trener Grecji): - To największe zwycięstwo, jakie odniosła jakakolwiek drużyna grecka w historii.

Giorgos Karagounis: - Nas nie zadowolą w mistrzostwach tylko trzy punkty.

(MARO)

Rozróżba Anglików i Rosjan

Po raz pierwszy w czasie ME kibice dali się organizatorom we znaki. W sobotę wieczorem zatrzymano fanów z Anglii i Rosji.

W Lizbonie grupka angielskich kibiców wtargnęła w sobotę na ulicę i zatałowała ruch samochodowy. Nieco później fani z Wysp Brytyjskich zaatakowali autobus. W obu przypadkach policja szybko poradziła sobie z krewkami kibicami. Jeden Anglik został aresztowany.

Władze Portugalii nakazały wydalenie siedmiu Arabów, zatrzymanych

w piątek w Porto. Zatrzymani mężczyźni - pięciu Marokańczyków, Egipcjanin i Tunezyjczyk - wydali się w piątek podejrzani portugalskiej policji. Po przesłuchaniu okazało się, że wszyscy przebywają w Portugalii nielegalnie.

Do Oceanu Atlantyckiego spadł w sobotę wieczorem sterowiec z urządzeniami telewizyjnymi, służącymi do przekazywania relacji z ME. Do wypadku doszło niedaleko miejscowości Espinho, 300 km na północ od Lizbony. Służby ratownicze natychmiast rozpoczęły akcję, w której uratowano dwóch członków załogi balonu.

(PAP)

Zmiany wśród bramkarzy

Podstawowy bramkarz Chorwatów Stipe Pletikosa nie zagra w mistrzostwach. Na czwartkowym treningu golkeeper Szachtara Doneck doznał kontuzji prawego uda. UEFA zgodziła się, by do składu Chorwacji włączyli Vladimira Vasilja z Varteksu Varaždin.

Pech dotyczy też Fabrice'a Borera (Grasshoppers Zurych), trzeciego bramkarza reprezentacji Szwajcarii. Złamał on prawą rękę na ostatnim treningu przed meczem z Chorwacją. W kadrze helweckiej na jego miejsce powołany został Sebastian Roth z Servette Genewa.

(MARO)

Mecz	Wynik	Grupa A		Grupa B		Grupa C		Grupa D	
12.06 Portugalia - Grecja	1-2	Grecja	1 3 2-1	Anglia	1 0 1-2	Bulgaria		15.06 Niemcy - Holandia	
12.06 Hiszpania - Rosja	1-0	Hiszpania	1 3 1-0	Chorwacja	1 1 0-0	Dania		15.06 Czechy - Łotwa	
16.06 Grecja - Hiszpania		Portugalia	1 0 1-2	Francja	1 3 2-1	Szwecja		19.06 Łotwa - Niemcy	
16.06 Rosja - Portugalia		Rosja	1 0 0-1	Szwajcaria	1 1 0-0	Włochy		19.06 Holandia - Czechy	
20.06 Hiszpania - Portugalia								23.06 Holandia - Łotwa	
20.06 Rosja - Grecja								23.06 Niemcy - Czechy	

Dziedzic godny zaufania

MKS Trzebinia Siersza – Bolesław Bukowno
1-0 (1-0)

ROZDARTE SERGE

Paweł Dziedzic jest wychowankiem Bolesława, w którym grał przez 11 lat, potem był zawodnikiem MKS Sławków i Niedźwiedzia. - *Oczywiście, darzę swój pierwszy klub wielkim sentymentem, bardzo szkoda mi chłopców, ale mam nadzieję, że jeszcze się utrzymają. W tej chwili jestem jednak zawodnikiem Trzebini i staram się jak najlepiej wypełniać obowiązki wobec tego klubu* - powiedział piłkarz, pocieszając w drodze do szatni kolegów z Bukowna.

W 4 min Kopiec główkował z najbliższej odległości i piłka po koźle wyszła ponad poprzeczką. Za chwilę Jędrzejczyk zamiast strzelać, rozglądał się jeszcze za Stojewskim i obrońcy Bolesława zdążyli zażegnać niebezpieczeństwo. Jędrzejczyk w tej części jeszcze kilka razy zbierał na siebie gromy miejscowych kibiców. Jego partnerzy nie byli jednak wcale lepsi.

W 20 min Stojewski zagrał do tyłu do nadbiegającego Wolaka, a ten z 12 m uderzył celnie, ale tak słabo, że Blacha musiał chwilę poczekać, zanim futbolówka się do niego doturlała.

Fatalną passę gospodarzy przełamał dopiero w 41 min Witkowski, który z rzutu wolnego z 18 m strzałem po ziemi pokonał w końcu Blachę. Tym samym odebrał premię, którą po raz kolejny ufundował przewodniczący Rady Miasta - Stanisław Szczurek. Część kibiców dociekała, czy będzie ona skumulowana, bo w poprzednich spotkaniach piłkarze MKS mieli kłopoty ze strzeleniem bramek.

Na początku II połowy do ataku ruszyli goście. Nadzieje kilkudziesięciu kibiców z Bukowna okazały się płonne. Podopiecznym trenera Tomasa Kulawika animuszu starczyło raptem na 5 minut, a przy tym na dobrą sprawę nie stworzyli sobie nawet jednej dogodnej okazji. Za to w 57 min po kolei Kopiec, Stojewski i na koniec Jędrzejczyk nie potrafili z bliska pokonać bramkarza Bolesława. Blacha był bez wątpienia wyróżniającą się postacią w swoim zespole. W 61 min znów obronił dwa strzały po kolei Kopca i Stojewskiego.

Bukowanie tymczasem do końca już nie zagrozili Budce. Niewidoczny był sam T. Kulawik, a długie podania do Szatana i Bosia były skazane na niepowodzenie, bo z tyłu byli - twardy jak skała Mrozek i perfekcyjny w tym spotkaniu Dziedzic. **(BK)**

Strzelcy grupy zachodniej

- 21 - Świerkosz (Garbarz);
18 - Bagnicki (Kmita);
14 - Rudzki (Dalin), Mańka (Garbarz), Dzierżanowski (Garbarnia/Kmita), P. Gawęcki (Kmita);
13 - T. Kulawik (Bolesław), Salamon (Pogoń), Wasilewski (Świt);
12 - Lizak (Cracovia II), Mazeła (Orzeł);
11 - Filipczak (Kmita);
9 - Przepiórka (Alwernia), Kwara (Garbarnia), Bartuś, Chrapek (Górniki), Przała (Karpaty), D. Gawęcki (Kmita), Kmak (Puszcz), Mikołajczyk (Skawa), Chlipała (Kmita/Świt);
8 - Sęk (Świt/Alwernia), Lipiec (Garbarnia), Ciepichał (Trzebinia);
7 - Józkowicz (Alwernia), Szatan (Bolesław), Kluska (Garbarnia), Bębenek (Kmita), Łabuś (Orzeł) Bodzioch (Skawinka);
6 - Miarka (Cleparia), Suchan, Turecki (Cracovia II), Skiba, Zieliński (Dalin), Podgórski (Orzeł/Garbarnia), Kardaś (Garbarz), Borowczyk (Górniki), Kapusta (Karpaty), Machnik (Pogoń), Kierzkowski, Strojek (Puszcz), Błasiak, Wiecheć (Skawa), Lickiewicz (Trzebinia);
5 - Szwałdych, Marzec (Dalin), Bogusz (Kmita), Wiśła (Pogoń), Górski (Puszcz) **(BL)**

Jak chcą, to potrafią

Górniki Brzeszcze – Kmita Zabierzów
2-2 (0-0)

1-0 Chrapek 49, 1-1 Bogusz 63, 2-1 Chrapek 77, 2-2 P. Gawęcki 78. Sędziował Tomasz Pilarski z Tarnowa. **Żółte kartki: Sporysz – Strzeboński. Widzów 400.**

Górniki: Kotajny 8 - J. Cęca 6, Liszka 6, Zarzycki 6 - Adamczyk 5, Klakla 5, Bartuś 7, Stolarz 6, Sporysz 6 - Pudełko 4, Chrapek 8.

Kmita: Różalski 5 - Funek 6, Łuszczek 6, M. Giza 6 - Satora 6 (74 Bębenek), Filipczak 6 (60 Karcz), Durzyński 6, Wiatr 6, Strzeboński 6 - Bagnicki 5 (46 P. Gawęcki 6), Bogusz 7.

Lider z Zabierzowa zagrał na luzie z pogodnym już z degradacją Górnikiem. Przez całe spotkanie goście przeprowadzili wiele płynnych i pomyslowych akcji, ale brakowało im wykończenia. Kiedy jednak zrobiło się gorąco, potrafili wrzucić „piąty bieg”, by uniknąć kompromitacji, czym bez wątpienia byłaby porażka w Brzeszczach.

Gospodarze grali „gotą jedenastką”, ale pierwszy sygnał do ataku dał Liszka. Grający trener gospodarzy w 10 min zdecydował się na 40-metrowy rajd, podał do Chrapka, który przeniósł akcję do Bartusia. Ten zdecydował się na odegranie futbolówki Chrapkiem, ale niewielki wzrostem napastnik Górnika nie miał szans z rosnym Różalskim.

Potem miała miejsce seria zmarnowanych szans gości. W 18 min na czystą pozycję wyszedł Bagnicki, który mocno uderzył, lecz Kotajny sparował piłkę na korner. Trzy minuty później Funek zakreślił defensywą miejscowych, wycofując futbolówkę z linii końcowej boiska na 10 m do Filipczaka, ale ponownie górą był Kotajny. Potem Filipczak po minięciu Adamczyka trafił prosto w ręce brzeszczanckiego bramkarza (23 min). Z kolei Bogusz z 7 m chciał technicznie przymierzyć w „okienko”, ale nie wziął poprawki na to, że Kotajny potrafi wyciągnąć się jak struna (38 min). Kilkanaście sekund potem Ba-

gnicki strzałem z 7 m nie potrafił pokonać Kotajnego, który po raz kolejny brawurowo wybił futbolówkę.

W końcu z wolnego do siatki trafił Filipczak, lecz arbiter anulował gola, bowiem rzut wolny był pośredni. Kiedy w 48 min P. Gawęcki nie potrafił wygrać pojedyńku z Kotajnym, na trybunach brzesz-

TRUDNO O MOBILIZACJĘ

Wiesław Liszka (trener Górnika): - *Chcieliśmy honorowo pożegnać się z czwartą ligą i to nam się udało. Dziękuję chłopcom za serce włożone do gry.*

Dariusz Wójtowicz (trener Kmity): - *Od kilku kolejek mecze mistrzowskie nie mają dla nas stawki, dlatego czasem trudno o maksymalną koncentrację. Przed barażami daję pograć wszystkim zawodnikom. Sytuacjami, jakie sobie wypracowaliśmy, można by obdzielić kilka spotkań.*

czańskiego stadionu rozległy się salwy śmiechu. Chwilę potem miejscowi fani mieli powody do radości, bowiem Chrapek obsłużony dokładnym podaniem przez Bartusia pokazał, jak się wykorzystuje sytuację sam na sam. W 63 min Bogusz z bliska wpełznął piłką do siatki i wszystko zaczęło się od nowa.

W 77 min Chrapek raz jeszcze potrafił zrobić użytek z podania Bartusia, wygrywając kolejny pojedynek z Różalskim, ale radość miejscowych trwała niespełna minutę. P. Gawęcki jako pierwszy dopadł „wyplutej” przez Kotajnego piłki i z bliska wpakował ją do siatki.

W 90 min goście mieli szansę na wywiezienie kompletu punktów, lecz najpierw Bogusz z 11 m minimalnie przestrzelił, a po uderzeniu Durzyńskiego piłka przeszła po rękach Kotajnego, zatrzymując się na słupku.

JERZY ZABORSKI

Nietrafne prognozy

Garbarnia Kraków – Dalin Myślenice
1-0 (0-0)

1-0 Podgórski 85. Sędziował Krzysztof Jakubik z Oświęcimia. **Żółte kartki: Bizoń, Nocoń – Cygal, Lech, Łopata, Mistarz, Żurek. Widzów 150.**

Z WYSP OWOCZYCH

Sobotnie spotkanie Garbarni - ostatnie w tym sezonie przed własną publicznością - obejrzał Zdzisław Janik. Występujący niegdyś m.in. w Garbarni i Wiśle zawodnik, ostatnie kilka sezonów spędził na Wyspach Owczych. - *Chciałbym ich choć raz zobaczyć w sezonie - przyznał. Co znaczy pamięć o klubie!*

Garbarnia: Nita 5 (82 Dworzecki) - Bizoń 4, Brak 5, Wawrzen 5 (67 Słupek) - Lipiec 5, Leśniak 6, Śliwa 4 (46 Kluska 5), Nocoń 5 (7 Jędrzejczyk), Dziuba 5 - Podgórski 6, Kwater 5.

Dalin: Łapa 6 - Cygal 5, Łopata 5, Żurek 4, Stoch 6 - Stelmach 4 (46 Mistarz 4), Marzec 6, Rudzki 5, Lech 5 - Matusiak 4 (87 Muniak), Skiba 5.

Przed meczem na wynikowej giełdzie kibiców najczęściej typowany był remis. Po postawie zawodników obu drużyn wywnioskować można było, że taki rezultat zadowalał tylko gości.

„Brązowi” przeważali niemal przez całe spotkanie, ale nie potrafili wykorzystać stwarzanych - może nie stu procentowych - ale jednak dogodnych sytuacji. Kwater i Podgórski minimalnie, ale seryjnie strzelali nad poprzeczką lub obok słupka. Gdy już Garbarni udało się

trafić w światło bramki - dobrane zachowywał się Łapa (m.in. obronił „główkę” Dziuby z kilku metrów w końcówce I połowy, a w 57 min powstrzymał „zamykającego” dośrodkowanie Kwatera).

Myśleniczanie grali natomiast według schematu: najpierw obrona, a później ewentualnie kontra. I to właśnie oni mieli bardziej klarowne sytuacje. W 36 min przed własnym polem karnym Bizoniowi piłka uciekła spod nóg, lecz Skibie zabrakło zimnej krwi w pojedynku z Nitą. Napastnik przyjezdnych w podobnej sytuacji - po kolejnym błędzie obrońców rywali w 62 min - znów się pomylił. W międzyczasie (54 min) piłka po uderzeniu Rudzkiego z rzutu wolnego trafiła w słupek.

Najdziwniejsza jednak była sytuacja z 76 min. Kilkudziesięciometrowym rajdem rozpoczętym jeszcze na własnej połowie popisał się Cygal. Myślenicki obrońca minął kilku wyraźnie zaskoczonych rywali, jednak w okolicy linii pola karnego za daleko wypuścił sobie piłkę. Na dodatek zbyt ostro zaatakował łapiącego już futbolówkę Nitę. W konsekwencji krakowski golkipier musiał po chwili opuścić boisko.

Kilka minut później gospodarze zdobyli gola. Niegroźnie na bramkę strzelał Podgórski i wydawało się, że piłka trafi w jednego z obrońców (był to bodaj Żurek). Myślenicki defensor w ostatniej chwili przepuścił jednak futbolówkę, a ta, odbiwszy się jeszcze od zasłoniętego bramkarza, wpadła do siatki.

ARTUR BOGACKI

IV - ligowcy w ocenie „Dziennika”

- 6,71 - D. Gawęcki (Kmita);
6,65 - Dzierżanowski (Garbarnia/Kmita);
6,62 - Filipczak (Kmita);
6,56 - Bębenek (Kmita);
6,50 - T. Kulawik (Bolesław);
6,44 - Bagnicki (Kmita);
6,43 - P. Gawęcki (Kmita);
6,33 - Łuszczek (Kmita);
6,26 - Bogusz (Kmita);
6,22 - Rudzki (Dalin), Krauz (Kmita);
6,20 - Marzec (Dalin), Chmiel (Skawa);

- 6,19 - Lament (Garbarnia);
6,18 - Świerkosz (Garbarz);
6,17 - Żak (Skawa);
6,10 - Piszczek (Dalin);
6,04 - Lipiec (Garbarnia);
6,00 - Brak (Garbarnia);
5,95 - Skoczylas (Alwernia);
5,94 - Jajko (Alwernia);
5,92 - Przepiórka (Alwernia), G. Barcik (Skawinka);
5,90 - Dukala (Awernia);
5,89 - Zieliński (Dalin), Salamon (Pogoń);
5,88 - Stoch (Dalin) **(BL)**

Nieudany eksperyment

Orzeł Piaski Wielkie – Skawa Wadowice 1-2 (0-2)

NIE POSŁUCHALI UWAGI

- *W przekroju całego spotkania Skawa była zespołem lepszym. Niektórzy zawodnicy z podstawowego składu rozpoczęli mecz na ławce rezerwowych. Chciałem przed nowym sezonem dać szansę młodzieżowcom* - powiedział Krzysztof Szopa, trener Orła.

- *Odnieśliśmy zastężone zwycięstwo. W przerwie meczu zwróciłem uwagę moim zawodnikom, że dwubramkowe prowadzenie nie zapewni końcowego sukcesu i trzeba strzelać kolejne gole. Niestety, to my straciliśmy w drugiej części bramkę i końcówka meczu była nerwowa* - stwierdził Andrzej Bańdura, trener Skawy Wadowice.

i w efekcie - porażce gospodarzy.

Pierwszą okazję do zdobycia gola mieli gospodarze. W 13 min z prawej strony za-

centrował Łabuś, do piłki doszedł Kozień i huknął mocno z końca pola karnego, ale piastujący Chmiel był na swoim posterunku.

Chwilę później było 0-1. Wojtulewicz sprytnie nagrał piłkę w pole karne, przechwycił ją Mikołajczyk i oddał natychmiastowy strzał. Piłka po rękawicy niepewnie broniącego Korty wpadła do siatki.

Dwie minuty później Orzeł odgryzł się mocnym uderzeniem z dystansu Wójcika, po którym piłka minimalnie przeleciała nad poprzeczką. Doskonałą okazję do podwyższenia wyniku Skawa miała w 26 min. Po dośrodkowaniu z rogu Wiehecia do piłki doskoczył w polu karnym Mikołajczyk, miał przed sobą tylko bramkarza, ale strzelił obok słupka. W 32 min tuż nad poprzeczką z rzutu wolnego z około 30 m strzelał Kossak.

Fatalny w skutkach błąd popełnił bramkarz Orła w 40 min. Po mocnym uderzeniu z woleja Dyrca, Korta nie

zdolał złapać piłkę, która odbijając się od niego, wpadła do bramki.

W drugiej odsłonie Orzeł ruszył od odrabiania strat. W 56 min po ograniu w polu karnym Wojtulewicz uderzał Kozień, ale piłka przeleciała obok słupka. Niedługo później Żak krzyczał do swoich kolegów: - *Musi być trzecia bramka... i po chwili gol numer 3 w tym spotkaniu padł, ale zapisali go na swoje konto w 57 min gospodarze.*

Strzelcem bramki był Mazela, który najwyższą wysokość do dośrodkowania z rzutu różnego wykonywanego przez Dudka. Orzeł dążył do wyrównania, ale lepsze sytuacje na podwyższenie wyniku mieli goście. W 65 min Marszałek strzelał z ostrego kąta i Korta z trudem wyjął piłkę spod poprzeczki. Tuż przed końcem Wróbel wypuścił w uliczkę Listwana, który mając przed sobą tylko bramkarza, strzelił obok słupka.

PIOTR TYMCZAK

IV liga - grupa zachodnia

Orzeł Piaski Wielkie - Skawa Wadowice 1-2 (0-2); Mazela 57 - Mikołajczyk 15, Dyrz...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Kmita, Garbarnia, Dalin, Cracovia II, Alwernia, Skawa, Garbusz, Trzebinia, Orzeł, Karpaty, Bolesław, Clepardia, Świt, Pogoń, Skawinka, Górnik.

IV liga małopolska - wschód

BKS Bochnia - Tuchovia Tuchów 0-1 (0-0); Sobol 90, Dunajec Nowy Sącz - Orkan Szczyrzyc...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Okocimski, Kolejarz, Unia, Glinik, Dunajec, Huragan, Poprad, Wolania, Victoria, Tarnovia, BKS, Lubañ, Malinex, Orkan, Tuchovia, Wisła, Wierchy, Polan.

IV liga - Bielsko-Biała

Unia Racibórz - BKS Bielsko-Biała 3-2 (2-0); Pawłowski 6, Mikoś 9 (samob.), Frydryk 69...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Jastrzębie, Koszarawa, Rogów, Odra II, Góral, Ruda Śl., Jaworzno, Pszów, Marklowice, Racibórz, Łędziny, Walcownia, BKS, Pasjonat, Krzanowice.

V liga Kraków

Wieczysta - Błękitni Modlnica 6-1 (3-0); Hejmo 5 i 22, Lachowicz 11 i 64 karny, Zawrzykraj 71...

Pogoń Skotniki 2-0 (1-0), Sowula 27, Pater 55; Gościbia Sułkowice - Szreniawa Koszycze 0-3...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Biezanów, Stomnicz, Szreniawa, Wieczysta, Tramwaj, Zwierzyn, Pogoń, Wawel, Iskra, Prądniczanka, Błękitni, Opatkow, Garbarnia II, Nadwiślan, Borek.

V liga Nowy Sącz

Skalnik/Bogdański Kamionka Wielka - KS Tymbark 4-0 (1-0); Gruszczyński 30, 65, 78, Szubryt 54...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Łososz, Jodłownik, Sanceda II, Skalnik, Topór, Grybowia, Turbacz, Gród, Watra, Zawada, Lubañ T., Świniarsko, Tymbark, Orzeł.

V liga Tarnów

Strażak Mokrzyska - Metal-Gawro Tarnów 2-1 (0-1); Paweł Kowalczyk 60, S. Żurek 82 - Pacura 19...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Strażak, Dąbrowia, Szreniawa, Metal, Orzeł, Gosłavia, Cieków, Ryłowa, Dunajec Z., Wietrznych, Skrzyszowia, Rzezaw, Ikar, Pogórze, Łęczyca, Dunajec Zb. G.

V liga - Wadowice

Fablok Chrzanów - Beskidy Andrychów 3-0 (3-0); Sikora 21, Smoleń 31 i 41; Babia Góra Sucha Beskidzka...

Waszyl 62, Daniel Bóba 63, Pokrzyk 70; Niwa Nowa Wieś - Hejnał Kęty 4-1 (3-1) P. Dudzic...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Chrzanów, Wolbrom, Libiąż, Kalwarianka, Klecza, Marcówka, Andrychów, Kęty, Malec, Babia Góra, Gościbia, Barwałd, Polanka, Stanisław, Chelmek, Nowa Wieś.

V liga - Bielsko-Biała

Wilamowice - Beskid Skoczów 0-1 (0-1), Mordunek Kaczyce - Zapora Porąbka 4-0 (0-0), Sola Kobiernice...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Skoczów, Czaniec, Kaczyce, Wilamowice, Porąbka, Ustroń, Bestwina, Żabnica, Hecznar, Miłówka, Puńców, Kozy.

Klasa A Kraków

Grupa I: Wisła Rząska - Żelków 0-1 (0-1); Wortmann 7; Zielonczanka - Płomiń Jerzmanowice 2-5...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Płomiń, Wiarusy, Bieliczanka, Żelków, Sokół, Wisła, Zieleńczanka, Toniańska, Grębałowianka, Wawrzynianka, Wawrzynianka, Lotnik, Partyzant, Niegoszowianka, Wielmożanka.

Grupa II: Wanda - Wiśnianie Jaśkowice 2-0 (0-0); Przybyć 57, Nowak 77; Prokocim - Hutnik II 6-0 (1-0) A. Chrościel 40, 80, 85...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Radziszowianka, Armatura, Dąbski, Pozowianka, Prokocim, Wiśnianie, Płaszowianka, Wanda, Liszczanka, Hutnik II, Victoria, Wisła, Tyniec, Podgórze.

Grupa III: Strażak Kokołów - Węgrzanka 1-1 (1-1); M. Woźniak 28 - Kukiela 15 (karny);

Wolni Kłaj - Nadwiślanka Nowe Brzesko 1-3 (0-2); Wiktor Olearczyk 65 - Witek 7, 37, 62; Wisła Niepołomice - Promień Zakrzowice 1-0 (1-0)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Śledziejowice, Węgrzanka, Ziomex, Promień, Wisła, Nadwiślanka, Strażak, Roźnowa, Wolni, Czarnochowice, Czarni, Wilga, Naprzód.

Grupa IV: Wróblowianka - Krakus Swoszowice 3-1 (0-1); Szczygieł 62 (karny); Żuk 76, Potańczyk 80 - Suder 16; Grodzisko Raciechowice - Orzeł Myślenice 4-0...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Wróblowianka, Raba, Skalnik, Mogilany, Jordan, Gdovia, Zielonka, Libertów, Krakus, Pasternik, Grodzisko, Pcimianka, Orzeł.

Klasa A - Tarnów

Grupa I: Jadownicza Jadowniki - Victoria Porąbka Uszewska 2-2 (0-2); Plewa, W. Powroźnik (samobójca) - Gargol, Szkarłat, Iwa Iwkowa...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Orzeł, Iwa, Wisła, Raba, Pagen, Drwinka, Jadownicza, Żubr, Macierz, Novi, Naprzód, Piast, Victoria P. U., Victoria S., Kłos, Jastrząb.

Grupa II: Błękitni Tarnów - Iskra Tarnów 5-0 (1-0); Izykowski 2, Rudolphi, Kubisztal, Drelicharz, Burzyn - Radnia 1-0 (0-0); Mikos, Nowa Jastrząbka - Olimpia Wojnicz 2-0 (1-0)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Zorza, Huragan, Pogoria, Orzeł, Sznwald, Radlna, Arkadia, Tarnowice, Spółdzielca.

Grupa III: Nieciecza - Orkan Zaborów 10-1 (5-0); Kot 2, Krupa 2, Kucharski, Dudek, Pochroń, D. Bułat, Tomaszewski, Fijał - P. Kijak, Sokół Borzęcin - Szarwark 8-4 (4-3)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Nieciecza, Sokół, Łęgówia, Łukowia, Radlowia, Iskra, Unia, Olimpia, Brzeźówka, Polan II, Nadwiślanka, Polan II, Powiśle, Szarwark, Mędrzechów.

Klasa A, grupa I, nowosądecko-gorlicka

LKS Uście Gorlickie - LKS Ropa 2-1 (1-1); Sławniak 18, Igielski 55 - Kusiak 34; Jedność Nowy Sącz - Poprad Ryto 0-1 (0-1); Janikowski 28...

Klasa A, grupa II, nowosądecko-limanowska

Start Nowy Sącz - Laskowia Laskowa 3-2 (1-2); Sołtys 20, 70, 75 - Korzybski (samobójca) 55, Sławęta 43, Sokół Słonec - Dobrzanka Dobra 4-3 (1-1)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Limanovia, Hart, Nawoj, Sokół St., Laskowia, Biegownic, Gorce, Barcizanka, Zyndram, Mordarka, Start, Dobrzanka.

Klasa A, Podhale

LKS Szallary - Czarni Czarny Dunajec 1-4 (0-2); Dudek 90 - A. Głowacz 20, S. Bandyk 40, Łas 59, Palenik 80, Jutrzenka Zakopane - Gronik Gronków 4-1 (3-0)...

Kłukowska 3-2 (2-1), A. Maryniarczyk 20, Miłon 42, 88 - R. Szeliga 18, 63, Szarotka Nowy Targ - Jordan Jordanów 2-1 (2-0)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Orawa, Jutrzenka, Przełęcz, Szarotka, Czarni, Jordan, Granit, Dunajec, Szallary, Orkan, Poroniec, Lepietnica, Łęgi, Gronik.

Klasa A, Wadowice

Halniak Maków Podhalański - Jastrzębianka Jastrzębia 2-1 (1-0); Wnętrzak 40 karny, Cieślewicz 90 - A. Kasiarz 85; Znicz Sułkowice - Watra Zawoja 2-0 (1-0)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Halniak, Zawoja, Rzyki, Chocznia, Leńcze, Wysoka, Sułkowice, Jastrzębia, Paszkówka, Łączany, Lachowice, Spytkowice, Roczny, Juszczyn.

Klasa A, Chrzanów

Nadwiślanka Okleśna - MKS Trzebinia-Siersza 2-1 (0-1); Machna, Łytek - Mencil, Promyk Bolećin - Korona Lgota 6-3 (5-2)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Orzeł, Spójnia, Przemza, Olkusz, Laskowianka, Tempo, Trzebinia II, Zagórze, Ruch M., Nadwiślanka, Korona, Tećza, Przebój II, Wolanka, Promyk, Fablok II.

Klasa A, Oświęcim

Broszkowice - Sota Oświęcim 1-2 (1-0); P. Wanat 42 - Król 54 k., Tobik 63, Przeciszów - Zaborze 4-2 (4-2); Rafał Cygan 3, Jarosz 22, 26, Frączek 44 - Zajas 25, Przybyła 31, Grojec - Bulowice 0-3 (0-1)...

Table with 2 columns: Rank, Team Name. Lists teams like Przeciszów, Sota Ośw., Jawiszowice, Piotrowice, Brzezinka, Osiek, Rajsko, Bulowice, Zator, Włosienica, Zaborze, Grojec, Poreba, Broszkowice.

„Na Rynek marsz z AIG!” – 7. mityng w Krakowie

Niemiecki finisz

Mistrzyni świata dopiero trzecia w chodzie pań



Na trasie od lewej: Jelena Nikołajewa, Elisa Rigauda, Kersti Platzer i Melanie Seeger Fot. Michał Klag

Niemka Melanie Seeger wygrała chód kobiet na 10 km w ramach mityngu „Na Rynek marsz z AIG”. Niespodziewanie wyprzedziła Włoszkę Elisę Rigauda i największą faworytkę rywalizacji, mistrzynię świata – Rosjankę Jelenę Nikołajewą.

Po raz pierwszy w historii mityngu panie pokonywały w Krakowie dystans 10 km. Na ich życzenie, związane z przygotowaniem do igrzysk olimpijskich w Atenach, podwojono długość dystansu. – Różnica między pięćdziesiątą a dziesięćdziesiątą kilometrami jest taka, że pięć zawsze się jakoś przejdzie. Na 10 km trzeba być już dobrze przygotowanym – mówiła po starcie Sylwia Korzeniowska.

Siostra mistrza Roberta, także olimpijka na Ateny, z powodu niedyspozycji nie ukończyła chodu, zeszła z trasy po siódmym okrążeniu. – To nie był odpowiedni moment dla mnie na szybkie chodzenie 10 km. Poczułam ból brzucha, taki praktyczny problem, i postanowiłam, że lepiej zejść wcześniej niż się męczyć do końca – tłumaczyła.

Składając się z 16 okrążeń Rynku trasę najszybciej pokonała Niemka Seeger. Jej dotychczasowe największe sukcesy to 7. i 8. miejsce w MŚ (w 2001 i 2003 r.). W Krakowie Seeger była od początku w czołowej grupie, złożonej na początku z siedmiu, po siódmym okrążeniu już tylko z czterech zawodniczek (były w niej jeszcze Norweżka Platzer, Nikołajewa i Włoszka Rigauda), ale prowadzenie objęła dopiero na dwa okrążenia przed końcem, zmieniając na pozycji liderki Nikołajewą. Tę wyprzedziła także Włoszka Rigauda, tego-

roczna triumfatorka zawodów z cyklu Grand Prix w Portugalii i Meksyku.

Najlepsza z Polek Elżbieta Nieckarz zajęła 9. miejsce. Mimo zapowiedzi nie zjawiała się w Krakowie wicemistrzyni świata Irlandka Gillian O'Sullivan. W ostatniej chwili wytłumaczyła swoją nieobecność bólem biodra.

Wyniki chodu kobiet na 10 km: Melanie Seeger (Niemcy) 43.28, 2. Elisa Rigauda (Włochy) 43.35, 3. Jelena Nikołajewa (Rosja) 43.37, 4. Kersti Platzer (Norwegia) 43.57, 5. Valentina Cybulskaja (Białoruś) 45.11, 6. Natalia Misiuła 45.21, 7. Olive Loughnane (Irlandia) 45.47, 8. Zuzana Malikova (Słowacja) 46.59, 9. Elżbieta Nieckarz (Polska) 48.21, 10. Katarzyna Kwoka (Polska) 49.54. Nie ukończyły: Elena Ginko (Białoruś) oraz Sylwia Korzeniowska, Beata Bodzioch i Agnieszka Dygacz (Polska).

MAGORZATA SYRDA-ŚLIWA

Melanie Seeger:

Wspaniały sezon

Melanie Seeger, 27-letnia pracownica niemieckiej armii z Poczdamu (także studentka na kierunku nauczycielskim), zwycięstwem w Krakowie zaskoczyła także siebie:

– Przyjechałam do Krakowa późno w nocy w piątek. Pomyślałam, że w tej sytuacji potraktuję start treningowo i zobaczymy, co z tego wyjdzie. Początek dystansu był trudny. Przed trzynastym okrążeniem pomyślałam, że nie jest źle. Przed dwoma ostatnimi okrążeniami zo-

rientowałam się, że mogę wygrać. I udało się...

– Po raz pierwszy wygrała Pani z mistrzynią świata Nikołajewą?

– Tak, po raz pierwszy. W ubiegłym tygodniu wygrałam też z wicemistrzynią olimpijską. Byłam zdziwiona, teraz wygrałam z Nikołajewą, to jeszcze większa niespodzianka dla mnie. Bardzo się cieszę. Czas, który osiągnęłam w Krakowie, nie był może zbyt dobry, ale tłumaczy mnie pogoda, było gorąco. Odpowiadała mi natomiast nawierzchnia. Miałam obawy, kiedy ją zobaczyłam, ale okazała się dobra dla mnie.

– Czy krakowskie zwycięstwo to dobry znak przez igrzyskami olimpijskimi w Atenach? Co chce Pani tam osiągnąć?

– O tak, to w ogóle mój wspaniały sezon, pod względem treningu i startów. Czuję się silna, poprawiam czasy i technikę. Start w Krakowie miał być testem przygotowań do igrzysk, wypadł dobrze. Czekam więc z nadzieją na olimpiadę. W ostatnich mistrzostwach świata zajęłam 8. miejsce, chciałabym na olimpiadzie poprawić się, być w czołowej szóstce. O medal będzie bardzo trudno, ale wszystko może się zdarzyć. Pogoda w Atenach będzie upalna, to może wpłynąć na wyniki rywalizacji.

Rozmawiała: (MAS)

Z chodu do polityki

Mistrzyni świata Jelena Nikołajewa chce w Atenach zdobyć trzeci medal olimpijski

Aktualna mistrzyni świata w chodzie na 20 km Jelena Nikołajewa niespodziewanie zajęła w Krakowie dopiero 3. miejsce. Srebrna medalistka olimpijska z Barcelony, złota z Atlanty nie była wcale rozczarowana tym wynikiem.

– Liczono, że to Pani wygra w Krakowie? A tymczasem...

– Przegrałam z młodzieżą. Nie jestem tym zaskoczona. Młodsze zawodniczki na krótszym 10-kilometrowym dystansie są szybsze. Po tym, co stało się tydzień temu w La Corunie (Nikołajewa upadła w trakcie chodu na 20 km w czwartych zawodach z cyklu Grand Prix IAAF, wycofała się z zawodów – przyp. red.) zastanawiałam się, czy nie zrezygnować ze startu

w Krakowie. Namawiał mnie na to lekarz, ale pomyślałam, że skoro przyjechałam tak daleko do Roberta, nie mogę go zawieść. Na trasie, kiedy zobaczyłam, że wytrzymam, nie chciałam jednak ryzykować. Młodzież ma więcej siły, chciałam więc potraktować ten start jako etap przygotowań do olimpiady. W tym wieku muszę się trochę oszczędzać.

– Jak spędzi Pani ostatnie tygodnie przed Atenami? RoBERT Korzeniowski wybiera samotność. Czy Pani, mama i żona, może sobie pozwolić na podobny wybór?

– Jestem w dobrej sytuacji, bo moim trenerem jest mój. Mam 15-letnią córkę, mogę jej wziąć na obóz. Jestem spokojniejsza, kiedy mam koło siebie rodzinę. Nie lubię sama trenować, wolę kiedy mam towarzystwo. Moje treningi kontroluje więc mój mąż, ale na zawody ze mną raczej nie jeździ. Tylko na najważniejsze – będzie w Atenach.

– Z jakim planem Pani pojedzie na olimpiadę?

– Mam już srebrny medal z Barcelony, złoty z Atlanty, wystarczą mi w Atenach małe brązowy krążek. W ciągu ostatnich czterech lat trenuję już inaczej niż młodzież. Mam ochotę – wychodzę na trening, nie mam – nie trenuję. Nie trzymam się tak ściśle planów treningowych jak moje młodsze rywalki. Dopisuje mi zdrowie, więc wciąż uprawiam chód. Ale już bez presji. Jestem wdzięczna za to, co mam, za to, że obudziłam się dziś, że trenowałam bądź startowałam. Trenuję dla własnej satysfakcji. Po Atenach skończę karierę.

– Co będzie Pani robić?

– Mam sporo planów. Może urodzę drugie dziecko. Mam wykształcenie ekonomiczne, ale nigdy nie pracowałam w swoim zawodzie. Może zajmę się polityką? Jestem już deputowaną w moim regionie.

Rozmawiała: (MAS)

Runda na wysokim obcasie

Chód VIP-ów i sportowców

Znani przedstawiciele świata sportu, polityki i kultury oraz przyjaciele Roberta Korzeniowskiego wzięli udział we wczorajszej rundzie VIP, która była jedną z atrakcji mityngu „Na Rynek marsz z AIG”. Jej uczestnicy przeszli jedno okrążenie wokół Rynku Głównego.

Z dużym zainteresowaniem obserwowano, jak z trasą poradzi sobie Monika Olejnik, która na przemarsz wyruszyła w czerwonych butach na wysokim obcasie. Żartowano, że ma ona wystartować w nowej olimpijskiej dyscyplinie – chodzie na szpilkach.

– Co roku Robert Korzeniowski namawiał mnie, żebym przyjechała na krakowski mityng. Wreszcie w tym roku udało mi się wybrać na tę imprezę. Lubię

spacerować, ale nie mam na to zbyt wiele czasu. Jestem zapracowana i zazwyczaj wszędzie dojeżdżam samochodem. Dzisiejszy przemarsz dobrze mi więc zrobił. Bałam się, że w trakcie chodu będę musiała zdjąć szpilki, ale udało mi się dojść w nich do końca trasy. Chodzenie w tego rodzaju obuwiu mam wytrenowane – powiedziała Monika Olejnik.

W rundzie VIP-ów uczestniczyli także byli sportowcy i krakowscy działacze sportowi, m.in.: Artur Partyka, Paweł Czapiewski, Ludwik Mięta-Mikołajewicz, prezes TS Wisła Kraków, Edward Stawiarz, prezes WKS Wawel. Krakowskich samorządowców reprezentował Wojciech Kozdronkiewicz, przewodniczący Rady Dzielnicy I. (TYM)

Ryby poszły...

Dyrektor mityngu Robert Korzeniowski z ubolewaniem stwierdził, że w trakcie imprezy skradziono z Rynku ryby.

– Staraliśmy się uupiększyć centralny punkt imprezy – krakowski Rynek. W ogródku dla VIP-ów urządzono fontannę, a w wodzie pływały złote karasie. Jakież było zdziwienie, kiedy w pewnym momencie ryb w wodzie nie było. Kto ukradł, nie wiadomo kto... – powiedział PAP Robert Korzeniowski.

Trener kadry chodu KRZYSZTOF KISIEL:

Mamy komfort psychiczny

– Jak ocenia Pan wyniki podopiecznych w krakowskim mityngu?



Finiszowe metry na Rynku Głównym

– Z dużym spokojem – mówi trener Krzysztof Kisiel. – To był tylko etap przed najważniej-

szym startem w roku, czyli w Atenach. Robert wykazał swoją klasę. Inni szli na tyle, na ile było ich w sobotę stać. Pogoda była duszna, dobrze, iż nie maszerowali na 20 km, to kosztowałyby sporą utratę sił. Doszli do mety Roman Magdziarczyk i Grzegorz Sudoł, dla Grześka to było ważne, ponieważ przez ostatni sezon stale borykał się z kontuzjami, więc teraz chce się wykazać. Nie ukończyli chodu Benjamin Kuciński i Sylwia Korzeniowska, ale też muszą oszczędzać siły po ostatnich startach w Pucharze Świata.

– Minima olimpijskie kadrowicze w chodzie wywalczyli już dawno. Inni nasi lekkoatleci jeszcze się ze wskazaniami PZLA męczą...

– Uzyskane już minima dają nam komfort psychiczny. Wspomniana piątka kadrowiczów ma zagwarantowany wyjazd do Aten i teraz może bez większego napięcia skupić się tylko na realizowaniu planów treningowych. Za kilka dni wszyscy pojedziemy na zgrupowanie do Szczyrbskiego Plesa, by w górach zacząć już ostatni, długofa-

lowy etap przygotowań do Aten. Przerwywnikiem będzie występ 3 czerwca w Bydgoszczy na mistrzostwach Polski. Po tych zawodach pojedziemy do francuskiego Font Romeu, w Pirenejach.

– Czy w przygotowaniach kadry chodu do igrzysk są jakieś problemy?

– Nie możemy na nic narzekać.

– Pana faworyci chodu w Atenach?

– Na 20 km wśród mężczyzn o złoto powalczą Fernandez i Perez, ktoś z Rosjan, na 50 km faworyci to: Korzeniowski, Australijczyk Deakes, Niemiec Erm, Łotysz Fadijevs i też jakiś Rosjanin.

– Robert Korzeniowski już nie wystąpi na Rynku w gronie wyczynowców. Nie wyobrażamy jednak sobie tej imprezy bez niego!

– Ciężko oczywiście wyobrazić sobie mityng bez Roberta na trasie, ale zapewne zrealizuje swe kolejne marzenie – jako organizator, by w Krakowie odbył się Puchar Europy i Świata. Są w mieście znakomite i przy tym godne filmowej kamery trasy dla chodu.

Rozmawiał: (JOT)

Fot. Michał Klag

„Na Rynek marsz z AIG!” – 7. mityng w Krakowie

Doborowy duet

Francisco Fernandez przed Robertem Korzeniowskim

W sobotę odbył się VII już mityng chodu „Na Rynek marsz z AIG!”. Na trasie 10 km zwyciężył Hiszpan Francisco Fernandez, który wyprzedził Roberta Korzeniowskiego. To trzeci triumf Hiszpana w Krakowie, poprzednio wygrywał w latach 2001 i 2002.

Zawody w Krakowie zaczęły się rano, gdy w swym chodzie maszerowały dzieci, od deszczu, ale ulewa minęła, potem było ciepło, chwilami duszno. Zawodnicy byli niesieni dopingiem publiczności, szczególnie gorącym dla Korzeniowskiego, zwłaszcza po jego zapowiedzi, że na Rynku wystąpi teraz ostatni raz. Po Atenach kończy karierę...

Robert Korzeniowski zwyciężał w imprezie dwukrotnie. W sobotę o godz. 16 zaraz po



Ruszyli, ale za chwilę na Rynku będzie się liczyć tylko dwójka: Fernandez i Korzeniowski



Szczególnie pamiątkowe zdjęcie dla Roberta Korzeniowskiego (z lewej), bo ostatni raz na podium. Za rok zawodnik chce już startować w marszu weteranów. Obok zwycięzca Francisco Fernandez i trzeci Włoch Alessandro Gandellini – wszyscy w laurowych wieńcach.

sygnale startera Fernandez i Korzeniowski wysunęli się na czoło stawki chodu. Tylko przez pierwsze okrążenie próbował im dotrzymać kroku Włoch Alessandro Gandellini, ale na drugiej rundzie wokół Sukiennic już został 20 metrów z tyłu. Reszta się nie liczyła w walce o podium. Doborowy duet hiszpańsko-polski szedł równo, krok w krok. Dopiero po przedostatnim piętnastym okrążeniu Fernandez wysunął się o pół metra. Inni zawodnicy już byli dublowani. Zadecydować miała ostatnia runda. Finisz należał do Hiszpana, na ostatnią prostą wszedł z kilkumetrową przewagą nad zawodnikiem krakowskiego Elite Cafe Wawel.

Na mecie zameldował się też krakowianin Grzegorz Sudoł. W tamtym roku nie startował z powodu kontuzji, wcześniej był zdyskwalifikowany, więc zależało mu wczoraj na dojściu do mety.

Wyniki chodu na 10 km: 1. Francisco Fernandez (Hiszpania) 38.33 min, 2. Robert Korzeniowski (Polska) 38.39, 3. Alessandro Gandellini (Włochy) 39.24, 4. Robert Heffernan (Irlandia) 40.01, 5. Juan Molina (Hiszpa-

nia) 40.14, 6. Iwan Trocki (Białoruś) 40.25, 7. Jirzi Malysa (Czechy) 40.37, 8. Joao Vieira (Portugalia) 41.18, 9. Jewgienij Misiuła (Białoruś) 41.35, 10. Roman Magdziarczyk (Polska) 41.54, 11. Rafał Augustyn (Poska) 42.-3, 12. Jamie Costin (Irlandia) 42.09, 13. Grzegorz Sudoł (Polska) 42.15, 14. Kamil Kałka (Polska) 42.48, 15. Jeff Cassin (Irlandia) 44.36, 16. Stanisław Stosik (Polska) 44.59, 17. Paweł Błazek (Czechy) 41.55. Nie ukończyli Rafał Dys i Benjamin Kuciński.

Sponsorem tytularnym mityngu Roberta Korzeniowskiego byli Amplico AIG Life AIG oraz Powszechnie Towarzystwo Emerytalne. Towarzystwami zawodom firmy Citroën oraz Elite Cafe – to dwaj sponsorzy główni. Partnerzy mityngu to Plus GSM, Mc Donald's, Hotel Orbis Cracovia, PLL Lot, Solid Security oraz władze miasta.

Patroni medialni mityngu to TVP 2, Radio RMF FM, portal Interia.pl, Tempo-Przeгляд Sportowy oraz „Dziennik Polski”, od początku imprezy sprawujący prasowy patronat nad chodem na Rynku. **JAN OTAŁĘGA**

Robert Korzeniowski:

Mamy pakt o nieagresji

Jak chciałem wygrało widowisko, bo chyba walka Francisco ze mną, jak sądzę, dostarczyła wielu wrażeń. Wiadomo, że jestem specjalistą długiego dystansu, Francisco woli krótsze.

W Krakowie pokonujemy prawdziwy sprint – tylko 10 km. Chciałem zgubić Fernandezę na cztery, pięć okrążeń przed metą. Przyspieszałem, ale on się mnie trzymał. Jest zawodnikiem fizycznie silniejszym, myślę o strukturze mięśniowej, jak zaatakował w końcówce, trudno mi było odpowiedzieć na ten atak. Jestem lżejszy, „zabrakło” mi trochę nóg. Szedłem z Francisco z wewnętrznej strony Rynku, potem na zewnątrz, ale nie była to taktyka, tylko praktyczne ustawianie się, by sięgać po napoje.

W walce nie było żadnej umowy, każdy chciał być pierwszy, a jednocześnie sprawdzić się przed igrzyskami w Atenach. Dodam, że mamy z Fernandezem pakt o nieagresji. On pójdzie tam na 20 km, ja zaś będę bronił złota na tym koronnym dystansie 50 km. Gratuluję mu trzeciego zwycięstwa w Krakowie. Ja zaś pozostałem z dwiema wygranymi na Rynku, bo za rok, jeśli będę maszerował, to w gronie oldbojów.

Czas kończyć karierę, ale to nie kres krakowskiej imprezy, czeka te zawody, jak sądzę, rozwój. Chcę, by w przyszłym roku odbyło się tu zakończenie cyklu Grand Prix w chodzie, jesienną na konferencji kalendarzowej IAAF będę o to mocno postulował. W 2007 roku warto byłoby zorganizować w naszym mieście Puchar Europy w chodzie.

Teraz koncentruję się już na Atenach, jadę na zgrupowanie na Słowację. Potem Fort Romeu i Spała. Zaliczają mnie do faworytów. Już się przyzwyczaiłem do tej roli, chcę jej sprostać. (O)



Prowadzi Robert Korzeniowski, za nim Francisco Fernandez

Francisco Fernandez, zwycięzca mityngu:

Trenuję teraz sam

– Wygrał Pan w Krakowie po raz trzeci, czy miał Pan na sobotni mityng jakąś specjalną taktykę?

– Nie opracowywałem skomplikowanej taktyki na walkę w Krakowie. To był mój drugi dopiero start w tym roku, dlatego cieszę się z formy i zwycięstw. Byłem kontuzjowany, naciągnąłem ścięgna, cztery miesiące nie ćwiczyłem, leczylem się. Długo nie wiedziałem, w jakiej będę dyspozycji. Tydzień temu wziąłem udział w chodzie na 20 km w La Corunnie, wygrałem, tam też pokonałem Roberta Korzeniowskiego. Oba występy wskazują, że wracam do wysokiej formy.

– Za rok Robert Korzeniowski, jak zapowiada, nie wystartuje już w mityngu. Czy Pan przyjedzie do Krakowa i łatwiej wtedy będzie wygrać czwarty raz?

– Na razie nie planuję, co będzie w przyszłym sezonie. Przeżywam jeszcze ten start i wygraną. Moje plany sięgają igrzysk w Atenach i na nich się koncentruję. Tam będę szedł na 20 km. Chciałbym wygrać, ale igrzyska to impreza szczególna, raz na cztery lata, nieporównywalna z niczym. Jestem wśród faworytów i zdaje się mi, że mogę dokonać w Grecji jakiegoś ważnego wyczynu, ale w sporcie faworyci nie zawsze wygrywają. Może przyjadę do Krakowa za rok, ale za wcześniej na oficjalne de-

klaracje. Na pewno łatwiej jest na trasie, gdy nie ma Roberta. Walczyłem z nim w tym roku dwukrotnie, trudniej mi było pokonać Polaka w Krakowie.

– Nie dojechał do Krakowa aktualny mistrz i rekordzista świata na 20 km Ekwadorczyk Jefferson Perez. Gdyby startował, jaki byłby scenariusz walki na Rynku?

– Ciężko powiedzieć, może on wygrałby, ale nie jest to pewne. Dwa lata temu w Krakowie ja wygrałem, Robert był drugi, a Perez trzeci.

– Niedawno zmarł Pana trener Manuel Alcalde. Czy ma Pan nowego szkoleniowca?

– Nie mam obecnie trenera. Manuel Alcalde był dla mnie nie tylko szkoleniowcem, ale nawet kimś więcej niż ojcem. Te moje ostatnie perypetie wynikały nie tylko z kontuzji fizycznej, bo śmierć trenera porzuciła uraz w sercu. Był mi bardzo bliską osobą. Zostawił plan treningów. Kieruję się teraz tymi wskazówkami.

– Gdzie Pan mieszka w Hiszpanii?

– W Grenadzie, w regionie andaluzyjskim. Mam 27 lat. Jestem kawalerem, co pozwala mi po treningach bawić się, śpiewać, tańczyć, zresztą jak wszyscy w Hiszpanii. Niemniej przed igrzyskami przyjaciele schodzą na dalszy plan, bo najważniejszy jest trening.

Rozmawiał: (JOT)

Rodzina też była

Pierogi za medal

na AGH. – Na razie czekam na odpowiedź uczelni, bo egzamin wstępny miałem połączony

z maturą w liceum – powiedział nam. – Lubię przedmioty ścisłe, wybrałem na AGH kierunek in-



Od lewej: Mirosław, Zdzisław, Andżelika i Paweł Korzeniowski
Zdjęcia Michał Kłag

Robertowi Korzeniowskiemu towarzyszyła na mityngu w Krakowie jego rodzina. Pojawiła się małżonka Agnieszka, podpora zawodnika w wielu sprawach organizacyjnych.

Była 12-letnia Andżelika, córka, która wzięła udział w chodzie młodzieżowy. Z kolei państwo Korzeniowski liczą dni do narodzin drugiej córki, to już niedługo.

Z Tarnobrzega przyjechał na zawody Zdzisław Korzeniowski, ojciec naszego mistrza. Jeśli tylko praca na kolei mu pozwoli, a jest zastępcą naczelnika sekcji, przyjeżdża do Krakowa, często też z żoną, ale tym razem pani Emilia nie mogła przybyć.

Z ojcem za to zjawił się najmłodszy syn, a brat Roberta – Mirek. Ukończył w Tarnobrzegu liceum i złożył podanie

formatyki w inżynierii mechanicznej. Będę w Krakowie mieszkał w akademiku. Sport uprawiam tylko rekreacyjnie, a kibicuję Robertowi i Sylwii.

Tak więc cała czwórka dzieci państwa Korzeniowskich już wywędrowuje z rodzinnego mieszkania w Tarnobrzegu – Robert jest od dawna w Krakowie, średni syn Paweł też tu pracuje, wraz z żoną Jolantą czeka na urodziny w czerwcu dziecka, Sylwia studiuje w Katowicach, startowała w sobotę w Krakowie, a Mirosław dołączy jesienią do krakowskiej dwójki braci.

– Liczę oczywiście na Roberta w Atenach, na medal – mówi senior rodu Korzeniowskich, pan Zdzisław. – Jak mu się powiedzie, a potem odwiedzi rodziców, czekać będzie przyjęcie. Robert bardzo lubi pierogi...

(JOT)

MOŻNA POKONAĆ ŁUSZCZYCĘ BEZ STERYDÓW



Przed kuracją

Po kuracji

Jeden z izraelskich lekarzy chorował na łuszczycę. Brak możliwości skutecznego leczenia tej choroby zmobilizował go do poszukiwania nowych metod terapii. Po kilku latach prób i badań udało mu się wraz ze swoim zespołem opracować sposób postępowania, stosowany dziś z powodzeniem w światowych oddziałach międzynarodowej sieci On Clinic. Ta naturalna metoda dotarła również do polskich ośrodków. Prawidłowe postępowanie i stosowanie nowych naturalnych preparatów daje doskonałe efekty, a co najważniejsze pozwala uniknąć stosowania mniej bezpiecznych form leczenia. Nowe procedury stosowane od lat w oddziałach sieci On Clinic zmieniły radykalnie życie tysięcy pacjentów chorujących na łuszczycę. Efekt kuracji jest bardzo szybki. Już po dwóch tygodniach u większości pacjentów odczuwalna jest, znaczna poprawa stanu skóry. Chorzy szczególnie podkreślają dobre wyniki leczenia wykwitów w obrębie skóry owłosionej głowy i paznokci.

HEMOROIDY?, FISSURA ANI? NIGDY WIĘCEJ OPERACJI !!!

Hemoroidy są chorobą cywilizacyjną, która dotyka coraz więcej osób w różnym wieku, szczególnie zaś osoby po 50-tce.

Najpopularniejsza metoda leczenia operacja, która wymaga hospitalizacji i wiąże się z dyskomfortem i długotrwałym bólem pooperacyjnym nie jest jedynym skutecznym sposobem rozwiązania problemów proktologicznych.

Współczesne sposoby leczenia i najnowocześniejszy sprzęt medyczny wykorzystywany w ON CLINIC sprawiają, że można pozbyć się hemoroidów szybko, bezboleśnie i bez konieczności poddawania się operacji.

Tutaj w leczeniu hemoroidów stosuje się terapię zespoloną: metodę obrączkowania z metodą

naświetlania lampami podczerwieni. Zabieg trwa około 10 minut i polega na założeniu na podstawę hemoroidu specjalnej gumki, zamykającej naczynie, doprowadzające do niego krew. Naświetlanie przyspiesza obumieranie guzka i powoduje jego samoczynne odpadnięcie.

Pacjent od razu po zabiegu może iść do domu, powrócić do swoich codziennych obowiązków, nie musi przerywać pracy ani rezygnować z urlopu, czy aktywnego wypoczynku.

ON CLINIC posiada sieć wyspecjalizowanych oddziałów w 26 krajach na całym świecie. Skuteczność stosowanych tu metod oblicza się na ponad 90 %.

INTYMNE ZBLIŻENIE NIGDY ZA PÓŹNO !!!

Problemy ze wzwodem dotyczą dziś coraz większej grupy mężczyzn. Stresujący tryb życia, kłopoty osobiste negatywnie odbijają się na życiu seksualnym. Z badań wynika, że prawie 50 proc. mężczyzn między 40 a 70 rokiem życia cierpi na zaburzenia sprawności seksualnej.

Zaburzenia wzrodu, niezależnie od wieku, często mają podłoże organiczne i w medycynie kwalifikowane są jako jednostka chorobowa. Odpowiednio dobrana terapia farmakologiczna pozwala przywrócić zdrowie i sprawność seksualną.

W leczeniu zaburzeń erekcji specjalizuje się międzynarodowa sieć medyczna ON CLINIC, której ma swoje oddziały także w Polsce. Wykwalifikowani urolodzy dobierają sposób leczenia w zależności od stanu zdrowia, wieku i potrzeb każdego pacjenta.

Nowoczesne sposoby leczenia dają rezultaty w krótkim czasie większość pacjentów zauważa zdecydowaną poprawę już po pierwszej wizycie. ON CLINIC zapewnia także dyskrecję, nie trzeba podawać swoich danych osobowych.

Statystyki wykazały, iż metody stosowane przez ON CLINIC na całym świecie są skuteczne w 98 %.



ON CLINIC
-łuszczyca bez sterydów
-hemoroidy bezoperacyjnie
-zaburzenia sprawności seksualnej mężczyzn

Szczegółowe informacje dotyczące przedstawionych w artykułach metod leczenia uzyskać można od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, oraz w soboty w godz. 8.00-14.00

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Gdynia, ul. Orłowska 61/3, tel. (58) 668 40 04

Godziny przyjęć: 12.00-20.00 (od poniedziałku do piątku)

www.onclinic.pl

ON CLINIC
CENTRUM MEDYCZNE

OD POCZĄTKU HISTORII LUDZKOŚCI BYŁY TYLKO TRZY WIELKIE WYNALEZKI: OGNIĄ, KOŁA I BANKOWOŚCI CENTRALNEJ

W. ROGERS

Na wspólnym rynku

Jak założyć przedsiębiorstwo w krajach UE (VI)

Z myślą o polskich przedsiębiorcach, którzy planują rozpoczęcie działalności gospodarczej w innych krajach Unii Europejskiej, przygotowaliśmy podstawowe informacje dotyczące zakładania własnych przedsiębiorstw w poszczególnych krajach unijnych. Dziś ostatni odcinek naszego informatora.

Dania

Dania należy do tej grupy państw, w których główną zasadą kierowania gospodarką jest wolny rynek, swobodna konkurencja i brak ograniczeń w prowadzeniu działalności gospodarczej. Oznacza to, iż wszystkie formy prawne związane z prowadzeniem działalności gospodarczej dostępne są w jednakowym stopniu zarówno dla podmiotów krajowych, jak i zagranicznych.

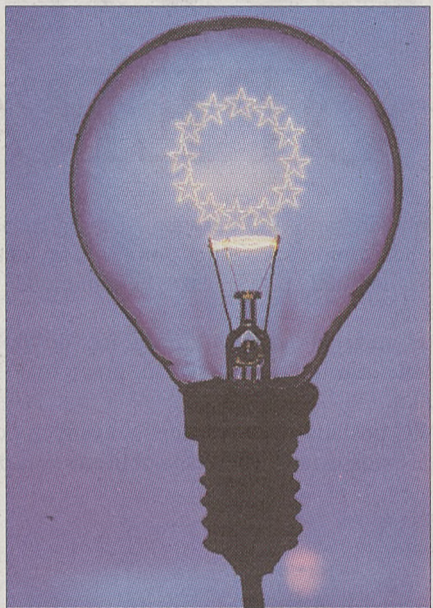
Z punktu widzenia polskiego przedsiębiorcy korzystną formą prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Danii jest założenie oddziału. Utworzenie oddziału nie wymaga bowiem angażowania środków finansowych, tak jak to jest w przypadku spółki akcyjnej (kapitał zakładowy 500 tys. DKK) lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (kapitał zakładowy 125 tys. DKK).

Firma polska może w Danii utworzyć oddział, pod warunkiem że jest zarejestrowana w kraju w formie prawnej zbliżonej do występujących w Danii spółek A/S i ApS (odpowiednio spółka akcyjna i spółka z ograniczoną odpowiedzialnością). Rejestracji oddziału dokonuje się w Duńskiej Agencji ds. Działalności Gospodarczej i Przedsiębiorstw - agencji Ministerstwa Gospodarki. Jest to instytucja, która prowadzi rejestr wszystkich spółek A/S, ApS i oddziałów firm zagranicznych. Rejestracji dla celów podatkowych dokonuje się w zależności od miejsca prowadzenia działalności w jednym z regionalnych urzędów celno-podatkowych. Pełna lista dostępna jest w Internecie na stronie Głównego Urzędu Ceł i Podatków (toldskat.dk/adresser/regioner.htm).

W skład kierownictwa oddziału firmy zagranicznej musi wchodzić co najmniej jedna osoba mieszkająca w Danii, kraju Unii Europejskiej lub kraju nordyckim. Istnieje możliwość odstępstwa od tej zasady, warunkowana jest ona jednak zgodą ministra gospodarki. Oddziały podlegają ograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, tj. mają obowiązek płacenia podatków od dochodów wypracowanych w Danii, przy czym obowiązują je takie same zasady przy naliczaniu, deklarowaniu i pobieraniu podatków jak spółki prawa handlowego. Bilans roczny firmy zagranicznej uwzględniający działalność oddziału w Danii powinien być dostarczony do Agencji ds. Działalności Gospodarczej i Przedsiębiorstw nie później niż sześć miesięcy po zakończeniu roku finansowego. Bilans roczny oddziału musi być natomiast przedstawiony w formie deklaracji podatkowej właściwemu ze względu na miejsce działalności urzędowi podatkowemu.

Podatek dochodowy od osób prawnych wynosi 30 proc., przy czym dochód firmy stanowi przychód pomniejszony o koszty działalności i przewidziane prawem odpisy podatkowe oraz zyski kapitałowe. Przedstawicielstwa firm zagranicznych z zasady nie podlegają w Danii opodatkowaniu. Jednak w przypadku, gdy firma zagraniczna posiada w Danii placówkę, poprzez którą całkowicie lub częściowo prowadzi działalność gospodarczą (zakład), wówczas placówka taka podlega ograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, podobnie jak ma to miejsce w odniesieniu do oddziałów firm zagranicznych.

W Danii obowiązuje jednolita stawka VAT w wysokości 25 proc. Obejmuje ona wszystkie towary i większość usług. Nie ma stawek obniżonych, preferencyjnych czy specjalnych dla wybranych grup towarów. Wszystkie podmioty gospodarcze, których obrót roczny przekracza 20 tys. DKK, są płatnikami VAT. Zwolnionych z opodatkowania VAT jest wiele usług, m.in.: obrót nieruchomością, operacje finansowe, kultura, sztuka, usługi biur podróży, transport osób.



Fot. Audiovisual Library of European Commission

Przydatne adresy: Agencja ds. Działalności Gospodarczej i Przedsiębiorstw - Kampmannsgade 1, 1780 Copenhagen V, tel. 33307700, fax: 33307799, e-mail: eogs@eogs.dk, www.eogs.dk, Ambasada Królestwa Danii: tel. (22)5652900, e-mail: wawamb@um.dk

Szwecja

Obywatele polscy mogą w Szwecji założyć firmę na takich samych warunkach, jakie przysługują obywatelom Szwecji. Podstawowe formy działalności gospodarczej w tym kraju to: przedsiębiorca jednoosobowy (szw. Enskild näringsidkare), spółka prawa cywilnego (szw. Enkelt Bolag), spółka handlowa (szw. Handelsbolag, w skrócie HB), spółka komandytowa (szw. Kommanditbolag, w skrócie KB), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (szw. Aktiebolag, w skrócie AB), oddział (szw. Filial).

Z punktu widzenia polskiego przedsiębiorcy najbardziej korzystną formą działalności gospodarczej jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W Szwecji istnieją dwa rodzaje takich spółek - prywatna (szw. privat aktiebolag) i publiczna (szw. publik aktiebolag). Różnica między nimi polega na tym, że spółka prywatna nie może publicznie oferować swoich akcji, w przeciwieństwie do spółki publicznej.

Spółkę - „uśpioną”, zorganizowaną i zarejestrowaną, można zakupić od firm prawnych lub konsultingowych, świadczących takie usługi. Można również założyć ją na własną rękę. Sporym ułatwieniem jest wówczas tzw. pakiet początkowy, przygotowany przez Wydział ds. Spółek Urzędu Patentowo-Rejestrowego (PRV). Zawiera on szczegółowe instrukcje odnośnie sposobu zakładania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W skład pakietu wchodzi potrzebne formularze, podania oraz wymagane druki - akt założycielski i statut spółki, protokół posiedzenia zarządu i rocznego walnego zgromadzenia udziałowców, druk rejestru udziałów i świadectwa udziałowego - oraz instrukcje, w jaki sposób należy wypełnić i złożyć dokumenty. Pakiet początkowy można zamówić za niewielką

opłatą w Wydziale ds. Spółek PRV. Minimalny kapitał założycielski to 100 tys. SEK.

Koszt rejestracji spółki w rejestrze szwedzkiego urzędu patentowo-rejestrowego (PRV) wynosi 1,7 tys. SKK.

Stawka podatku dochodowego wynosi w Szwecji 28 proc. i jest jedną z najniższych stawek podatkowych w krajach unijnych. Do płacenia podatku zobowiązane są jedynie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz stowarzyszenia gospodarcze.

Podstawowa stawka podatku VAT, zwanego w Szwecji „Moms” (skrót od mervärdesskatt), wynosi 25 procent. Jednakże obniżoną stawkę 12 proc. stosuje się do żywności, usług hotelowych, transportu pasażerskiego oraz kilku innych usług. Stawką 6-proc. objęte są gazety codzienne, bilety wstępu na komercyjne imprezy sportowe oraz imprezy kulturalne.

Przydatne adresy: Wydział Ekonomiczno-Handlowy przy Ambasadzie RP, www.polcommerce.com, Szwedzko-Polska Izba Handlowa, ul. Chmielna 101/102, 80-748 Gdańsk, tel. (58)3009516

Wielka Brytania

Brytyjski system prawny różni się od tego, który obowiązuje w Europie kontynentalnej. Opiera się głównie na zasadach prawa precedensowego (common law), co ma zastosowanie także w zakresie prawa handlowego. Podmioty gospodarcze muszą być traktowane w sposób równorzędny - i dotyczy to również firm zagranicznych. Nie mają ograniczeń przy transferze zysków lub kapitału czy zaciąganiu kredytów.

Do prowadzenia działalności gospodarczej w Wielkiej Brytanii niepotrzebne są specjalne zezwolenia ani licencje, chyba że chcemy świadczyć usługi w zakresie bankowości, ubezpieczeń i doradztwa inwestycyjnego lub zajmować się handlem lub wytwarzaniem np. win i mocnych alkoholi. Nie ma także ograniczeń w nabywaniu nieruchomości przez osoby zagraniczne.

Najpopularniejszą formą działalności jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (limited company). Aby zarejestrować taką spółkę, trzeba złożyć w Companies House - brytyjskim urzędzie rejestrowym, który stanowi agendę rządową działającą przy Ministerstwie Handlu i Przemysłu - tzw. Memorandum of Association (połączenie umowy założycielskiej i statutu spółki) i Articles of Association - które określają prawa udziałowców, zasady przekazywania udziałów, procedurę zwoływania i prowadzenia walnego zgromadzenia, kompetencje zarządu, zasady wypłaty dywidendy itp.

Przedsiębiorcy mogą również wybrać mniej kosztowną formę działalności - oddział. Oddział musi zatrudniać jedną osobę zamieszkałą w Wielkiej Brytanii, która będzie uprawniona do określonych czynności prawnych w imieniu macierzystej firmy.

W ciągu 1 miesiąca od utworzenia oddziału należy dostarczyć do Companies House następującą dokumentację: nazwisko i adres wspomnianej osoby zamieszkałej w Wielkiej Brytanii, poświadczoną kopię dokumentów określających status firmy macierzystej - akt założycielski (wraz z tłumaczeniem na język angielski) oraz informacje o członkach zarządu firmy macierzystej. Po zaakceptowaniu przez Companies House złożonej dokumentacji przedsiębiorca otrzymuje list stwierdzający fakt rejestracji oraz zawierający jej numer i datę. Wówczas może już rozpocząć funkcjonowanie na takich samych zasadach jak firmy brytyjskie.

Przydatne adresy: Companies House Crown Way: www.companieshouse.gov.uk, Wydział Ekonomiczno-Handlowy ambasady w Londynie: www.polishemb-trade.co.uk, e-mail: weh@polishemb-trade.co.uk.

(B.CH.)

7 dni

● Rząd przyjął założenia do ustawy budżetowej na 2005 rok, z których wynika, że deficyt budżetowy w 2005 roku wyniesie 38,8 mld złotych. Rząd zakłada, że średnioroczna inflacja wyniesie w 2005 roku 2,8 proc., a wzrost produktu krajowego brutto (PKB) - 5 proc. ● Grupa LNM oraz United States Steel Corporation (US Steel), złożyły ostateczną ofertę na prywatyzację kopalni rudy żelaza i huty Kriworożstal w Krzywym Rogu na Ukrainie. W skład konsorcjum wchodzi również Ispat Polska Stal (dawniej Polskie Huty Stali), w którym inwestorem jest LNM Holdings. Łączna produkcja Grupy LNM oraz US Steel to blisko 60 milionów ton stali oraz ok. 20 milionów ton koksu rocznie. Konsorcjum zamierza wzmocnić pozycję rynkową Kriworożstalu i stworzyć z niego jednego z czołowych producentów stali w Europie. ● Telekomunikacja Polska SA odsprzedaje wątpliwe długie swych klientów wraz z ich danymi osobowymi szwajcarskiej firmie windykacyjnej - poinformowała w środę główna inspektor ochrony danych osobowych (GIODO) Ewa Kulesza. Za bulwersujący uznała Kulesza fakt, że TP SA rezygnuje z dochodzenia roszczeń wobec dłużników przed sądami cywilnymi, tylko sprzedaje ich zobowiązania. Od tego momentu klient nie ma już możliwości wykazania, że jego zadłużenie jest wątpliwe. ● Produkt krajowy brutto (PKB) w I kwartale 2004 r., w porównaniu z podobnym okresem roku poprzedniego, wzrósł realnie o 6,9 proc. - poinformował GUS. Popyt krajowy w I kwartale 2004 r., w porównaniu z podobnym okresem roku poprzedniego, wzrósł o 5,7 proc. przy wzroście PKB o 6,9 proc. ● Spożycie ogółem w I kwartale 2004 r., w porównaniu z podobnym okresem roku 2003 r., wzrosło o 3,3 proc., w tym spożycie indywidualne o 4,0 proc. ● Coraz więcej Polaków przy zakupach zwraca uwagę na pochodzenie produktów - wynika z danych TNS OBOP. Przed kampanią: „Kupując polskie produkty, dajesz pracę” tylko 5 proc. Polaków brało pod uwagę narodowość producenta przy zakupie towarów, a obecnie na pochodzenie produktu zwraca uwagę 13 proc. ● Dyrektor generalny Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) Rodrigo Rato nie spodziewa się, aby wyższe ceny ropy naftowej na światowych rynkach paliw mogły zaszkodzić globalnej gospodarce. (Opr. DER)

Tydzień na skrót

Główny Urząd Statystyczny opublikował dane o prawie 7-proc. wzroście produktu krajowego brutto w I kwartale br. To bardzo dobry wynik świadczący o rzeczywistej koniunkturze, o doskonałych rokowaniach dla przedsiębiorstw, które w tym roku w pełni wykażą (niektóre już wykazują) niezłe wyniki. Być może to tylko zbieg okoliczności, ale niemal w tym samym czasie ogłoszono założenia do przyszłorocznego budżetu. Komentarze są jednoznaczne - za mało w nich konsekwentnego ograniczania wydatków publicznych, a przecież to właśnie obiecywali nam rządzący przez ostatnie miesiące. Z tzw. planu Hausnera ma pozostać mniej więcej połowa, a na dodatek poziom wydatków państwowej kasy został obliczony przy założeniu, że Sejm uchwalił dwie kontrowersyjne ustawy z pakietu wicepremiera Hausnera. Mowa o zaniechaniu corocznej, automatycznej waloryzacji rent i emerytur oraz o zmianach w systemie rolniczego ubezpieczenia. Jeżeli Sejm nie zgodzi się na zmiany proponowane przez wicepremiera, to planowany na przyszły rok deficyt budżetowy wzrośnie w stopniu wymuszającym kolejne pożyczki (emisje papierów skarbowych), co spowoduje pogorszenie relacji długu publicznego do PKB. Jeżeli ta relacja przekroczy konstytucyjny próg 60 proc., to będziemy mieli niezłe zamieszanie (kolejny budżet będzie musiał być całkowicie zrównoważony - bez deficytu!).

Przez cały ubiegły tydzień spadały ceny paliw na światowych giełdach. Taniała nie tylko ropa, ale także wyroby gotowe, czyli benzyny i olej napędowy. Polscy producenci, owszem - obniżyli ceny hurtowe, ale na stacjach benzynowych potaniało niewiele. Warto dodać, że spora część krajowych stacji benzynowych należy do sieci kontrolowanych właśnie przez wspomnianych producentów. Krótko mówiąc, na rynku paliw bez zmian - gdy ceny ropy rosną, benzyna drożeje, gdy ropa tanieje, na stacjach ceny stoją w miejscu.

Złoty odrabia straty - umocnił się w ubiegłym tygodniu w stosunku do euro i dolara. W niewielkim stopniu, ale to zawsze coś, zważywszy na rozpoczynające się wakacje. Będzie trochę taniej podczas zagranicznych wyjazdów. Nawiąsem mówiąc, na umocnienie złotego liczą także rządzący - we wspomnianym projekcie budżetu na przyszły rok zapisano prognozę kursów walut, którą sporządzono przy założeniu umacniania się złotego. (DER)



Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:

w godzinach:

pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

DZIENNIK POLSKI

ul. Wiślna 2,

ul. Starowiślna 2,

tel. (012) 619-91-76,

O procentowanie kredytów, lokat złotówkowych i wkładów dewizowych

w bankach, które mają swoje centrale lub oddziały w Małopolsce, według danych przekazanych przez banki

NAZWA BANKU	KREDYTY ZŁOTÓWKOWE w %		LOKATY ZŁOTÓWKOWE I RACHUNKI BIEŻĄCE w % (w stosunku rocznym)													Skutki zerwania umowy (kapitalizacja)	Minimalny wkład (w zł)	LOKATY DEWIZOWE DLA KRAJOWYCH OSÓB FIZYCZNYCH w % (w stosunku rocznym)								
	Go-tówkowe	Na działalność gosp.	RACHUNKI		Lokaty (miesiące)													waluta	Lokaty (miesiące)						Minimalny wkład (w USD)	
			a vista	ROR	14 dni	1	2	3	4	5	6	9	12	24	36				a vista	3	6	12	24	36		
PKO BP	od 13,25	L	0,1	C do 1,9	do 0,8 ^E	do 3,05 ^F	do 3 ^E	do 2,95 ^E	-	-	do 3,3	-	do 3,8	do 4,2	do 4,4	A (I)	500	USD	0,15	0,25	do 0,35	do 0,55	do 0,60	do 0,65	100- (a vista) -500	
Pekao SA	od 22,25	L	0,1 ^K	C 0,1	1,85 ^E	2 ^E	2,1 ^E	do 2,2	-	-	do 2,3	-	2,6	2,85	3,15	A (I)	500 -5000	USD	0,01	0,30	0,45	0,55	0,60	0,65	100 (a vista) 250	
ING Bank Śląski SA w Katowicach	od 16,9	L	-	0,2-1	S	do 3,5 ^E	-	do 3,4	-	-	do 3,5	-	do 3,8	4	-	A (H)	500	USD	0,05	0,40	0,45	0,50	-	-	10- (a vista) -100	
Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA	od 6,9	L	0,1	0,25-4	-	do 3,5 ^E	-	do 3,75 ^E	-	-	do 4,25 ^E	-	do 4,5	4,75	5	A (H)	100 -1000	USD	do 0,10	do 0,50 ^E	do 0,55 ^E	do 0,70 ^E	do 1,10 ^E	do 1,50 ^E	50 (a vista) 100	
Bank Zachodni WBK SA (xxx)	od 12,95	od 8,8	0,0	do 1,25	-	1,95 ^E	1,95 ^E	do 2,25	-	-	do 2,25	do 2,5	do 2,75	do 3,25	-	A (H)	1000	USD	0,00	0,50	0,65	0,75	0,80	0,90	-500 (a vista) -100	
Górnośląski Bank Gospodarczy SA (xxx)	od 17,9	od 11,9	0,1	do 1	do 3 ^E	do 3,7 ^E	do 3,7 ^E	do 3,9 ^E	do 4,5 ^E	do 4,5 ^E	do 3,9 ^E	do 4 ^E	do 4,2 ^E	do 4,2 ^E	do 4,3	A (H)	200- -500	USD	0,30	do 1,00	do 1,10	do 1,10	do 1,10	do 1,10	10- (a vista) -1000	
Citibank Handlowy SA	od 13,99	-	-	do 0,15	-	do 3,4	do 3,2 ^E	do 3,5	-	-	do 3,6	do 2,7 ^E	do 3,8	do 3,7	do 2,2 ^E	(I)	1000	USD	0,00	do 0,15	0,40	0,40	0,50	0,65	0,65	1000
Deutsche Bank PBC	od 14	od 15,3	-	0,5-1,2	-	do 3,6	do 3,65	do 3,7	-	-	do 3,8	do 3,9	do 4	S	S	A (H)	200- -2000	USD	0,20	do 0,40	do 0,45	do 0,55	-	-	250- (a vista) -1000	
Fortis Bank SA	17	L	-	1,5-2,5	do 3,55 ^E	do 3,9 ^E	do 3,9 ^E	do 4,1 ^E	do 4	-	do 4,9 ^E	do 4,25 ^E	do 4,5 ^E	S	S	A (H)	5000	USD	-	do 0,20	do 0,30	do 0,40	-	do 0,90	500	
Kredyt Bank SA (xxx)	od 9,5	L	do 0,1	C do 1	-	do 3,3	-	do 3,7	-	-	do 4,25	-	do 3,6	-	-	A (H)	200- -2000	USD	0,15	do 0,40	do 0,45	do 0,45	-	-	100	
Bank Ochrony Środowiska SA (xxx)	od 17	L	0,1	C 2,2	2,9 ^E	3 ^E	3,05	do 3 ^E	3,25	3,3	4 ^E	3,4	3,45	3,45	3,45	A (I)	200	USD	0,30	0,80	0,85	0,90	0,90	-	100- (a vista) -500	
Bank Gospodarki Żywnościowej SA (xxx)	od 5,85	L	0,0	C 0,1-2,5	-	do 3,15 ^E	-	do 3,25 ^E	-	-	do 3,4 ^E	do 3,4	do 4 ^E	do 3,6	-	A (I)	50	USD	0,20	do 0,55	do 0,60	do 0,65	do 0,70	-	50- (a vista) -250	
Bank Gospodarstwa Krajowego	od 10	L	0,35	C 2,3	do 3,15 ^E	do 3,85 ^E	do 3,9 ^E	do 4,1	do 4,1	do 4,15	do 4,2	do 4,3	do 4,4	do 4,7	do 4,85	A (I)	500	USD	0,50	0,75	0,85	1,00	-	-	250	
Krakowski Bank Spółdzielczy (xxx)	od 10	od 10	0,5 ^K	C 1 ^K	3	do 4	do 4,1	do 4,2	do 4,3	do 4,35	do 4,4	do 4,3	do 4,4	do 4,5	do 4,6	0,25% (K)	50	USD	0,20	0,80	0,85	0,85	-	-	50- -100	
Millennium	od 16,6	-	-	C do 3,5	do 1,6 ^E	do 3,4 ^E	do 4 ^E	do 4,05 ^E	do 4,15 ^E	do 4,15 ^E	do 4,15 ^E	do 3,2 ^E	do 3,2	do 2,3	do 2,3	A (I)	500	USD	0,00	0,30	0,35	0,40	0,50	0,50		
BPS SA Region Kraków (xxx)	od 13	L	do 0,4	C do 3,5	do 2,9 ^E	do 3,75 ^E	do 3,85	do 3,95	-	-	do 4,05	do 4,1	do 4,2	do 4,3	do 4,4	A (I)	100	USD	0,30	0,60	0,65	0,70	0,75	0,80	100	
Nordea Bank Polska Oddział w Krakowie (xxx)	od 14	L	-	0,8-1,3	2,55	do 3,5 ^E	do 3,7	do 3,7 ^E	-	-	do 5,0	-	do 4,3	do 4,4	-	A (I)	500	USD	0,30	0,70	0,70	0,65	-	-	100	
Bank Spółdzielczy Rzemiosła (xxx)	od 13	od 11,6	0,5	C 0,7	2,2 ^E	3,1	-	do 3,6	-	-	do 4	do 4,4	do 4,8	do 5	do 5,4	A (I)	-	USD	0,20	0,70	0,75	0,80	0,85	0,90	200	
MultiBank	od 5,95	od 5,95	-	do 3,55	-	do 4,09 ^E	-	do 3,99 ^E	-	-	do 3,84 ^E	-	do 4,14	-	-	F	1000	USD	-	0,55	0,65	0,85	-	-		
Invest-Bank	od 11,6	L	0,5	C 0,5	do 2,8 ^E	do 3,3 ^E	do 3,2 ^E	do 3,8	do 3,6	do 3,6	do 3,9	-	do 4,1	do 4,1	do 3,9	A (I)	200	USD	0,50	0,70	0,75	0,75	0,75	0,75	100	
Bank Spółdzielczy w Chrzanowie	od 13,25	od 9,75	0,4	0,8	1,75	do 3,5	do 3,5	do 3,6	do 3,6	do 3,6	do 4,05	do 4,15	do 4,5	do 4,8	do 5,1	A (I)	-	USD	0,10	0,70	0,75	0,85	-	-	10 (a vista)	
BRE Bank SA	-	WIBOR + marża	1,5	-	-	do 4,5	do 4,6	do 4,8	-	-	do 5,2	do 5,3	do 5,6	do 6,1	do 6,2	A (I)	200 000	USD	0,10	0,84	1,28	1,94	S	S	50 000	
Raiffeisen Bank Polska	od 19,1	-	-	0,2-1	-	do 3,5 ^E	do 3,5 ^E	do 3,6	-	-	do 3,4	-	do 3,3	-	-	A (H)	5000		Uwagi							
AIG Bank Polska Oddział w Krakowie	-	-	-	-	-	do 4,7 ^E	-	do 5 ^E	do 5 ^E	do 5,1 ^E	do 5,4 ^E	do 5,42 ^E	do 6,15 ^E	do 6,45 ^E	do 6,6 ^E	(H)	10000		KREDYTY – oprocentowanie nominalne							
Bank Pocztowy SA Oddział w Krakowie	od 15	L	0,7	0,25	do 3,4 ^E	do 2,5	do 2,5	do 4 ^E	do 2,6	do 2,6	do 4,5 ^E	do 2,8	do 3,2	do 3,25	-	A (I)	1000		(xxx) – dyrektorzy oddziałów mają prawo do podwyższania lub obniżania stóp procentowych ustalonych w centrali							
Euro Bank SA dawny Bank Spółem SA	-	14,9 + marża	-	-	do 4,25	do 4,45	-	do 4,85	-	-	do 4,95	do 4,95	do 5,05	-	do 5,05	B (H)	500		A – skutki zerwania umowy – - zróżnicowane (w % wysokości odsetek, które są wypłacane dla wszystkich rodzajów lokat)							
Lukas Bank	od 13,9	-	-	0,3-5	do 3 ^F	do 3,6	do 3,8	do 3,9	-	-	do 4	do 4,2	do 5,5 ^E	do 4,4	do 4,4	1% (H)	1000		B – w przypadku zerwania umowy utrata oprocentowania							
N.B.S. w Solcu Zdroju Oddział w Krakowie (xxx)	od 13	od 8	0,8	C 1	-	do 3	do 3,1	do 3,65	-	-	do 4,77	do 4,15	do 4,6	do 4,05	do 4,15	A (H)	100		C – kredyt w ROR							
Bank Spółdzielczy w Wieliczce	od 11	od 9	od 1	od 2 ^K	-	od 3,5	od 3,6	od 3,8	od 3,85	od 3,85	od 3,9	od 4	od 4,6	od 4,5	od 4,6	D (I)	50		D – w przypadku zerwania umowy: połowa oprocentowania a vista							
Bank Spółdzielczy w Skawinie	od 18,5	L	0,2	C 0,8	1,9	2,06	2,16	2,75	2,75	-	do 2,85	-	do 3,05	do 3,1	do 3,1	0,1% (H)	100		E – stała stopa oprocentowania							
Wschodni Bank Cukrownictwa SA w Lublinie	od 22	od 20	0,05	C 1	1,75	do 3,4 ^F	do 3,5 ^F	do 3,6 ^F	do 2,95	do 2,93	do 2,91	do 2,9	do 2,95	do 3	do 3,05	A (H)	50 -1000		F – w przypadku zerwania lokaty wypłacane są obniżone odsetki							
Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu	9,9-17,9	9,5-13,6	0,3	0,5	2,8	3,2	-	do 3,3	do 3,35	do 3,4	do 3,45	-	do 3,7	do 4	do 4	0,3% (H)	200		H – kapitalizacja po okresie umowy							
Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach	od 10	od 11	0,5	0,5	-	do 2,5	do 2,6	do 2,75	-	-	do 2,9	-	do 3,25	do 3,5	do 3,65	N	-		I – kapitalizacja zróżnicowana w zależności od rodzaju lokaty							
SKOK Jan Kanty	od 4	-	1	3	-	do 3,5	do 3,5	do 4,5	do 4,5	do 4,5	do 5	do 5	do 6	do 6	do 6,5	10% (H)	-		K – kapitalizacja kwartalna							

Uwagi

KREDYTY – oprocentowanie nominalne

- (xxx) – dyrektorzy oddziałów mają prawo do podwyższania lub obniżania stóp procentowych ustalonych w centrali
- A – skutki zerwania umowy –
- zróżnicowane (w % wysokości odsetek, które są wypłacane dla wszystkich rodzajów lokat)
- B – w przypadku zerwania umowy utrata oprocentowania
- C – kredyt w ROR
- D – w przypadku zerwania umowy: połowa oprocentowania a vista
- E – stała stopa oprocentowania
- F – w przypadku zerwania lokaty wypłacane są obniżone odsetki
- H – kapitalizacja po okresie umowy
- I – kapitalizacja zróżnicowana w zależności od rodzaju lokaty
- K – kapitalizacja kwartalna
- L – stawka WIBOR + negocjowana marża
- N – w przypadku zerwania umowy lokaty: oprocentowanie a vista
- S – do negocjacji

Uwaga! Prosimy zainteresowane banki o informowanie redakcji „Dziennika Finansowego” o zmianach w oprocentowaniu do czwartku (godz. 12). FAX: 61-99-190

98. krakowski Salon Poezji

Urok nie tylko Hemara

(INF. WL.) Jakże czarowne przedpołudnie: foyer Teatru im. J. Słowackiego, wiersze i piosenki Mariana Hemara, przywołujące szyk i powab międzywojennych kabaretów, Janusz Szydłowski ze swą nienaganną sylwetką, w takim garniturze i z laseczką samego Hemara, i Anna Radwan – promieniejąca najpiękniejszym uśmiechem, jaki może zdobić twarz kobiety i równie ujmująco roześmianymi oczami.

Jestem przekonany, że gdyby Hemar żył, to dla tej aktorki napisałby najwspanialsze wiersze, najładniejsze piosenki... Gdyby

usłyszał, jak Anna Radwan swym sopranem wyznaje „Nikt, tylko ty”, jak czyta słowa innego nieśmiertelnego szlagieru międzywojnia – „Kiedy znów zakwitną białe bzy”, jak bawi się tekstem „Diety” (jak się ma taką figurę!), jak łobuzerskim tonem przytacza przysłowia z „Ogrodu fraszek”, by za moment oddać się lirycznej zadumie – porzuciłby Pogorzelską, i Ordonkę, i Ziemińską...

Wspaniale popołudnie uprzytomniło raz jeszcze, jaką wciąż niewyczerpaną skarbnicą są tysiące wierszy, fraszek, piosenek, jakie stworzył Marian Hemar –

w Polsce, w rodzinnym Lwowie, w Warszawie, do której zjechał w 1925 r., a potem, od 1942 r., na emigracji w Londynie. To tam powołał do życia kolejne kabarety, w tym ten na falach Radia Wolna Europa, co sprawiło, że w PRL musiało być o Hemarze cicho. Niemniej jego piosenki – „Czy pani Marta...”, „Pierwsza piosenka o Lwowie”, „Mały żigolo” – wciąż żyły, nawet jeśli pozabawione nazwiska autora.

W Londynie spędził też wiele lat krakowski aktor Janusz Szydłowski; trafił tam wprawdzie już po 1972 r., po śmierci samego Hemara, niemniej spotkał jego, snujących wspomnienia, aktorów.

To było czarowne przedpołudnie – bo jeszcze Adam Niedzielin, pianista wyborny, wplatał w ten nastrój nuty Gershwin. Nie dziwnego, że kończyła spotkanie owacja na stojąco, i następnie liczne sugestie i prośby następne... Bo taki poetycki zwiczny humor – z dystansem, autoironią i nieodczujną szczepką melancholii – moc uwodzenia ma ogromną. Jakżeż rozjaśnił świat wczorajszy Krakowski Salon Poezji – mimo deszczu, mimo całej tzw. dookolnej rzeczywistości.

W najbliższą niedzielę ostatni Salon przed wakacjami – już 99. W nim Anna Dymna, Anna Cieślak, Jerzy Świąch i ze stolicy – Piotr Adamczyk. (WAK)



Anna Radwan i Janusz Szydłowski

Fot. Waclaw Klag

(INF. WL.) Wiersz Gałczyńskiego o samotnej pompie, śpiewany przez Grzegorza Turnaua (z offu), oraz Paweł Głowacki i dyrektor Teatru im. J. Słowackiego Krzysztof Orzechowski (osobiście) otworzyli w sobotni wieczór przy placu św. Ducha letnią Scenę przy Pompie.

Już po raz piąty ów ogródek z placzącymi wierzbnami zamienia się w sobotnio-niedzielne wieczory w muzyczną scenę. Zainaugurował ją krakowski sekstet Max Klezmer Band, popołany przez kontrabasistę Maksę Kowalskiego.

Skoro mały jubileusz, to był i szampan; także na dobry początek, a zaplanowano w tym

Muzyka przy pompie

Piąty sezon letniej sceny

roku aż 16 wieczorów – do 1 sierpnia. W nich śpiewający aktorzy i zespoły muzyczne, piosenki poetyckie, folk i swingujący jazz.

Właśnie jazzowe improwizacje inspirowane tradycyjnymi tematami muzyki żydowskiej oraz bałkańskiej wypełniły pierwszy wieczór. A że tworzą zespół muzycy wyborni (pretensje można było mieć jedynie do

perkusisty), publiczność oklaskiwała ich gorąco. Kto czuł niedosyt, mógł wrócić do domu z nagraniem przed rokiem płytą zespołu „Nu klezmer projekt”. Płytą, której świetnie i z radością się słucha. Bo choć Max Klezmer Band nie zażywa jeszcze sławy tria Kroke, nie występuje jak ono z Nigelem Kennedym, nie nagrywa jak Cracow Klezmer Band dla nowojorskiej firmy Tzadik, to bez wątpliwości zasługuje na uwagę. I dobrze, że Halina Jarczyk, kierownik muzyczny teatru przy placu św. Ducha, wpisała sekstet ten w program Sceny przy Pompie.

W najbliższą sobotę – Katarzyna Zielińska, w niedzielę – Janusz Radek. (WAK)

Niepełnosprawni bez barier

Wspólnota pomoże

(INF. WL.) Niepełnosprawni to jedna z grup społecznych, która z niecierpliwością oczekiwała wstąpienia Polski do struktur europejskich. Ci spośród nas, których los przykuł do wózków inwalidzkich bądź z innych przyczyn uzależnił od łaski lub niełaski innych ludzi, bodaj najczęściej zrozumieli, że po naszym dołączeniu do wspólnoty ich sytuacja znacznie się poprawiać. Nadal jednak wielu z nich nie wie, jakie po 1 maja przysługują im prawa, czego i gdzie mogą się domagać itp. Dlatego Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych uruchomił program pt. „Program Integracji Osób Niepełnosprawnych”. Chętni do zajęcia się tym zagadnieniem mogą otrzymać spore dofinansowanie.

Standardy integracji niepełnosprawnych ze społeczeństwem w krajach wspólnoty są zupełnie inne niż w Polsce. Tam przy planowaniu każdej inwestycji czy organizowaniu imprezy interesy niepełnosprawnych i możliwości ich uczestnictwa w przedsięwzięciu są automatycznie uwzględniane, tak jak u nas np. zaprojektowanie przeciwpożarowego wyjścia awaryjnego.

U nas organizacje działające na rzecz niepełnosprawnych nadal muszą przypominać o swoim istnieniu, nierazko, niestety, z nie najlepszym rezultatem. Widać to choćby na przykładzie wyższych uczelni, gdzie pełnomocnicy ds. studentów niepełnosprawnych nierzadko borykają się z ogromnymi problemami, by swym podopiecznym stworzyć możliwości przystąpienia do egzaminu wstępnego, a potem – warunki nauki.

Problem dotyczy olbrzymiej grupy, bo co siódmy Polak jest osobą nie w pełni sprawną. Ale to statystyki: tych najbardziej pokrzywdzonych przez los, niezdolnych do samodzielnej egzystencji jest nieco mniej; równocześnie nadal, niestety, są oni spychani do swego rodzaju gett, np. do dramatycznie niedoinwestowanych domów opieki społecznej, które na ogół nie są, niestety, w stanie stworzyć im warunków do normalnego życia.

Na likwidację barier architektonicznych (oraz barier w naszej świadomości) Unia Europejska przeznaczyła dla Polski ok. 160 mln euro, które zostaną uruchomione w ramach tzw. Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich (jest to jeden z elementów Europejskiego Funduszu Społecznego). Projekty w ramach tego programu można będzie składać po wydaniu przez rząd rozporządzeń do ustaw o Narodowym Planie Rozwoju, które mają określić procedury w kwestiach dotyczących pomocy publicznej oraz promocji zatrudnienia. Zainteresowani powinni śledzić informacje na stronach internetowych PFRON-u; www.pfron.org.pl.

Wysokość dofinansowania nie może przekroczyć 80 procent poniesionych kosztów projektu oraz 40 proc. – w przypadku nadawców telewizyjnych i radiowych.

Wnioski o dofinansowanie przedsięwzięć należy składać w siedzibie Oddziału Małopolskiego PFRON, al. 29 Listopada 130 (tel.: 415-91-19 lub 415-86-36). Tutaj też można pytać o szczegóły. (DSF)

Aby nas zauważono

– mówił Rafał Fusiek, zdobywca I miejsca w konkursie piosenki osób niepełnosprawnych

(INF. WL.) Piosenki Kabaretu Starszych Panów w wykonaniu artystów z Zespołu „Zielona Kapela” Warsztatów Terapii Zajęciowej z Konar, spektakl „Wieża Babel” przygotowany przez aktorów teatru „Radwanek” z Radwanowic, ogólnopolski konkurs piosenki oraz wiersze osób niepełnosprawnych w interpretacji aktorów: Anny Dymnej, Beaty Paluch i Zbigniewa Zamachowskiego – to tylko nieliczne atrakcje odbywającego się wczoraj w Krakowie dnia radości i integracji ludzi chorych i niepełnosprawnych z ludźmi zdrowymi „Spotkajmy się mimo wszystko”.

Wczorajsze występy niepełnosprawnych artystów, które odbyły się na estradzie na Rynku Głównym, przyciągnęły wielu krakowian. Dzień radości i integracji został zorganizowany przez Fundację „Mimo wszystko” Anny Dymnej.

– To jest coś niewiarygodnego: raz deszcz, a raz słońce. Dokładnie tak samo jest w życiu ludzi niepełnosprawnych. Oni mają w sobie czasem szczęście i siłę, ale czasem potrafią też być okropnie nieszczęśliwi. Od nas to zależy, aby ta pogoda nie powodowała takich skoków w ich życiu. Gdyby wiedzieli, że świat jest dla nich życzliwy, że nie są odrzucaeni, byłoby im znacznie łatwiej – mówiła Anna Dymna. – Chciałabym, abyśmy przez takie spotkania nauczyli się, że niepełnosprawnych nie trzeba się bać, tylko należy ich traktować zwyczajnie, po ludzku – podkreślała.

Ogólnopolski konkurs piosenki osób niepełnosprawnych przygotowany został przez Fundację „Nuta nadziei”. – Niepełnosprawni artysta napotyka na



Anna Dymna, Mirosław Chmara (z lewej) i Artur Partyka

Fot. Anna Kaczmarz

świetną dykcję – wychwalał artystów Jan Kanty Pawluśkiewicz. – Wejście na estradę jest dla nich ogromnym przeżyciem, ogromną tremą. Ale właśnie dzięki występowi dolegliwości codziennosci choć na chwilę przestają być dla nich istotne – dodawał. – Oni mają „power” do życia. Ich postawa wielu pełnosprawnym daje siłę – mówiła Halina Jarczyk.

Jury zdecydowało się przyznać dwie równorzędne pierwsze nagrody: Rafałowi Fusiekowi z Radomia za wykonanie piosenki „Szalom Jeruzalem” i 9-letniej Angeli Wawrzyk z Czeladzi, która zaśpiewała „Kolorowy wiatr”, piosenkę z fil-

ludziom, dotykała ludzkich serc – mówił Rafał Fusiek, który na co dzień dorabia do renty pracując jako kaletnik. – Wybrałem piosenkę o Chrystusie, bo oddałem mu moje życie i chcę o nim śpiewać – tłumaczył.

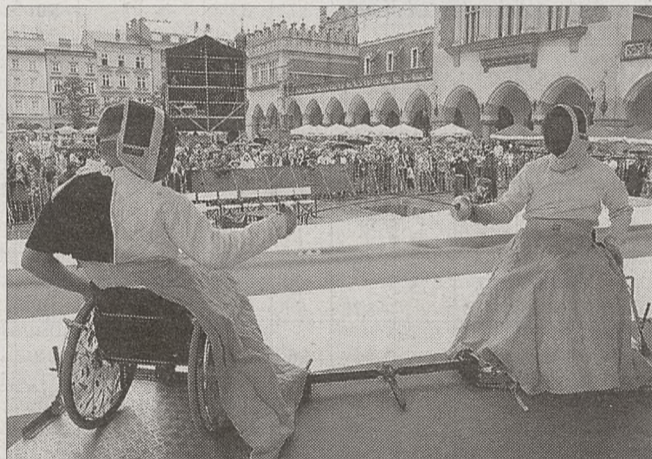
Ponadto jury przyznało II miejsce Iwonie Pierzchale z Krakowa, III – Marcie Rogalskiej z Aleksandrowa Kujawskiego, zaś IV – Marcinowi Tytce z Krakowa.

Po śpiewających artystach estradę pod ratuszem opanowali niepełnosprawni aktorzy. W ich wykonaniu można było obejrzeć wiele ciekawych spektakli, m.in.: „W Karzełkowie susza” przygotowany przez Zespół „Arabeska”, widowisko „Brzechwa na weselo” Zespołu Warsztatów Terapii Zajęciowej z Tomaszowa Mazowieckiego, przedstawienie „Żyje” przygotowane przez zespół Warsztatów Terapii Zajęciowej z Wałbrzycha oraz występ Kabaretu Absurdalnego z Chorzowa.

Popołudniowe imprezy na Rynku zakończyła poezja osób niepełnosprawnych, odczytana przez aktorów: Annę Dymną, Beatę Paluch i Zbigniewa Zamachowskiego. Niepełnosprawni pisali m.in. o odrzuceniu, o rozpacz i samotności. „Gdzie jesteś, kiedy mężczyźni całują księżycą” – pisała Ewa, chora na schizofrenię. Natomiast 21-letnia Mimi, która choruje na mukowiscydozę, stwierdziła w wierszu: „Nie boję się umrzeć. Śmierć mnie otacza z każdej strony”. Napisała także, że poczucie śmierci mobilizuje ją do działania.

Przez cały dzień na Rynku można było kupić także prace plastyczne osób niepełnosprawnych.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ



Pokaz szermierki na wózkach

Fot. Anna Kaczmarz

przeszkody. Kamery nie lubią niepełnosprawnych. Tymczasem każdy człowiek, nieważne, czy zdrowy czy chory, musi realizować swoje pasje i marzenia. I nasza fundacja im to umożliwia. Wspieramy niepełnosprawnych utalentowanych muzycznie. Tymi koncertami i konkursami dajemy artystom nadzieję, a często nadajemy sens ich życiu – mówi Zofia Kirszenstein, prezes Fundacji „Nuta nadziei”, współorganizator konkursu.

W konkursie udział wzięło jedenastu artystów, w różnym wieku, z całej Polski, m.in. z: Gdańska, Szczecinka, Ostrowa Wielkopolskiego, Łodzi i Krakowa. Śpiewali znane i mniej znane piosenki, ale z dużym profesjonalizmem i ogromnym zaangażowaniem.

Po wysłuchaniu wszystkich artystów jury – w którym zasiadli Jan Kanty Pawluśkiewicz, Andrzej Zarycki, Halina Jarczyk i Grzegorz Tusiewicz – nie miało łatwego zadania. – Jak oni fantastycznie śpiewają. Jaką mają znakomitą intonację, jaką

mu „Pocahontas”. – Wybrałem tę piosenkę, bo jest delikatna i mama powiedziała mi, że bardzo pasuje do mojego głosu. Bardzo lubię ten film – mówiła mała Angelka, która ma na swoim artystycznym koncie wiele nagród, m.in. na festiwalach w Ciechocinku, Legnicy i Szczekocinach.

– W moim śpiewaniu najważniejszy jest tekst. Chciałabym, aby piosenka przekazywała coś

Wczorajszą imprezę na krakowskim Rynku zakończył koncert, do którego fundacja Anny Dymnej udało się pozyskać największe obecnie gwiazdy polskiej rozrywki: Maryle Rodowicz, Ryszarda Rynkowskiego, Zbigniewa Zamachowskiego oraz zespoły Ich Troje i Łzy. Było to możliwe, ponieważ wszyscy z wymienionych wykonawców zgodzili się wystąpić za symboliczne stawki.

Zgromadzona przed estradą publiczność mogła wysłuchać największych przebojów swoich ulubieńców, którzy chcą dać wyraz solidarności z pokrzywdzonymi przez los, zaprezentowali sceniczne show z udziałem niepełnosprawnych – m.in. warszawskiego zespołu tanecznego „Mazowiacy”.

Koncert pokazał, że sztuka nie zna żadnych granic – odbierać i tworzyć może ją każdy – „mimo wszystko” – jak stwierdziła Anna Dymna w haśle zorganizowanej przez swą fundację imprezy. (GZL)

Najserdeczniejszemu Przyjacielowi

Juliuszowi Mosiądzwyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MAMY
oraz kondolencje dla całej Rodziny
składa

Tomasz Oliwa wraz z Rodziną

Szanownemu Panu Prezesowi

Juliuszowi Mosiądzwyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MAMY
oraz kondolencje dla całej Rodziny
składająDyrektor Dariusz Rząsa oraz Pracownicy
Instytutu Doskonalenia Wiedzy Prawno-Ekonomicznej**Tomaszowi Sokolnickiemu**wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składająKoleżanki i Koledzy
z Urzędu Skarbowego Kraków - Śródmieście

Ś t p

**ANNA ZIMOWSKA
z domu Gębczak**

Kochana Mamusia i Babcia,

przeżywszy lat 86, opatrzona św. Sakramentami,
zasnęła w Panu dnia 8 czerwca 2004 roku.Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie we
wtorek, dnia 15 czerwca 2004 r. o godzinie 12.20 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Syn z Żoną, Córki, Wnuczki,
Brat z Żoną i Rodzina

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci tragicznie zmarłej

ś t p

BARBARY DOBOSZzostanie w Jej intencji odprawiona msza święta
w środę, 16 czerwca 2004 roku o godz. 18.30
w kościele parafialnym Świętego Józefa w Rynku Podgórskim.

Rodzice, Mąż, Synowie, Siostry

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś t p

KAZIMIERZA KLOCKAdnia 16 czerwca 2004 roku o godz. 17.45 zostanie odprawiona
msza św. w Jego intencji w kościele Matki Boskiej Fatimskiej
w Krakowie przy ulicy Komandosów (os. Podwawelskie),
o czym zawiadamia Jego przyjaciel

Żona

W 20. rocznicę śmierci

ś t p

ADELAJDY BODZIOCHżyciowych Jej pamięci do wspólnej modlitwy we wtorek,
dnia 15.06.2004 r. o godz. 8.00
w kościele Dobrego Pasterza 1, Prądnik Czerwony, zapraszają

Mąż, Córka, Synowie z Rodzinami

Anusiu, Ty żyjesz w mojej pamięci.

W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci Córki, Siostry i Żony

ANI SZCZERBIŃSKIEJ-MASTEKzostanie odprawiona msza święta w Jej intencji
w środę, 16.06.2004 r. o godz. 18.30 w kościele oo. Salwatorianów
ul. św. Jacka 16 (boczna ulicy Kapelanka).

Mama, Mąż, Brat, Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 czerwca 2004 r.,
po krótkiej a ciężkiej chorobie,
opatrzoney św. Sakramentami, zasnął w Panu, w wieku 85 lat,
Nasz Najukochańszy Tata, Dziadek i Pradziadek

ś t p

PIOTR JASKOWSKI

żołnierz AK, odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie we wtorek,
dnia 15 czerwca 2004 r. o godz. 11.00
w starej kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Córki, Synowie, Synowe, Zięć, Wnuki,
Prawnuki i Rodzina

Ś t p

KAZIMIERZ MITTANNajukochańszy Mąż i Wujek,
emerytowany długoletni pracownik KPIS w Krakowie,
żołnierz Armii Krajowej ps. „Bystry”,

przeżywszy lat 83, zmarł nagle dnia 9 czerwca 2004 r.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w środę,
16 czerwca 2004 r. o godz. 11.00
w starej kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie urny z Prochami Zmarłego
do grobu rodzinnego,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

„Nie ma już Ciebie wśród nas,
jednak w sercach naszych pozostaniesz...”Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
Naszego Ukochanego Męża, Ojca, Brata, Dziadka,
Wujka i Szwagra

ś t p

ANDRZEJA KOZIKAzmarłego w dniu 10 czerwca 2004 roku,
w wieku 69 lat.Msza święta żałobna odprawiona zostanie we wtorek,
dnia 15 czerwca 2004 roku o godz. 14.20
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 2004 r.,
po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzoney św. Sakramentami, zasnął w Panu
Nasz Najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadzio

ś t p

ROMAN HUSARSKIartysta rzeźbiarz, pisarz i poeta,
długoletni pracownik naukowy Politechniki Krakowskiej,
Człowiek prawy, wielkiej dobroci i życzliwości.Msza święta żałobna odprawiona zostanie we wtorek,
dnia 15 czerwca 2004 r. o godz. 11.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Dzieci i Wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 10.06.2004 roku zmarł

**ks. JÓZEF DŁUGOŁĘCKI
salezjanin**

w wieku 84 lat i 57 kapłaństwa.

Aktualnie pracujący w Domu Prowincjalnym
Salezjanów w Krakowie.
Członek Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.
Z zamiłowania kolekcjoner, krzewiciel kultury.
Wierny duchowy syn św. Jana Bosko.Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia
15 czerwca 2004 roku o godz. 10.00
w kościele parafialnym św. Stanisława Kostki
w Krakowie Dębnikach (ul. Konfederacka 6).Odprowadzenie Zmarłego
do grobowca salezjanów na cmentarzu Rakowickim.Składamy serdeczne podziękowanie Wszystkim Państwu,
którzy łączyli się w bólu po stracie naszego Ukochanego Syna

ś t p

**mgr. inż. arch.
WOJCIECHA BIŃCZYCKIEGO**oraz uczestniczyli w Jego pogrzebie i w jakikolwiek sposób
nam pomogli w tych traumatycznych momentach.

Dziękujemy za kwiaty, takt, wrażliwość i szczerze współczucie.

Ponieważ nie sposób wymienić każdego z osobna -
obejmujemy gorącym uściskiem Wszystkich.

Z wdzięcznością

Bronisława, Ryszard i Jerzy Bińczycy,
Franciszka Orzechowska-Malek - Babcia,
Najbliższa Rodzina**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.J.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80, 431-99-71

zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.**KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW**Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76, 285-42-13**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1**Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranica,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.**REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE****Bogumiła Boczowska
Zakład Usług Pogrzebowych****STELA**

Ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55

Ul. Rakowicka 43, tel. 417-35-35, 417-15-71

Ul. Garncarska 1, tel. 422-98-11

Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 413-21-83

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS***Duży wybór trumien, wieńce, transport
w kraju i za granicą, nekrologi, kremacje.***Dyżur całodobowy również w niedziele i święta
ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55****CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE tel. 658-21-11**

● przewóz zmarłych z mieszkań

● różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem

**Nowo otwarty salon ul. Wrocławska 8 (vis-à-vis Szpitala Wojskowego,
150 m od USC przy ul. Lubelskiej)**

tel. 631-77-96, pon. 8.00-18.00, wt.-pt. 8.00-16.00

Zakłady pogrzebowe KARAWAN

całodobowo tel. 658-21-11, ul. Bieżanowska 24

8⁰⁰ - 21⁰⁰ 412-89-83, ul. Rakowicka 33a8⁰⁰ - 15⁰⁰ 632-11-22, ul. Dolnych Młynów 38⁰⁰ - 15⁰⁰ 413-63-46, cmentarz BatowiceNajtańszy pogrzeb tradycyjny lub urnowy na terenie Krakowa w cenie 1500 zł obejmuje:
trumien, krzyż, tabliczkę, klepsydry, transport i obsługę żałobników.



JEZDZĘ Z DZIENNIKIEM

NOWOŚCI • CENY • PORADY • PRZEPISY • SPORT

Dojrzały modus



Reno clio doczekało się następcy. Jest nim modus o wymiarach zbliżonych do poprzednika, jednak ze znacznie bardziej obszernym wnętrzem. Zaletą modusa jest niewątpliwie bardzo atrakcyjny wygląd. Producent oferuje cztery wersje silnikowe – trzy benzynowe i jeden diesel. Auto z silnikiem wysokoprężnym pali niewiele ponad 4 litry na 100 kilometrów. Modus produkowany jest w hiszpańskim Valladolid.

Pożeracz mocy



Audi konsekwentnie odświeża gamę swych pojazdów. Najnowsze wyróżnia potężny, wyraźnie zaznaczony wlot powietrza do chłodnicy. Prezentowane na zdjęciu audi A8 L jest nowym samochodem flagowym koncernu. Potężny dwunastocylindrowy silnik o pojemności 6 litrów charakteryzuje wysoki moment obrotowy, który sięga 580 Nm. Auto z tym silnikiem i napędem na cztery koła rozpędza się do prędkości 100 km/h w 5,2 sek.

Cabrio precudnej urody



Niższe cła otwierają dostęp amerykańskim pojazdom do polskiego rynku. Kto wie, czy w ślad za tym nie pojawi się w Polsce tak unikatowa marka, jak Buick. Prezentowany powyżej buick vellte jest na razie prototypem, ale wszystko wskazuje, że z racji swego oryginalnego designu, który zachwycał miłośników motoryzacji, zostanie skierowany do produkcji. Auto zostało wyposażone w potężny 6-cylindrowy silnik (twin-turbo z intercoolerem), o mocy 400 KM.



Fot. Janusz Michalczak

Dusza z modelu 607

Małopolska premiera peugeot 407

W tym tygodniu w naszym regionie pojawi się w salonach najnowszy peugeot 407. Oczekiwany następcą modelu 406 ma opinię samochodu w skroś nowoczesnego, w którym zastosowano rozwiązania znane z wersji o klasę wyższej.

„Czterystasiódemka” wzorowana jest na prototypowym modelu elixir, który pokazano po raz pierwszy na salonie frankfurckim w roku ubiegłym. Dziennikarzom auto zaprezentowano po raz pierwszy w portugalskiej miejscowości Algarve. Pojazd, którego produkcję uruchomiono kosztem 1,12 mld eu-



ro, uzyskał już bardzo wysokie noty i producent zakłada, że jego sprzedaż osiągnęła poziom ok. 300 tys. egzemplarzy rocznie.

Auto wytwarzane jest w zakładach PSA w Rennes wraz z ci-

troeniem C5. Auto oferowane będzie w dwóch wersjach nadwozia: sedan oraz kombi i w sześciu wersjach silnikowych. Najmniejsza z jednostek ma pojemność 1,8 l i moc 117 KM, najwięk-

sza – 3,0 l (211 KM). Uwagę zwraca silnik wysokoprężny (HDI) o pojemności 2,0 l i mocy 136 KM, który charakteryzuje niskie zużycie paliwa.

Okazuje się, że na przykładzie tego modelu można ocenić upodobania polskich kierowców. Polacy, zamawiając wersje o charakterze bardziej luksusowym, pokazują, że widzą w nowym peugeotie przede wszystkim wygodną, komfortową limuzynę. Czesi natomiast zainteresowani są pojazdami o charakterystyce sportowej. Fakt, że nowa „407” zaspokaja często bardzo różniczne gusta świadczy o uniwersalności tego auta, które zarówno dzięki wzornictwu, jak i wyposażeniu odpowiada bardzo zindywidualizowanym potrzebom przyszłych użytkowników. (JM)

Szczegóły na str. 39

Renault fluence

280 KM i agresywna stylistyka nadwozia



Fot. Renault

Renault zaprezentowało nowy pojazd koncepcyjny, czteroosobowe coupé o nazwie fluence. Samochód ma 4 metry i 60 cm długości i porusza się na 22-calowych kołach. Jego wysokość wynosi zaledwie 140 cm. Pod maskę trafił więc benzynowy silnik V6 o pojemności 3,5 l, mocy 280 koni mechanicznych i maksymalnym momencie 365 Nm. Zawieszenie zaprojektowano z myślą o szybkiej jeździe, a akustycy zajęli się odpowiednim brzmieniem silnika. Ważący półtony samochód do setki rozpędza się w 6,5 sekundy. (A)

Pekiński Salon Samochodowy Auto Chińska 2004, który w środę otworzył swoje podwoje, może zaćmić podobne imprezy organizowane w USA i Europie liczbą i jakością najnowszych modeli aut. Czołowi producenci z całego świata prześcigają się w prezentowaniu swych najnowszych modeli aut sportowo-terenowych (SUV), luksusowych sedanów i najdroższych kabrioletów w walce o najszybciej rozwijający się rynek samochodowy na świecie.

Rynek perspektyw

Tylko General Motors zamierza zainwestować w Chinach 3 mld dolarów

Obecnie nie ma już liczącego się producenta samochodów na świecie, który nie chciałby uruchomić produkcji w Chinach. Na pekińskim salonie, odbywającym się cyklicznie co dwa lata, nie zabrakło takich producentów, jak brytyjski Bentley, który prezentuje m.in. model continental GT za 340 tys. dolarów, i Mercedes Benz wystawiający swój najbardziej luksusowy model maybach 62 za 360 tys. dolarów.

5 tys. m kw. Forda

Amerykański Ford zaprezentował 21 modeli, w tym także produkowane przez na-

leżące do niego marki Volvo i Jaguar. Koncern, który nieco „przespał” otwarcie rynku chińskiego, bowiem otworzył swoją pierwszą fabrykę w tym kraju dopiero w 1997 roku, usiłuje to nadrobić wielkością swojej ekspozycji w Pekinie. Zajmuje ona – informuje PAP – aż 5 tys. metrów kwadratowych, znacznie więcej niż ekspozycje rywali. „Modele, które tu wystawiamy, są bliskie tym, jakie pokazalibyśmy na każdym innym salonie samochodowym” – powiedział rzecznik chińskiej filii Forda Kenneth Hsu.

Największy amerykański rywal Forda – General Motors – wystawił w Pekinie 12 modeli samochodów osobowych i minivanów, wszystkie produkowane w Chinach. Niektóre z nich, jak np. stosunkowo tani sedan sail, zaprojektowano specjalnie z myślą o chińskim od-

bardzo zadowolone z długoletnich perspektyw, jakie stwarza chiński rynek. Odniesienie sukcesu na tym rozwijającym się najszybciej na świecie rynku motoryzacyjnym oznacza dla GM sukces światowy – powiedział szef chińskiego oddziału General Motors Phil Murtaugh.

GM oraz jego chińscy kooperatorzy zamierzają wypuścić prawie 20 nowych i ulepszonych produktów, w tym trzy modele luksusowych aut, w ciągu najbliższych trzech lat. Wśród nich znajdują się modele Cadillaca, które będą jednocześnie produkowane w fabryce w Szanghaju oraz importowane z Ameryki Północnej. Firma chce niemal podwoić liczbę produkowanych samochodów w Chinach. W 2007 roku ma powstać tam 1,3 miliona sztuk nowych aut. W pierwszym kwartale

Wyłącz upał



Limitowana seria Freeze z klimatyzacją

Gorąco? To na co czekasz? Wyłącz upał! To takie proste. Wystarczy, że wybierzesz jeden z modeli Citroëna z limitowanej serii Freeze z klimatyzacją, a zapewnisz sobie maksymalny komfort nawet w najbardziej upalne dni. Przyjdź do salonów Citroëna! Nie czekaj na prawdziwy skwar i już teraz ciesz się przyjemnym chłodem. Citroën. Polubisz każdą drogę.



CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

Citroën C2 *Freeze* Citroën C3 *Freeze* Citroën Xsara *Freeze* Citroën Berlingo *Freeze*



CITROËN BERLINGO
w wersji 5-miejscowej
nadal z homologacją ciężarową
i możliwością
PEŁNEGO ODLICZENIA
PODATKU VAT!

KRAKÓW
IMPWAR

ul. Królowej Jadwigi 101a
tel. 0 12 425 16 23,
425 16 33

KRAKÓW
IMPWAR

ul. Opolska 9
tel. 0 12 415 61 16

NOWY SĄCZ
TAR-CIT

ul. Tarnowska 180
tel./fax 0 18 440 88 77,
440 88 78

TARNÓW
TAR-CIT

ul. Krakowska 105
tel. 0 14 627 61 11/12

TRZEBINIA
CLASSIC

ul. Krakowska 220
tel. 0 32 612 12 17
tel./fax 0 32 611 02 89

Oferta w autoryzowanych salonach Citroëna. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2004, zamówionych i odebranych od 5.05.2004. Ilość samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Niniejsza promocja nie może łączyć się z żadnymi innymi ofertami promocyjnymi.

CITROËN poleca TOTAL

CITROËN Assistance 24h

Kredyt

CITROËN Leasing

2 lata gwarancji bez limitu km

www.citroen.pl

Informacja o sieci koncesjonerów: 0801 111 555

(Koszt połączenia: 1 impuls TP SA)



Fot. CAF

biory. GM chce w najbliższym czasie zainwestować w Chinach 3 mld dolarów, aby dogonić niemieckiego Volkswagena, kontrolującego obecnie aż 30 proc. chińskiego rynku samochodowego. Choć tylko niewielka część liczącej 1,3 mld ludności Chin może sobie pozwolić na kupno samochodu, to jednak – zwłaszcza w warunkach przyspieszonego wzrostu gospodarczego – działa tu „prawo wielkich liczb”.

General Motors (GM) zamierza zainwestować w Chinach ponad 3 miliardy dolarów w ciągu trzech najbliższych lat. Pieniądze będą przeznaczone na rozwój fabryk, produkcję nowych samochodów oraz tworzenie firm joint venture. Nowa inwestycja będzie sfinansowana

tego roku GM zanotował 12-procentowy wzrost zysków: z 546 milionów dolarów w zeszłym roku do 611 milionów dolarów. Dochody azjatyckiego oddziału firmy wzrosły o 75 milionów dolarów do 275 milionów dolarów, a jego udział w rynku podniósł się o 0,4 procent do 4,7 procent. Głównym powodem jest wzrost obrotów w Chinach i Indiach.

Inwazja inwestorów budzi obawy

Przez pierwsze trzy miesiące 2004 roku GM i jego partnerzy sprzedali w Chinach 178 tysięcy samochodów. W porównaniu z pierwszym kwartałem 2003 roku nastąpił wzrost o 56 procent. Producenci oceniają, że do roku 2010 roczna sprzedaż może osiągnąć 10 mln egzemplarzy. Byłby to wówczas drugi, po amerykańskim, rynek samochodowy. W ubiegłym roku sprzedaż samochodów w Chinach wzrosła o 75 proc., osiągając poziom 2 mln sztuk. Łączna wartość zagranicznych inwestycji w chińskim przemyśle samochodowym osiągnęła w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy 12 mld dolarów.

Dynamiczny wzrost sprzedaży samochodów jest pochodną wzrostu chińskiej gospodarki, który w br. ma osiągnąć – jak się szacuje – 9 proc. Zaczyna to jednak niepokoić specjalistów. Obawiają się oni „przepełnienia” rynku i znacznego spadku cen. Władze chińskie usiłują przeciwstawić się tej zagranicznej inwazji, nakłaniając małych producentów krajowych do łączenia się w grupy zdolne do konkurencji ze światowymi gigantami. (A)



Fot. CAF

z zysków, jakie przyniosły związane w Chinach firmy typu joint venture. GM zamierza równocześnie rozwijać swe interesy w Ameryce Północnej i w Chinach. – GM jest

Dusza z modelu 607

Peugeot 2,0 HDI SV executive

Wszystkie modele 407 są bogato wyposażone. W prezentowanej wersji zainstalowano m.in. czujniki deszczu i zmiernicy. Jedne uruchamiają wycieraczki, drugie światła. Na uwagę zasługuje dbałość, z jaką producent podszedł do kwestii zapewnienia pasażerom bezpieczeństwa.



Nowego peugeota wyróżnia masywny tył i duże światła

O bezpieczeństwo aktywne dba kilka układów elektronicznych: ABS - zapobiegający blokowaniu kół w przypadku awaryjnego hamowania, AFU - wspomaganie hamowania awaryjnego, ASR - system antypoślizgowy i REF - rozdzielacz siły hamowania, zapewniający wysoką skuteczność hamowania na zakrętach. CDS, dynamiczna kontrola stabilności, chroni auto przed nadsterownością.

Auto jest bardzo pojemne. Załadunku potężnego bagażnika (407 l) nie utrudniają jakiegolwiek nierówności w jego wnętrzu. Dodatkowo znajdują się w nim dwie wnęki, które można wykorzystać do transportu trójkąta ostrzegawczego, narzędzi

rokiem podłokietniku w tylnej kanapie (oba mają również uchwyty na napoje) skrywającym po złożeniu służące na narty.

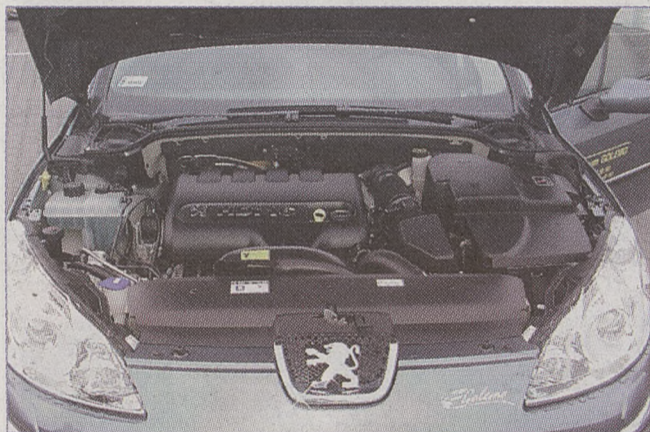
Duży klimatyzowany schowek (auto posiada automatyczną 2-strefową klimatyzację) znajduje się również w tradycyjnym miejscu pod deską rozdzielczą. Model 407 otrzymał nowoczesne zawieszenie, wzorowane na konstrukcjach znanych w sporcie, w których wykorzystano elementy wykonane z aluminium. Podwójne wahacze i rozłączne sworznie gwarantują wysoki komfort jazdy, który zapewnia system zmiennej amortyzacji sterujący oddzielnie zawieszeniem każdego koła. Opisany model wyposażony jest w nowoczesny silnik wysokoprężny (HDI) o pojemności 1997 ccm i mocy 136 KM, którego największym atutem - poza wysoką kulturą pracy - jest niskie zużycie paliwa, nie przekraczające w cyklu mieszanym 5,3 l oleju napędowego na 100 km. (JM)

Fot. Janusz Michalczak

W nowym peugeocie montowane są niemal we wszystkich niezbędnych miejscach poduszki powietrzne. W testowanej wersji jest ich siedem, w najbogatszej może być ich aż dziewięć, włącznie z kurtynami



Ustawienia fotela sterowane są elektrycznie



Dwulitrowy silnik wysokoprężny ma moc 136 KM



Poduszka powietrzna w lewych tylnych drzwiach

nami powietrznymi. Poduszka umieszczona m.in. pod kolumną kierownicy chroni nogi kierowcy.



Schowek w prawej ścianie bagażnika

oraz drobnych zakupów. Praktyczne schowki znajdziemy również w podłokietniku dzielącym przednią kanapę, a także w sze-



dziękujemy naszym Klientom za nagrodę THE CHAIRMAN'S AWARD za najwyższy poziom obsługi w Polsce



EURO CAR lider w regionie

Kraków, al. Powstańców Śląskich 22 tel. 252 00 00, www.eurocar.com.pl



7153404

GIEŁDA
 MAXI SCHROTY MEGA KOMIS
 Największa w Małopolsce (10 ha)
 RODZINNA GIEŁDA SAMOCHODOWA
 w centrum handlowym Krakowa
 vis'avis M1 i Selgrosa
 CZYNNA w każdą sobotę i niedzielę
 od 6.00 do ostatniego klienta.
 ul. Centralna 53



Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:

w godzinach:

pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
 sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

DZIENNIK POLSKI
 ul. Wiślna 2,
 ul. Starowiślna 2,
 tel. (012) 619-91-76,

Nie ma się co zastanawiać,
 mniej już nie będzie.



Teraz Fiat Seicento w specjalnej ofercie kredytowej* już od 7 800 zł.
 30% ceny wpłacasz teraz, pozostałą część po roku, bez odsetek.

koszt połączenia:
 1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.

☎ 0 801 19 19 19

Warunki oferty dostępne u dealerów.

www.fiat.pl



* Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 3,09% przy opłacie przygotowawczej 3% wartości kredytu.

20.06.2004 r. zapraszają

Traker

Park wodny

ul. Dobrego Pasterza 126

W programie:

Koncert muzyki: Andrzej Cierniewski, Country House Family, Bielasi (SK)
 Konwój ciężarówek przez Kraków (start motel „Kraak”, godz. 11.00)
 Konkursy dla publiczności. Wybór Miss i Mistera Trucker Country.
 Wystawa modeli sklepanych. Turniej w siłowaniu się na rękę.

Patronat medialny

DZIENNIK POLSKI

TYTUŁ



Mercedes Benz

Continental Mobil



Broniący tytułu mistrza świata Norweg Petter Solberg (subaru impreza WRC) wygrał Rajd Akropolu, szóstą eliminację tegorocznych MŚ. Drugie miejsce, ze stratą 18,4 s, zajął Francuz Sebastien Loeb (citroen xsara WRC), a trzeci był Fin Harri Rovanpera (peugeot 307 WRC), tracąc 28,3 s do zwycięzcy.

– Udało mi się i jestem bardzo usatysfakcjonowany, bo to był fantastyczny wyścig – powiedział na mecie Solberg, któ-

ry dzięki tej wygranej awansował z trzeciego na drugie miejsce w klasyfikacji mistrzostw świata. Norweg zdobył dotych-

Zwycięstwo Solberga

Rajd Akropolu

czas 38 punktów, a lider klasyfikacji – Loeb powiększył swój dorobek do 43 pkt.

Tegoroczny Rajd Akropolu rozpoczął się i zakończył w Lamii, jednym z miast położonych w centralnej Grecji. Ze względu na przygotowania do igrzysk olimpijskich organizatorzy zmuszeni byli w tym roku odciążyć okolice Aten.

W ciągu czterech dni kierowcy pokonali dystans 1443,5 kilometra, w tym 377 km odcinków specjalnych. Problemy techniczne spowodowały, że rajdu nie ukończyli m.in. ubiegłoroczny zwycięzca Estończyk Markko Martin (ford focus WRC) oraz dwukrotny mistrz świata Fin Marcus Groenholm (peugeot 307 WRC).

Końcowe wyniki Rajdu Akropolu: 1. Petter Solberg (Norwegia/subaru impreza WRC),

2. Sebastien Loeb (Francja/citroen xsara), 3. Harri Rovanpera (Finlandia/peugeot 307 WRC), 4. Francois Duval (Belgia/ford focus WRC), 5. Daniel Carlsson (Szwecja/peugeot 206 WRC); 6. Manfred Stohl (Niemcy/peugeot 206 WRC); 7. Janne Tuohino (Finlandia/ford focus WRC); 8. Aris Vovos (Grecja/ford focus WRC); 9. Antony Warmbold (Niemcy/ford focus WRC); 10. Gilles Panizzi (Francja/mitsubishi lancer WRC).



www.toyota.krakow.pl



1 OD RĘKI – Avensis, Corolla, Yaris i inne ...

2 CIĘŻAROWE – Avensis Verso, Yaris (2 os.), Land Cruiser, Lexus RX300

3 KOMIS – możesz zostawić auto w rozliczeniu

KREDYT – TOYOTA BANK POLSKA S.A.

SERWIS – również w zakresie napraw blacharsko - lakierniczych, samochody zastępcze, pomoc drogowa



TOYOTA

TOYOTA
FINANCIAL SERVICES

INTER CAR NOWAK

Kraków, ul. Zakopiańska 167, tel. 012 261-37-37

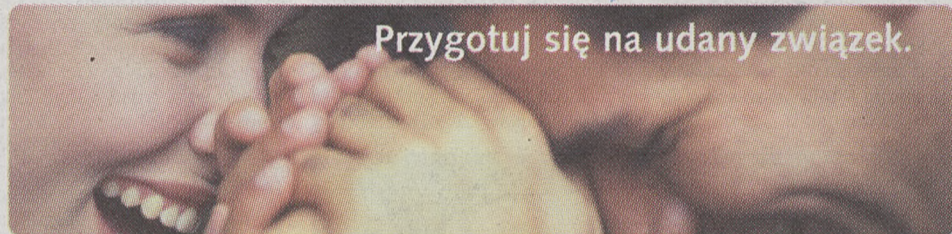
salon 2613720 do 22, 2613724 do 26, serwis blach.-lak. 2621468, komis 2613743

7426604



Chevrolet Aveo. Już od 32 990 zł.

Oferta obowiązuje od 14 maja 2004 r. i jest ograniczona w czasie.



Przygotuj się na udany związek.



Chevrolet Lacetti. Już od 43 990 zł.

Oferta obowiązuje od 14 maja 2004 r. i jest ograniczona w czasie.

Poznaj sześć nowych modeli Chevroleta. Chevrolet, sprawdzona i znana na całym świecie marka General Motors, jest już w Polsce. Teraz również i Ty możesz poznać zalety naszych samochodów: przystępną cenę, wyposażenie dostosowane do Twoich potrzeb oraz przestronne i funkcjonalne wnętrza, gwarantujące komfort i wygodę podróżowania. Niepowtarzalny styl oraz linia naszych aut to zasługa znanego włoskiego projektanta Giorgetto Giugiaro. Tylko teraz, na dobry początek, dodatkowy atut – Chevrolet w promocyjnej cenie! Infolinia 0 801 800 555 – opłata za całość połączenia jest równa cenie jednego impulsu (wg. taryfy operatora).

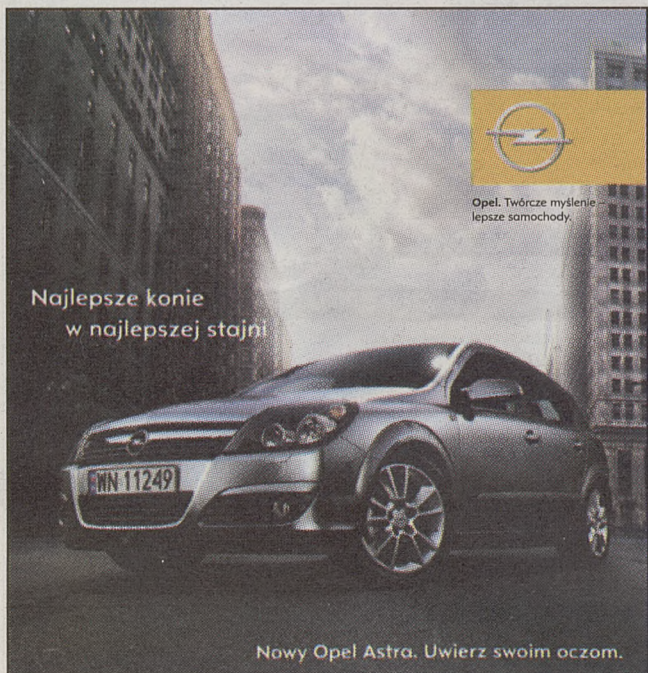
www.chevrolet.net.pl



CHEVROLET

Marka General Motors

7372704



Najlepsze konie
w najlepszej stajni



Opel. Twórcze myślenie –
lepsze samochody.

Nowy Opel Astra. Uwierz swoim oczom.

MARIMEX

Kraków, ul. Zakopiańska 560,
salon - tel. (012) 270-35-04 (05)

Myślenice, ul. Sobieskiego 44,
salon - tel. (012) 274-14-80,
Nowy Targ - ul. Krakowska 7,
salon - tel. (018) 264-88-82 (83)

Fiat Punto
już od **10 470 zł***

Fiat Punto
w kredycie 30/70*.
Tylko tyle
wpłacasz teraz.
Resztę za rok,
bez odsetek.



2+
3 lata gwarancji
na lakier
i silnik

*Rzeczywista roczna stopa procentowa
wynosi 3,09 % przy opłacie
przygotowanej 3% wartości kredytu.

Warunki oferty dostępne w naszym salonie.

Viamot
u. Zakopiańska 288
30-435 Kraków
tel. (012) 269 12 26

Oddział Jurauto
ul. Długa 1B
32-300 Olkusz
tel. (032) 645 16 00

Viamot
Dbamy o Ciebie!

FIAT

Sposób na wzór Lisaka

Rynek samochodów dostawczych spokojniejszy

Rynek samochodów dostawczych nie odczuł tak drastycznie zmian, jakie nastąpiły po 1 maja w przypadku samochodów osobowych – informuje w opublikowanym w poniedziałek komunikacie monitorująca rynek samochodowy firma Samar.

W maju sprzedano w Polsce 2 tys. 728 aut dostawczych, prawie o 19 proc. mniej w porównaniu z kwietniem, ale o 12,7 proc. więcej w stosunku do analogicznego miesiąca ubiegłego roku. Od stycznia do końca maja w Polsce sprzedano 13 tys. 956 aut dostawczych, prawie o 30 proc. więcej niż przed rokiem. Wszystko wskazuje, że już wkrótce sytuacja na rynku motoryzacyjnym może bardziej zachęcać do zakupu tych pojazdów, bowiem wiele firm przygotowuje nowe homologacje, chcąc sprostać wymogom, jakie stawia przed pojazdami ciężarowymi tzw. wzór Li-



Dzięki wzmocnionym hamulcom i wzmocnionemu zawieszeniu homologacje ciężarowe uzyskało m.in. renault berlingo, a także vectra kombi

Fot. archiwum

saka. Dzięki wzmocnionym hamulcom i wzmocnionemu zawieszeniu homologacje ciężarowe uzyskało m.in. renault berlingo, a także vectra kombi.

Podobnie jak na rynku samochodów osobowych, tu również liderem pozostaje Fiat ze sprzedażą od początku roku 3 tys. 662 sztuk aut dostawczych (wzrost o 27,6 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego). Drugą pozycję zajmuje Renault – 1 tys. 441 aut (wzrost

o 59,2 proc.) przed Fordem – 1 tys. 375 sztuk (wzrost o 62,3 proc.), a trzecią Mercedes – 1 tys. 283 (wzrost o 23,8 proc.).

W ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku w Polsce sprzedano 14 tys. 645 samochodów dostawczych i ciężarowych, czyli o 33,59 proc. więcej niż przed rokiem – poinformowała w czwartek firma Samar, monitorująca rynek motoryzacyjny w Polsce. Był to najwyższy poziom czteromiesięcznej sprzeda-

ży zanotowany w ostatnim czterolecu. Tylko w kwietniu sprzedano 4 tys. 377 samochodów dostawczych i ciężarowych.

To oznacza wzrost sprzedaży o 54,12 proc. w porównaniu z kwietniem 2003 r. Listę producentów najchętniej kupowanych samochodów dostawczych otwiera Fiat. W okresie od stycznia do kwietnia tego roku Fiat sprzedał 2 tys. 165 samochodów. Dalsze miejsca w kolejności zajęły: Renault – 1 tys. 155 sztuk sprzedanych aut, Mercedes – 1 tys. 128, Citroën – 1 tys. 64 sztuk oraz Ford – 1 tys. 46 aut. Natomiast liderem rynku samochodów ciężarowych jest Volvo ze sprzedażą w okresie od stycznia do kwietnia 535 sztuk aut. Dalsze miejsca w kolejności zajmują: Mercedes – 496 sprzedanych samochodów, Renault Trucks – 446 sztuk, DAF – 406, MAN – 388 i Scania – 368 sztuk. Zdaniem szefa firmy Samar, Wojciecha Drzewieckiego, z dużym prawdopodobieństwem można przewidywać, że w maju rosnący trend tegorocznej sprzedaży aut dostawczych i ciężarowych zostanie zahamowany. (A)



Fot. archiwum

Enjoy na obchody

Znana głównie z projektowania nadwozi samochodowych Pininfarina zaprezentowała model enjoy, który ma być uświetnieniem obchodów 75. rocznicy powstania firmy. Produkcja rozpocznie się w przyszłym roku, a powstanie tylko 75 egzemplarzy tego sportowego samochodu.

Przy konstruowaniu pojazdu projektanci podporządkowali się celowi nadrzędnemu – enjoy, jak sama nazwa wskazuje, miał przede wszystkim dostarczać przyjemności z jazdy. Stąd na przykład zaadaptowane ze sportu zawieszenie, aluminiowe podwozie czy karoseria z włókien węglowych. Samochód napędzany jest czterocylindrowym, szesnastozaworowym silnikiem Toyoty o mocy 190 KM. Napęd za pośrednictwem skrzyni sześciobiegowej przekazywany jest na koła tylne. W wersji torowej pojazd będzie ważył zaledwie 800 kg, co oznacza, że na 1 KM będzie przypadło tylko 4,3 kg. W efekcie enjoy do „setki” przyspiesza w 5,2 s oraz osiąga prędkość maksymalną 250 km/h. (M)



Fot. archiwum

Wyścig ze śmiercią

Plany młodych kierowców zelektryzowały czeską policję

Grupa młodych ludzi w Czechach przygotowuje tajny wyścig samochodowy Cannonball, polegający na przejechaniu po wyznaczonych drogach publicznych całego kraju w jak najkrótszym czasie. Policja wie o tych planach, ale – jak wynika z wypowiedzi jej przedstawicieli – niewiele może w tej sprawie zrobić.

Podobny wyścig samochodowy, w trakcie którego dochodziło do nagminnego łamania przepisów drogowych, zorganizowano kilka tygodni temu w zachodniej Europie (z francuskiego Wersalu do marokańskiego Fezu, a następnie przez Madryt do Amsterdamu). Nieoficjalnie wiadomo, że czeski wyścig ma się odbyć w jedną z niedziel czerwca. Opłata startowa wynosi 400 koron (ok. 60 PLN). Policja prowadzi śledztwo w sprawie organizacji zawodów. Nie może jednak oficjalnie zabronić czegoś, co nie jest przestępstwem ani wykroczeniem. – Możemy jednak organizatorów wyścigu ścigać np. za przygotowania do karalnego czynu zagrożenia publicznego. Dlatego m.in. współpracujemy z jednostką do walki ze zorganizowaną przestępczością – powiedział zastępca komendanta policji w Pradze Josef Pražák. (ZK)

Czeskiej policji, jak informuje praski korespondent PAP, udało się ustalić, że w wyścigu zamierza wziąć udział około 30 młodych osób, które zasiądą za kierownicami bardzo szybkich luksusowych aut. Wiadomo, że trasa licząca 600 kilometrów poprowadzi zarówno przez autostrady, jak i drogi lokalne (III klasy), ale szczegóły – podobnie jak dokładny termin wyścigu – nie są znane. Organizatorzy twierdzą, że każdy pojedzie tak, jak potrafi, jednak nie zaprzeczają, że ten, kto będzie chciał wygrać, będzie musiał jechać z prędkością ponad 200 km na godzinę (najwyższa dopuszczalna prędkość na autostradach w Czechach wynosi 130 km/godz.; na drogach w terenie niezabudowanym 90 km/godz., a w terenie zabudowanym 50 km/godz.). Czeskie media piszą, że przygotowany wyścig to wyścig ze śmiercią. (ZK)

Suzuki team 4x4

Rodzina Suzuki 4x4 z Kraju Wschodzącego Słońca



Grand Vitara 2,7 XL7 od 113.600 PLN brutto



Grand Vitara 2,0 5dr od 85.600 PLN brutto



Grand Vitara 1,6 3dr 69.900 PLN brutto



Jimny 1,3 od 49.900 PLN brutto

Czy cenisz sobie luksus limuzyny z napędem na cztery koła?

A może liczą się dla Ciebie mocne wrażenia terenowej przygody?

Wybierz Suzuki Grand Vitara XL7, Grand Vitara lub Jimny – wybierz komfort i niezapomniane emocje. Suzuki to też gwarancja niezawodności, gdyż każdy z naszych samochodów 4x4 produkowany jest i pochodzi z Japonii.

Suzuki 4x4 już od 49.900 PLN.



STA-CAR – Kraków, Al. Słowackiego / Krowoderska 79; tel.: (0 12) 633 24 87
CAR-POL – Tarnów, ul. Osterwy 3; tel.: (0 14) 625 08 89



Choć w Polsce dużo taniej...

Klienci zagraniczni tylko pytają o samochody, ale ich nie kupują

Ceny samochodów są w Polsce od 15 do 30 proc. niższe niż w Niemczech. Jak donoszą korespondenci PAP, rośnie zainteresowanie sąsiadów ewentualnym zakupem samochodów u polskich dilerów, choć nie dochodzi jeszcze do zawarcia transakcji. Korespondenci PAP przeprowadzili sondaż, z którego wynika, że w Szczecinie, Gdańsku, Poznaniu, Gorzowie Wielkopolskim, Wrocławiu i na Śląsku zdarzają się telefony i maile z zapytaniami o ofertę.

W Kielcach nie odnotowano nawet zapytań. Dilerzy samochodowi w województwie zachodniopomorskim obserwują wzrost zainteresowania Niemców ewentualnymi zakupami nowych aut w polskich salonach.

Paweł Majewski, diler Toyoty potwierdził, że Niemcy pytają o samochody, ale ich jeszcze nie kupują. Według Majewskiego im większa będzie ewentualna skala zakupów przez naszych zachodnich sąsiadów, tym szybciej polskie ceny na auta wyrównają się z zachodnimi. - Nam zależy, by ceny te harmonizowały się przez dwa-trzy lata. Jesteśmy nastawieni na polskiego klienta i na nim zależy nam najbardziej - podkreślił. Jeśli nawet Niemiec kupi u mnie samochód, to nie będzie korzystał z mojego serwisu.

Dodał, że jeśli Niemcy będą kupowali od nas samochody indywidualnie, to prawdopodobnie nie powinna wzrosnąć ich cena. Gorzej, jeśli zainteresują się sprzedawanymi na polskim rynku autami niemieccy han-

U pomorskich dilerów samochodów opel i chrysler obcokrajowcy nie kupowali aut, choć po kilka osób w obu salonach pytało o możliwość ich nabycia. Również w Poznaniu żaden z kilkunastu salonów samochodowych po wejściu Polski do UE nie sprzedał samochodu obywatelowi Niemiec, ani żadnego innego kraju unijnego. Zdaniem największego dealera GM w lubuskim, Andrzeja

od diler europejskie świadectwo homologacji pojazdu. Diler musi zwrócić się o nie do producenta samochodu, potem wystawić cudzoziemcowi fakturę z zerowym podatkiem VAT. Dopiero wtedy Niemiec może otrzymać książeczkę pojazdu. O każdej takiej sprzedaży diler GM musi powiadomić swoją centralę.

Na Śląsku dilerzy samochodowi mówią, że czasami klienci zagraniczni przesyłają maile z pytaniami o promocje przy zakupie większych partii samochodów. W jednym z dużych salonów Fiata na Śląsku poinformowano PAP, że w maju samochodu nie kupił w nim żaden obcokrajowiec, chociaż zdarzało się to jeszcze tuż przed wejściem Polski do UE. We Wrocławiu szefowie salonów aut zachodnich nie odnotowali znacznego wzrostu kupna samochodów przez Niemców po wejściu Polski do UE. Sygnalizują tylko, podobnie jak w innych miastach, pytania ze strony klientów.

Zdaniem Jolanty Kowalczyk, szefowej salonu samochodowego, nie można mówić „o lawinie klientów z Niemiec”. - Spotkałam się ze sporadycznymi przypadkami. Pojawiali się Niemcy w towarzystwie tłumacza, ale tylko pytali. Nikt nie kupił samochodu - mówiła Kowalczyk. Natomiast w kieleckich salonach samochodowych nie obserwuje się wzmożonego wykupu aut; wręcz przeciwnie, w maju odczuwalny jest zastój - twierdzą sprzedawcy.

(LACH)



Choć auta w Polsce są znacznie tańsze, opinie o szturmie na nasze salony wydają się przesadzone

Fot. Audi

dłowcy. Wówczas producenci mogą podnieść ceny. W Gdańsku od początku maja sześciu obcokrajowców było zainteresowanych zakupem peugeotów w jednym z gdańskich salonów. - Kiedyś takich zapytań nie było w ogóle. Pod koniec maja jesteśmy umówieni z pierwszym klientem, Niemcem polskiego pochodzenia - powiedział handlowiec z salonu Peugeota, Marcin Wintoch.

Szyjkowskiego z Gorzowa Wlkp. informacje o rzekomym szturmie Niemców na polskie salony samochodowe są mocno przesadzone. Cena nowych aut w Polsce jest co prawda niższa niż w UE, ale samochody mają uboższe wyposażenie.

Ponadto procedura ich sprzedaży jest skomplikowana. Dla przykładu, Niemiec, który zamierza, kupić samochód w Polsce musi uzyskać

Limuzyny dla kontroli

ARiMR kupi 116 samochodów, głównie do kontroli terenowych

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) kupi 116 samochodów, w tym 114 fiatów panda o wartości 3,24 mln zł, do kontroli gospodarstw w ramach systemu IACS - poinformowała agencja w poniedziałkowym komunikacie, w związku z zakończeniem przetargu na zakup pojazdów.

targ na zakup samochodu terenowego. Agencja chce w lipcu i sierpniu przeprowadzić kontrole gospodarstw, aby sprawdzać zgodność deklarowanych przez rolników danych ze stanem faktycznym, jeśli chodzi o powierzchnię upraw i ich rodzaj.

Regionalne biura kontroli zatrudniają 228 inspektorów, a na czas kontroli zatrudnią dodatkowo tyleż osób, aby powstało 228 zespołów kontrolnych. Do zespołów tych trafi 114 nowych samochodów, a pozostałe 114 pojazdów będzie wypożyczone z biur powiatowych ARiMR. Po zakończeniu



Wersja GTS opła vectry raczej nie pojawi się na leśnych duktach

Fot. archiwum

Agencja kupi też dwa samochody o podwyższonym standardzie: opel vectra elegance (111,8 tys. zł) oraz opel vectra sedan (98,7 tys. zł). Unieważniono natomiast prze-

kontroli nowe samochody będą wykorzystywane do działań w ramach innych programów, m.in. planu rozwoju obszarów wiejskich.

(PAP)



JEJŹDŻĘ Z DZIENNIKIEM

Prezentuje najnowsze osiągnięcia przemysłu motoryzacyjnego, propaguje bezpieczeństwo na drodze. Na łamach „Jeżdżę z Dziennikiem” zamieszczane są również informacje związane z giełdą samochodową oraz na bieżąco sprawdzane i komentowane ceny samochodów.



REKLAMA, tel. (012) 6199230

24 czerwca
wraz z „Dziennikiem Polskim”
ukaze się kolorowy magazyn formatu A4

WYGODNIE MIESZKAĆ

Reklamy przyjmujemy
do **14 czerwca 2004 r.**

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-87.

BILETY LOTNICZE

- najdogodniejsze trasy przelotów
- korzystne taryfy → aktualne promocje



BIURO PODRÓŻY DZIENNIKA POLSKIEGO JAGIELLONIA

ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków
tel. (012) 411-22-88, (012) 422-03-45
e-mail: kasa.lotnicza@bp.jagiellonia.krakow.pl

JAGIELLONIA Rok założenia 1993
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

31-007 Kraków, ul. Wiślna 2
Turystyka (012) 422-03-45
Bilety lotnicze (012) 411-22-88
e-mail: bpdrozy@jagiellonia.krakow.pl
www.krakow.jagiellonia.pl

cały świat w zasięgu ręki

OMEGA kombi 2,5 TD, 1998, lekko uszkodzony przód. 012/655-80-82. 73686/A

OPEL Astra 1,4 1993, 60.000 km, stan bardzo dobry. /012/421-67-18. 73717/A

OPEL Astra Fresh 1,4 16V, 1996, 69.000 km. 012/637-99-64. 9418/A

OPEL Astra II, kombi, 2000. /012/380-21-00, 0601-460-286. 73496/A

OPEL Astra. 0502-580-353. 73144/A

OPEL Corsa 1.2SZ, 1998, 40.000 km, stan b. dobry. /012/429-16-04 po 17.00. 73618/B

OPEL Corsa 1994, 1,2 srebrny 3 drzwi przebieg 122000 autoalarm radioodtworzacz blokada skrzyni centralny zamek pierwszy właściciel, cena 11900,-. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/J

OPEL Omega 2.0 DTI, 1998, pełne wyposażenie. /012/278-54-55, 0603-855-951. 73303/A

OPEL Omega 3.0 V6, 1998, stan bardzo dobry, pełne wyposażenie. /012/647-76-20. 9333/C

PARTNER. 0501-522-388. 73153/A

PASSAT 1989. 012/640-55-70. 73132/A

PASSAT TDI, 130 KM, 2001 r. kupiony i serwisowany w Polsce. 0696-482-308. 73378/A

PEUGEOT 306 kombi 1998/ 99. 0602-745-635. 74035/A

PEUGEOT 405 1.6, 1991, gaz. 0608-77-64-05. 72950/B

PEUGEOT 405 diesel, 1991, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry. /012/415-65-25. 9411/B

PEUGEOT 406 kombi 1,9 TD, 1997, stan bardzo dobry. 0609-633-948. 9412/A

PEUGEOT, 1998, I właściciel, bogato wyposażony. 600-266-903, 605-656-021 73473/A

POLONEZ 1.4, 1996/ 97. 888-303-829. 68145/A

POLONEZ 1.4. 0505-700-890. 73611/A

POLONEZ 1995. 0603-889-601. 73160/A

POLONEZ Truck 1.6 benzna/ gaz, 140.000, 5.500 zł. Tel. 0502-879-126. 72531/A

POMOC drogowa Iveco EC 75E14, rejestracja 2001, przebieg 180 000 km, długość 7200 mm, szer. 2300 mm, przejazd na przyczepę. Przyczepa centralnoosiowa DMC 3450 kg. Długość zestawu 18250 mm. Cena: 142.000 netto. 0509-410-516. 74015/G

PRZYCZEPA Laweta oplandeczona wymiary 4x2x2, dwie osie, rok 2000, cena 4500,- brutto, faktura VAT. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/N

PRZYCZEPĘ campingową Chateau pilnie sprzedam. 0503-104-609, 012/647-13-53. 70999/A

PUNTO 1999. 0604-06-90-72. 72949/B

PUNTO, 1995, 5-drzwiowy. /012/29-100-30. 73051/G

PUNTO. 0501-522-388. 73149/A

RENAULT Clio 1995 1,9 diesel, przebieg 143000, biały, centralny zamek, elektryczne szyby, wspomaganie, cena 12.500,-. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/K

RENAULT Clio RT 1,4 1993, 9.000, stan idealny. 0501-575-461. 74327/C

RENAULT Clio, 1900, diesel, 1997 I-szy właściciel. Tel. (0-12)647-39-67 i 0609-135-525. 73678/D

RENAULT Espace, 1993, 2,9, instalacja gazowa, przebieg 259000, centralny zamek, autoalarm, ABS, elektryczne szyby, klimatyzacja, radio z pilotem, 7 osób, bordowy metalik, cena 19900,-. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/P

RENAULT Megane 1,6 1997, salonowy, bezwypadkowy, 21.000,-. 012/423-60-83, 012/654-70-03, 0504-140-313. 73722/A

ROVER 416 GSI Combi, 1996, 18.000,- stan idealny. 0601-445-344. 74327/A

SCENIC. 012/640-55-70. 73133/A

SCENIC. 0501-522-388. 73151/A

SEAT Cordoba, 1997, 1,6 instalacja gazowa, przebieg 109000, serwisowany, żółty, autoalarm, ABS, aluminiowe felgi, centralny zamek, elektryczne szyby, wspomaganie, immobiliser, bezwypadkowy, krajowy, cena 22900,-. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/O

SEICENTO 900, 2001 sprzedam lub odдам z kredytem. 0698-405-799, /012/645-77-77 wieczorem. 9301/A

SKODA Fabia Comfort 2000, 1,4 MPI, srebrny metalik, alufelgi, opony zimowe, 27.800,-. Tel. 012/415-87-52, 0601-358-390. 9189/A

SKODA Felicia 1996 1,3 czerwony, przebieg 69000, I właściciel, bezwypadkowy, radio, cena 13900,-. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/L

SKODA Felicia 1999, wyposażenie, zadba-na. 0603-79-20-12. 73339/A

SPRZEDAM Fiata 125p na części, instalacja gazowa. 0501-644-666. 72471/B

SPRZEDAM Polonez Track ciężarowy. /014/67-14-922 86/A

SPRZEDAM przyczepy campingowe do jazdy i do postawienia jako altanki, 0601/44-61-71. 59487/A

SPRZEDAM Punto 2 rocznik 2002. 012/637-97-61. 9269/A

SPRZEDAM Simson 89r. /014/67-14-922 86/B

SUZUKI Swift, 99/00. 0504-012-740.74000/A

TANIE AC, OC. 012/681-33-88. 67291/A

TICO, 1999. /012/291-00-30. 73051/D

TOYOTA „Rav4”. 012/640-55-70. 73134/A

VECTRA 1997. 0502-580-353. 73145/A

VECTRA, 2,016V, 1997, lekko uszkodzony tył. 0501-459-764. 73688/A

VOLKSWAGEN Golf III 1992 1,8 GT czerwony przebieg 175000, centralny zamek, radio, wspomaganie, aluminiowe felgi, elektryczne szyby ilustera, szyberdach, cena 13900,-. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/T

VOLKSWAGEN Golf IV 1.9 TDI 2002, pierwszy właściciel. /012/419-40-30. 74099/A

VOLKSWAGEN Passat kombi 1,8 turbo 1998 faktura VAT, I właściciel, serwisowany, przebieg 130000, klimatyzacja, elektryczne szyby, alarm, ABS, ASR, immobiliser, blokada skrzyni, srebrny metalik, bezwypadkowy, cena 42900,- brutto. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/M

VOLVO S 40 1998 2,0 czarny metalik, pełne wyposażenie, bez skóry, przebieg 130000, cena 30000,-. Autokomis, tel. 012/413-92-94. 73636/U

XSARA 1999. 0501-522-388. 73150/A

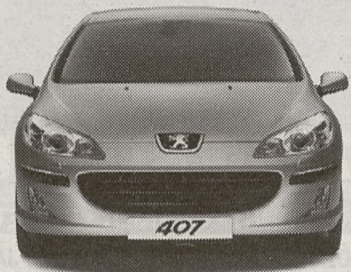
ŻUK A07, diesel, 1993, 0609-469-822. 9310/A

126 ELX, 1997, zielony, stan idealny. 0507-058-503. 73517/A

126P, stan bardzo dobry, tanio. 0600-239-049. 9095/A

Różne

Znowu warto rozmawiać o samochodach.



Nowy Peugeot 407
Dni Otwarte 19-26 czerwca

www.peugeot.com.pl



Teraz wszystko się zmieni. Zobacz nowego Peugeot 407. Przyjdź na Dni Otwarte 19-26 czerwca do salonu Peugeot i skorzystaj z jazdy próbnej. Zapraszamy!



PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ. PEUGEOT

ANTONIAK AUTO

Wieliczka, Czarnochowska 19
tel. (0 12) 278 13 30
pomoc drogowa: 0 605 346 786
www.antoniak.peugeot.com.pl

Zapraszamy

7408104

STANISŁAW DAWID GRZYBEK AD SERWIS ul. Przewóz 34 A ul. DAWIDOWSKA W SZYBOWICACH WSKAZUJĄC NA WSKAZUJĄC NA WSKAZUJĄC NA

SERWIS SAMOCHODOWY
ELEKTRONIKA AUTA, ABS, ASR i inne
DIAGNOSTYKA, WULKANIZACJA
ZBIĘŻNOŚĆ KOMPUTER.
NAPRAWA SILNIKÓW I PODZESPOŁÓW
AKCESORIA

☎ 653-21-53, 0507-133-325

6459204

ŠkodaSerwis



uwaga nowość!

Rozliczamy w systemie ratalnym:
- usługi serwisowe
- zakup części i akcesoriów

Auto Salon Murawski s.j.
Wieliczka, ul. Jedynaka 4,
tel. 288-22-88, 288-35-35 w.14

6982704b



Nr 1 w Polsce

AAT RenKar

30-969 Kraków
ul. Łowińskiego 9
tel. (012) 269 23 78
tel. (012) 644 16 99
tel./fax 644 08 90

- sprzedaż
- serwis
- doradztwo techniczne
- wypożyczalnia



www.renkar.com.pl
renkar@renkar.com.pl

KÄRCHER

1349504

Wakacje w EUROPIE, czy jeszcze dalej?

Bez względu na wybór miejsca wypoczynku, wybierz się tam sprawnym samochodem
Już teraz dokonaj niezbędnego przeglądu samochodu i usuń wszystkie usterki

Przeład **BEZPŁATNY**
Usługa i części w **DOBRYCH CENACH**
Obsługujemy **WSZYSTKIE MARKI**

POLMOZBYT KRAKÓW S.A.
Kraków: (012)
Al. Pokoju 81 648 17 72 Myślenice (012) 272 14 32
ul. Radzikowskiego 4 637 35 33 Gorlice (018) 352 05 15
ul. Wielicka 119 655 04 74 Nowy Sącz (018) 442 91 20

892104

Škoda Octavia Combi



już od 26 660 PLN*

POKOCHASZ DŁUGIE PODRÓŻE

Upusty do 4000 PLN; klimatyzacja - 2500 PLN; OC, AC i NW w promocyjnej cenie.

*Kredyt 0%. Pierwsza wpłata: 50% wartości Škody Octavia Combi, reszta w ratach miesięcznych. Dla wersji Drive z silnikiem 1.4/75 KM.

InterAuto
AUTORYZOWANY DEALER ŠKODY

31-831 Kraków, ul. Kocmyrzowska 1A, Salon: 12/644-73-43; Serwis: 12/644-08-86,
Serwis czynny od 7.00 do 22.00; Samochody używane: tel. 12/680-12-50; Blacharnia, Lakiernia: 12/644-97-84;

Spełniamy wymagania normy
ISO 9001 :2000

www.interauto.krakow.pl

7194804

Twój krakowski dealer

Emida Sp. z o.o.

Kraków, ul. J. Conrada 10/koło IKEA, tel. 012/416 60 60

Kup Škodę - SPORTOWA NIESPODZIANKA - gratis od Emidy

6760404

Różne

NZOZ Widok - Med. Poradnia Ginekologiczna

Kraków, ul. Na Błonie 1
tel. 638 08 59
wt. - czw. 15.00 - 18.30
USG, cytologia
nowoczesna antykoncepcja

7250304A

Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:

ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2,
tel. (012) 619-91-76,
w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰
DZIENNIK POLSKI



Największe Studium Policealne
INFORMATYKA KOSMETYKA
REKLAMA DIETETYKA
FINANSE TURYSTYKA
ZARZĄDZANIE ARCHITEKTURA
GRAFIKA PSYCHOLOGIA
FILOLOGIA SOCJOLOGIA
50 zawodów i specjalności
Kraków, ul. Lubicz 3, pok. 105, I p.
Tel. 292 11 12 www.cek.pl Tel./Fax. 292 11 13

697204c

K&K Barbara & Marek
Kokosiński
School of English
ANGIELSKI
ZAPISY 2004 / 2005
OFERTA PROMOCYJNA
**wpadnij na chwilę
zostaniesz na dłużej**
Al. Jana Pawła II 178
tel. (012) 644 78 27
0 501 463 724
www.kandk.krakow.pl

5879004a

POŻYCZKA

Pakiet 24 w SKOK **11%**
bez poręczycieli
do 10 000 PLN
Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN
i okresu 36 miesięcy wynosi 19,91%.

SKOK Rodzina www.skokrodzina.pl

Kraków	ul. Kalwaryjska 51/2	tel. 259 73 50
	ul. Długa 62	tel. 631 80 30
Os. Ruczaj	ul. Kobierzyńska 54B	tel. 259 14 40
Nowy Bieżanów	ul. Aleksandry 1	tel. 658 58 38
Stare Miasto	ul. Szewska 18	tel. 425 40 20
Nowa Huta	DH WANDA	tel. 649 15 01
Tarnów	ul. Targowa 9	tel. 620 11 74
Rabka	ul. Orkana 19B, I piętro	tel. 269 21 22

4253404c

Okna drzwi

parapety
żaluzje
rolety

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO-PCV-AL

KRAKÓW: ul. Opolska 12, tel. 415 95 49,
415 66 66 w.157; Osiedle Teatralne 33, tel. 648 66 46;
MIECHÓW: ul. Sienkiewicza 21, tel. (041) 389 01 25;
TARNÓW: ul. Bema 48, tel. 627-22-70;
ul. Szkolnik 2B, tel. 622 40 54 w. 57;
DĄBROWA TARN.: ul. Jagiellońska 14, tel. 642 47 81
NOWY TARG: ul. Długa 31, tel. 264 64 67;
OSWIECIM: ul. Mickiewicza 7, tel. 843 18 04;
TUCHÓW: ul. Daszyńskiego 23, tel. (014) 652 30 79
www.vidok.com biuro@vidok.com

89103

pożyczka pakiet 24

bez poręczycieli
do 10 000 PLN
3-36 miesięcy
11%
oprocentowanie rzeczywiste
dla kwoty 3000 PLN
i okresu 36 miesięcy wynosi 19,91%

Minimum formalności:
dowód osobisty
wypełnione zaświadczenie o zarobkach

Karta Visa Electron z linią pożyczkową do 2 000 PLN GRATIS!
realizacja w 24 godziny!

SKOK STEFCZYKA

KRAKÓW, ul. Dietla 50, tel. (012) 429 65 38, 428 42 60, KRAKÓW, ul. Krowoderskich Zuchów 14, tel. (012) 661 29 10-12, KRAKÓW, ul. Armii Krajowej 93, tel. (012) 638 69 56 (wiadukt w Bronowicach, koło kościoła), KRAKÓW, ul. Karmelicka 50, tel. (012) 631 55 00-02, KRAKÓW, ul. Aleksandry 1, tel. (012) 658 58 38, 659 14 19, KRAKÓW, ul. Broniewskiego 1, tel. (012) 649 15 01, KRAKÓW, ul. Szewska 18, tel. (012) 425 40 20-21, KRAKÓW, ul. Kobierzyńska 54 B, tel. (012) 259 14 40-42, KRAKÓW, ul. Kalwaryjska 51/2, tel. (012) 259 73 50-52, KRAKÓW, ul. Długa 62, tel. (012) 631 80 30-32, MYŚLENICE, ul. Gałczyńskiego 1 (dawny Pewex), tel. (012) 372 12 20,22
www.skokstefczyk.pl infolinia: 0-801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

pożyczka mieszkaniowa

nieograniczona maksymalna
kwota pożyczki

Warunki:
- od 3 miesięcy do 5 lat oprocentowanie 8,5%
- od 5 do 15 lat oprocentowanie 8,8%

Kredyt mieszkaniowy udzielany jest na:
- nabycie nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego,
- budowę, odbudowę, rozbudowę, nadbudowę, przebudowę
czy remont budynku lub lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość,
- nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego
oraz wniesienie wkładu członkowskiego do spółdzielni mieszkaniowej.

SKOK Rodzina

7409204

23 czerwca

cotygodniowy dodatek
„W ogrodzie“
poświęcony będzie przede wszystkim
NARZĘDZIOM OGRODNICZYM
oraz
INFRASTRUKTURZE OGRODNICZEJ
Reklamy przyjmujemy do
18 czerwca 2004 r.
Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-53.



American Credit Expres

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY
- nie pobieramy opłat wstępnych
- preferencyjne warunki dla firm, bez ZUS i US
- specjalny pakiet dla emerytów i rencistów:
fundusze od 5.000 do 200.000 zł.
Kraków, ul. Kalwaryjska 69 (I piętro)
012 / 656 43 99, 259 77 10

449040s

dr n. med. Wojciech Kolka

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY
Kraków, ul. Grzegorzeczka 104
wt. 15 - 18, pt. 16 - 20
tel. 636 90 09, 0 602 641 828
niepłodność męska
USG, cytologia
nowoczesna antykoncepcja

7250304B

NZOZ Towarzystwo Rozwoju Rodziny

ul. Bronowicka 73
dwunastu ginekologów
tel. 638 34 34
e-mail: krakow@trr.org.pl
USG, cytologia
porady ginekologiczne
nowoczesna antykoncepcja

7250304C

Turystyka

WCZASY W GRECJI

- już od ok. 560 zł
apartamenty, dojazd autokarem
WYCIECZKI OBJAZDOWE
Praga, Wiedeń, Budapeszt,
Paryż, Rzym
BASENY TERMALNE - Oravica 25 zł
BT ANTALEK
pl. Inwalidów 7, 30-033 Kraków
tel. 423-38-38, 633-22-18
www.antalek.pl 6978304

6978304

Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

lek. med. Adam Wróbel
Kraków Opatkowiec,
ul. Inicyjatywy Lokalnej 3
(praktyka lekarza rodzinnego)
tel. kom. 0 601 84 86 91, wt., czw. 19 - 20.15
cytologia
porady gin.-poł.
nowoczesna antykoncepcja

7250304F

POLICEALNE STUDIUM

"VADEMECUM"
BARDZO NISKIE CZESNE!
-> Technik Administracji
-> Technik Ekonomista
-> Technik BHP
-> Technik Prac Biurowych
-> Integracja Europejska
-> Socjologia-Psychologia
-> Sekretarka-Asystentka
-> Turystyka Zagraniczna
NOWE ATRAKCYJNE KIERUNKI:
-> Technik Informatyk
-> Technik Rachunkowości
-> Pracownik Socjalny
-> Technik Obsługi Turystycznej
DLACZEGO WARTO SIĘ U NAS UCZYĆ:
-> Zapewniamy praktyki zawodowe
-> Pomagamy w znalezieniu pracy
-> Nie pobieramy opłaty wpisowej
-> Mammy uprawnienia szkoły publicznej
Kraków, Al. Mickiewicza 5
tel./fax 632-71-44, tel. 632-70-80
www.vademecum.edu.pl

5346404

"VISTULA" S.A. w Krakowie

zaprasza do współpracy
transportowe podmioty gospodarcze
z Krakowa i okolic w promieniu do 20 km,
do realizacji przewozów towarowych (odzieży) na terenie kraju
Samochody muszą spełniać następujące warunki:
- wiek do 6 lat
- zabudowa kontenerowa o kubaturze od 25 m³ do 40 m³
- kontener przystosowany do przewozu odzieży na wieszakach
Szczegółowe informacje będą udzielane
pod nr tel. 12/ 261 46 48 lub 0603 889 891.
Pisemne oferty współpracy (z podaniem propozycji wysokości wynagrodzenia)
należy przestać na adres:
Vistula S.A. ul. Nadwiślańska 13, 30-527 Kraków

7410004

TUI Centrum Podróży

BIURO TUI CENTRUM PODRÓŻY,
KRAKÓW, UL. ŚW. MARKA 11A, tel. (012) 431-15-53, 431-11-20

Letnie smakołyki w TUI!

Kraków: Majorka, Rodos, Kreta, Turcja
Katowice: Egipt, Tunezja, Wyspy Kanaryjskie

W ofercie TUI na Lato 2004: Grecja: Chalkidiki, Kos, Korfu, Cypr, Hiszpania, Portugalia, Tajlandia, Meksyk, Kuba, Dominikana, Jamajka, Sri Lanka, Malediwy, Seszele, Mauritius i inne z wylotami z Warszawy, Wiednia lub portów niemieckich.
Chorwacja, Włochy, Francja, Bułgaria, Słowenia, Czarnogóra, Rumunia, Austria, Szwajcaria, Niemcy, Węgry, Czechy, Słowacja z dojazdem własnym.

www.tui.krakow.pl

W sprzedaży oferta ScanHoliday

REALIZUJEMY II ETAP Osiedle "Zielone Wzgórze"

- ul. Wielicka - Podłęska

CENY OD 2250 zł/m²

PROMBUD
ul. Wielicka 230
tel. 657-92-83

7242004

KRONIKA KRAKOWSKA

DZIENNIK POLSKI

Nowe oświetlenie Wawelu

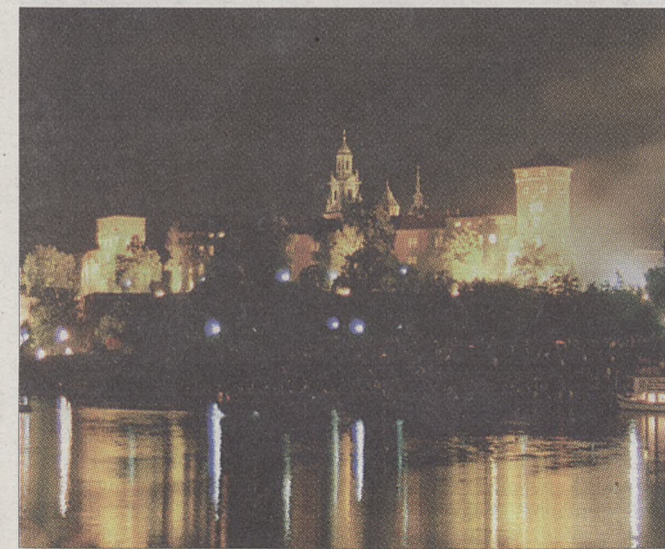
Wizualizacje do wyboru

W jednej z firm szczecińskich, zajmujących się iluminacją, oraz na Politechnice Warszawskiej, pod kierunkiem prof. Wojciecha Żagana, specjaliści od oświetlania obiektów – powstaną wizualizacje nowej iluminacji Wawelu. Przygotowane zostaną więc dwie konkurencyjne propozycje – a może i więcej, jeśli w najbliższym czasie zgłosiłyby się jeszcze kolejne firmy, chcące się podjąć takiego zadania. Obecna iluminacja wzgórze wawelskiego pochodzi z lat 80., jest przestarzała, wymaga modernizacji (wykorzystywane reflektory są w fatalnym stanie technicznym) i nowej aranżacji.

W ciągu drugiego półroczia tego roku prowadzone będą konsultacje, może próby oświetlenia. – W ciągu roku ma zostać wykonana wizualizacja, którą ma przygotowywać uczeń profesora z Politechniki Warszawskiej, firma ze Szczecina zadeklarowała, iż będzie gotowa nieco szybciej, do końca tego roku – podaje prof. Marcin Fabiański, wicedyrektor ds. konserwatorsko-technicznych Zamku Królewskiego na Wawelu. W tym swego rodzaju konkursie o wyborze będzie decydować nie tylko wygląd, estetyka, ale i praktyczne rozwiązania. – Nowa iluminacja to także problem własności (może się okazać, że właściciel jakiegoś obiektu nie zgodzi się na umieszczenie reflektorów), jak też eksploatacji. Dlatego od przygotowujących wizualizację spodziewamy się ogólnych wskazówek, gdzie przewidują umieszczać grupy reflektorów w pewnej odległości od Wawelu – wyjaśnia prof. Fabiański.

Propozycje oceni komisja konserwatorska (konserwatorzy zabytków miejski i wojewódzki, wzgórze wawelskiego). Po wyborze właściwej wizualizacji zostaną przygotowane wytyczne do projektu, a w przyszłym roku miałyby powstać projekty wykonawcze. Realizacja nowej iluminacji mogłaby się zacząć już w przyszłym roku.

Wawel od dłuższego czasu występuje, by miasto przejęło iluminację, wskazuje, iż zwykle w tego rodzaju miejscach, gdzie iluminacja obiektu jest w interesie ogólnym, miasta, i gdzie reflektory działają spoza budynku, zwykle to miasto realizuje takie zadania. – Nowa iluminacja będzie dokonywana w dużej mierze spoza terenu Wawelu, Wawel nie będzie mógł nią zarządzać. Finansowanie tej iluminacji to zadanie co najmniej wspólne dla miasta i Wawelu – mówi dyr. Marcin Fabiański. Na razie natomiast krakowski Zarząd Dróg i Komunikacji prowadzi ostateczne uzgodnienia dotyczące przejścia płatności za energię elektryczną zużywaną do iluminacji. (MM)



Obecna iluminacja Wawelu jest przestarzała i w fatalnym stanie technicznym
Fot. Anna Kaczmarz

Po zasadce w centrum Krakowa policjanci z I komisariatu zatrzymali 21-letniego mężczyznę, który na terenie całego kraju wykorzystywał finansowo kobiety. Wpadł, gdy jednej z krakowianek opowiedział historię o tym, jak został okradziony i czeka na pieniądze, które mają mu nadesłać z Niemiec bardzo majątnej rodzice.

Kilka dni temu w lokalu do jednej z mieszkanki Krakowa przysiadł się młody mężczyzna. Opowiedział historię o tym, jak nie ma za co wrócić na Mazury, gdzie mieszka, ponieważ właśnie został okradziony. Twierdził, że powiadomił już o wszystkim rodziców mieszkających w Niemczech, ale do czasu, gdy

Oszukiwał w Polsce, wpadł w Krakowie

Naiwne, bez intuicji

pieniądze nie nadejdą, musi być na łasce życzliwych osób. Kobieta pożyczyla mu więc 200 złotych, tym bardziej że czarujący młody człowiek zapewniał ją, iż rodzice są bardzo majątni, mieszkają w pięknej willi, posiadają kilka jachtów, samochodów i innych świadczących o bogactwie przedmiotów.

– Po pewnym czasie spotkał się z nią ponownie, jednak nie tylko nie zwrócił pożyczonej kwoty, ale dodatkowo poprosił o kolejną. Wówczas kobieta zdecydowała się zawiadomić o tym

Z dzieckiem na żebrzy

W Krakowie nasilił się problem wykorzystywania małoletnich do zbiórek pieniędzy

Kraków uważany jest za miasto „sprzyjające żebractwu”. Jego mieszkańcy, a także przebywający w nim turyści chętnie wspierają osoby znajdujące się w potrzebie. W ostatnim czasie nasilił się problem wykorzystywania do żebrania dzieci oraz prowadzenie nielegalnych zbiórek pieniędzy przez młodzież.

W centrum Krakowa coraz częściej można spotkać kobiety z dziećmi na wózkach. Jedną z nich pochodzącą z wschodniej granicy zbiera pieniądze na leczenie dziecka z nowotworem. Ma zaświadczenie potwierdzające chorobę podpisane przez jedną z polskich organizacji zajmujących się wspieraniem osób z chorobami nowotworowymi.

W innym miejscu można spotkać kobietę zbierającą datki na leczenie serca małego chłopca. Również nie pochodzi ona z naszego kraju, a na potwierdzenie choroby dziecka przedstawia zaświadczenie podpisane przez lekarza.

Żebrzące kobiety z dziećmi na rękach można również spotkać na skrzyżowaniach i przy ruchliwych ulicach.

– Tego typu zjawiska są niedopuszczalne. Dzieci często są przetrzymywane na mrozie lub upale przez cały dzień. W lecie są narażone na udar słoneczny. Dodatkowo muszą wdychać trujące spaliny. To tylko pogarsza ich zdrowie. O takich przypadkach informują nas mieszkańcy miasta. Raz próbowaliśmy w takiej sytuacji przewieźć dziecko do pogotowia opiekuńczego, to oskarżono nas, że chcemy je ukraść. Dlatego takie sprawy przekazujemy policji – mówi Lucja Jagielska, sekretarz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Krakowie.

– Jeżeli mamy tylko sygnał, że gdzieś pojawia się matka z żebrzącym dzieckiem, od razu sprawę bada nasz pracownik. Informujemy matki, że takie zebranie jest niezgodne z prawem i przekazujemy sprawę Straży Miejskiej, która reaguje na tego typu sytuacje.



Niektóre są bardzo drastyczne. Zdarzył się przypadek, że jedna z kobiet pochodząca z Ukrainy związywała dziecku nogi, tak by udawało chorego, który nie może chodzić o własnych siłach – opowiada Marta Chechelska-Dziepak, rzecznik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

– W przypadku matek żebrzących z dzieckiem interweniuje w sytuacjach stwierdzenia zaniedbana opieki nad dzieckiem. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że informacja o chorobie dziecka jest wątpliwa, sprawę przekazujemy do sądu, który rozstrzyga, czy nie zaszło oszustwo. W wypadku osób nieposiadających polskiego obywatelstwa sprawa zostaje przekazana policji. Osoby wjeżdżające do Polski deklarują posiadanie kwoty, która pozwala im na utrzymanie. Jeżeli nie mają na to pieniędzy, zostają deportowane – wyjaśnia Wiesław Magiera, rzecznik krakowskiej SM, która do kwietnia br. w związku z żebractwem na ulicach skierowała 15 wniosków do sądu oraz udzieliła 61 pouczeń. W zeszłym roku z tego powodu do sądu wpłynęło 56 wniosków i odnotowano 159 pouczeń.

Zgodnie z kodeksem wykroczeń osoby mające środki na egzystencję lub zdolne do pra-

cy, które żebrzą w miejscu publicznym, podlegają karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 zł albo karze nagany. Natomiast, kto żebrze w miejscu publicznym w sposób natarczywy lub oszukawczy, podlega karze aresztu albo ograniczenia wolności. Identyczne sankcje grożą osobom skłaniającym do żebrania małoletnich lub osoby bezradne albo pozostające w stosunku zależności od innych lub oddanych w ich opiekę.

W ostatnim czasie na ulicach Krakowa często można spotkać też dzieci zbierające pieniądze na „książki” albo oferujące w lokalach własnoręcznie malowane obrazki czy też kwiaty. Najwięcej zdarzeń odnotowano na Kazimierzu, ostatnio też w Rynku Głównym. Doszło nawet do przypadku, że młodzi ludzie zaczęli zagranicznych turystów i wymuszali datki za fotografowanie w zabytkach.

– Jeżeli strażnicy spotkają żebrzące lub nielegalnie zbierające pieniądze dziecko bez opieki, zostaje ono przewiezione do policyjnej izby dziecka – wyjaśnia Wiesław Magiera. Coraz więcej jest również przypadków, w których młodzi ludzie zbierają pieniądze na piwo. Takie postępowanie też jest niezgodne z kodeksem.

MOPS w Krakowie w 2001 we współpracy ze SM przeprowadził „Program interwencji w środowisku osób żebrzących”. Podczas akcji zidentyfikowano 51 Polaków i 24 obcokrajowców. W trakcie akcji 4 dzieci zostało przewiezionych do pogotowia opiekuńczego (3 Romów i 1 dziecko narodowości ukraińskiej). W związku z tym, iż osoby żebrzące zwykle nie posiadały dokumentu tożsamości, podawały fałszywe dane i nieprawdziwe informacje odnośnie swojej sytuacji życiowej, pracownikom socjalnym udało się przeprowadzić zaledwie jeden wywiad środowiskowy i przyznać pomoc w formie dofinansowania do żywności. (TYM)

Fot. Piotr Kędziński

Notujemy

■ SZKODA, ŻE ZABRAŁO FLAG. – Głosowałem wczoraj w komisji przy ul. Bernardyńskiej. Ani w środku, ani na zewnątrz budynku (nie widziałem też na innych komisjach, które minąłem w trakcie spaceru) nie było flagi europejskiej, a to przecież wybory do Parlamentu Europejskiego. Na moje pytanie – dlaczego nie było – padła odpowiedź, że nie ma funduszy. Wybory kosztują, ale zakup flag nie nadwerżyłby budżetu państwa – powiedział pan Marek, jeden z mieszkańców Krakowa. – Trochę zdenerwowało mnie także to, że na spisie wyborców wystawili się podpisać do góry nogami (tak było też w wielu innych komisjach; nie wiedzieć czemu płachty spisu są tak duże, że kłopotliwe jest ich odwracanie – przyp. jś). Może są to drobne rzeczy, ale dla niektórych mają duże znaczenie; to przecież nie coroczne wykopki ziemniaków, ale pierwsze takie wybory. (jś)

■ WYBITE SZYBY. W autobusie linii 502 (jadącym w stronę Bieżanowa), w rejonie Domu Handlowego „Wanda” wybite zostały 3 szyby. Sprawcy tego czynu nie są znani. (jś)

■ DO SĄDU ZA MYCIE. Straż Miejska skierowała do sądu wnioski o ukaranie 2 kolejnych osób myjących szyby samochodowe na rondzie Matecznego; w poprzednich wyrokach nielegalni czyszciciele zostali ukarani kilkutyśnięcymi grzywnami. (jś)

■ WYPIŁ I UKRADŁ. Policjanci zatrzymali młodego mężczyznę, który w jednym z lokali w centrum miasta ukradł dziewczynie torebkę; był w niej m.in. telefon komórkowy i inne drobniaczki wycenione na kwotę 500 złotych. 20-latek nie potrafił wyjaśnić, dlaczego to zrobił. I nic dziwnego, miał bowiem w sobie ponad 3 promile alkoholu. (made)

■ DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT. Jak podała fundacja „Zwierzęta Krakowa” – od 16 czerwca ubiegłego roku do końca kwietnia obecnego zebrano w publicznych zbiórkach 7337 złotych i 22 grosze. – Pieniądze w całości zostały przeznaczone na pomoc dla bezdomnych zwierząt – poinformowała prof. Anna Nehring, wiceprezes fundacji, która podziękowała wszystkim ofiarodawcom. (jś)

Z kroniki wypadków

Na obwodnicy Krakowa, na wysokości Sidziny, dachował volkswagen passat. 3 osoby doznały obrażeń ciała. Na zakopiance, w miejscowości Gaj, mazda zderzyła się z fiatem uno; straty materialne oszacowano na ok. 6 tysięcy złotych. W kamienicy przy ulicy Lwowskiej, w oficynie, straż pożarna tłumiała ogień w komórkach; prawdopodobną przyczyną pożaru mogło być podpalenie. Policja interweniowała w 3 wypadkach oraz w 55 kolizjach. (J.ŚW)

Giełda minerałów

Bursztyn dla Lwa

W sobotę i niedzielę wielu krakowian zaglądnęło do gmachu głównego AGH, gdzie odbywała się XXII Międzynarodowa Wystawa i Giełda Minerałów, Skamieniałości i Wyrobów Jubilerskich.

Kupić można było piękne naszyjniki z bursztynu (20 - 60 zł), lapis-lazuli (90 - 180 zł), kwarcu różowego (36 zł). Ciekawostką były egzotyczne owady zatopione w akrylu (38 zł). Tradycyjnie na targach wiele było wyrobów z onyksu:

świeczniki po 35 zł, wazony od 25 do 30 zł, piramidy - 28 zł. Można też było nabyć zegar z tarczą z agatu (ok. 30 zł).

Dla kolekcjonerów, miłośników minerałów i skamieniałości były m.in. zęby rekina (3,5 zł), kolonie koralowców, amonity. Dużym wzięciem cieszył się piękny bursztyn: piramidy po 25 zł, kolczyki ok. 15 zł. Sprzedający zalecali też dopasowanie ozdoby do znaku zodiaku i zachęcali urodzonych np. pod znakiem Lwa, Wagi czy Panny do kupna bursztynu, a Byka czy Skorpiona - agatu. Oprócz tradycyjnych drzewek szczęścia (od 6 zł) nabyć też można było piękne kolorowe motyle (16 zł).

Ciekawostką były czarne naszyjniki, które wyglądały jak wykonane z węgla. Tymczasem do ich wyrobu użyto wulkanicznego tufu. Na kilku stoiskach oferowano biżuterię wzorowaną na wyrobach starożytnych Egipcjan, kultur prekolumbijskich, Słowian i wikingów.

Oprócz okazji do nabycia pięknego przedmiotu, wykonanego z minerałów lub kolejnego okazu do kolekcji, można było także zobaczyć dwa pokazy: fluorescencji minerałów pod wpływem promieniowania ultrafioletowego oraz cięcia piłą diamentową, np. agatów. Atrakcją były także dwie małe wystawy, prezentujące ostatnie zakupy Muzeum Geologicznego AGH, które nabyto dzięki dochodom z organizacji giełd. Zobaczyć można było m.in. okazy z Brazylii, Afganistanu, Syberii, piękne turmaliny, topazy, koralowce, wielkie amonity, róże pustyni.

(WT)

Zdjęcia: Anna Kaczmarsz



Giełdzie towarzyszył pokaz cięcia agatów



Panie krążyły wśród stoisk z biżuterią

Wszystko dla dzieci

Pokazy i grochówka

„Choć nie mają kłódki ani haczyka, każdy je rano otwiera i zamyka; doniczka lub szklanka to jego sąsiadka; żyje sobie na tym świecie, cztery nogi, ogon, głowa i dom na grzbiecie...” - z takimi zagadkami musieli się zmierzyć uczestnicy wielkiej zabawy, która odbyła się w sobotę na terenie Klubu Sportowego „Prądniczanka” przy ul. Boboli. Na stadionie bawiło się ok. 200 dzieci - planowano, że uczestników będzie więcej, ale wielu nie dojechało z powodu rzęsiwego deszczu.

Zabawę zorganizował Impresariat Artystyczny „Nasze Dzieci”. - Takie imprezy przygotowujemy do 8 lat. Zwykle zapraszamy dzieci najbardziej potrzebujące na zabawę z okazji Dnia Dziecka, Mikołaja i na spotkanie noworoczne. W ciągu roku często odwiedzamy też dzieci w szpitalach - mówi Aneta Wanat, dyrektor impresariatu. Pieniądze na te dobroczynne działania pochodzą z organizowania komercyjnych imprez oraz darów od sponsorów.

W zabawie wzięły udział dzieci z domów dziecka, wychowankowie ze szkoły integracyjnej przy ul. Ptaszyckiego, dzieci z zespołem Downa, których rodziny są skupione

w stowarzyszeniu „Tęcza”. - To właściwie stała grupa dzieci, nie tylko z Krakowa, ale także z okolic. Staramy się co miesiąc organizować dla nich jakąś zabawę - mówi Renata Chodecka, jedna z organizatorek zabawy.

W sobotę na stadionie „Prądniczanki” atrakcją było co niemiarą. Dzieci mogły zo-

baczyć żołnierskie pokazy walki wręcz, tresurę psów, spojrzeć na Kraków z kilku dziesięciometrowego podnośnika strażackiego, poskakać na dmuchanym zamku, wziąć udział w konkursie lub po prostu odpocząć przy prawdziwej żołnierskiej grochówce. Każdy uczestnik zabawy otrzymał także prezent. (WT)



Atrakcją było spojrzenie na Kraków z dużej wysokości

Fot. Anna Kaczmarsz

Warto wiedzieć i skorzystać...

✓ **WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY** - Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej zaprasza osoby poszukujące pracy na trzydniowe warsztaty pn. „Rozmowa kwalifikacyjna z pracodawcą”. Zajęcia odbędą się w dniach 15 - 17 czerwca w siedzibie WUP, przy ulicy Zacisze 7. Informacja i zapisy w pokoju 700 lub telefonicznie 616-09-30. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

✓ **W GALERII „KOCIOŁ ARTYSTYCZNY”** (ul. Stawkowska 14) 16 bm. w godz. 16 - 18 odbędzie się VI spotkanie w cyklu „W pracowni”; galeria zaprasza osoby, które chcą poznać i porozmawiać z rzeźbiarką Krystyną Nowakowską. Artystka ukończyła ASP, dyplom w pracowni prof. Jerzego Bandury; jest trzykrotną stypendystką miasta Krakowa, laureatką „Wirtuoza 2002” (w dziedzinie rzeźby). Nagrodę tę otrzymała za stworzenie własnego Anioła, który „najbardziej w świecie z istot bezcielesnych jest różnorako rozumiany”. Jej anioły są zwycięskie, opiekuńcze i pełne miłości.

✓ **W ALCHEMII** (ul. Estery 5) dziś o godz. 19 spotkanie z Radkiem Wysocim, autorem książki „Human Tuman”. Prowadzenie Cezary Polak, w rozmowie z autorem udział weźmie Dariusz Nowacki.

✓ **KONCERT CAPELLI CRACOVENSIS** „Artyści na rzecz budowy sali koncertowej” 17 czerwca o godz. 19.30 w Sukiennicach (sala Hołdu Pruskiego); Józef Radwan - dyrygent, Paweł Solecki - fagot, Klaudia Romek - sopran, Marek Krzywoń - tenor, Marcin Wolak - bas, W programie: Haydn - Symfonia G-dur, Hob. I/88, Mozart - Koncert fagotowy B-dur, KV 191 F., Schubert - Msza G-dur. Bilety (normalny 20 zł, ulgowy 15 zł) w kasie Capelli Cracoviensis (budynec filharmonii, ul. Zwierzyniecka 1, wejście od ul. Straszewskiego) w godz. 15 - 18 oraz w miejscu koncertu na godzinę przed jego rozpoczęciem.

✓ **OGRÓD BOTANICZNY UJ** (ul. Kopernika 27) zaprasza 17 czerwca o godz. 18 na „Czwartek Turystyczny” - „Anegdoty góralskie” - promocję książki Henryka Cyganika. Słowo wstępne - red. Roman Pyczak. Tło muzyczne w wykonaniu Andrzeja Gruszczki i Promyków Krakowa pod kierownictwem Romy Krzemieli.

✓ **W EMPIK-u MEGASTORE** (Rynek Główny 5, Dział Książki, II p.) 20 bm. o godz. 13 Andrzej Piłipiuk podpisuje książkę „Księżniczka”.

✓ **W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (ul. Meiselsa 17) dziś o godz. 18 spotkanie „Życie nocne na Kazimierzu - cienie i blaski”. 15 czerwca o godz. 18 „Gangrena” - promocja książki Erwina Schenkelbacha i spotkanie z autorem, które poprowadzi Krzysztof Miklaszewski. 16 czerwca o godz. 19 koncert kameralny w wykonaniu Violarium Trio; w programie utwory: Weberna, Pendereckiego, Stachowskiego i Góreckiego.

✓ **W PIEC'ART AQUATIC JAZZ CLUB** (ul. Szewska 12) 16 i 17 czerwca o godz. 20.30 Art af ORYX (Holandia/Niemcy): Ch. Titz - tr, F. Sackenheim - sax, T. Buchel - g, W. van Dijk - db, J. Burgwinkel - dr.

✓ **W SZKOLE BALETOWEJ W KRAKOWIE** (ul. Łąkowa 31) przegląd kandydatów 16 czerwca o godz. 19 (dzieci od 4 lat, młodzież gimnazjalna i licealna). Warsztaty tańca współczesnego, prowadzone przez Kathrin Żurek z Wiednia, 19 i 20 bm. Informacje w sekretariacie szkoły - tel. 411-57-66, w godz. 17.30 - 21.

✓ **MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE** zaprasza - 16 czerwca o godz. 16.30 „Patrząc na morze - saga o bitwie pod Swolden” - wykład z cyklu „Na tropach Europy”, Arsenał Muzeum Książąt Czartoryskich, ul. Pijarska 8. Wstęp wolny.

✓ **SCENA „LOCH CAMELOT”** (ul. św. Tomasz 17) zaprasza - 18 bm. o godz. 20.15 na „Różowy gorset w pozycji”, czyli Kabaret Loch Camelot. 25 bm. o godz. 20.15 na „Różowy gorset w pozycji”, czyli Kabaret Loch Camelot.

✓ **SAMORZĄDOWE PRZEDSZKOLE NR 28** „Na Tęczowym Wzgórzu” (ul. Duża Góra 30, tel. 658-54-67) prowadzi nabór niepełnosprawnych dzieci (w wieku 4 - 5 lat) do grupy integracyjnej.

✓ **WYPOŻYCZALNIA I NAPRAWA** rowarów „Dwa koła” (ul. Józefa 5; tel. 421-57-85) czynna jest do października codziennie w godz. 9 - 20.30.

500 psów do wzięcia

Weteran znalazł dom



Na dom czeka bokser Rocky

Fot. Anna Kaczmarsz

Tylko trzy pieski i jeden kot znalazły nowy dom w czasie aukcji zorganizowanej koło supermarketu „Tesco” przy ul. Wielickiej. Imprezę zorganizowało Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, które przywiozło ze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt (z ul. Rybnej 3) 22 pieski i trzy koty.

Dom znalazła Swatka, podobna do owczarka niemieckiego, która czekała na swoją szansę w schronisku aż 5 lat. Do schroniska nie wróciła również Delma, która niedawno została znaleziona w okolicach przystanku na os. Jagiellońskim. Poszczęściło się też Zorce - niedawno wraz z drugim pieskiem, Cezarem, znalazła właścicieli, jednak ci rozmyśliли się wkrótce i z powodu zmiany warunków mieszkaniowych oddali psy z powrotem do schroniska. Zorka znalazła teraz dom, natomiast jej przyjaciel Cezar nie miał tyle szczęścia. Na dom czeka także wesoły bokser Rocky, który znaleziony został w kwietniu na ul. Bonerowskiej.

KTOZ szuka też domu dla kota Eustachego, który mieszka na razie w siedzibie towarzystwa przy ul. Floriańskiej 53. Eustachy ma 3 lata, jest dostojnym kocurem, który bardzo lubi się przytulać. Chętni do zabrania bezdomnego zwierzątka, mogą przyjeżdżać do azyłu, w którym na dom czeka ponad 500 psów - schronisko jest otwarte w godz. od 10.15 do 14 i od 15 do 17 przez cały tydzień. (WT)

Koty czekają

Karma zamiast kwiatów



Bezdomne koty wciąż czekają na dom

Fot. Anna Kaczmarsz

Ponad 20 kotów wciąż czeka na dom - w czasie aukcji bezdomnych zwierząt, którą w sklepie zoologicznym na terenie supermarketu „Tesco” przy ul. Kapelanka, zorganizowała Fundacja „Zwierzęta Krakowa”, udało się znaleźć dom dla 4 małych kocic oraz jednej wysterylizowanej kotki. - Wciąż mamy po opieką około 20 kotów, które znalezione w piwnicach, na działkach. Wszystkie są zdrowe, odrobaczone, odpchlone, wychowane, kotki są wysterylizowane - mó-

wi wiceprezes fundacji Anna Nehring. Osoby, które chciałyby zaopiekować się kotkiem, mogą dzwonić: tel. 654-96-09.

Fundacja pozyskała kilkanaście kilogramów karmy dla kotów i psów. - Beata i Marek Kwapińscy, którzy w sobotę w kościele oo. Reformatorów wzięli ślub, poprosili weselnym gości, by zamiast kwiatów przynieśli karmę dla zwierząt. W ten sposób pomogą wielu kotom i psom - podkreśla Anna Nehring. (WT)

Pod halą

Drogi reprint

Pod Halą Targową przy ul. Grzegorzeckiej jak w każdą niedzielę panował spory tłok; przy wejściu królowały rowery, maszyny do szycia i drobiazgi do domu. Głębiej przewały czasopiśmie i starocie, tylko niewielki udział w giełdzie mają obecnie książki. Do kupienia były m.in. kryminały Agaty Christie po 5 złotych, rozmaite thrillery po 4 zł, harlequiny po 2 zł. Dla miłośników klasyki znalazła się „Ziemia obiecana” W. Reymonta za 15 zł, „Faraon” B. Prusa za 10 zł. Za książeczki z serii poświęconej polskim bitwom należało zapłacić od 1,5 do 2 zł, za przewodnik po Rzymie 6 zł, z kolei aż na 80 zł wyceniono reprint przedwojennego przewodnika po Nowogródki i okolicach. (WT)

Teatr Otwarty

Niefortunny skok



Smok zrobił skok

Fot. Anna Kaczmarska

Od kwietnia tego roku w Krakowie funkcjonuje nowa scena teatralna dla dzieci. W sali kinowej „Tęcza” przy ul. Praskiej 52, dzięki pomocy Urzędu Miasta oraz Domu Kultury „Podgórze”, zagościł Teatr Otwarty „TO”. Wczoraj młodzi widzowie mogli oglądać przedstawienie „Jak to Smok zrobił jeden niefortunny skok”.

Spektakl opowiada o Smoku i Jeżyku, którzy grają w klasy, zburzyli domek Żyraby Agafy. Uciekają przed odpowiedzialnością za zniszczenie domu i wędrują po świecie. Spotykają wiele osób, które udzielają im rady,

by wrócili, przyznali się do winy i pomogli w odbudowie domu. W przedstawieniu oprócz aktorów biorą udział dzieci, które razem ze Smokiem skaczą w klasy, a potem pomagają w odbudowie domu Żyraby.

– Nasze przedstawienia mają zwykle morał, żeby np. umieć przyznać się do błędów i naprawić go, by nie naśmiewać się z innych itp. – mówi Dariusz Cywka, kierujący Teatrem Otwartym. Teatr działa od 5 lat, tworzy go 9 aktorów zawodowych, którzy chcą grać także dla dzieci. – Gramy nie tylko dla dzieci zdrowych, często gościemy w szpitalach, ośrodkach dla

dzieci upośledzonych, niepełnosprawnych umysłowo czy ruchowo – wszystko to w ramach projektu „Otwarta sztuka”. Mamy w repertuarze przedstawienie o Indianach, w którym dzieci niepełnosprawne tańczą tańce indiańskie – mówi szef teatru. – Dal też publiczności przedstawienia są bezpłatne, bowiem są one sponsorowane albo przez prywatne firmy, albo przez władze, np. województwa.

Spektakle teatru można oglądać na scenie przy ul. Praskiej lub zaprosić aktorów na występy gościnne (e-mail: teatrotwartyl@go2.pl).

(WT)

Lista niezapomnianych przebojów

Notowanie 583 z 13 czerwca

1. Rainbow „Can't Let You Go”
2. Janis Joplin „Move Over”
3. Black Sabbath „Heaven and Hell”
4. Jon Secada „Angel”
5. Klan „Pejzaż z pustych ram”
6. Brian May „Too Much Love Will Kill You”
7. Deep Purple „Burn”
8. Thin Lizzy „Still in Love With You”
9. Camel „West Berlin”
10. U2 „Bad”
11. Marillion „The Great Escape”
12. Tadeusz Woźnik „Ballada dla Potęgowej”
13. Peter Gabriel „Games Without Frontiers”
14. Paul McCartney „Here Today”
15. Jon And Vangelis „I'll Find My Way Home”
16. Pink Floyd „Comfortably Numb”
17. The Moody Blues „The Voice”
18. Toto Cutugno „L'Italiano”
19. UFO „Can You Roll Her”
20. Eagles „Try and Love Again”

Lista niezapomnianych przebojów jest prezentowana na antenie Radia Kraków 101,6 FM w każdą niedzielę od godz. 20.10 do 21.50 i uzupełniana w niedzielnych nocnym programie po godz. 23. Program przygotowuje i prowadzi Jerzy Skarżyński.

Dyskretnie odkrywa

„Pastele 2004” to tytuł wiosenno-letniej damskiej kolekcji koktajlowej z jedwabnych tkanin, która otrzymała wyróżnienie jury oraz nagrodę mediów w Konkursie o Złotą Nitkę (w kategorii pret á porter) na Międzynarodowych Targach Łódzkich. Jej autorką jest Agata Makowska, absolwentka krakowskiej Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru.

Ta użytkowa kolekcja w całości wykonana została z różnych gatunków jedwabiu naturalnego, a pastelowe kolory dodają ubiorom lekkości i wiosen-

nej świeżości. – Inspirację do stworzenia tej kolekcji czerpałam z otoczenia. Wybrałam jedwab, gdyż ten materiał daje duże możliwości, jeśli chodzi o projektowanie ubiorów. Moja kolekcja jest bardzo kobieca, a zarazem odważna, gdyż dyskretnie odkrywa różne części ciała – powiedziała Agata Makowska.

Za tę samą kolekcję młoda projektantka otrzymała już wyróżnienie (za najlepszą jakość wykonania) na dyplomowym pokazie absolwentów SAPU pt. „Iglą malowane”.

(PSZ)



Nagrodzona w Łodzi kolekcja Agaty Makowskiej pt. „Pastele 2004” Fot. Anna Kaczmarska

Z myślą o wakacjach

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY zaprasza dzieci i młodzież na obóz językowy na Śnieżnicy w Beskidzie Wyspym. Zgłoszenia i informacje – Biuro KSM, ul. Kopernika 9, tel. 422-42-99 lub 0-504-970-974, pon. 12 – 18, wt., śr., czw. od godz. 12 do 18.

OGNISKO TKKF „PRZYJACIEL KONIKA” (Fort 49 1/4 „Grębałów”, w pobliżu pętli tramwajowej linii 1, 4, 5) zaprasza w lipcu i sierpniu na codzienne zajęcia jeździeckie w godz. 14 – 19: na naukę jazdy konnej dla początkujących, jazdę konną dla zaawansowanych, zajęcia indywidualne z instruktorem, przejażdżki konne. Informacje i zapisy tel. 645-46-16 lub 0-604-077-669.

CENTRUM MŁODZIEŻY im. dr. H. Jordana (ul. Krowoderska 8) organizuje obozy młodzieżowe w Wiciu koło Darłowa w trzech turnusach: 12 – 31 lipca, 17 – 31 lipca i 1 – 15 sierpnia. W programie: szkółka piłkarska, wycieczki, korzystanie z czystej plaży i morza. Dla dzieci w wieku 6 – 9 lat, pozostających w mieście, CM proponuje m.in. zajęcia świetlicowe (od 28 czerwca do 6 lipca) w godz. 8 – 16. W programie: wycieczki, zajęcia plastyczne i rekreacyjne. Informacje: pracownia imprez, tel. 430-00-25 w. 65.

MDK „DOM HARCERZA” (ul. Reymonta 18) zaprasza na: obóz przysposobienia obronnego w Chocholowie (dla młodzieży starszej), kolonię dzieci młodszych we Władysławowie, obóz rowerowy w Chocholowie, obóz jeździecko-rowerowy w Kurozwałkach, kolonię językowo-żeglarską w Krukankach koło Giżycka oraz obóz językowo-turystyczny w Jaworkach. Informacje i zapisy w sekretariacie MDK, w godz. 8 – 19, tel. 637-37-61 lub 637-59-35.

BASENY OSIR KRAKOWIANKA (ul. Eisenberga 2, Bulwarowa 2 i Jagodowa 1) od 1 lipca do 31 sierpnia – w ramach akcji „Lato w mieście” – zapraszają dzieci i młodzież szkolną w każdą środę od godz. 10 do 18 za ulgową opłatą – 2 zł.

Dokąd po szkole

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-36 i 644-02-66) prowadzi kursy języków obcych (angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, szwedzki, rosyjski, hindi; wszystkie stopnie zaawansowania), fotografii czarno-białej, wiedzy o filmie, przygotowawczy na filmoznawstwo (UJ), realizacji wideo, gry na instrumentach, trening szachowego uczenia się i zapamiętywania, trening twórczego myślenia, wykłady (m.in. język polski – matura i „Uniwersytet maturzystów”). Centrum zaprasza też do: Zespołu Pieśni i Tańca „Nowa Huta”, Zespołu Góralskiego „Hamernik”, Dziecięcego Zespołu Góralskiego „Mali Hamernicy”, Zespołu Baletowego „Kanon”, Teatru Tańca „GRUPAboso”, Amatorskiego Klubu Tańca Towarzystwo „encek”, Teatru Muzycznego „Nowa Akademia”, Zespołu Wokalno-Taneczno „Kleks”, Zespołu Cygańskiego „Kałe Jakha”. Ponadto NCK prowadzi: Muzyczny Klub Przedszkolaka, Klub Kubusia Puchatka, Klub Przyjaciół Psychologii, Klub Aktywnego Miłośnika Filmu, Krakowski Klub Fotograficzny, szachowo-brydżowy, Klub „Folklorystyczną Ścieżką”, a także pracownie: ceramiki, rysunku i malarstwa, internetową, modeli latających mechaniczno-lotniową oraz takie zajęcia rekreacyjne, jak: taniec towarzyski i współczesny, disco, funky, break dance, gimnastyka i aerobik, hatha yoga, tai chi chuan, jiu-jitsu, tenis stołowy.

Subtelne akwarele

Kozacy i nostalgia

Rzeźby o tematyce żydowskiej, z gruszy (to twarde, trudne w obróbce drewno), na obrazach Kozacy, pejzaże wiejskie, jak też motywy religijne: anioły, Matka Boska z Dzieciątkiem, a nawet ikony, malowane na desce. Prace krakowianina Romana Likusa, prezentowane pod hasłem „Nostalgia”, można oglądać w galerii „Stańczyk” Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych.

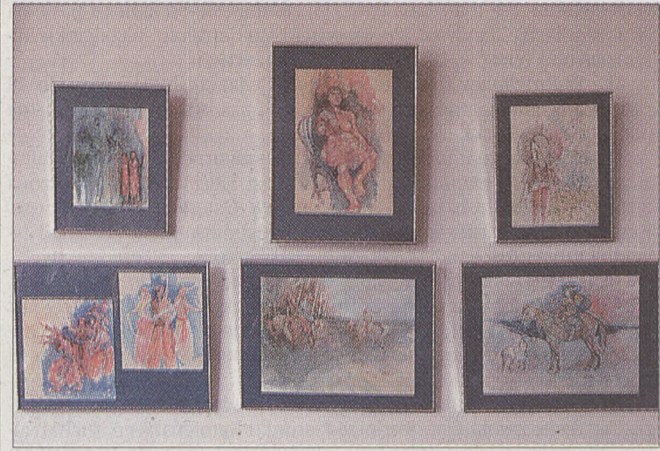
Roman Likus, nauczyciel i instruktor sportu, od 30 lat rzeźbi, maluje, tworzy grafiki. Nadto śpiewa i gra na gitarze. Był uczestnikiem Studium wiedzy o sztuce, prowadzone-

go przez prof. Zina (projekt Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych we współpracy z Politechniką Krakowską).

W swojej twórczości najczęściej sięga po tematy związane z historią Polski, Ukrainy (kozackie) i obyczajami Żydów. Na obecnej wystawie prezentuje rzeźby, obrazy olejne i akwarele. Te ostatnie bardzo subtelne, romantyczne, nostalgiczne...

Wystawa Romana Likusa w „Stańczyku” (ul. Królewska 94) potrwa do 25 czerwca. Czynna jest od wtorku do piątku w godz. 12 – 17.30. Wstęp wolny.

(MM)



Fot. Anna Kaczmarska

Konkurs Polskiej Akcji Humanitarnej

Solidarnie na pocztówce

Jeszcze do 19 czerwca można nadsyłać projekty pocztówek na konkurs plastyczny Polskiej Akcji Humanitarnej. Konkurs odbywa się pod hasłem „Solidarna Europa”, a ma na celu pokazanie, że wspólnota europejska ma ważny aspekt humanitarny.

Jak podaje PAH, przez realizowany (dzięki pomocy finansowej UE) projekt „Solidarna Europa” pragnie ona przygotować polskie społeczeństwo do niesienia pomocy humanitarnej, wskazać, iż Unia Europejska tworzy społeczeństwo nie tylko spójne politycznie i ekonomicznie, ale też mające wspólne wartości.

Trwający konkurs kierowany jest do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich oraz do studentów (to zarazem poszczególne kategorie wiekowe). Należy przygotować projekt pocztówki odpowiadający tematowi konkursu: może więc ukazywać np. wspólne działania, misje zagraniczne, wolontariuszy niosących pomoc, ale i zwyczajnie Europejczyków w prostych, co-

dziennych gestach, miłych dla siebie, z uśmiechem. Prace mogą być wykonane wyłącznie na kartonie lub papierze, wyłącznie w formacie A4 (wysyłając nie można ich związać, składać). Dozwolone są wszystkie techniki plastyczne oprócz plasteliny, przyklejanych materiałów nietrwałych (np. ryż, kasza, liście) oraz form przestrzennych. Każdą pracę na odwrocie należy podpisać ołówkiem piśmem drukowanym, podając imię, nazwisko autora, wiek, klasę, tytuł pracy, imię i nazwisko nauczyciela lub opiekuna, adres i telefon szkoły oraz e-mail do korespondencji. Projekty należy nadsyłać na adres: Polska Akcja Humanitarna, Biuro Regionalne w Łodzi, ul. Piotrkowska 85, 90-423 Łódź z dopiskiem „Pocztówka Solidarna Europa”.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się do 25 czerwca. Zwycięskie prace zostaną wydane drukiem i będą rozpoznawane wśród organizacji pozarządowych; autorzy prac otrzymają dyplomy i podziękowania.

(MM)



W Krakowie przed 100 laty

14 czerwca

Ze szkoły analfabetów. Uroczyste zamknięcie roku wykładowego w męskiej szkole analfabetów odbędzie się w niedzielę dnia 23 b. m. o godz. 3 po południu w budynku szkoły wdziałowej św. Floryana. Zarząd krakowskiego Koła Męskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej zaprasza członków koła do jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości.

Krakowska pielgrzymka do Częstochowy w czasie jubileuszowym wyruszy dnia 23 lipca z kościoła św. Floryana

po odprawionem nabożeństwie. Celem uniknięcia wszelkiej nieprzyjemności na granicy, chcący wziąć udział w tej pielgrzymce, muszą się zaopatrzyć w paszporty przez konsula rosyjskiego zawizowane we Lwowie. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Hojny dar. Pani Ludwika Szancerowa, obywatelka m. Krakowa, ofiarowała na dokonanie szpitala jubileuszowego imienia cesarza Franciszka Józefa I u OO. Bonifratrów w Krakowie 1000 rubli.

„CZAS” (PS)

Na wieżę dla kondycji

– Uff, wdrapać się po tych schodach to prawdziwa sztuka. Ci strażacy to dopiero muszą mieć niezłą kondycję – mówili z podziwem zasapani turyści, którzy w sobotę mieli okazję podziwiać Kraków z wieży kościoła Mariackiego. Rzeczywiście pokonanie 239 schodów, w dodatku o różnej wysokości i dość stromych, do łatwych zadań nie należy, jednak prawie każdy, komu udało się wejść na wieżę, stwierdzał, że dla takich wspaniałych widoków warto było trochę się wysilić.

Hejnalnicę zwiedzać można od 1 maja. Turyści korzystają z tej wyjątkowej okazji bardzo chętnie. Nie zniechęciła ich nawet sobotnia ulewa. – Całą panoramę miasta widać jak na dłoni. Warto było wejść po tych schodach. Poza tym to dobre dla kondycji – przekonywał Daniel Andrykowski ze Świecia nad Wisłą. – Pierwszy raz jestem w Krakowie. To przepiękne miasto, które ma wspaniałe zachowane zabytki. To kolebka państwa polskiego i jak sobie pomyszę, że tu byli koronowani polscy królowie i że tu zapadały ważne dla kraju decyzje, to aż przechodzi mnie dreszcz.

Dla Aleksandry Lipnickiej, maturzystki z Wrocławia, nie była to pierwsza wizyta w Krakowie, jednak wieży mariackiej wcześniej nie miała okazji zwiedzić. – Schody pokonałam bez trudu. Jest ich naprawdę dużo, ale na wieżę kościoła garnizonowego we Wrocławiu prowadzą kręte schody i gdy się po nich wchodzi, bardzo kręci się w głowie. W porównaniu do tamtych przeżyć, na wieżę kościoła Mariackiego wchodzi się całkiem przyjemnie – stwierdziła Ola.

Turyści z zainteresowaniem oglądali hejnalnicę i wychylali się przez wszystkie po kolei okienka, próbując odnaleźć wśród mnóstwa budynków Wawel, Błonia czy kopiec Kościuszki.

Niektórzy dzwoniли do bliskich, by podzielić się z nimi swoimi wrażeniami. Cisza zapadła tuż przed godziną 11, gdy pokazał się starszy strażak Jan Boroń z trąbką. Turyści w skupieniu przyglądali się, jak strażak wybiją godzinę, a potem podchodzi do okienek i cztery razy odgrywa hejnał, za każdym razem urywając go nagle. Nikt w tym czasie nawet nie śmiał zrobić zdjęcia. – Wrażenie jest niesamowite! Hejnał brzmi tu zupełnie inaczej niż z dołu, bo widać, kto gra i jak. Nie wiedziałam, że hejnał gra się na cztery strony świata – wyznała Anna Abramek z Wrocławia.

Jak stwierdził Jan Boroń, jeden z siedmiu hejnalistów, pełniących służbę na wieży, turyści czasem bywają uciążliwymi gośćmi, jednak ten rok jest spokojny. – Zależy od tego, kto przyjdzie. Czasem dzieci przeszkadzają w graniu hejnału. Potrafią na przykład wcisnąć się między strażaka, a okienko, bo chcą zobaczyć, kto na dole słucha hejnału. Staramy się ich nie dopuszczać do okienka, ale nie zawsze się to udaje – opowiadał hejnalista. – Turyści najczęściej pytają o liczbę schodów oraz o wysokość wieży (hejnalnica znajduje się na wysokości 54 metrów, natomiast cała wieża ma 81 metrów), a młodzież często chce wiedzieć, gdzie jest stadion Wisły. Zwiedzający pytają ponadto, czy naprawdę hejnał gra się przez całą dobę, bo nie wierzą, że gramy go także w nocy. Przede wszystkim jednak turyści narzekają na schody i zadają pytanie „jak pan tu wchodzi?”. Żartujemy wtedy, że mamy windę, tylko jej nie widać.

Wieżę mariacką zwiedzać można do końca wakacji w każdy wtorek, czwartek i sobotę w godz. 9 – 11.30 oraz 13 – 17.30 (bilet normalny kosztuje 5 zł, a ulgowy dla dzieci i młodzieży do lat 15 – 3 zł). (PSZ)



Niektórzy dzwoniли z wieży do bliskich, by podzielić się z nimi swoimi wrażeniami
Fot. Anna Kaczmarz

Listy, polemiki...

Nie chcą Skolickiego

Porozumienie Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych w Krakowie wyraża zdecydowany sprzeciw wobec propozycji nazwania jednej z ulic w naszym mieście imieniem Zbigniewa Skolickiego – przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa w latach 1959 – 1969, późniejszego posła na Sejm.

Honorowanie w ten sposób komunistycznego aparatury będzie jednoznacznie odebrane przez opinię społeczną jako forma rehabilitacji PRL i to w Krakowie, który przez cały okres powojenny zdecydowanie oraz skutecznie opierał się sowietyzacji. Mało kto będzie dogłębnie analizował podjęte przez Skolickiego korzystne dla miasta decyzje, zdecydowana więk-

szczości ludzi skojarzy go wyłącznie jako członka ówczesnego establishmentu politycznego.

Obawiamy się, że taki precedens mógłby wkrótce zaowocować kolejnymi – wysuwanyymi przez wciąż aktywne w III Rzeczypospolitej grona sierot po komunizmie – pomysłami czczenia peerelowskich prominentów przyznawaniem im ulic czy też nadawaniem im imion różnym instytucjom. Ta zaraza mogłaby rozszerzyć się na całą Polskę, podczas gdy na podobny zaszczyt czeka wielu nieklamanych bohaterów walk o niepodległość, których patriotyczne dokonania nie budzą żadnych wątpliwości.

To, że Skolicki pozytywnie wyróżniał się na tle wielu swo-

Przez ostatnie lata w parku ubyło ok. 100 drzew

21 hektarów do odnowy



Fot. Anna Kaczmarz

Wytyczenie ścieżki ornitologicznej, postawienie altany muzycznej oraz wymianę zniszczonych urządzeń do zabaw dla dzieci zakładu projekt rewaloryzacji parku im. dra Henryka Jordana. – Park od wielu lat jest niedofinansowany, te prace, które mają zostać wykonane, są niezbędne – mówi Kazimierz Cholewa, prezes Towarzystwa Parku im. dra H. Jordana.

W ramach rewaloryzacji parku przewidywane jest nasadzenie drzew, uzupełnienie wyciętych przed Wielkanocą przez wandalów bukszpanów i wymianę tui w centralnym kole koło pomnika Henryka Jordana. – Przez ostatnie lata w parku ubyło ok. 100 drzew. Niektóre zostały wycięte, ponieważ były chore, inne powaliła wichura – mówi Kazimierz Cholewa.

Planowana jest również naprawa ogrodzenia, czyli popękkanego w wielu miejscach muru, na którym stoi metalowy płot. W miejsce zniszczonej toalety od strony ul. Ingardena pojawi się nowoczesna, dostosowana do potrzeb niepełnosprawnych. W ramach rewaloryzacji wymienione zostaną także huśtawki i drabinki na placu zabaw. – Sprzęt dla dzieci jest już bardzo zniszczony. Właściwie tylko dwie zjeżdżalnie wymienione zostały w ciągu ostatnich kilku lat – informuje Kazimierz Cholewa.

Nowością będzie wytyczenie ścieżki ornitologicznej: prawdopodobnie od strony Błoni. Umieszczone zostaną na niej rysunki ptaków, które można spotkać w parku wraz z ich krótką charakterystyką. W parku można zobaczyć kosi, makolągwy, drozdy, kwiczoły, sikorki, czyże, gawrony siwe, szczygły i inne ptaki.

Od kilku lat Towarzystwo Parku im. dra H. Jordana stara się o przywrócenie możliwości korzystania z budynku przy stawie. – Do 1994 roku były tam szatnie, natryski i umywalki dla młodzieży. Mielismy także wypożyczalnię sprzętu sportowego. Potem budynek został wystawiony na przetarg, a nam brakowało zaplecza, w którym młodzi ludzie mogliby się przebrać, wykąpać – mówi Kazimierz Cholewa.

Towarzystwo zamierza także uatrakcyjnić bieżnię poprzez zainstalowanie tam słupków z czujnikami, dzięki czemu każdy będzie mógł sobie sam zmierzyć czas pokonania

dystansu 100 metrów, wciskając przycisk na starcie i na mecie. Towarzystwu brakuje 3 tys. zł za zainstalowanie czujników; poprosi o przyznanie tej kwoty przez Dzielnice V.

Koło pomnika H. Jordana planuje się postawienie sezonowej estrady, na której w okresie letnim mogłyby odbywać się koncerty. Park wzbogaci się również o dwa poidła dla ptaków.

Towarzystwo chciałoby także, aby park był bardziej ukwiecony. – Przydałoby się dosadzić róże w centralnym kole, koło pomników Jordana. W latach 80. tam rosły i kwitły do późnej jesieni. Ludzie, którzy odwiedzają park, upominają się także o postawienie tu jakiejś fontanny – twierdzi Kazimierz Cholewa.

Park Jordana został założony w II połowie XIX wieku przez Henryka Jordana jako miejsce zabaw i rekreacji dla dzieci i młodzieży. Należy do parków zabytkowych, zajmuje 21 ha. (AM)

Spotkanie dla pacjentów „Nadzieja nie umiera nigdy”

Zapraszamy na kolejne spotkanie dla pacjentów z cyklu „Nadzieja nie umiera nigdy”, które, wyjątkowo, odbędzie się nie w środę, ale jutro (we wtorek). Tym razem wykłady dotyczyć będą raka skóry, o którym opowie prof. Marian Reinfuss z Centrum Onkologii.

„Nadzieja nie umiera nigdy” to akcja przygotowana przez Małopolski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia. Jej celem jest przybliżenie pacjentom sposobów diagnozowania i leczenia chorób nowotworowych, aby, jak podkreślają organizatorzy, obalić mit, że „rak to wyrok”. Chorobom nowotworowym nie wolno się poddawać, trzeba je leczyć i można to robić z dobrym skutkiem. Najważniejszą sprawą jest wcześnie zgłoszenie się pacjenta do lekarza, gdy rak nie jest jeszcze bardzo zaawansowany. Objawy choroby nowotworowej mogą być we wczesnych stadiach bardzo dyskretne, dlatego wato dowiedzieć się, na co powinniśmy zwracać uwagę i co powinno nas zaniepokoić.

Jutro prof. Marian Reinfuss przedstawi zasady profilaktyki, sposoby diagnozowania i leczenia raka skóry. Zasadniczą częścią spotkania poświęconą będzie najgroźniejszemu z nowotworów skóry – czerniakowi, do którego powstania przyczyniają się tak przez wielu lubiane kąpiele słoneczne. Będzie też można dowiedzieć się o pomocy psychologicznej dla chorych – o tym będzie mówić Iwona Nawara, psycholog kliniczny współpracujący ze Stowarzyszeniem Unicorn. Formy wsparcia dla chorych i ich rodzin przedstawi także Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum”

Spotkanie pt. „Dotyk słońca” odbędzie się 15 czerwca o godz. 18 w auli Collegium Medicum przy ul. św. Anny 12. Wstęp wolny. (SIE)

III Rzesza idzie w górę

Moda na Che

Trzy dni trwały na Rynku Głównym Ogólnopolskie Spotkania Kolekcjonerskie. Odwiedzających oraz wystawców nieco przepłoszył deszcz. Jednak z okazji zakupienia jakiegos drobiazgu oraz uzyskania fachowej porady skorzystało sporo osób. Członkowie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów, który organizuje targi, udzielali porad i wyceniali sporo przedmiotów, m.in.: relikwiarz, trochę porcelany, odznaczenia i obrazy.

Wśród kolekcjonerów było wielu miłośników medali i orderów. – Ostatnio w cenie są odznaczenia z czasów PRL-u. Kiedyś było ich wiele, teraz zniknęły z rynku i dlatego są poszukiwane – mówi Jacek Tyblewski, krakowski kolekcjoner. – Powodzeniem cieszą się np. rzeczy związane z To-

warzystwem Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej, ZSMP czy LOK, a także związane z udziałem w II wojnie światowej. Do góry idą ceny niemieckich medali z czasów III Rzeszy – jeszcze kilka lat temu medal za kampanię wrześniową kosztował ok. 15 złotych, dziś nawet 40 zł.

Wiele osób pyta o plakiety z Che Guevara – bohater kubańskiej rewolucji jest bardzo popularny. Do łask wracają też medale i odznaczenia związane z Rosją carską.

Na targach było też sporo porcelany (piękne filiżanki, talerze z Limoges po 50 zł za sztukę), obrazów (także ikon), starych instrumentów muzycznych, monet itp.

(WT)

Fot. Anna Kaczmarz



Stosy monet czekały na znawców



Na targach można było kupić stare skrzypce

ŁYSIENIE U MĘŻCZYZN

diagnozowanie i leczenie

Ośrodek Diagnostyki i Terapii

„Zdrowie“

ul. św. Gertrudy 28, Kraków

Zapisy tel. 429-25-23

6863904

Informator Podręczny

GASTRONOMIA
WYPOŻYCZALNIE
OCHRONA
KURIERZY

TŁUMACZENIA
SKLEPY NOCNE
OPIEKA
SPORT

Zainteresowanych reklamą serdecznie zapraszamy: (012) 619-91-87.

APARATY SŁUCHOWE

OKULISTYKA

APARATY SŁUCHOWE

♦ dobór komputerowy ♦ badania
♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” s.c. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: tel./fax 430-61-53

Zniżki z ubezpieczenia, refundacje i raty.

inmed APARATY SŁUCHOWE

Kraków, ul. Czapińskiego 3 tel. 631-13-80
Kraków, ul. Rusznikarska 17 tel. 634-42-23
Wieliczka, ul. Szpunara 20 tel. 278-11-83
Oświęcim, pl. Kościuszki 12 tel. 843-45-00
Olkusz, ul. Sławkowska 4 tel. 754-34-64

APARATY SŁUCHOWE

refundacja NFZ i PFRON
♦ szeroki asortyment ♦ dobór komputerowy
♦ raty nieoprocentowane ♦ laryngolog
♦ wideoskopia - diagnostyka szumów
uszy ♦ bezpłatne badania słuchu
wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

APARATY SŁUCHOWE

♦ badanie słuchu ♦ dobór komputerowy
♦ wizyty domowe ♦ sprzedaż ♦ serwis

„FONIKA” Kraków
ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07

Refundacje NFZ i PFRON

OKULISTYKA

• Porady bezpłatne
bez skierowania (umowa z NFZ)
• Krótkie terminy

Rejestracja tel. 429 64 14
czynne pon.-pt. w godz. 9.00 do 19.00
Kraków, ul. Dunajewskiego 5

Ostry wzrok... bez okularów

nowoczesne metody korekcji wad wzroku

- natychmiastowy powrót do aktywnego życia
- najszerszy zakres korygowanych wad

Centrum Okulistyki INTERMEDICA

telony:
(012) 43 11 766
(012) 43 11 782

rejestracja: pon.-pt. 8-16
krakow@intermedica.pl
www.intermedica.pl

NAJLEPSZE SOLARIA W KRAKOWIE

SOLARIUM damiANA

PLAZA, Al. Pokoju 44 tel. 290 99 99
ul. Brodowicza 11 tel. 411 89 74
ul. Czysła 17 tel. 632 61 45
ul. Lubicz 26 tel. 294 44 30

NOWO OTWARTE: PIONOWA DOSKONAŁOŚĆ www.opalanie.com.pl

ODNOWA BIOLOGICZNA

CELLULITIS, ujędrnianie. /012/269-06-71, 0604-20-19-19. 64578/A
CHIRURGIA plastyczna. 012/425-66-42, www.art-med.com.pl 68699/A

STUDIO URODY ul. Karmelicka 29 (Pałac Pokutyńskich) tel. 634-25-54

Gabinet kosmetyczny poleca: **NOWOŚĆ - zabiegi ultradźwiękowe**

- bezbolesne i bezśladowe oczyszczanie skóry
- lifting twarzy,
- redukcja cellulitu

Zabiegi na **THALGO** i **ACADEMIE**
CENY PROMOCYJNE

GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. med. Renata Hejmo, dermatolog
dermatologia estetyczna • usuwanie zmian skórnych • peelingi medyczne
• wypełnianie zmarszczek i ust
Rejestracja od 10.00 do 18.00, tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

natura Kraków ul. Długa 17 tel. 632-05-90
CELLULITIS od 35 zł
drenaż limfatyczny, elektroterapia ...
ODCHUDZANIE
guam, parafango, bandaże ...
OCZYSZCZANIE ULTRADŹWIĘKAMI
TRWAŁA NA RZĘSY
PROMOCJA!

ODNOWA BIOLOGICZNA Bio Kosmetyka LASEROWA Mas
Zamykanie naczynek krwionośnych
Usuwanie: rozstępów, zmarszczek, blizn, oparzeń
Leczenie cellulitu, trądzika młodzieńczego i różowatego
Wyszczuplanie i modelowanie sylwetki: biostymulacja, AGYPTOS, GUAM i inne
Peelingi ożywczy, LIFT, złuszczenie metodą AHA kwasami
Kosmetyka klasyczna

Kraków, ul. Bałtycka 11
tel.: (012) 415 23 10, 0501 594 780
www.odnowa-biologiczna.krakow.pl

RZUĆ PALENIE przed wakacjami!!!
NAJLEPSZY BIOREZONANS
UL. ZACISZE 16/1, tel. 422-40-96
ALERGIE testy, odczulanie, duże promocje!
Kregosłup, bóle stawów, otyłość, nerwice, depresje, arytmia serca, migrena, cukrzyca, hemoroidy, prostata, cysty, łuszczyca, astma, bezsenność, nadciśnienie.

BONA DEA SMUKŁE CIAŁO BEZ CELLULITU
Zdążyć przed wakacjami!
OFERUJEMY:
• ZMNIEJSZANIE OBWODÓW CIAŁA
• ZWALCZANIE CELLULITU I ROZSTĘPÓW
• LIFTING TWARZY, SZYI I DEKOLTU
• BEAUTYTEK • ENDERMOLOGIE • VIP-line

NOWOŚĆ!!!
LASEROWE USUWANIE CELLULITU
Rewelacyjnym systemem TRI ACTIVE
GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ
estetica
FOTOODMLADZANIE
za pomocą jedynego w Europie IPL D-light SR do bezinwazyjnego usuwania: zmarszczek, rozszerzonych naczynek (pajęczaków) zmian pigmentowych (przebarwienia, pieg, plamy posłoneczne)

DEPILACJA LASEROWA
laserem diodowym Light Sheer
KRAKÓW UL SŁAWKOWSKA 6 TEL 012 422 80 30

Beautytek w Krakowie
Promocyjny pełny lifting twarzy
Biocybernetyczna kosmetyka XXI w.
• wyszczuplanie i ujędrnianie ciała
• redukcja cellulitu • lifting biustu
GABINET "BEAUTYMED"
ul. KONFEDERACKA 1
tel. 269 44 99, 0603 401 367

www.daphne.pl
Autoryzowany gabinet
THALGO
Zabiegi regenerujące na twarz
Zabiegi wyszczuplające, antycellulitowe
Terapia masażem
ul. L. Węgierskiego 4 425-20-21
boczna z Królowej Jadwigi tel. 425-20-21

RZUĆ PALENIE
BIOREZONANS
UL. STRADOM 1,
tel. 421-34-04

RZUĆ PALENIE NAJ-SKUTECZNIEJ
BIOREZONANS ☎ 647-43-28
ul. Telligi 8 (przychodnia)
os. Złota Jesień (Hotel Felix)
Miedzynarodowy Certyfikat Jakości ISO 9002
ALERGIE, NAŁOGI (drugi zabieg gratis),
NERWICE, DEPRESJE, OTYŁOŚĆ, inne (od 25 zł)

DER MED NOWOŚĆ!
KAPSUŁA mini SPA
zabieg wyszczuplający,
odtłuszczający + okłady z alg
+ masaż całego ciała
Ul. Św. Tomasza 30, tel. 292-03-03
SUPERPROMOCJA do 30 VI

ODNOWA KOSMETYCZNA
KOSMETYKA LEKARSKA
SOLARIUM
odchudzanie, cellulitis,
ujędrnianie, trądzik, blizny,
przebarwienia, naczynia,
brodawki, owłosienie,
przetkawanie, makijaż trwałe,
krioterapia, pielęgnacja,
tipsy, dieta Cambridge i inne.
SUNSTUDIO ul. Karmelicka 1
www.biologiczna.com.pl ☎ 648-95-55

STUDIO URODY ul. Kocmyrzowska 6 643-63-13
KOSMETYKA - trwałe na rzęsy - makijaż permanentny - tatuaż biologiczny - tatuaż henna - piercing standardowy
FRYZJERSTWO - zagęszczenie i przedłużanie włosów
SOLARIUM PROMOCJA!!!
PIELĘGNACJA RĄK I STÓP - manicure na ciepło - pedicure leczniczy i kosmetyczny - zdobienie

Centrum Medyczne Consensus
ZABIEGI LASEROWE
depilacja • naczynia • nogi • twarz • piegi • plamy • rozstępy
DERM. ESTETYCZNA
zmarszczki • blizny • przebarwienia • nadpotliwość • wypadanie włosów • brodawki • cellulit • korekcja ust • Restylane • Botox • peelingi • krio- i mezoterapia • New Feel • Embrioblasty • dermabrazja • inne
CHIRURGIA • FLEBOLOGIA
012 422 55 55
pl. Szczepański 3
www.aksamitna.pl

DEPILACJA LASEROWA
• Kosmetyka tradycyjna
• i aparatem SKIN MASTER
• Wypełnianie zmarszczek
KRAKÓW, ul. Wielopole 18 B (012) 423-24-48, 423-24-56

DER MED Centrum Kosmetyczno -Dermatologiczne
i życie staje się łatwe...
Kraków ul. Św. Tomasza 30 tel. 292 74 65, 292 03 03 (gabinet przeniesiony z ul. Florjańskiej 8)
♦ Trwała depilacja laserem diodowym LIGHT SHEER XC (jedynym w Polsce laserem o najwyższej mocy)
♦ Usuwanie zmian naczyniowych laserem VPV
♦ Leczenie trądziku i usuwanie blizn potrądzikowych
♦ Mikrodermabrazja, porady dermatologiczne
♦ Komputerowe diagnozowanie znamion
♦ Usuwanie zmarszczek, powiększanie ust, usuwanie nadpotliwości - BOTOX, RESTYLANE
♦ Makijaż trwałe, tatuaż biologiczny
♦ mini SPA - kapsuła relaksacyjna
♦ Kosmetyka tradycyjna
♦ Masaż odchudzający, leczniczy, relaksacyjny www.dermed.pl
Gwarantujemy najwyższą jakość usług

3B CHIRURGIA PLASTYCZNA
lek. med. Artur Zawisz
specjalista chirurgii plastycznej z Polanicy Zdroju
tel. kom. 0608 099 939
NZOZ "Centrum Chirurgii Plastycznej i Estetycznej 3B" s.c. tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00 30-052 Kraków, ul. Nowowiejska 3

No 1 Studio Urody
• fryzjerstwo
• stylizacja
• wizaż
• kosmetyka
• masaż
• solarium - PROMOCJA -
• sauna
• hydromasaż
• manicure
• pedicure
• tipsy
• zabiegi wyszczuplające DERMOSONIKIEM
ul. Wieniawskiego 62 (obok Krak Chemii) tel. (12) 411 76 51

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW
ZAGĘSZCZANIE WARKOCZYKI
Salon Fryzjerski "GAGA" "TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117 tel. 0602-114-789

GABINET MEDYCYNNY ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA
Kraków, ul. Garncarska 8, 012/429-12-13
• Bezoperacyjne usuwanie zmarszczek pozłomych i pionowych czoła, kurzych łapek, bruzd nosowo-wargowych, blizn potrądzikowych.
• Powiększanie i modelowanie ust.
• Eliminacja nadpotliwości pach i dłoni.
• Rewelacyjne peelingi: exoderm i weekend peel.
• Wypełnianie ubytków tkanki podskórnej.
KONSULTACJE LEKARSKIE BEZPŁATNE
BOTOX • RESTYLANE • DERMALIVE BIOINBLU • BIO ALCAMID DERMATOLOG

SALON KOSMETYCZNY MIRAGE WIOLETTY GÓRKI
ODCHUDZANIE (1 zab. 0,5 - 1 cm w obw.) Niskie temperatury - 75°C
MODELOWANIE SYLWETKI
ul. Broniewskiego 1 (DH Wanda) ☎ 0..12/ 647-77-04

No 1 Studio Urody
Specjalistyczny gabinet pielęgnacji rąk i stóp
zaprasza!!!
• piękne, zdrowe dłonie i stopy latem
• ozdobne malowanie paznokci
• tipsy, akryle
poniedziałek - sobota
czynne 9 - 21
ul. Wieniawskiego 62 tel. (12) 411 76 51

RZUĆ PALENIE
BIOREZONANS 012/632-96-98
Warszawska 20, PROMOCJE testy, odczulanie, 270 alergenów
ALERGIE
Kregosłup, rwy, RZS, bóle stawów, Otyłość SM, nerwice, neuralgie, arytmia serca, hemoroidy, cysty, prostata, migrena, mięśniaki, alkoholizm, tarczycza.

GABINET MEDYCYNNY ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA
Kraków, ul. Garncarska 8, 012/429-12-13
• Bezoperacyjne usuwanie zmarszczek pozłomych i pionowych czoła, kurzych łapek, bruzd nosowo-wargowych, blizn potrądzikowych.
• Powiększanie i modelowanie ust.
• Eliminacja nadpotliwości pach i dłoni.
• Rewelacyjne peelingi: exoderm i weekend peel.
• Wypełnianie ubytków tkanki podskórnej.
KONSULTACJE LEKARSKIE BEZPŁATNE
BOTOX • RESTYLANE • DERMALIVE BIOINBLU • BIO ALCAMID DERMATOLOG

ZRÓB TO U NAJLEPSZYCH !!
PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI NATURALNYMI
REWELACYJNA CENA JUŻ OD 600 zł
♦ KOMPUTEROWY DOBÓR FRYZUR
♦ DIETA CAMBRIDGE
tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

STOMATOLOGIA

ATRAKCYJNIE tania. Bezbolesna stomatologia, protezy, naprawy. Własne laboratorium, rentgen. Przybyszewskiego 1, /012/636-05-92, os. Kazimierzowski 7, /012/647-02-01, /012/649-03-45, pon-pt 10.00-20.00, soboty 10.00-14.00.

PROTEZY, naprawy. Urzędnicza 27, 012/634-12-42. 8332/A

PROTEZY, wizyty domowe. Promocja. /012/415-81-90. 66702/A

Rentgen zębów

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedziałek- niedziela 10.00-18.00. Wrocławska 19. /012/632-90-24. 66444/A

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy, Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najtaniej. 411-92-64. 65994/A

MIEKKIE protezy nylonowe Prądnicza 59. /012/633-14-74. 66731/A

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy, Zacisze 6. /012/422-22-66. 68554/A

NOWOCZESNE miękkie, bezklamrowe, nielamelne protezy nylonowe. /012/648-78-70 po 20.00, 0505-070-433. 66099/A

RTG zębów. Punktowe, panoramiczne. Pl. Szczepański 3, II p., 012/421-75-11. 68054/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia, Mogińska 121. Czynne pon.-sob. 10.00-22.00, niedziela 10.00-21.00. 012/413-04-66. 59621/B

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów. os. Boh. Września 1A/3G. 645-93-33. 66584/A

PROTEZY, naprawy ekspresowo, ul. Krakowska 6. /012/422-39-24. 66780/A

PRO-ORTO-DENT Sp. z o.o.

STOMATOLOGIA • PROTETYKA • ORTODONCJA

Pl. Serkowskiego 10 (012) 656-70-55
ul. Szwedzka 27 (012) 266-39-03
pn. - pt. 8.00 - 20.00
sobota 8.00 - 14.00

- leczenie bez bólu
- protezy bezklamrowe

NOWOŚĆ!

- porcelana bez metalu - cyrkon
- mosty przy rozległych brakach
- certyfikat ZX - 27

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu

- korony, mosty z porcelany
- **LECZENIE** - niskie ceny
- ekstrakcja zębów

PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8³⁰ - 20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰ - 19⁰⁰

DENTYSTYKA

Kielecka 7a, tel. (012) 411-96-13, 411-56-04

Umowa z NFZ dorośli, dzieci, młodzież do 18 lat

- Leczenie - Rtg
- Chirurgia - Narkozy
- Porcelana
- Protezy - Naprawa

Usługi w domu pacjenta • Raty, karty płatnicze

Czynne pon. - pt. 8.00 - 20.00, sob. 9.00 - 14.00
os. Kalinowe (012) 648-11-97
www.dentystyka.krakow.pl

HEAL OZON

Przełom w leczeniu próchnicy. Bezbolesne, inacej niż dotychczas.

Zapraszamy do nowoczesnych praktyk stomatologicznych:

ul. Krakusów 1b os. Handlowe 1
tel. 638-18-40 tel. 642-17-41

CENTRUM STOMATOLOGICZNE

inter DENTAL Kraków
ul. Karmelicka 3 tel. 421-48-00

ORTODONCJA pon.-pt. 9-21
CHIRURGIA sob. 9-14
PROTETYKA

PEŁNY ZAKRES USŁUG NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 618-91-34

STOMATOLOGIA

DZIENNIK POLSKI

STOMATOLOGIA

LECZENIE BEZ WIERTŁA
* Dorośli i Dzieci *

PROTEZOWANIE - ZATRZASKI, PORCELANA
WYBIELANIE, USUWANIE KAMIENIA
REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

ul. Długa 30 rej. 8-20 tel. 4233192

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.
RTG punktowy i panoramiczny
WYBIELANIE ZĘBÓW

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16
634-58-93, 634-24-09

PolDent Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Stomatologia estetyczna Bezpłatne usługi w ramach NFZ

NOWOŚĆ!

- Stomatologia zachowawcza (dorośli i dzieci)
- Chirurgia
- Protetyka
- Ortodoncja- aparaty stałe, ruchome (konsultacje profesorskie)

w koronach porcelanowych
Leczenie bez wiertła laserem, żelem

RATY

GLOBUS
Pełny zakres usług stomatologicznych
specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŚEL
ul. Rejtana 2 ☎ 656-30-56
Al. Pokoju 2a ☎ 412-36-93

czynne: pon. - pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰
www.dentysta.com.pl

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH ORTODONCJA
ul. Podwałe 2, tel. 430-10-50

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
Barbara Borowska-Jachym
chirurg stomatolog

- korekta kształtu i koloru zęba
- licówki porcelanowe
- implanty - rozwiązanie trudnych problemów
- specjalistyczne zabiegi chirurgii stomatologicznej
- ortodoncja (estetyczne aparaty stałe)
- pracownia RTG

www.bjb.net.pl e-mail: info@bjb.net.pl

Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, kom. 0604 407 042
Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01
Zapraszamy od pon.- do pt. 9-19, sob. 9-12

Dla wszystkich Pacjentów bezpłatny parking pod biurowcem CBL, Lubicz 23

PROTEZY
naprawy
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

MA - DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
RTG na miejscu

RYNEK DEBNICKI 13/6 I P.
tel. (012) 269-13-35
pon. - pt. 9⁰⁰ - 19⁰⁰

Filia: ul. Nadzieja 1a (boczna Dauna)
tel. (012) 265-78-24
pon. - pt. 15⁰⁰ - 19⁰⁰

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14.00-21.00
tel. 632-32-32

Vitadent

- RTG na miejscu
- Stomatologia dziecięca
- Nowoczesna protetyka
- Leczenie chorób przyzębia
- Naprawa protez na poczekaniu
- Chirurgia, specjalizacja - implanty
- Stomatologia estetyczna i zachowawcza

Kraków, ul. Dietla 38, tel. 432 86 00

CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez
- licówki, mosty, korony porcelanowe i pełnoceramiczne
- protezy zatrzaskowe i teleskopowe
- korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie
- rekonstrukcja złamanych zębów
- chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie
- ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)
- laseroterapia, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów
- usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów
- RTG punktowe, panoramiczne, cefalometryczne

24 h RATY

również w niedziele i święta

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!

Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

- bezbolesnie
- bezstresowo
- bez znieczulenia
- bez drgań

Kraków, ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)
tel. 422-22-66
www.nonstopdent.krakow.pl

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
Członek Europejskiego Towarzystwa Protetycznego

- KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne
- IMPLANTY
- LECZENIE chorób przyzębia
- REGENERACJA kości
- ORTODONCJA
- BEZBOLESNE znieczulenia
- NOWOŚCI...

Ponad 50-letnia tradycja rodzinna i 20-letnie doświadczenia własne !!

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

Informujemy, że Klinika Stomatologii Estetycznej - przy ul. Lubicz nie jest naszą filią

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

również w niedziele i święta

DENTA MED

OZON - LASER TWARDY - LECZENIE PRÓCHNICY

- Komputerowe znieczulenie WAND
- Bezigłowe znieczulenie
- Implanty
- Narkoza

BEZSTRESOWO BEZBOLESNIE

NAPRAWA PROTEZ APARATY STAŁE I RUCHOME
WIZYTY DOMOWE

RENTGEN PANORAMICZNY CYFROWY, RENTGEN PUNKTOWY

Kraków, ul. Na Zjeździe 13 (Plac Boh. Getta) obok banku BPH
tel. (012) 259-80-00

Kraków, ul. Augustańska 13 (równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

umowa z NFZ

MIEKKIE PROTEZY NYLONOWE
PEŁNY ZAKRES USŁUG

BEZPŁATNE KONSULTACJE
Lek. Stom.

M.Kowalczyk - Kwaśny
ul. Józefińska 43, tel. 656-00-10
www.mkkmed.pl

kowdent
dr n. med. Stanisław Kownacki
KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE

NOWOŚĆ:

- HEALOZONE - OZONOTERAPIA LECZENIE PRÓCHNICY OZONEM
- IMPLANTOLOGIA - implant w jeden dzień system BRANEMARK
- RTG
- DIAGNOSTYKA RADIOLOGICZNA
- PANORAMICZNE, CEFALOMETRYCZNE, PUNKTOWE
- ZATOK OBOCZNYCH NOSA
- CYFROWA ANALIZA ZDJEĆ CELOWANYCH

ul. Dietla 85/1, 012/422-41-41

DENT AMERICA www.dentamerica.pl

wybielanie 15% rabatu

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- ORTODONCJA • CHIRURGIA • RTG
- NARKOZY • IMPLANTY • PROTETYKA

KRAKÓW, pl. Szczepański 3, II p., tel. 421-89-48, 430-21-88
KRAKÓW, pl. Szczepański 3, II p., tel. 421-75-11
WIELICZKA, ul. Słowackiego 9, tel. 288-10-74

GABINET STOMATOLOGICZNY
OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

- ▶ pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych
- ▶ ortodoncja
- ▶ Rtg zębów
- ▶ Wybielanie zębów

STOMATOLOGIA JUNIORDENT

pełny zakres usług stomatologicznych

SPECJALIZACJA

LECZENIE DZIECI I MŁODZIEŻY
ul. św. Gertrudy 16
012/429-58-89, 421-72-24
pon.-pt. 8.00 - 20.00

Hutnik - Olkusz 5-1 (2-0)

1-0 Antas 23, 2-0 Kasprzyk 30 (karny), 2-1 Posyłek 48, 3-1 Grochola 58, 4-1 Antas 75, 5-1 Antas 83. **Sędziował Piotr Gajewski. Żółte kartki: Antas, Czajka, Grochola, Koźmik, Kasprzyk - Maciej Mróz.**

Hutnik: Kwaśny - Tomasiak, Czajka, Pluta - Grochola, Antas, Koźmik, Kasprzyk, Baś - Mikołajczyk, Machno.

Olkusz: Biały - Maciej Mróz, Duda, D. Przybyła (85 Łaksa), Żurek - Curyło, Michał Mróz, Posyłek (60 Skoczek), Plutka (66 Wcisło) - Juszczak (77 Drożyński), M. Przybyła.

Mecz zaczął się z opóźnieniem, ponieważ rano nad Krakowem przesiała nawałnica i boisko nie nadawało się do gry. Targi, czy grać i gdzie trwały pół godziny, w końcu znalaziono rezerwową murawę i zawody mogły się rozpocząć. Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando gospodarzy. Pierwszą bramkę zdobył głową Antas, po centerze z rzutu wolnego. Drugi gol padł po faulu na Mikołajczyku i rzucie karnym pewnie wykonanym przez Kasprzyka. Tuż po przerwie goście zdobyli kontaktowego gola, kiedy Posyłek znalazł się w sytuacji sam na sam z Kwaśnym i nie zmarnował szansy. Później Olkusz miał jeszcze kilka okazji, aby doprowadzić do remisu, ale zawsze w decydującym momencie piłka grzęzła w błocie. W końcówce gracze Olkusza ostabli i dali sobie strzelić jeszcze trzy bramki, z których dwie strzelił najlepszy piłkarz spotkania Antas. Oprócz niego wyróżnił się Łukasz Koźmik, młodszy brat Janusza, do dziś niezapomnianego przez kibiców Kabla. (KW)

Cracovia - Wisła 0-0

Sędziował Robert Marciński.

Cracovia: Piątek - Kukułka, Kożuch, Stepiński, Wyroba - Gudź, Kolasa, Bogucki (88 Kwiatkowski), Suślik - Raś, Dąbrowski (80 Kubal).

Wisła: Kłosiński - Szymonik, Tyrpuła, Kokoszka, Zontek - Karnia (46 Banaszkiwicz), Gajek, Jasik, Borowczyk (65 PlaWiak) - Karwat, Waksmundzki (75 Kołodziejczyk).

Bardzo prestiżowy mecz rozczarował swoim poziomem, ale bardzo duży wpływ na poczynania piłkarzy obu zespołów miał fatalny stan murawy, która po opadach deszczu utrudniała zadanie młodemu piłkarzom. Pierwsi bramkę mogli uzyskać gospodarze, gdy po ładnej kombinacji na prawej flance piłkę otrzymał w dogodnej pozycji Raś, ale Kłosiński popisał się bardzo dobrą interwencją. W odpowiedzi Waksmundzki przejął piłkę po błędzie w środku pola i uderzył tuż obok bramki. Później gra toczyła się w środku pola, a gracze obu zespołów nie mogli przedostać się pod pole bramkowe rywala. Udało się to dopiero w 34 minucie Suślikowi, który w sytuacji sam na sam przestrzelił.

Druga połowa rozpoczęła się od znakomitej szansy nie wykorzystanej przez Dąbrowskiego, który zbyt daleko wypuścił sobie piłkę. Na tym ofensywne poczynania Cracovii się w tym meczu zakończyły i przewagę zaczęła przejmować Wisła i od 60 minuty gospodarze ograniczali się tylko do przeszkadzania rywalowi i bronieniu dostępu do własnej bramki. Goście z trudem jednak dochodzili do strzeleckich pozycji, a najlepszej okazji nie wykorzystał Banaszkiwicz, który otrzymał piłkę na 5 metrów strzelił silno, ale młody golkeeper Cracovii zdołał zapobiec utracie gola. Zespół Cracovii po tym remisie utrzymał się w lidze.

Małopolska liga juniorów



Fragment meczu Cracovia - Wisła

Fot. Wacław Klag

Glinik/Karpattia Gorlice - Krakus Nowa Huta 0-0

Sędziował Mariusz Wrażeń z Gorlic. Żółte kartki - Pajor, Druzgała, Bielach.

Glinik: Ogórek - Zapala (54 Wójcik), Olech, Trzyzna, Martuszewski (75 Tutak) - Mroczka (84 Zajac), Wistocki, P. Bogusz (60 Jablczyk), J. Bogusz - Ordyna, Królewski (54 Kurek).

Krakus: Sułowicz - Basta, Pajor, Druzgała, Wesołowski - Solski, Biernaciak, Bielach, Kwater - Kobyłski, Biało (57 Nowak).

Goście - którzy walczą o utrzymanie się - podeszli do tego spotkania bardzo ambitnie i widać było, że chcą do spotkania koniecznie wygrać. Jednak remis jest sprawiedliwym wynikiem. Trzynastka mogła się okazać szczęśliwa dla nowohucian,

gdyż w tej właśnie minucie po „główce” Druzgała piłka o mało nie wpadła do siatki (obronił Ogórek). Pięć minut później nie popisał się Kwater, który nie trafił do pustej bramki. Pod koniec meczu Krakus z impetem zaatakował i miał dwie dogodne sytuacje. W 81 Druzgała będąc kilka metrów od bramki nie sięgnął piłki, zaś w 86 po strzale z wolnego Bielacha Ogórek z trudem złapał piłkę.

- Zagraliśmy fatalnie, nie potrafiliśmy wymienić kilka razy piłki, a mimo to mogliśmy wygrać, bo sytuacje były. Ten remis jest dla nas niekorzystny, bo najprawdopodobniej spadniemy z ligi - powiedział szkoleniwiec Krakusa Tadeusz Pietrzak.

Unia Tarnów - Olimpic Kraków 0-2 (0-1)

0-1 M. Łopatowski 37, 0-2 Jarosz 79. Sędziował Mariusz Stolarz z Brzeska. Żółte kartki:

Witek, Soja - Gaweł, Janusz, Marcińczyk, Chowaniec.

Unia: Lisak - Cierpich, Skowron (46 Rzeszutko), Gień (46 Węgrzyn), Soja (88 Marciniec) - Bogusz, Bibro, Konieczny - Kubala (82 Osowski), Krauze (46 Pierchala), Witek.

Olimpic: Marcińczyk (43 Chrzanoski) - Gaweł, Janusz, Cieszyński, Bujak - T. Łopatowski (57 Knap), Dudziński, Suder, Chowaniec - Jarosz, M. Łopatowski.

W ostatnim w tym sezonie pojedynku Unii rozgrywanym przed własną publicznością doszło do konfrontacji ucznia z nauczycielem. Bliżko 20 lat temu trener zespołu Olimpiku Andrzej Targosz występował boiem w drugoligowej drużynie Unii, którą prowadził wówczas szkoleniwiec juniorów „jaskółek” Antoni Kotwa. Zwycięsko z tego pojedynku wyszedł uczeń. W 37 min koszmarny błąd w przyjęciu piłki przydarzył się Gleniowi, wykorzystał go M. Łopatowski, który mając przed sobą tylko Lisaka, pokonał go precyzyjnym strzałem przy słupku. Wynik meczu ustalony został w 79 min. Wrzutka M. Łopatowskiego została wprawdzie zablokowana przez tarnowskich obrońców, napastnik Olimpicu poszedł jednak za piłką i w ekwilibrystycznej igraszce zdołał jeszcze odegrać do Jarosza, który z najbliższej odległości umieścił ją w bramce.

Garbarnia - Jordan Jordanów - mecz przełożony

Mieli pecha piłkarze obu zespołów. Z chwilą rozpoczęcia meczu boisko - wskutek silnym opadów deszczu - przypominało jezioro. Co prawda futboliści próbowali się rozgrzewać na murawie, ale przypominało to pluskanie się w brzdziku. W efekcie se-

dzia nie miał wyboru i po konsultacji z trenerami zdecydował o przełożeniu spotkania.

W innych meczach: Sandecja Nowy Sącz - Tarnovia 3-0 walkower, Dunajec Nowy Sącz - MOSiR Oświęcim 4-3 (3-2).

1. Wisła 25 68 90-25
2. Dunajec 25 53 51-29
3. Sandecja 25 46 57-30
4. Hutnik 25 45 66-40
5. Unia T. 25 36 42-36
6. Glinik 25 34 35-33
7. Cracovia 25 32 30-31
8. MOSiR O. 25 30 34-48
9. Olimpic 25 29 34-38
10. Garbarnia 24 29 36-41
11. Krakus 25 27 32-40
12. Olkusz 25 25 33-47
13. Jordan 24 23 28-84
14. Tarnovia 25 6 21-87

Zespół Olimpiku otrzymał trzy punkty walkowerem za mecz z Hutnikiem, który na boisku zakończył się zwycięstwem 4-1 Hutnika, ale w zespole tym grał nieuprawniony zawodnik.

Małopolska liga juniorów młodszych: Dunajec - MOSiR Oświęcim - mecz przełożony, Garbarnia - Jordan - mecz przełożony, Sandecja - Tarnovia 3-0, Glinik - Krakus 2-5, Cracovia - Wisła 0-3, Unia - Olimpic 1-4, Hutnik - Olkusz 13-0.

1. Hutnik 25 70128-26
2. Wisła 25 66123-14
3. Cracovia 25 55 68-31
4. Sandecja 25 47 64-42
5. Olkusz 25 46 49-46
6. Olimpic 25 41 64-53
7. Garbarnia 24 37 46-56
8. Krakus N. 25 35 67-58
9. Dunajec 24 33 44-50
10. Unia T. 25 19 31-65
11. MOSiR O. 24 16 25-54
12. Glinik 25 14 30-80
13. Tarnovia 25 11 25-111
14. Jordan 24 10 17-97

Zespół Hutnika prowadzony przez Pawła Szczesniewskiego zapewnił sobie pierwsze miejsce w tabeli i awans do ćwierćfinału MP. (PAN)

Informator Podręczny

Banolli PIZZERIA Banolli

Pyszna Pizza lub inne danie w 30 minut
Bezpłatna dostawa na terenie Krakowa

Codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰ tel. 432-32-32 Zamów online www.banolli.pl

Organizujesz przyjęcia?

zadzwoń: (012) 619-91-87

DZIENNIK POLSKI

Srebrna Góra RESTAURACJA

Niezapomniane imprezy ogródek, grill, atrakcje

ul. Księcia Józefa 120, Kraków tel. 429-71-23 www.srebrnagora.net

Przyjęcia Weselne w Pałacu Pugetów

Oferujemy:

- Reprezentacyjne sale w centrum Krakowa
- Pomoc przy organizowaniu przyjęć
- Apartamenty hotelowe
- Parking strzeżony 24h

ul. Starowiślna 13, Kraków tel. +48 12 429 44 88 GSM: 694 498 309 www.donimirski.com

DWÓR STAROPOLSKI WESELA

Kraków, Podedworze 30

Przyjęcia okolicznościowe, imprezy zamknięte z możliwością noclegów. Rezerwacje - 0602-210-791, 0602-226-724 www.dwor.net

RESTAURACJA - PIANO SALON

Niezapomniane wieczory przy fortepianie, degustacje potraw europejskich mistrzów kuchni

ART HOTEL NIEBIESKI
Salwator, ul. Flisacka 3 www.niebieski.com.pl tel. 431-27-11, 431-18-58

Koncerty: od środy do soboty od 19:30 w wykonaniu najzdolniejszych krakowskich artystów

Ekskluzywna Wypożyczalnia Sukien Ślubnych

Kraków, ul. Floriańska 39 czynne od 10.00 do 18.00 tel. 429-53-28

kreacje - francuskie - hiszpańskie

Najpiękniejsze Przyjęcia Weselne Chrzcziny, Bankiety, Studniówki, Catering

RESTAURACJA SENACKA

Kraków, ul. Grodzka 51 restauracja@senacki.krakow.pl tel. (012) 422 86 41

ZESTAWY KANAPKOWE

Na każdą okazję... Szeroki wybór kompozycji smakowej Dostawa powyżej 80 zł na terenie Krakowa GRATIS

Miłe wieczory w "CAFE SUKIENICE" **Muzyka na żywo KARAOKE** - każda sobota wstęp wolny

Rynek Główny 1/3 tel. (012) 422-24-68, fax 423-10-99

Michalscy CUKIERNIA

TORTY piętrowe okolicznościowe - CIASTA, ciastka deserowe

12/ 637-73-35

- PL. DOMINIKAŃSKI 1
- ŚW. TOMASZA 18
- BUDRYKA 8
- PL. IMBRAMOWSKI 54
- MAKRO* CARREFOUR* ZAKOPIANKA, CZYŻNY*

Michalscy CATERING

.. nie tylko ciastka robimy najlepsze

12/ 637 73 35 ul. Radzikowska 37

- kanapki, sałatki, grill, kawa, herbata, lody itd.
- pełny serwis gastronomiczny
- menu wg życzenia klienta
- referencje

HERBALIFE NIEZALEŻNY DYSTRYBUTOR Remigiusz Duś

ZADZWON: 012 643-11-99, 0 503-175-200

- w sprawie produktów
- w sprawie biznesu

e-mail: international.life@pf.pl www.earnmoneycentral.com/Remi

ODCHUDZANIE

SALON serwis ROWEROWY

MAVERICK
Mogilska 97 tel. 410 25 80
Tarłowska 12 tel. 421 06 23

Największy wybór markowych ROWERÓW w Krakowie

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT

ul. Brodowicza 13, tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 9⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

- RTG, laboratorium weterynaryjne
- salon fryzjerski
- specjalistyczny sklep dla zwierząt

Diżurn całonocny TYLKO w nagłych wypadkach. PROMOCYJNE CENY KARM.

ŻYWNOŚĆ EKOLOGICZNA I DIETETYCZNA

Zamenhofa 4114868
Kijowska (Biprostal) 2934363
Rusznikarska, obok PKO 6324482

Warzywa z upraw ekologicznych, żywność bezglutenowa, bez cukru, oleje, miód, mleko i sery kozie.

SŁONECZNA PRYZSTAŃ

Dom dla osób starszych z fachową opieką

Tel. (012) 270-01-80, 0603-225-282
www.slonecznaprzystan.prv.pl

HOTEL START**

Kraków, ul. Kapelanka 60, tel. 012/269-22-10

POKÓJ OD 80 PLN/doba

- szkolenia i konferencje
- kompleksowa obsługa grup

e-mail: hotel.start@krakow.mtl.pl

Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:

ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2, tel. (012) 619-91-76,

w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

DZIENNIK POLSKI

Weterynaryjne

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bielnogłuchach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰, tel. 0601-47-70-50, (012) 642-08-49

porady, szczepienia, leczenie ozonem, zabiegi chirurgiczne. Możliwość zamawiania wizyt domowych